

2 GAZETY
w cenie jednej

WIECZÓR
magazyn

**GWIAZDA KRECI
W MALBORKU**

Dziennik Bałtycki

REJSY

piątek 1 lutego 2002 r.

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
Biblioteka Główna
80-806 Gdynia
Nakład 265 327 egz.
nr 27 (17 403)
indeks 350028
Rok wydawania 57
cena 1 zł 60 gr

Ogłoszenie drobne
u nas tylko
20 gr
za słowo
dla osób fizycznych
od pon. do czw. i w sobotę

www.naszemiasto.pl
www.gratka.pl

16 REJSY SEJM SIĘGNAŁ BRUKU?

W ubiegłym tygodniu Wysoka Izba zaaplikowała nam dwa skandale w jednym



WIECZÓR WYBRZEŻA SOPHIA NA ZAMKU

Reklama, w której wystąpi Sophia Loren, wywołała prawdziwą burzę



11 WYGRAJ MIESZKANIE DZIŚ KOLEJNY KUPON

- wytnij kupon i wklej na kartę konkursową
- przeczytaj opowieść o Nadziejowskich



KRAJ 6 Kolejny aresztowany



Sąd aresztował wczoraj na trzy miesiące kolejną osobę zatrzymaną w związku z aferą w łódzkim pogotowiu ratunkowym. To już ósma osoba zatrzymana w tej sprawie.

GOSPODARKA 6 Ulgowa jazda

Jedynie sytuacja dzieci do lat 4, żołnierzy na służbie oraz posłów i senatorów nie zmieniła się po wprowadzeniu nowych zasad korzystania z ulg na bilety kolejowe.

REJSY 8 Ciuchowny interes



Co dalej dzieje się z ubraniami wrzucenymi do pojemników oznaczonych symbolem PCK? - Bawełna przerabiana jest na czyściwo i sprzedawana do fabryk - mówi prezes Zarządu Rejonowego PCK w Gdańsku.

WIECZÓR WYBRZEŻA IV Czarna statystyka

Radio Gdańsk
Coraz więcej osób nie ma pracy. W powiatowych urzędach zatrudnienia województwa pomorskiego zarejestrowanych jest ponad 175 tysięcy osób.

Słupskie. Porwany na wolności, odzyskany łup

PORYWACZE ZA KRATKAMI



Słupscy i bytowscy policjanci zatrzymali porywaczy 20-latkę oraz odzyskali okup.

Fot. APR-SAS

Dziesięć osób, głównie mieszkańców podślupskiego Redzikowa, zostało zatrzymanych w związku z uprowadzeniem 20-letniego syna biznesmena z Kołczygłowa. Dotychczas aresztowano 7 osób w wieku od 18 do 24 lat, w tym jedną kobietę. Wczoraj policjanci odzyskali prawie cały zapłacony porywaczom

okup. Do porwania doszło w nocy z 20 na 21 stycznia. Bartłomiej K. uprowadzono, gdy jechał sam swoim bmw. Porywacze telefonicznie zażądali okupu w wysokości 200 tys. zł. Pieniądze zostały wyrzucone z samochodu. Porywacze zwolnili 20-latkę do domu.

Pierwsze 2 osoby, w tym 18-letnia mieszkanka powiatu bytowskiego, zostały zatrzymane już w

ubiegłym tygodniu, tuż po złożeniu okupu. Ostatnie zatrzymania odbyły się w środę wieczorem. Policjantom udało się odzyskać 199 tysięcy złotych. Porywacze zdołali wydać tysiąc złotych.

- Aresztowanym grozi od roku do 10 lat pozbawienia wolności - mówi Jan Zborowski, prokurator rejonowy w Bytowie. (GG)

5

4 POMORZE Groźna Wisła

Podnosi się poziom wód w korycie Wisły w Pomorskiem. Zapowiadany jest także przybór w Zatoce Gdańskiej. Spowoduje to, że fala wezbraniowa będzie rzeką wolniej spływać do Bałtyku.

Wczoraj na Wiśle w Pomorskiem były przekroczone stany ostrzegawcze. W Przegalinie poziom rzeki był po południu wyższy od alarmowego.

O tym, czy sytuacja się pogorszy, zdecyduje przyroda. Jeżeli wiatry nadal będą podpiętrzają Zatokę Gdańską i wystąpią obfite opady - sytuacja się znacznie może pogorszyć.

Wały przeciwpowodziowe są nasiąknięte wodą - poinformowano nas w Centrum Zarządzania Kryzysowego wojewody pomorskiego. - Pomorskie gotowe jest udzielić wsparcia zagrożonym powodzią nad jeziorem Drużno, w woj. warmińsko-mazurskim. (K.N.)

5 GDAŃSK Nauczycielski protest

Jak godnie żyć za tysiąc złotych? - zastanawiali się nauczyciele, którzy wczoraj manifestowali przed Urzędem Wojewódzkim w Gdańsku przeciwko oszczędnościowym decyzjom rządu w oświacie.

- Cięcia finansowe dotknęły nauczycieli w pierwszej kolejności i do tego podwójnie, bo zamrożono nam płace z tytułu inflacji i wstrzymano III etap powyżek wynikających z karty nauczyciela - czytamy w petycji Komitetu Protestacyjnego Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Pomorza.

Z delegacją ponad trzystu manifestantów spotkał się Piotr Wiśniewski p.o. pomorski kurator oświaty. (jes.)

REKLAMA

**Każde gardła zapalenie
Halset gasi na życzenie!**



BIOFARM® tel. 061 66 51 500, www.biofarm.pl
Dostępny w aptekach bez recepty. Przed użyciem przeczytaj ulotkę.

**Wielka posezonowa
obniżka cen do 70%**

Centrum Matarnia
C.H. Klif

nico
ODZIEŻ OBUWIE

10138640/B/1429

Bezpłatna infolinia
0800 1500 39
opinie@prasabalt.gda.pl

Co słycać w Internecie

■ **Manifestowali.** Przechodziłem w środę w pobliżu Sądu Apelacyjnego w Gdańsku i byłem świadkiem „przedstawienia” jakie zorganizowali członkowie Samoobrony. Rozumiem, że Andrzej Lepper ma zagorzałych zwolenników, że zdaniem wielu osób walczy o prawa pokrzywdzonych i w ich imieniu, bez względu na konsekwencje, formułuje dowolne oskarżenia. Ale wszystko ma swoje granice. Po to uchylono Lepperowi immunitet poselski, aby wymiar sprawiedliwości mógł właściwie ocenić jego zachowanie. Wiwatując tłum, dłonie podniesione w geście zwycięstwa, przekrzykiwania, zamieszanie... Byłem zażenowany tą sytuacją.

Tadeusz Machuta, Gdańsk

■ **Interesująca lekcja.** Śmiesz mnie zapowiedzi lidera Samoobrony, który tuż po ogłoszeniu wyroku oznajmił, że nie zamierza zapłacić orzeczonej grzywny. Ciekawa lekcja demokracji... To nieprawdopodobne, że wizyta Leppera wymagała zaangażowania zastępów policji. Funkcjonariusze powinni w tym czasie patrolować ulice i troszczyć się o bezpieczeństwo mieszkańców. Ale Lepper o tym nie myśli. Liczy się popularność, choćby za wszelką cenę.

Renata Gajczyk, Gdańsk

■ **Po pierwsze remont.** Słusznie „Dziennik Bałtycki” powrócił do tematu mieszkań zajmowanych nielegalnie przez ubogie rodziny. Ta sprawa z pewnością nie dotyczy tylko Sopotu, ale naszym urzędnikom trzeba o problemie przypominać. Słyszymy, że owszem są niezasiedlone lokale, ale przecież wymagają remontu... Czy ten problem naprawdę jest tak trudny do rozwiązania? Czy na wszystkie decyzje trzeba czekać miesiącami, latami?

Jadwiga Zielińska, Sopot

Kto prezydentem Gdańska?

Rozmowa z Janem Krzysztofem Bieleckim, dyrektorem Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w Londynie, byłym premierem.

- Nie poczuł się pan dotknięty, że jako były premier miałby pan jakoby ubiegać się o stanowisko prezydenta Gdańska?

- Nie słyszałem o takiej propozycji. Ale nie traktowałbym jej jako dyskredytacji. Prezydent tak prestiżowego ośrodka, to zaszczytna funkcja. Mój kolega, były premier Francji, jest merem mniejszego miasta niż Gdańsk.

- Dlaczego więc wyklucza pan kandydowanie na prezydenta?

- Ze względu na edukację moich dzieci. W przyszłym roku jedno dziecko kończy studia, a drugie zdaje maturę. Pierwszy raz ważniejsze są prawa rodziny niż moje.

- A kto mógłby ubiegać się o prezydenturę w Gdańsku?

- Powinien to być ktoś mocno osadzony w regionie.

Nie chciałbym dramatyzować, ale naprawdę istnieje problem przywrócenia Gdańskowi należytego miejsca na mapie Polski. To jest ogromne wyzwanie.

- Widzi pan w Gdańsku takie osoby?

- Jest sporo takich osób. Nazwisk nie chciałbym wymienić. W debacie na temat Gdańska musimy uwzględnić przyszłe fundusze strukturalne Unii Europejskiej. Województwo, w tym Gdańsk, otrzyma rocznie 500 milionów złotych. To stwarza możliwości rozwojowe dla całego Trójmiasta.

- Prezydentem Gdańska powinien być polityk, czy działacz gospodarczy?

- Polityk. Zręczność polityczna jest niezbędna w komunikowaniu się z obywatelami. Działacz gospodarczy uważa, że spotkania z ludźmi, dziennikarzami to strata czasu.

- Będąc ostatnio w Gdańsku mówił pan o potrzebie przywrócenia rangi naszym uczelniom.

O TYM SIĘ MÓWI



Jan Krzysztof Bielecki

Fot. Adam Warżawa

- Politechnika, Akademia Medyczna, WSE były kiedyś na podium. Premiery teatru Wybrzeże były wydarzeniami, o których mówiło się w Polsce. W nowoczesnym świecie kultura i edukacja są ważniejsze niż kiedykolwiek, one stanowią o suwerenności.

Rozmawiała: Barbara Madajczyk-Krasowska

Według nieoficjalnych informacji kandydaturę Jana Krzysztofa Bieleckiego na prezydenta Gdańska proponuje Platforma Obywatelska oraz Prawo i Sprawiedliwość.

NAGRODY

Najlepszy gdański kalendarz

Kalendarz gdańskiej drukarni AKOBI zdobył nagrodę Grand Prix na prestiżowym 13 Ogólnopolskim Przeglądzie Kalendarzy Vidical 2002. Autorami projektu są Joanna Górka i Jerzy Skakuna. Rok 2002 jest w zapisie cyfrowym symetryczny. Taki jest też nagrodzony kalendarz: symetryczny i zaskakujący. Pionowo przecięte karty można łączyć w dowolne pary, otrzymując zaskakujące zestawienia przedmiotów i zwierząt.

To nie pierwsza nagroda AKOBI. Rok temu kalendarz gdańskiej drukarni otrzymał specjalną nagrodę za odwagę, kulturę przekazu, trafność znaków komentujących poszczególne miesiące.

W tegorocznym konkursie startowało ponad 300 prac. Wśród autorów projektów i ilustracji znaleźć można było tak uznane sławy jak Andrzej Pągowski, Franciszek Starowieyski, Jan Młodziejewicz czy Waldemar Świerzy.

(paw)



Nagrodzony kalendarz - obrazki można układać w pary.

DZISIAJ

IMIENINY

Brygidy i Ignacego

SŁOŃCE

wschód: 7.35
zachód: 16.22

CIŚNIENIE

1016 hPa

WIATR

południowo-zachodni, umiarkowany, w porywach dość silny

MOŻLIWE OBJAWY

senność, wydłużenie czasu reakcji

DLA KIEROWCÓW

ryzyko wypadków podwyższone

POGODA NA DZIŚ



JUTRO

IMIENINY

Marii i Mirosława

SŁOŃCE

wschód: 7.33
zachód: 16.25

CIŚNIENIE

1023 hPa

WIATR

południowo-zachodni, umiarkowany, w porywach dość silny

PROGNOZA NA JUTRO

rano zachmurzenie umiarkowane lub duże i miejscami mgły, później rozproszona

DLA KIEROWCÓW

miejscami ograniczona widoczność

MEDIA KSIĄŻCE

Huelle nominowany



Powieść Pawła Huelle „Mercedes-Benz” została nominowana do Nagrody Artusa.

Fot. Przemek Świdorski

Gdańską Książką Jesieni 2001 została powieść Pawła Huelle „Mercedes-Benz”. Czwartą, ostatnią już nominację do Nagrody Artusa ogłoszono wczoraj, w Ratuszu Staromiejskim w Gdańsku. - Odczuwam satysfakcję - powiedział reporterowi „Dziennika” Paweł Huelle. - Cieszę się, że moja książka budzi tyle emocji. Czytelnicy bardzo żywo na nią reagują. Być może dlatego, że ociera się bezpośrednio o sprawy bliskie mieszkańcom naszego miasta. Takie uznanie potwierdza sens mojej pracy i mojego wysiłku. Książka Pawła Huelle do Nagrody Artusa zmierzy się z tomem wierszy „Ten co umywa nogi” ks. Franciszka Kameckiego, książką dla dzieci „Kocie sprawy” Bożeny Kaniewskiej-Pakuły oraz powieścią „Człowiek w trzech mundurach” Stanisława Dejczer. Rozstrzygnięcie konkursu organizowanego przez „Dziennik Bałtycki”, Radio Plus i Telewizję Gdańsk, nastąpi 1 marca w Dworze Artusa.

(AT)

Media Książce

Dziennik Bałtycki

TVP 3 Gdańsk

plus radio



Zagłosuj na książkę w Internecie



gdansk.naszemiasto.pl

KALENDARIUM

- 1813 - Temperatura powietrza w mieście spadła do minus 26 stopni C. Zamarzły wszystkie kanały, rzeki i fasy w okolicach Gdańska.
- 1826 - W Gdańsku w nowo wybudowanym budynku przy ul. Szafarnia powstała dyrekcja cel i podatków.
- 1923 - Anglik Mervyn Sarley MacDonnell został Wysokim Komisarzem Ligi Narodów w Wolnym Mieście Gdańsku.
- 1934 - Na wzór Niemiec utworzona została w Gdańsku Krajowa Izba Kultury. Zrzeszała ona wszystkie instytucje kulturalne za wyjątkiem polskich. Te jednak, by funkcjonować musiały posiadać zgodę Izby.
- 2001 - Powołano do życia Muzeum Sopotu. Zostało umiejscowione przy ul. Poniatowskiego 8, w willi Ernsta Claaszena, gdańskiego kupca.
- 2001 - Sanepid wycofuje z obrotu towary zawierające wołową i jej pochodne (m.in. żelatynę) importowane z krajów, w których stwierdzono chorobę szalonych krów.

(ron)

W SOBOTĘ

+ REPERTUAR KIN
+ PROGRAM TELEWIZYJNY

Weekend

- Filmy: „Pearl Harbor”, „Doktor T i kobiety”, „Mgły Avalonu” „Agencie podaj łapę”, „Cena sławy” na płytach DVD i kasetach video do wygrania w konkursie filmowym
- Walczymy z zimową depresją
- Ojciec Grande radzi jak prawidłowo przygotować kakao



Mieszkańcy czekają na jednolity system opłat za komunikację Bilet - wspólny problem

■ Drugi przetarg na wspólny bilet ■ Długa lista życzeń ■ Mało pieniędzy

W lutym zostanie ogłoszony drugi przetarg na wspólny elektroniczny bilet dla Trójmiasta. Gminy Gdańsk, Sopot i Gdynia już od dłuższego czasu zapowiadają jego wprowadzenie. Jak na razie nic z tego nie wychodzi, a swoją nieporadność urzędnicy tłumaczą brakiem doświadczenia.

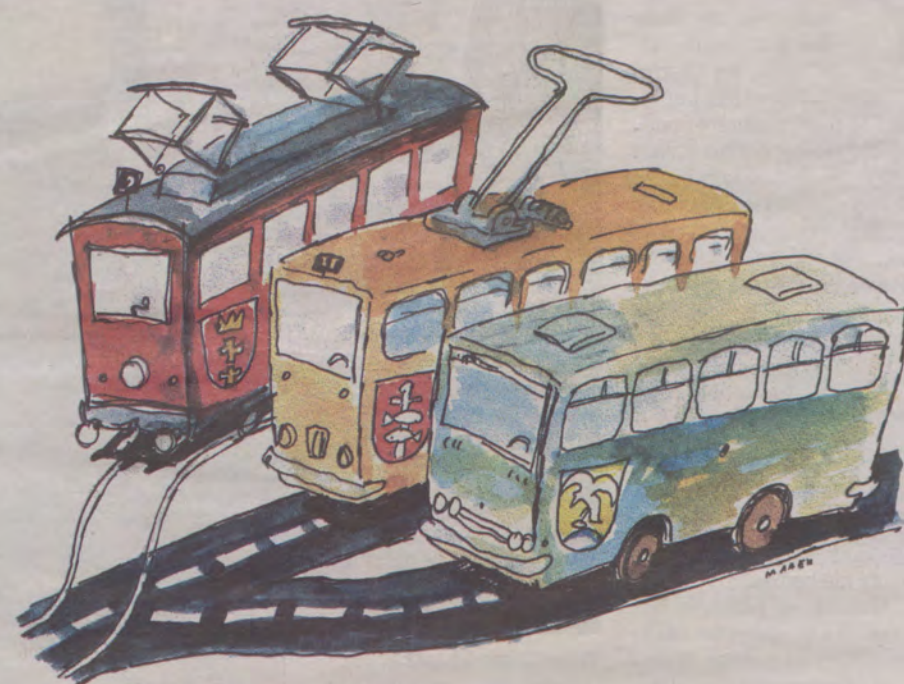
Nieudana pierwsza próba

Pierwszą próbę wprowadzenia systemu trzy miasta podjęły jesienią ubiegłego roku. Do rywalizacji stanęły trzy firmy. Miasta jednak znacznie przeliczyły się co do swoich możliwości. W budżecie miały na ten cel razem 4,5 mln zł, a lista życzeń była bardzo długa. Firma, która zdecydowała się najtaniej wprowadzić bilet zażądała za niego ponad 9 mln. Na to z kolei nie chciały się zgodzić Gdańsk, Gdynia i Sopot. Ostatecznie przetarg został anulowany.

Urzędnicy bronią się, że to pierwsze takie przedsięwzięcie w Polsce, więc brak im doświadczenia. Inwestorzy zarzucają gminom, że kwota, jaką miasta chciały zapłacić za system, była zdecydowanie za niska. Na wszystkim tracą najbardziej mieszkańcy Trójmiasta. Biletu jak nie było, tak nie ma.

Urzędnicy ustąpili

Po ostatniej porażce władze Gdańska, Gdyni i Sopotu zdecydowały się zmienić warunki konkursu. Postanowiły wyłożyć teraz o 3 mln zł więcej. Operator, który złożył najkorzystniejszą ofertę, bę-



Rys. Marek Wdziękoński

dzie zarządzał całym systemem przez 7 lat, a nie jak poprzednio zakładano - 10 lat. Na zmianie ucierpi jednak system. Będzie mniej kasowników oraz ładowarek do kart.

Zrezygnowano też z wprowadzenia drukarek papierowych biletów, które miały się znaleźć w pojazdach.

Wprowadzanie systemu rozłożone zostanie na trzy etapy. Na realizację każdego etapu przewidziano pół roku. Jeżeli po raz kolejny nie dojdzie do opóźnień, system zacznie funkcjonować za półtora roku.

Czekają na kolej

Przetarg ma być ogłoszony w ciągu najbliższych tygodni. Trwają ustalenia szczegółów pomiędzy gminami a Szybka Koleją Miejską. Urzędnicy

twierdzą, że to tylko formalności.

- Aby podpisać umowę z gminami potrzebujemy zgody właściciela spółki PKP SA - mówi Mikołaj Segień, prezes SKM w Gdyni. - Myślę, że dojdzie do tego w ciągu najbliższych dni. Nie mogę jed-

nak teraz więcej powiedzieć.

Wiadomo, że zainteresowanie przetargiem wyrażają firmy, które stanęły także do pierwszego przetargu. To, czy do niego przystąpią, zależy jednak od warunków, jakie teraz miasta postawią.

(ph, RM)

To wcale długo nie trwa



Fot. Robert Kwiatek

Wojciech Szczurek prezydent Gdyni

- Trwa procedura przetargowa, która już wiosną zostanie zakończona. A to oznacza szybkie wprowadzenie biletu elektronicznego. Nie uważam, że prace trwają zbyt długo. Trzeba pamiętać, że procedura jest bardzo skomplikowana, zakłada integrację kilku systemów komunikacyjnych. Trzeba wybrać najlepszy wariant, a przy tego typu decyzjach pośpiech nie jest wskazany. Gdynia, która ma jeden z najlepszych systemów komunikacyjnych, chętnie podzieli się doświadczeniami i sprawdzonymi pomysłami, zwłaszcza że dla Gdańska wprowadzenie biletu elektronicznego oznacza także uruchomienie procesu restrukturyzacji.

Nie mamy doświadczenia



Fot. Adam Warzawa

Paweł Adamowicz prezydent Gdańska

- Pierwszy przetarg nie doszedł do skutku, ponieważ nasze oczekiwania rozmięły się z oczekiwaniami inwestorów. Nie spodziewaliśmy się, że będą domagać się aż tak wysokiej kwoty za system. Nie mamy jeszcze doświadczenia w tej dziedzinie, stąd opóźnienia. To ma być w końcu pierwszy taki bilet w Polsce. Aktualnie przygotowujemy się do drugiego przetargu. Razem z Gdynią i Sopotem postanowiliśmy dołożyć teraz 3 mln zł, jednocześnie ograniczając zakres zamówienia.

Zbyt optymistycznie



Fot. Robert Kwiatek

Jacek Karnowski prezydent Sopotu

- Cena zaoferowana przez inwestorów pokazała, że miasta podeszły do przetargu zbyt optymistycznie. Musieliśmy więc z Gdańskiem i Gdynią pod koniec ubiegłego roku wprowadzić korekty do zawartego porozumienia. Zwiększyliśmy kwotę przeznaczoną na system. Ograniczyliśmy też liczbę urządzeń. Zastosowanie systemu elektronicznego pobierania opłat na taką skalę ma charakter nowatorski, więc nie mogliśmy skorzystać z doświadczeń innych aglomeracji.

W SKRÓCIE

Najlepsi dzielnicowi



Fot. Przemek Świdorski

Nagrodzeni policjanci: Krzysztof Sielski, Dariusz Klimek, Tomasz Malina, Grzegorz Strzelec i Karolina Piechowska.

GDAŃSK. Dyscyplina służbowa, zaangażowanie w pracę i ocena lokalnej społeczności - kryteria konkursu na najlepszego gdańskiego dzielnicowego 2001 r., były surowe. Zwyciężył st. post. Krzysztof Sielski z komisariatu na gdańskim Przymorzu. Jest on także dwukrotnym laureatem konkursu „Bezpieczne Pomorze”, którego organizatorami są „Dziennik Bałtycki”, „Wieczór Wybrzeża”, Radio Gdańsk i PZU Życie.

- Dzielnicowy jest łącznikiem pomiędzy społecznością a policją - mówił na wczorajszym spotkaniu w Ratuszu Głównego Miasta Gdańska, komendant miejskiej policji, Krzysztof Gajewski.

Nagrody Prezydenta Miasta, od 1,2 do 2,5 tys. zł, otrzymali też: st. sierż. Dariusz Klimek z KP Oliwa, sierż. Tomasz Malina z KP Orunia, sierż. szt. Grzegorz Strzelec z KP Przymorze i sierż. Karolina Piechowska, również z Przymorza.

(wit)

Żółwie prześwietlone

GDAŃSK. Badaniom rentgenowskim poddawane są w oliwskim zoo żółwie, które odebrano przemytnikom w Chinach. Istnieje zagrożenie, że w przelykach zwierząt znajdują się metalowe haczyki.

Zdaniem Michała Targowskiego, dyrektora Miejskiego Ogrodu Zoologicznego Wybrzeża, gdyby rzeczywiście w przelyku żółwia tkwił haczyk, nie wiadomo, czy udało by się zwierzę uratować. Rany byłyby zbyt poważne. Najpierw prześwietlane są samice, które tracą apetyt. Trzeba sprawdzić, czy nie złoży jaj. Oliwskie zoo przyjęło pod swój dach blisko 30 żółwi. Trzy padły. Pozostałe czują się coraz lepiej. W Hongkongu ujawniono przemyt kilku tysięcy żółwi. Ich ratowaniem zajęły się ogrody zoologiczne w Europie i Ameryce.

(K.N.)



Fot. Przemek Świdorski

Żółwie, przywiezione do oliwskiego zoo z Chin, są prześwietlane.

Noworodek na trawniku

CZARLIN, gm. Tczew. Wczoraj ok. godz. 11 na trawniku przy jednej z prywatnych posesji w pobliżu drogi krajowej nr 1 znaleziono zwłoki noworodka. Dziecko znajdowało się w worku foliowym. Chłopczyk ważył ok. 3 kg. Nie żył prawdopodobnie od dwóch, trzech dni. Odpowiedź na pytanie, czy dziecko urodziło się żywe, znana będzie dopiero po sekcji. Jest to drugi taki przypadek w powiecie tczewskim w ciągu niespełna roku. W marcu 2001 r. dwaj 10-letni chłopcy znaleźli martwego noworodka na ul. Czatkowskiej w Tczewie.

(kap)

REKLAMA

Super oferta

Pakiet Qmpel to:

dostęp do Internetu:

- tańszy - zamiast łączyć na ISDN - 1 zł zamiast 300 zł
- szybszy - surfuj z prędkością 128 kbit/s zamiast 56 kbit/s
- lepszy - korzystaj jednocześnie z telefonu i Internetu

a oprócz tego:

- komputer Fujitsu Siemens Computers typu Scenic T
- e-KONTO w LUKAS Banku + karta Visa Electron gratis
- skrzynka poczty elektronicznej i miejsce na stronie WWW

@mpel

Informacje uzyskasz od 8.00 do 24.00 pod numerem:

0 801 341 341*

www.qmpel.com

*koszt połączenia lokalnego wg taryfy TP S.A.

10139888/B/31

PLEBISCYT

Złoty Mak dla życzliwych

Spotykamy ich na co dzień, w „swojej” przychodni. Leczą naszych bliskich, reagują na każde wezwanie, potrafią ulżyć w cierpieniu i wesprzeć dobrym słowem. Niemożliwe? Ależ tak! Wystarczy się rozejrzeć. Bo obok tych, do których mamy żal, czasami słuszny, pracują medycy o wielkim sercu. To na nich mamy w plebiscycie „Złoty Mak” głosować.

Odbędzie się on - pod naszym patronatem - już po raz szósty. Jego pomysłodawcą i głównym organizatorem jest Artur Matys z Wydawnictwa Medycznego Makmed.

Żeby oddać głos na „swojego” lekarza i „swoją” pielęgniarkę, wystarczy wypełnić zamieszczony niżej kupon (nie można go kserować!). A potem - wysłać go do „Dziennika Bałtyckiego” (Dział Łączności z Czytelnikami, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk) albo przynieść do redakcji osobiście (Dział Łączności z Czytelnikami, pok. nr 6, wejście od ul. Garncarskiej).

Na zgłoszenia czekamy do 7 lutego. Propozycje można też przekazywać pocztą elektroniczną: gdansk@naszemiasto.pl. Głosy oddane tradycyjnie i te z Internetu zsumujemy. Lekarz i pielęgniarka, którzy otrzymają ich najwięcej - wygra. A wśród osób biorących udział w plebiscycie rozlosujemy 50 „Encyklopedii badań medycznych”.

(ir)



PLEBISCYT NA LEKARZA I PIELĘGNIARKĘ ROKU ZŁOTY MAK 2001

Głosuję na:

☐ Lekarza:

miejsce pracy:

☐ Pielęgniarkę:

miejsce pracy:

Dane głosującego

imię i nazwisko

adres

telefon



REKLAMA

rekrutacja zimowa

studia licencjackie

taniej niż myślisz

- Bankowość • Podatki
- Rachunkowość i Finanse Przedsiębiorstw
- Handel i Finanse Międzynarodowe*
- Zarządzanie i Komunikacja Społeczna*
- Systemy Informatyczne w Zarządzaniu*

* wnioski złożone w MENIS


Wyższa Szkoła Bankowa
ul. Dolna Brama 8, 80-821 Gdańsk

 Studia licencjackie
tel. (058) 346 38 89
e-mail: rekrut@wsb.gda.pl

 Studia podyplomowe
tel. (058) 301 43 03, 305 27 42 w. 41
e-mail: dsp@wsb.gda.pl

www.wsb.pl

studia podyplomowe

oferta promocyjna

- Rachunkowość

 Przygotowanie do samodzielnego
prowadzenia biura rachunkowego

zaczynij studia w lutym

Pomorze. Służby przeciwpowodziowe w pełnej gotowości Przybywa wody w Wiśle

■ Groźnie w Zatoce Gdańskiej ■ Przekroczone stany ostrzegawcze ■ Podtopienia

C oraz więcej wody wpływa do Wisły w pomorskim odcinku jej nurtu. Wnoszą ją dopływy, które też wezbrały i podtapiają tereny wzdłuż swych dolin. Podnosi się też poziom Zatoki Gdańskiej, wskutek silnych, północnych i północno-zachodnich wiatrów. W Gdańsku odcięto kanał Raduni, wody kierując do głównego koryta rzeki.

- Podwyższenie się poziomu morza spowolni spływ wód rzekami - mówi brygadier Witold Jaworski, szef Centrum Zarządzania Kryzysowego wojewody pomorskiego. - Jednak jeżeli nie wystąpią obfite opady, katastrofy nie będzie.

Wczoraj w południe poziom Wisły wzrastał około centymetr na godzinę. Wszędzie na pomorskim jej odcinku przekroczone zostały stany ostrzegawcze.

W powiecie tczewskim ogłoszono stan pogotowia przeciwpowodziowego. Zagrożenie pojawiło się ze strony Wisły. - Poziom wody w rzece osiągnął stan ostrzegawczy i nadal rośnie - mówi Stanisław Komorowski z Centrum Zarządzania Kryzysowego w powiecie tczewskim: - Rzeka wystąpiła z koryta i rozlewa się na międzywał wiślany. Do stanu alarmowego na Wiśle, który wynosi 8,20 m brakuje ok. 50 cm.

Zgodnie z prognozami Centralnego Biura Prognoz Hydrologicznych Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Warszawie, już jutro poziom wody w Wiśle w powiecie tczewskim osiągnie 8,20 m, a w niedzielę przekroczy stan alarmowy. Nadal utrzymuje się wysoki poziom wody w Wierzy, przepływającej przez Pelplin. Wczoraj o 5 cm przekraczał stan alarmowy, od dnia poprzedniego obniżył się jednak o 5 cm.



W centrum Słupska umocniono wały ułożone z worków z piaskiem.

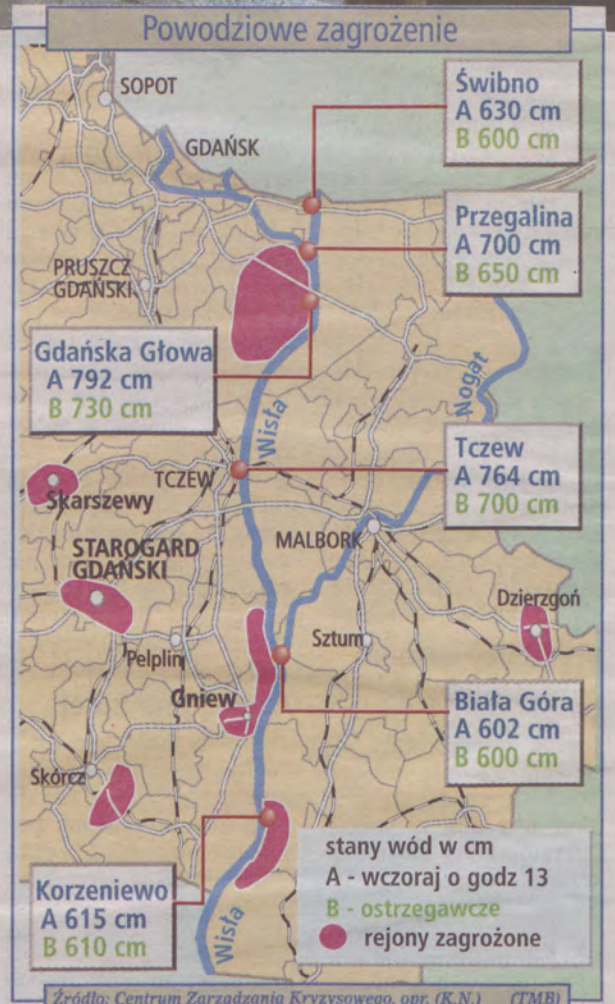
Fot. APR-SAS

Pod kontrolą nadzoru budowlanego jest skarpa w Widlicach Górnych, gm. Gniew, która się obsuwa. Została ona zabezpieczona workami z piaskiem.

Niewesoła sytuacja panuje w Kępicach, niedaleko Słupska. Zaistniało tam niebezpieczeństwo podtopienia oczyszczalni ścieków. Gdyby tak się stało, płynne brudy rozprzestrzeniłyby się na dużym obszarze. Sztab Zarządzania Kryzysowego w Słupsku wciąż monitoruje stan rzeki Słupi. Choć sytuacja na rzece jest ustabilizowana wciąż istnieje zagrożenie podtopienia budynków w centrum miasta.

Powoli stabilizuje się sytuacja powodziowa w Bągarci w gminie Dzierżgoń. - Woda zaczyna opadać - mówi Kazimierz Szewczun, burmistrz Dzierżgonia. - Jeśli pogoda nie zmieni się, dzisiaj zostanie odwołany alarm przeciwpowodziowy.

(K.N., klotz, AA)



Pomorze. ZUS nie przekazuje listy osób ubezpieczonych kasie chorych

Zajrzyj do książeczki RUM

Jeżeli masz w książeczce RUM stary błąd (gdy do tej pory nie chorowałeś) a na białym nie ma nadrukowanego numeru Pomorskiej Regionalnej Kasy Chorych oraz numeru ubezpieczenia, może zdarzyć się, że lekarz w przychodni podstawowej opieki zdrowotnej odeśle cię do najbliższego punktu drukującego książeczki, byś przedstawił odpowiedni dokument ubezpieczenia.

Bałażan zrobił się ogromny: ZUS nie przekazuje listy osób ubezpieczonych kasie

chorych, ta zaś nie chce płacić przychodniom za leczenie osób „nieubezpieczonych”. Na wiarygodność danych z ZUS nie ma co liczyć. W bazie ZUS brakuje np. nazwisk pracowników kasy chorych, którzy na pewno są ubezpieczeni. Tak więc nawet pacjent, który wie, że pracodawca odprowadza za niego składkę zdrowotną - powinien, we własnym interesie, sprawdzić, czy nie grozi mu niemiła niespodzianka, gdy zachoruje. (jog)

Więcej w najbliższą środę, 6 lutego

Sprawdź listę

- Bazy danych PRKCh można sprawdzić w Internecie. Adres kasy: www.prkch.gda.pl. Pamiętaj! Musisz wpisać swój numer PESEL.
- Każdy mieszkaniec Pomorskiego może też sprawdzić, czy figuruje na liście ubezpieczonych pod numerami tel: 321 85 05, 342 16 64, 306 43 47, 345 79 73 622 64 68.

Wystarczy dokument

W przypadku braku książeczki RUM z nadrukowanym numerem kasy oraz numerem ubezpieczenia, ważnymi dokumentami ubezpieczenia są: ostatni odcinek renty z oznaczeniem 11R, legitymacja z wpisanymi członkami rodziny, legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnym wpisem, druki zgłoszeniowe ZUS ZUA lub ZUS ZZA (dla osób prowadzących działalność gospodarczą). Istotne jest, aby na dokumentach widniało oznaczenie 11 R.

Bytów. Gang za kratkami

Bezrobotni porywacze

■ Porwali 20-latkę ■ 200 tys. zł okupu ■ Wszyscy w areszcie

Brutalne porwanie 20-letniego Bartłomieja K. wstrząsnęło mieszkańcami powiatu bytowskiego. Coś takiego wcześniej się tutaj nie zdarzyło. Porywacze starannie wybrali swoją ofiarę. Rodzina K. jest znana z zamożności. Prowadzi interesy nie tylko w Kołczygłowach, ale także w powiecie kościerskim. Prawdopodobnie porwanie zostało dobrze zaplanowane. Porywacze wiedzieli, kiedy chłopak będzie jechał sam swoim autem. Samochód porzucili w lesie koło Cetynia, gm. Trzebielino, a związanego chłopaka przewieźli do ośrodka czasowego w podślupskiej gminie Dębica Kaszubska. Wtedy też zażądali pieniędzy. Rodzina K. zawiadomiła o całej sprawie policję.

Bytowskim policjantom w rozwiązaniu tej sprawy pomagali policjanci ze Słupska. Od samego początku sprawa prowadzona była bardzo delikatnie. Dostosowano się do wszystkich żądań porywaczy. Złożono okup. Gdy zwolniono porwanego, rozpoczęły się aresztowania. Prawie wszyscy zamieszani w tę sprawę ludzie pochodzą z podślupskiego Redzikowa. W sumie zatrzymano 10 osób, w wieku od 18 do 24 lat, w tym dwie kobiety. Zarzuty przedstawiono 7 podejrzany, w tym 1 dziewczynie. Wśród aresztowanych jest 1 uczeń. Pozostali to bezrobotni. Prawdopodobnie uznali, że uprowadzenie syna biznesmena będzie łatwym sposobem na zdobycie pie-



Ostatnie osoby z gangu porywaczy słupscy i bytowski policjanci zatrzymali w środę wieczorem.

Fot. APR-SAS

niędzy. Wiadomo, że w czasie przesłuchań kolejni podejrzani starali się pomniejszać swoją rolę w tej sprawie. Policjantom udało się odzyskać prawie cały okup.

Chłopak i jego rodzina powoli otrzásają się z tego, co się stało.

Nikt się nie spodziewał, że u nas może dojść do czegoś takiego - mówi mieszkaniec Kołczygłów. - Że rodzina K. ma pieniądze, wiedzą tutaj wszyscy. Nikt się jednak nie spodziewał, że ktoś może spróbować to wykorzystać.

Zszokowani są mieszkańcy Redzikowa. - Wiadomo, pracy tutaj nie ma - mówi starsza kobieta. - Wpadli na głupi pomysł. Chyba naoglądali się filmów. Myśleli, że to łatwe pieniądze. Teraz trochę posiedzą. (GG)

W areszcie



Fot. APR-SAS

Jan Zborowski

prokurator rejonowy w Bytowie
- Aresztowaliśmy 7 osób. Wszystkie mają postawiony zarzut pozbawienia wolności człowieka, uprowadzenia i przetrzymywania zakładnika oraz wymuszenie rozbójnicze, w tym przypadku żądanie okupu za życie człowieka. Grozi im od 1 roku do 10 lat pozbawienia wolności. W środę odzyskany został także prawie cały okup 199 tys. zł.

Porywają dzieci

- 28 listopada 2000 - Porwano 14-letniego Piotra z Gdyni. Za jego uwolnienie kidnaperzy żądali 150 tys. dolarów. W ciężkich warunkach w miejscowości Polchowo przebywał prawie tydzień.
- 8 grudnia 1999 - 14-letniego Macieja siłą wepchnięto do samochodu. Przetrzymywano w wynajętym domku letniskowym w Kamieniu. Rodzice zapłacili porywaczom 50 tys. dolarów i 350 tys. zł. Po dwóch dniach chłopiec się odnalazł.
- 27 września 1998 - Nieznani sprawcy porwali 15-letniego Karola z Lubawy w województwie olsztyńskim. Po porwaniu zażądali od ojca chłopca, właściciela warsztatu samochodowego, przekazania 100 tys. dolarów okupu. Gdy otrzymali pieniądze, oddali chłopca.

„Sto dni radzili - pensje zamrozili, pensum podwyższyli”

Nauczycielska pikietą w Gdańsku

Kłoda drewna z siekierą i napisem: „Każdą belkę można ściąć i obalić”, transparent z chudą świnką i komentarzem: „To ja - oświata po reformie” oraz inne równie dowcipne hasła prezentowali wczoraj nauczyciele przed Urzędem Wojewódzkim w Gdańsku.

- Protestujemy, by mieć pieniądze na godne życie - mówi Małgorzata Makomska z SP 15 w Gdańsku.

W pikiecie zorganizowanej przez Komitet Protestacyjny Pracowników Oświaty NSZZ „Solidarność” Pomorza wzięło udział około 300 pracowników oświaty z całego województwa.

Protestowali m. in. przeciwko zamrożeniu płac. Żądali, np. zaniechania planów likwidacji urlopów zdrowotnych, 6-miesięcznych odpraw dla zwalnianych nauczycieli, prawa do wcześniejszych emerytur nauczycielskich oraz odstąpienia od



W pikiecie przed Urzędem Wojewódzkim w Gdańsku wzięło udział ok. 300 pracowników oświaty.

Fot. Przemek Świdorski

pomysłu zwiększenia pensum dydaktycznego nauczycieli.

Z nauczycielską delegacją spotkał się Piotr Wiśniewski p.o. pomorskiego kuratora oświaty. Przyjął skierowaną do premiera petycję i obiecał przekazać ją wojewodzie po-

morskiemu. - Nie zgadzam się z opinią, że zamrożenie płac w oświacie odbija się negatywnie na jakości nauczania - stwierdził. - Środki na dokształcanie zostały zagwarantowane w budżecie MEN i zostaną przekazane samorządom. (jes.)

300 i 700
złotych

Fot. P. Świdorski

Maria Kantak

przewodnicząca Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Regionu Gdańskiego

- Protestujemy, bo mieć, a nie mieć miesięcznie więcej o około 300 zł w przypadku nauczyciela mianowanego i 700 zł - dyplomowanego, to kwota warta walki. Ona się nam należy z racji zapisu w karcie nauczyciela. Pieniądze te można przeznaczyć, na przykład na podnoszenie kwalifikacji.

W SKRÓCIE

■ Potracona na przejściu



Pod tego volkswagena wpadła 60-letnia kobieta.

Fot. Aleksander Winter

MALBORK. Na przejściu dla pieszych, na rondzie przy alei Rodła, 25-letni kierowca volkswagena transportera potrafił wczoraj 60-latkę. Karetka zabierała nieprzytomną kobietę do malborskiego szpitala, gdzie umieszczono ją na Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej. - Stan poszkodowanej jest ciężki - poinformował dyżurny OIOM.

25-letni kierowca volkswagena tłumaczył policji, że kobieta wtargnęła na przejście. - Twierdzi, że nie zdążył zahamować. Uderzył w 60-latkę prawym bokiem samochodu - mówi aspirant sztabowy Bogusław Raczkowski, rzecznik prasowy komendanta powiatowego policji w Malborku.

W momencie, gdy doszło do wypadku, w Malborku nie działała sygnalizacja świetlna. (Niki)

■ Dzień Walki z Rakiem

TRÓJMIĘSTO. Jutro od 9 do 13 w Szpitalu Morskim im. PCK lekarz Poradni Onkologicznej będzie udzielał informacji na temat profilaktyki, wczesnej diagnostyki i metod leczenia nowotworów. Pacjenci mogą liczyć na proste porady onkologiczne, jednak bez skierowań na dodatkowe badania. Chętni mogą odwiedzić Zakład Radioterapii i Oddział Chemioterapii Diennej. W bibliotece oddziału radioterapii będzie prezentowany film „Wyjście z cienia. Pamiętaj, rak też jest uleczalny”. (dja)

■ W biały dzień

RUMIA. Trzech nieznanych sprawców napadło wczoraj na 23-letniego mieszkańca tego miasta. 23-letni Mateusz C. wysiadł z kolejki SKM na przystanku Rumia Janowo i ścieżką przy torach wracał do domu, gdy zza kompleksu garaży przy ul. Gdańskiej wyszło trzech młodych mężczyzn. Chcieli papierosa. Powiedział, że nie pali. Jeden z napastników wyciągnął nóż i, przystawiając go do brzucha mężczyzny, zagroził użyciem. Mateusz C. stracił telefon komórkowy o wartości 1 tys. złotych. Rysopisy: pierwszy sprawca - wzrost - ok. 175 cm, krępa budowa ciała, krótkie ciemne włosy, ubrany w krótką, czarną puchową kurtkę i spodnie dresowe granatowe; drugi sprawca - ok. 185 cm, krótkie ciemne włosy, ciemna kurtka, dzinsy; trzeci sprawca - 170 - 175 cm, krępy, włosy krótko ostrzyżone, ciemna kurtka. Policja w Rumi prosi ewentualnych świadków zdarzenia lub osoby mogące udzielić jakichkolwiek informacji na temat sprawców napadu o kontakt pod nr tel. 671-94-81 do 83. (ANGO)

■ Kredytowi oszuści

SOPOT. Sopotka policja zatrzymała dwóch kredytowych oszustów - Andrzeja T., 23-letniego mieszkańca Bytowa i Tomasza W., 20-letniego gdańszczanina. Pierwszy z nich był szefem firmy Consensus, drugi przestępca był jego pomocnikiem. Obaj oferowali załatwienie kredytów. - Ustaliliśmy, że firma działała legalnie - informuje nadkom. Dariusz Orłowski, komendant Komendy Miejskiej Policji w Sopocie. - Pobierała opłaty manipulacyjne w wysokości 100-250 zł, a następnie nie udzielała kredytów. Oszukali kilka osób. Podejrzewa się, że liczba oszukanych może być znacznie większa. (hb)

Zadzwoń

Informacje o oszustwach kredytowych firmy Consensus można zgłaszać w Komendzie Miejskiej Policji w Sopocie, Al. Niepodległości 736. Można też dzwonić. Telefon nr 52-16-222 lub 52-16-221.

REKLAMA

Szkolenia i praktyki z
- WYCENY
- OBROTU
- ZARZĄDZANIA
Nieruchomościami
wykłada zespół prof. Hopfera
Gdańsk, ul. Klonowa 1, III piętro
pok. 7, tel. 346-03-11, 341-45-13
http://www.top.com.pl

W SKRÓCIE

■ Ulgowa jazda

Od dzisiaj obowiązują nowe zasady korzystania z ulg przy podróżach koleją. Okrojone ulgi, z których korzysta 16 milionów Polaków mają wesprzeć budżet państwa kwotą 250 mln zł. Oto najważniejsze postanowienia zmienionych zasad:

- dzieci do 4 lat nadal będą podróżować bezpłatnie,
- dotychczas jeżdżące za pół ceny dzieci od 4 lat do czasu rozpoczęcia nauki w szkole korzystać będą teraz z ulgi 37 proc.,
- dzieci i młodzież szkolna maksymalnie do 24 roku życia oraz studenci do końca 26. roku życia korzystają z ulgi 37 proc. na przejazdy jednorazowe (poprzednio 50 proc.),
- ulga na bilety miesięczne z miejsca zamieszkania do szkoły i z powrotem wynosi dla dzieci i młodzieży szkolnej oraz studentów 49 proc.,
- nauczycielom dotychczas korzystającym z przejazdów na pociągi osobowe na podstawie ulgi 50 proc. pozostawiono ulgę 37 proc.,
- dzieci i młodzież niepełnosprawna oraz ich rodzice w drodze z domu do placówki szkolnej lub leczniczej jeździć będą teraz z ulgą 78 proc., jeszcze wczoraj jeździli bezpłatnie,
- prawo do bezpłatnych przejazdów odebrano inwalidom wojennym I grupy pozostawiając im ulgę 78 proc.,
- osoby niewidome korzystające dotychczas z ulgi 50 proc. będą teraz uprawnione do ulgi 37 proc.,
- za darmo będą jeździć nadal żołnierze i policjanci na służbie oraz posłowie i senatorowie,
- inwalidzi wojenni II i III grupy, którzy dotychczas korzystali z ulgi 50 proc. będą teraz uprawnieni do ulgi 37 proc., zarówno na przejazdy jednorazowe i miesięczne,
- zamiast połowy ceny kombatancki oraz osoby represjonowane będą teraz płacić cenę biletu z uwzględnieniem ulgi 37 proc.

(DŁ)

NOTOWANIA

Dane z kantorów (30-31.01.2002)

Kupno/ sprzedaż waluty	„Max” Gdańsk Jagiellońska 10	„Xamax” Gdańsk Pasaż Królewski, Długa 81/83	„Petrus” Gdańsk Piwna 67/68	„Green” Gdańsk - Grunwaldzka 92 - PKP Wrzeszcz
USD	△ 406/422 △	△ 406/422 △	△ 406/422 △	△ 406/422 △
EURO	○ 350/370 ○	○ 350/370 ○	○ 350/370 ○	○ 350/370 ○
FRF	○ 51/52 ○	○ 51/52 ○	○ 53/54,5 △	○ 51/52 ○
SEK	△ 38,1/39,1 △	△ 38,1/39,1 △	△ 38,3/39,3 △	△ 38,1/39,1 △
GBP	△ 574/584 △	△ 574/584 △	△ 580/590 △	△ 574/594 △
ITL	○ 18/20 ○	○ 18/20 ○	△ 17,9/18,4 △	▽ 17/21 △
ESP	○ 2,05/2,15 ○	○ 2,05/2,15 ○	△ 2,08/2,18 △	▽ 2,00/2,10 ▽

USD – dolar amerykański, EURO – nowa waluta, FRF – frank francuski, SEK – korona szwedzka, GBP – funt brytyjski, ITL – lir włoski (cena za 10 000 lirów), ESP – peseta hiszpańska. ▽ – spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego; △ – wzrost ceny; ○ – cena bez zmian

REKLAMA

Gdy nie pomogą tabletki i zastrzyki
- skorzystaj z BRT

- Syn od urodzenia cierpi na padaczkę. Szukałam ratunku wszędzie - mówi matka Krzysia. - U lekarzy bioenergoterapeutów. Niestety nie było widocznej poprawy, mimo że od wielu lat bierze leki, ataki pojawiają się 2-3 razy na miesiąc. Przeczytałam ogłoszenie w gazecie i postanowiłam zaryzykować. Teraz po 6 terapiach mogę powiedzieć, że dobrze zrobiłam lecząc syna, ponieważ od 2 terapii, a minął już ponad miesiąc, Krzysiu nie miał ani jednego ataku. Jest teraz spokojniejszy i częściej się uśmiecha. Mówią, że wyzdrowieje całkowicie i ja mam teraz taką nadzieję.

- Trzeba w BRT wierzyć - wtrąca mężczyzna w średnim wieku. - Dziś jestem na ostatniej terapii. Przyszedłem podziękować. Od kilku lat cierpię na wrzody dwunastnicy. Po sześciu terapiach czuję się dobrze, zalecono mi badania kontrolne - gastroskopię. Wynik zaskoczył mnie i lekarza - zagojenie blizny powrzodowej. Po miesiącu przerwy mam zamiar zacząć następny cykl i wyliczyć tym razem zrujnowany przez lata ciężkiej pracy kręgosłup.

Te przykłady mogą świadczyć o dużej skuteczności i możliwościach aparatu biorezonansowego, skonstruowanego przez niemieckich lekarzy fizyków w Instytucie H. Bruegermanna w Monachium. Aparat jest skomplikowany i kosztowny, natomiast sama terapia BRT jest prosta w zastosowaniu. Daje ona pozytywne rezultaty przy wielu chorobach, a zwłaszcza: alergii, egzemach, astmie, nerwicach, stanach zwyrodnieniowych stawów i kręgosłupa, reumatyzmie, chorobach oczu i tarczycy, układu krążenia, dróg oddechowych, chorobach wrzodowych żołądka i dwunastnicy, nad- i niedociśnieniu tętniczym, zaburzeniach hormonalnych i innych.

Komputerowe testy alergiczne. Odczulanie bez leków.

Informacje i rejestracja:

Gdańsk, ul. Dubois 85 tel. (0 58) 520 12 90

N-2109/A/1078

Łódź. Kolejne aresztowanie w związku z aferą w pogotowiu
Podejrzany związkowiec

■ Już 8 osób zatrzymanych ■ Zarzuty prokuratury ■ Kontrola zużycia pavulon

Sąd aresztował wczoraj na trzy miesiące kolejną osobę zatrzymaną w związku z aferą w łódzkim pogotowiu ratunkowym. To już ósma osoba zatrzymana w tej sprawie. Wcześniej aresztowano pięć osób - dwóch byłych lekarzy pogotowia oraz właściciela firmy pogrzebowej, współwłaściciela i pracownika kolejnego zakładu pogrzebowego. W stosunku do dwóch osób zastosowano dozór policyjny.

Aresztowany wczoraj to 32-letni sanitariusz Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Prokuratura postawiła mu zarzut przyjmowania korzyści majątkowych w zamian za informacje o zgonach pacjentów. Grozi za to kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Przewodniczący Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Ratownictwa Medycznego Tomasz Selder w rozmowie z PAP potwierdził, że zatrzymany sanitariusz Sławomir S., to jego brat. Sławomir jest przewodniczącym łódzkiego oddziału KZZPRM, natomiast Tomasz jest szefem związku, który po ujawnieniu afery groził akcją protestacyjną „za zniesławienie pracowników pogotowia”.

W ubiegłym tygodniu „Gazeta Wyborcza” i Radio Łódź

ujawniły, że w łódzkim pogotowiu handlowano informacjami o zgonach, a być może celowo zabijano pacjentów. Media podały, że niektórym chorym podawano pavulon, lek zwiadcujący mięśnie, co powodowało ich śmierć.

W środę główny inspektor farmaceutyczny przedstawił Ministerstwu Zdrowia wstępne wyniki kontroli przeprowadzonej w łódzkim pogotowiu dotyczącej obrotu preparatem pavulon od 1 stycznia do 31 grudnia 2001 r.

Jak poinformowało ministerstwo w województwie łódzkim, w tym czasie pogotowie złożyło zapotrzebowanie na 307 ampułek pavulon, faktycznie wykorzystano 244 ampułki. W tym samym okresie w dziesięciu województwach (m.in. w woj. pomorskim) zespoły wyjazdowe stacji pogotowia ratunkowego nie stosowały pavulon, a w pozostałych pięciu stwierdzono, że pavulon znajduje się wśród leków pozostających w dyspozycji stacji pogotowia ratunkowego, ale jego zużycie było niewielkie, tj. od kilku do kilkunastu ampułek w skali roku.

Kontrola zużycia pavulon w Łodzi będzie kontynuowana i obejmie lata wcześniejsze.

(PAP)



Rys. Henryk Sawka

Śledztwo przebiega sprawnie

Barbara Piwnik
minister sprawiedliwościFot. PAP
Andrzej Zbraniecki

- Śledztwo w sprawie łódzkiego pogotowia ratunkowego toczy się bardzo sprawnie, natomiast wszyscy muszą sobie zdawać sprawę jak będzie to złożone, trudne postępowanie, dotyczące bardzo wielu osób. Nie należy oczekiwać szybkiego zakończenia postępowania prokuratorskiego. Prokuratura Apelacyjna w Łodzi, gdzie toczy się to postępowanie, tak organizuje pracę, aby wykrzystać wszelkie możliwości dla sprawnego, prawidłowego szybkiego postępowania i należy czekać na efekty. Nie można stwarzać atmosfery, że zamknięcie postępowania przygotowawczego oraz sporządzenie aktu oskarżenia nastąpi wkrótce, bo nie jest to możliwe. Dziś trudno jeszcze mówić o tym, ile osób będzie oskarżonych.

Amerykańsko-filipińska operacja antyterrorystyczna

Kolejny cel: ugrupowanie Abu Sajef

Szef sztabu armii filipińskiej, generał Diomedio Villanueva oficjalnie dał wczoraj sygnał rozpoczęcia wspólnej amerykańsko-filipińskiej akcji antyterrorystycznej. Wspólna operacja, której celem mają być działający na południu Filipin islamscy ekstremiści z ugrupowania o nazwie Abu Sajef (odwołujący się do pseudonimu miejscowego islamisty, zabitego w latach 70.), ma potrwać pół roku. Ugrupowanie to znalazło się na jednym z czołowych miejsc amerykańskiej listy organizacji, powiązanych z siatką międzynarodowego terroru, w tym - z bin Ladenowską Al-Kaidą. Filipińskie ugrupowanie winne jest wielu porwań dla okupu, a także mordów lokalnych katolików i chrześcijańskich misjonarzy. W rękach tej grupy znajduje się m.in. para amerykańskich misjonarzy Martin i Gracia Burnham - porwanych osiem miesięcy temu na Basilan. Trzeciocy z porwanych z Burnhamami Amerykanina Guillermo Sobero zabito, ścinając mu głowę.

We wspólnej amerykańsko-filipińskiej akcji, wy-



Amerykańscy żołnierze podczas ceremonii rozpoczęcia wspólnej filipińsko-amerykańskiej operacji przeciwko islamskim ekstremistom.

Fot. PAP/AP

Groźba ataków terrorystycznych

Amerykańskie służby wywiadowcze zostały postawione w stan „wewnętrznego pogotowia” w związku z groźbą nowych ataków terrorystycznych - poinformował wczoraj dziennik „Washington Times”.

Z tajnych danych wywiadu wynika, że islamscy terroryści nadal planują przeprowadzenie serii zamachów w USA. W cytowanym przez gazetę raporcie wywiadu wskazano 6 potencjalnych celów ataków terrorystów i opisano prawdopodobne sposoby działania islamskich bojówek. W dokumencie mowa jest m.in. o takich hipotetycznych atakach jak uderzenie samolotem w siłownię jądrową i inne cele w USA, wysadzenie w powietrze amerykańskiej morskiej jednostki w Bahrajnie, zamachy bombowe w Jemenie. Według waszyngtońskiego dziennika, dzięki takim informacjom, udało się udaremnić w ostatnim czasie co najmniej trzy zamachy terrorystyczne.

(PAP)



Burdy, bijatyki
zdarzają się
nawet
w parlamentach
o ugruntowanej
demokracji.
Tak więc
na tym tle
nasz Sejm
był po prostu
nudny.
Sęk w tym
że w ubiegłym
tygodniu
Wysoka Izba
zaaplikowała
nam dwa
skandale
w jednym.

str. 16



Sejm sięgnął bruku?

Hanemania

„Hanemann” i „Hannemann”, furkocze w powietrzu. Dostać się na „Hannemann” w teatrze Wybrzeże obierają sobie za punkt honoru nawet ci, co ostatnio byli w teatrze na „Kopciuszku”. Chwalebny snobizm. Ale czy wiedzą, na co idą? To im powiem. Wbrew męskiemu tytułowi to babska sztuka. Faceci są tam tylko na pośmiewisko. Taki Wallman - dupa Jasiu. Taki Ojciec - chłopiec ciągniony za poję przez Matkę. Taki Hannemann - zasmędziłby się sam lub do spółki na amen, gdyby nie Ukrainka Hanka. Ona wnosi życie do wybitnie pierdołowatych dywagacji melancholików Hannemanna i Pana J. o śmierci, samobójczej zwłaszcza. To zupełnie inna rzecz, że roześmiana, płaskająca bosymi stopami po podłodze służąca, też nosi w sobie plód samobójstwa. Wszystkie racje w tym przedstawieniu należą do bab. Powtarza się prawda starego poety: „my rządym światem, a nami kobiety”. Idźcie to zobaczyć na własne oczy!

TAS

Cytaty tygodnia

Najpierw się modliłem, żeby mnie zabierali, teraz się modlę, żeby dolecieć.

Anonimowy biznesmen, na temat lotów rządowym Tu-154

ZSMP kojarzę z Jaskiernią. Nie wiem, czy ciągle działa. W Polsce jest miejsce dla wielu absurdalnych zjawisk, więc może dla nich też.

Paweł Huelle, pisarz

Dlaczego świat tak nie lubi Ameryki? Odpowiedź 275 liderów światowej opinii publicznej brzmi: za impertynencję.

David Ignatius („International Herald Tribune”)

W przeciwieństwie do Wielkiej Brytanii czy Francji, Stany Zjednoczone nigdy nie miały kolonii, więc nie kradły. Swoją sukces ekonomiczny zawdzięczają bogactwom naturalnym, niewiarygodnej przedsiębiorczości emigrantów, a także kulturze, w której najważniejsze są praca i wolność jednostki.

Dinesh D’Souza, ekonomista

Gdy słyszę, że teraz jest więcej problemów i dlatego wydłużają się kolejki do psychoterapeutów, uważam to za tak samo prawdziwe jak stwierdzenie, że teraz mamy zimę więcej pomidorów, bo potrzebujemy więcej witamin. Jemy, bo kiedyś w zimie pomidorów nie było, a teraz są dostępne.

Zofia Miłska-Wrzoszińska, szef Laboratorium Psychoedukacji

Wszyscy terapeuci i psychologowie - przekonują, że w człowieku tkwi głęboko jego wewnętrzne „ja”. I że jeśli tylko nauczymy się nad nim panować, nasze życie natychmiast ulegnie poprawie. Nie zgadzam się z tym. Nie ufam moim wewnętrznym przekonaniom, wewnętrzne przekonania przychodzą i odchodzą.

Leonard Cohen
poeta i pieśniarz

Źdjęcie na okładce: Posłowie Samoobrony okupują mównicę sejmową
Fot. PAP/Radek Pietruszka
E-mail: rejsy@prasabalt.gda.pl
Tel. 3003-350

Ciuchowny interes

Barbara uprawia wolny zawód i na ogół jest zapracowana. Nie ma wiele czasu, ale wrażliwość każe jej myśleć nie tylko o sobie. Co jakiś czas przegląda rodzinną garderobę i przygotowuje rzeczy do oddania. Wyłącznie w dobrym stanie. Za każdym razem to co ma oddać, pierze i prasuje. I wrzuca starannie zapakowane ubrania do kontenera PCK, który stoi w pobliżu jej domu.

- Ten pojemnik bardzo ułatwia mi sprawę - dodaje.

Gdy usłyszała w radiu audycję na temat tego, co dalej dzieje się z wrzucanymi do blaszaków PCK ubraniami, poczuła się oszukana. Nie, żeby żal jej było tego, co oddała. Ale po co, u licha, wkładała w to za każdym razem tyle starań, skoro ktoś zbija na tym interes?

Blaszaki z krzyżem

Pomysł z ustawieniem w osiedlach blaszanych pojemników na odzież narodził się z pewnością w głowie biznesmena. Do niedawna było tak, że PCK, który zajmuje się m.in. rozdawaniem używanej odzieży ubogim ludziom, przeprowadzał zbiórki w określonych dniach i godzinach. Pojawiało się ogłoszenie, że tego i tego dnia przyjedzie samochód po pozostawione na ulicy dary.

„To też nie zdawało egzaminu - mówi prezes Zarządu Rejonowego PCK w Gdańsku, Jerzy Siwicki. - Ludzie albo byli w tym czasie w pra-



Te pojemniki należą do prywatnej firmy. PCK jedynie udziela jej odpłatnie swojego znaku.

Fot. Robert Kwiatek

cy i nie zdążyli nic wystawić, albo worki rozszarpywali szabrownicy, przy okazji niszcząc to, co zostawiali.

Znalazł się więc dobry biznesowy pomysł. Firma Vive spod Kielc, która ma umowę z Zarządem Okręgowym PCK w Gdańsku, nie jest jedyną pozyskującą w Polsce używane ubrania. Jest ich co najmniej kilka, by wymienić choćby głośny Wtórpol ze Skarżyska Kamiennej. Wszystkie rywalizują ze so-

bą o podpisywanie umów z PCK w różnych miastach. Vive sfinansowała więc ustawienie 250 blaszanych pojemników w Trójmieście (z czego ponad 200 w samym Gdańsku) i ona je opróżnia. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że wszystko odbywa się pod szyldem Polskiego Czerwonego Krzyża. Co dalej dzieje się z tymi ubraniami?

- Wiem, że bawełna przetwarzana jest na czysto i

sprzedawana do fabryk - mówi prezes Siwicki. - Lepsza odzież trafia podobno nawet na bazy w Afryce lub do secent handów na Białorusi...

Z kim się dzielimy?

Przejrzyj swoją szafę, może będziesz mógł podzielić się czymś z biednymi - mniej więcej tej treści napis widnieje na białych pojemnikach i tuż obok naturalnie logo PCK. No i ludzie przegła-

dają szafy. Czy jednak dzielą się z biednymi?

- Prawda jest taka - mówi prezes Siwicki - że tylko 80 procent odzieży z tych pojemników nadaje się do noszenia. Reszta to szmelc, brudne szmaty, których ludzie pozbywają się z domów.

W gdańskim PCK przytaczają przykład koldry z rozbactwem, którą ktoś wrzucił do blaszaka stojącego obok ich siedziby lub torby z... nieczystościami. To naturalnie

Cień na mecenasasa

Czy jeden z najbardziej znanych gdańskich adwokatów wydał pieniądze, posługując się szantażem czy też padł ofiarą pomówienia?

Embargo

Prokuratura zarzuciła mecenasowi K. udział w wyłudzeniu znacznej kwoty z sądowego depozytu. Zatrzymano go w czwartek, tydzień temu. Zwolniono po kilkunastu godzinach, po osobistym poręczeniu dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej i poręczeniu majątkowym w wysokości 300 tys. zł.

Śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Apelacyjną jest objęte ścisłym embargiem informacyjnym.

- O przebiegu postępowania ani o rodzaju dowodów

obciążających Janusza K. nie mogę nic powiedzieć - stwierdził Krzysztof Trynka, rzecznik prasowy Prokuratury Apelacyjnej w Gdańsku. - Jedyną informacją, którą mogę przekazać, jest kwalifikacja prawna czynów, które przypisujemy mecenasowi. Chodzi o artykuł 284 kodeksu karnego w zbiegu z artykułem 270.

Przestępstwa, o których mówi prokurator Trynka to wyłudzenie i fałszerstwo.

Pranie, romans i szantaż

U źródła obecnych kłopotów mecenasasa K. leży sprawa właścicieli kantoru Conti, oskarżonych o pranie brudnych pieniędzy. Janusz K. jest obrońcą biznesmenów. Jednym z dowodów są znalezione w kantorze pieniądze,

zdeponowane następnie przez sąd w banku.

W ubiegłym roku pracownik administracyjny sądu, Bartosz G., zgłosił się do banku z dokumentem, na podstawie którego odebrał równowartość 800 tys. zł. w różnych walutach, stanowiące część depozytu. Kiedy pod koniec roku trzeba było wymienić pieniądze na euro, wyszło na jaw, iż dokument, którym posługiwał się pan G. został sfalszowany. Mężczyzna został aresztowany. Wyznał, że pieniądze trafiły do biznesmena spod Warszawy, obecnie mieszkającego w Hiszpanii. Według Bartosza G., za oszustwem stał Janusz K. Adwokat miał go szantażować, grożąc, że w wypadku kiedy nie wyprowadzi pieniędzy z depozytu, ujawni je-

go romans z jedną z sędzin gdańskiego sądu.

- Uważam całą sprawę za totalny absurd - mówi Piotr Zaleski, właściciel kantoru Conti. - Pomawianie mojego adwokata na podstawie zeznań innej osoby podejrzanej w tej sprawie jest co najmniej dziwne.

Palestra ufa

Wątpliwości pojawiają się też w rozmowach prowadzonych na sądowych korytarzach i w pokoju adwokackim.

- Nie wiem, w jaki sposób miał wyglądać ten szantaż, skoro wszyscy w sądzie wiedzieli o tym romansie - mówi jeden z pracowników administracyjnych sądu.

- Mecenas K. jest majątnym człowiekiem, jego praktyka adwokacka funkcjonuje

bardzo dobrze. Czy zaryzykowałby całą karierę dla teoretycznej prowizji od 800 tys. zł.? Wątpię - mówi znany gdański adwokat, zastrzegając sobie anonimowość.

Mecenasowi K. ufa także Jerzy Lipski, dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej w Gdańsku.

- Złożyłem osobiste poręczenie za pana Janusza K., znam go jako człowieka prawego, odpowiedzialnego i solidnego - mówi mecenas Lipski. - Sprawę rozstrzygnie niezawisły sąd, ja jednak ufam w niewinność adwokata. Uważam też, że kwota poręczenia majątkowego zażądana przez prokuraturę jest stanowczo zbyt wysoka. Od innych komentarzy chciałbym się na razie powstrzymać.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ OGŁASZA

ZBIÓRKĘ ODZIEŻY UŻYWANEJ

DNIA
W GODZ. 8⁰⁰-14⁰⁰

31 01 2002



W tym dniu ulicami będą wielokrotnie przejeżdżać oznakowane samochody i zbiórą wystawione rzeczy.
Do worków prosimy włożyć: wszelkiego rodzaju odzież, bieliznę, swetry, ręczniki, obrusy, pościel, koce, koldry, pierzyny oraz buty powiązane parami, a także zabawki. Zamknięte worki proszę włożyć przed blok.

Celem akcji jest pomoc ludziom najuboższym.
Aby uzyskać dodatkowe informacje prosimy dzwonić: 0608 449 901

* Za pieniądze i rzeczy wartościowe prosimy się w workach nie ponosić odpowiedzialności.

marginalne incydenty, ale warto wiedzieć, do czego są zdolni ludzie.

Wiedzę o zawartości tych pojemników tak naprawdę czerpią społecznicy z PCK jedynie z informacji przekazywanych przez pracowników firmy Vive. To pracownicy firmy bowiem, a nie PCK opróżniają blaszaki i to oni oddają na potrzeby biednych to, co uznają za stosowne.

W zamian za to, że Vive opróżnia 248 pojemników raz w tygodniu (dwa usytuowane pod siedzibą PCK we Wrzeszczu są poza wszelkim podejrzeniem), wpłaca na konto Zarządu Okręgowego PCK 10 tysięcy złotych miesięcznie oraz 11 tys. zł rocznie jako składkę od członka wspierającego. Za te pieniądze PCK prowadzi działalność statutową, czyli pomaga potrzebującym. Oprócz tego Vive ma dostarczać najlepszą odzież dla podopiecznych PCK, na każde żądanie.

- Mnie też się ta umowa nie podoba - mówi prezes Siwicki - i mam nadzieję, że zostanie szybko na szczepku Zarządu Głównego renegowana. Z zarządów okręgowych szły już petycje w tej sprawie. To nie jest uczciwe w stosunku do ludzi, którzy zapełniają te blaszaki. Oni muszą wiedzieć, co dzieje się dalej z ich ubraniami. Tymczasem widzą tylko nasze logo.

Anna Jaszowska

Druga strona medalu

Elżbieta Gajewska, szefowa kontenera, jak ją nazywa żartobliwie prezes, co czwartek o godz. 9 rano otwiera „butik” z odzieżą. Blaszany kontener, stojący za siedzibą PCK w Gdańsku Wrzeszczu, to jak się okazuje, obiekt pożądania setek ludzi. Tu bowiem daje się używane ubrania.

- Nie uwierzyłaby pani - mówi pani Gajewska - ale już o pierwszej w nocy ustawia się kolejka. No a potem to albo musimy wywołać strażników miejskich na pomoc albo radzić sobie sami.

Wśród tych, którzy przychodzą po ubrania, jakieś 40 procent to naciągacze, którzy zaraz tę odzież spieniężają.

- Nieraz widziałem nasze dary na bazarze - mówi z goryczą prezes - i nie da się tego zupełnie wyeliminować. Przychodzą do nas dostarczyciele ubrań do ciucholandów, pijackowie i zwykli handlarze.

Naturalnie więcej niż połowa tego, co rozdaje PCK, trafia do naprawdę biednych ludzi. Pozostaje tylko pytanie, do czyjej kieszeni trafia cała reszta z tego, co wrzucamy do blaszanych skrzynek.



U źródła obecnych kłopotów mecenasa K. leży sprawa kantoru Conti.

Fot. Krzysztof Mystkowski

Janusz K. poproszony przez „Dziennik” o komentarz, ograniczył się do krótkiego oświadczenia:

- Absolutnie nie mam nic wspólnego z tą sprawą. Uważam, że wyrządzono mi ogromną krzywdę.

Sąd nad sądem

Zamieszanie wpłynęło też niekorzystnie na wizerunek gdańskiego sądu. Zarówno ze względu na błądągan umożliwiający wyprowadzenie z depozytu znacznej kwoty, jak i panu-

jącą tu atmosferę niejasnych powiązań, rozgrywek, romansów i szantaży.

- Nie chciałbym komentować rzeczy, co do których nie mam pewności - mówi Mirosław Ożóg, prezes Sądu Okręgowego. - Wyjaśnimy je w wewnętrznym postępowaniu. Przeprowadziliśmy już kontrolę depozytów sądowych, poprosimy też o to instytucje zewnętrzne. Nie chcemy, aby podobne sytuacje powtarzały się w przyszłości.

Łukasz Wróblewski

Piotr Dominiak Symbol czy logo



To nie jest afera na miarę ujawnianego kroku po kroku handlu zwłokami. Pewnie nawet słowo „afera” jest tu nieuzasadnione. A jednak informacje zebrane przez Janusza Weissą z Radia Żet trochę mną wstrząsnęły. Sprawa dotyczy pojemników na używaną odzież, ustawionych w wielu miastach w Polsce, a opatrzonych znakiem czerwonego krzyża. I ja i wielu moich zna-

jomych wkładaliśmy do nich niepotrzebne już nam rzeczy. Z przekonaniem, że poprzez placówki Polskiego Czerwonego Krzyża trafią do ludzi żyjących w trudnych warunkach.

A tu okazuje się, że za tymi pojemnikami wcale nie stoi PCK. Że wszystko zbiera jakaś firma, która ubrania z pojemników miele i produkuje z nich jakieś szmaty, czy coś w tym rodzaju. Robi to legalnie. Aby ułatwić sobie dostęp do surowca kupiła od PCK prawo do używania symbolu czerwonego krzyża. To dobry chwyt. Przecież gdyby na pojemnikach umieścili swoją nazwę, „Szmatex” na przykład, to ludzie nie wrzucaliby tam zbyt dużo, może jakieś stare ścierki i dziurawe spodnie. A tak to można liczyć na szla-

chetne odruchy, których wbrew pozorom nie jest wcale tak mało.

Ja wiem, że PCK dostał za to pieniądze, które obrócił z pewnością na szlachetne, statutowe cele. I może to jest więcej warte niż ciuchy wrzucane do pojemników. Może nawet pogodziłbym się z tą transakcją, gdyby była jawna i wszyscy ofiarodawcy świadomi byłiby tego, że oddają odzież na przemiał a nie do użytku innych. Czerwony krzyż na pojemnikach sugeruje jednak coś innego. Wprowadza w błąd, wykorzystuje ludzkie współczucie. To nie jest fair. Czerwony krzyż jest dla większości z nas symbolem najbardziej szlachetnych wartości. Nie wolno traktować go jak zwykłe logo.

REKLAMA



Citroën Xsara Picasso

teraz mniej nawet o
7 000 zł

Taka okazja już się nie powtórzy!



Citroën Xsara

teraz mniej nawet o
6 000 zł

Citroën Berlingo

teraz mniej nawet o
5 500 zł



Tylko teraz wszystkie modele z roku 2001 z wyjątkowymi rabatami! Wybierz model, który najlepiej odpowiada Twoim potrzebom i skorzystaj z naszej oferty! Zapraszamy do salonów! Taka okazja już się nie powtórzy!

Sprecyzowanie oferty w autoryzowanych salonach Citroëna. Oferta dotyczy samochodów rok prod. 2001, zamówionych i odebranych od 07.01.2002. Ilość samochodów, modeli i wersji objętych ofertą ograniczona. Niniejsza promocja nie może łączyć się z żadnymi innymi ofertami promocyjnymi.

CITROËN
POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ

ELBLĄG
AUTO POSTEK
Władysławowo 40
tel. 0 55 234 18 14

GDAŃSK
CLASSIC
ul. Grunwaldzka 481
tel. 0 58 552 06 73/89

GDYNIA
CITROËN ASO 11
Al. Zwycięstwa 175
Gdynia Orłowo
tel. 0 58 622 16 53

CITROËN
Assistance 24h

3 ROKI
DODATKOWA
GWARANCJA

2 lata
gwarancji
antykorozyjnej

KONTAKT
DESERWOWY

www.citroen.pl

Bezpłatna informacja o sieci koncesjonarów: 0800 181818

Promocja 34

RABAT POMORZE S.A.

TEL. 0(PREFIKS)58 692-02-50/60

Bio Jogurty 150g
wszystkie smaki
SM MAĆKOWY

0,79



Kasza gryczana
4x100g KUPIEC

1,65



Mleko UHT 3,2% 1L
SM MAĆKOWY

1,85



07.02. Tłusty Czwartek!

Mąka Tortowa 1kg
GDAŃSKIE MŁYNY

1,39



Kawa SANTOS 250g
PPH DAKA

1,89



Krem do pieczywa
190g schoko
HERO

2,05



Jajka 50-55g
10 + 2szt GRATIS
HURT JAJEK MAJER

2,85



Krem do pieczywa
190g nusso
HERO

2,59



Krem do pieczywa
400g schoko
HERO

3,35



Płatki
kosmetyczne
80szt BELLA

2,25



Płatki kukurydziane
250g POLGRUNT

1,85



Czekolada na
gorąco 150g
3 smaki
LA FESTA

1,89



Zupa Prezydencka
450g HORTEX

2,39



Bukiet jarzyn
wiosenny 450g
HORTEX

2,49



NASZE SKLEPY!

Sklep Arti-"34"

Gdynia Redłowo
ul. Powstania
Wielkopolskiego 109

Godziny otwarcia:
Pn - Pt: 7.00-20.00
Sob: 7.00-17.00



MLEKO UHT 2%, 3,2% 1L - 1.59

CUKIER 1KG - 2.19

PROMOCJA OD 01.02. DO 07.02.2002r. JEŻELI NIE WYSTĄPIŁ BŁĄD W DRUKU I DO WYCZERPANIA ZAPASÓW. CENY ZAWIERAJĄ PODATEK VAT.

Z pamiętnika Nadziejowskich - odc. 19

Widmo eksmisji



Konkurs!!!

Trwa konkurs, w którym główną nagrodą jest mieszkanie o powierzchni 45 metrów i wartości ponad 100 tys. zł.

■ Przez cały czas jego trwania, codziennie będziemy publikować kupony, które należy wycinać i naklejać na kartę konkursową. Jeśli dołączyli Państwo do gry w czwartek 24 stycznia, wystarczy nakleić kupony z dwóch tygodni.

■ Ponadto, trzeba odpowiedzieć prawidłowo na łatwe pytania konkursowe dotyczące historii państwa Nadziejowskich, której kolejny odcinek publikujemy dzisiaj.

■ Pytania zadawać będziemy w każdy piątek. Jak sprostać kłopotom, które dotyczą Nadziejowskich, jak szukać najkorzystniejszej oferty na rynku mieszkaniowym i jak wybrać mieszkanie, radzą aż do 7 lutego nasi eksperci.



Fot. Robert Kwiatk

Kasia policzyła, że na używki można wydawać tyle, ile płacą za mieszkanie. Na szczęście Tomek nie pali i nie pije zbyt dużo.

Czekamy na listy i e-maile

Zachęcamy naszych Czytelników (zarówno „młodych”, jak i „teściów”), by przysyłali do redakcji opisy własnych lub cudzych doświadczeń z życia w rodzinie wielopokoleniowej oraz przygód, jakie przeżyli, poszukując mieszkania. Najlepsze prace nagrodzimy, a być może również opublikujemy. Najciekawsze sugestie wykorzystamy na łamach.

Proponujemy również zabawić się w projektanta. Czekamy na propozycje aranżacji wnętrza jednopokojowego mieszkania o pow. 45 m kw. - naszej głównej nagrody. Czekamy pod adresem: „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk, z dopiskiem „Mieszkanie za czytanie”, e-mail: opinie@prasabalt.gda.pl

ją swoje prawo do opieki nad dzieckiem i tak lawirują w rozpadającym się małżeństwie, aby za wszelką cenę wyeksmitować męża. Nawet wówczas, gdy wszystko można by załatwić polubownie - Tomek uśmiechnął się i przytulił Kasię.

Zbigniew Gach

Porada eksperta



Fot. A. Warżawa

Eksmisja małżonka Marlena Gołofit

specjalistka ds. obrotu nieruchomości w kancelarii Lecha Kucharskiego, Gdańsk
W postępowaniu rozwodowym strony łatwiej godzą się z częścią wyroku orzekającego rozwód niż z częścią, w której sąd oddala lub uwzględnia wniosek o eksmisję pozwanego. W praktyce sądowniczej, że nawet prawomocny wyrok karny skazujący za tzw. znęcanie się, nie jest wystarczającym argumentem do wniesienia wniosku o eksmisję małżonka.

Postępowanie małżonka, które stanowi zagrożenie dla spokoju i zdrowia współmałżonka czy małoletniego dziecka, może być uznane za rażąco naganne w rozumieniu art. 58 par. 2 zd. 2 kodeksu rodzinnego opiekuńczego dopiero wtedy, kiedy obciąża go nie tylko postępowanie stanowiące zagrożenie dla spokoju i zdrowia wspomnianej osoby, lecz także przyczyna tego postępowania. Prawomocne orzeczenie eksmisji jednego z małżonków powoduje utratę przez niego przysługującego mu dotychczas prawa zamieszkiwania i zachowanie prawa do dalszego zamieszkiwania tylko przez drugiego małżonka.

(al)

Specjaliści z kancelarii Lecha Kucharskiego czekają na pytania naszych Czytelników pod nr tel. 0 604 756 438 lub w siedzibie kancelarii (Gdańsk, ul. Za Murami 2/10, Dom Harcerza).



Partner konkursu

HOSSA

Grupa Inwestycyjna

Inwestor osiedla Wiszące Ogrody w Gdańsku

Nagrodę główną - mieszkanie na osiedlu Wiszące Ogrody przy ul. Serdecznej 5/2 można oglądać w każdą sobotę w godz. 11-14



Pytanie konkursowe z piątku, 1 lutego

Ile Nadziejowsky płacą za wynajmowane mieszkanie?

Odpowiedź na pytanie wpisz na kartę konkursową w miejscu oznaczonym: pytanie konkursowe z piątku, 1 lutego.

Wytnij

zamieszczony kupon

i naklej

na kartę konkursową

Dziennik Bałtycki



REKLAMA

ZAKŁAD PRODUKCYJNY I EKSPOZYCJA:
oraz
informacja o punktach sprzedaży

Gdańsk,
ul. Narwickska 2 c,
tel. 342-20-70,
342-20-71



Importowane płyty meblowe i białe kuchenne, nowoczesny proces produkcji, gwarancja najwyższej jakości naszych mebli
www.indeco.gda.pl 10139030A24

Żyć, aby żyć

Z dr. Jerzym Umiastowskim rozmawia Barbara Szczepuła

- Co pan poczuł po przeczytaniu tekstów o pracownikach pogotowia ratunkowego, którzy sprzedawali firmom pogrzebowym informacje o zgonach pacjentów, zaś niekiedy nie ratowali chorych, a wręcz przeciwnie.

- Wiele wskazuje na to, że w Łodzi miała miejsce kryminalna afeta, w której uczestniczyli sanitariusze i być może - lekarze...

- ...Dwóch lekarzy aresztowano.

- Jeśli okaże się, że lekarze popełniali zbrodnie - to jest oczywiście wstrząsające... Sądzę, że opinia publiczna powinna być o tym poinformowana, ponieważ może to ukrócić tego rodzaju praktyki. Natomiast nie mogę pozbyć się refleksji, że forma przekazania informacji może być szkodliwa dla relacji lekarz-pacjent. Po prostu może zaszkodzić chorym. Z niektórych artykułów i programów telewizyjnych można było bowiem wynieść wrażenie, że lekarze to przestępcy.

- No nie, muszę zaprotestować. W „Gazecie” opisano konkretne przykłady. Nie było żadnych uogólnień. Artykuł przełamał strach, ludzie zaczęli mówić. Okazało się wtedy, że proceder sprzedawania informacji o zgonach zdarza się także w innych miastach, nie tylko w pogotowiu, ale i w szpitalach.

- Nie mogę się jednak oprzeć wrażeniu, że wykorzystano fakt zbrodni do wywołania psychozy zakłócającej relacje pacjent-lekarz.

- Pacjenci będą się teraz bać lekarzy.

- Gorzej, nie tylko pacjenci będą się bać lekarzy, ale lekarze będą się asekurować. Dam przykład. Aby opłacać ból u chorego na nowotwór, będącego w stanie terminalnym, należy stopniowo

zwiększać dawkę morfiny. Jeżeli jednak rodzina pacjenta zamiast informacji „kilku lekarzy sprzedawało adresy zmarłych”, otrzymuje z mediów przekaz: „lekarze handlują zwłokami”, jeśli w programie TVN pokaże się uliczny wiec na którym potępiono lekarzy, to wezwany do chorego lekarz może ograniczyć dawkę morfiny, bojąc się, że rodzina uzna, iż dawka była za duża. Może być i tak, że chory będzie potrzebował natychmiastowej pomocy, a bliscy będą bali się wezwać pogotowie.

- Ktoś z firmy pogrzebowej radził swoim znajomym, by „na wejściu” dać ekipie pogotowia dwa tysiące złotych, czyli przebić stawkę płaconą przez zakład pogrzebowy. Brr, robi się zimno.

- Na skutek publikowania takich wypowiedzi rodzi się strach i rozpacz.

- Informacje o zgonach są sprzedawane także w województwie pomorskim. Nie możliwe, żeby lekarze o tym nie wiedzieli.

- Gdy byłem przewodniczącym Okręgowej Izby Lekarskiej, lekarze jednej ze stacji pogotowia ratunkowego zwrócili się do

mnie z prośbą o interwencję. Chodziło o to, że dyrektor pogotowia wywierał na nich nacisk, by rodzinom pacjentów, do których byli wzywani, zostawiali wizytówki firm pogrzebowych. Zwróciłem się do dyrektora, zagroziłem wyciągnięciem konsekwencji prawnych i naciski ustały. Nie jest zatem tak, że środowisko lekarskie nie próbuje się oczyszczać.

- Przypadek, o którym pan mówi, miał miejsce na początku lat 90. Od tego czasu proceder znacznie się rozwinął. Jest pan jednym z autorów kodeksu etyki lekarskiej. Czy nie ma pan poczucia przegranej?

- To jest właśnie kolejne uogólnienie dziennikarskie. Hipokrates pisze, że powołanie lekarskie dotyczy wielu, a jest respektowane przez niewielu. W każdym środowisku, również lekarskim, znaleźć można jednostki patologiczne. To, o czym mówimy jest klęską osób, które tę etykę naruszyły.

- A może klęską nauczycieli akademickich?

- Byłem inicjatorem rozszerzenia programu nauczania w dziedzinie etyki i deontologii lekarskiej. W PRL dziedzina ta była bardzo zaniedbana. Razem z przedstawicielami akademii medycznych, Izby Lekarskiej i Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego opracowaliśmy projekt nauczania

bioetyki dla absolwentów medycyny, który jest od kilku lat realizowany.

- Najlepiej człowiek uczy się na przykładzie. Uczeń obserwuje mistrza. A jeśli widzi, że mistrz bierze od pacjentów łapówki...

- Moim zdaniem, liczba lekarzy skorumpowanych nie przekracza kilku procent.

- Pan nie jest zwykłym pacjentem. Odczucie społeczne jest zupełnie inne.

- Warunki historyczne, kryzys gospodarczy... Wszystko to zachwiało moralnością. Nie tylko lekarzy, choć ich także.

- A czy nie jest tak, że niestychanie zmniejszył się w naszych czasach szacunek dla życia. Nie ma tabu. Feministki głośno domagają się prawa do aborcji.

- Aborcja nie jest problemem religijnym, lecz zagadnieniem z dziedziny praw człowieka. Są tacy, którzy chcą istocie ludzkiej w początkowej i końcowej fazie jej istnienia odebrać prawa ludzkie i pozwolić na zabijanie. To w gruncie rzeczy forma neoneowolnictwa.

- Doszliśmy do eutanazji, którą - jak wykazały sondy - popiera większość Polaków!

- Obawiam się, że postawa odmawiania praw ludzkich jednym, a przyznawania ich innym będzie pokutować jeszcze przez jakiś czas. Ale wierzę też, że z czasem ludzkość dojrzeje i zrozumie, iż każda istota ludzka ma prawo do życia.

Argumentacja logiczna jest po stronie obrońców życia.

- Na koniec zacytuję Hannę Krall, która komentując pełne gwałtu i barbarzyńskich okrucieństw sztuki teatralne Sarah Kane napisała tak: „Kane opowiada o świecie, w którym człowiekowi wszystko wolno. Kiedy wszystko wolno, to na końcu jest śmierć. Zadana innym lub samemu sobie. (...) Kane uczy nas, dlaczego potrzebny jest Bóg”. Jest nam potrzebny tu i teraz panie doktorze?

- Jestem człowiekiem wierzącym. Ale, propagując przestrzeganie postaw etycznych, nie mam prawa narzucać respektowania ich z motywów religijnych. Mogę jednak żądać respektowania postaw racjonalnych. Uważam przy tym, że szacunek dla życia musi być narzucony przez prawo. Inaczej nie da się zachować porządku społecznego.

Po co nam pogotowie ratunkowe

Między

Po rewelacjach dotyczących „handlu skórą” w Łodzi, pogotowie ratunkowe w całym kraju znalazło się na cenzurowanym. Pacjenci dzwonią do redakcji gazet, opowiadając o wstrząsających kontaktach z ratownikami. O skierowaniu przez lekarza pogotowia do przychodni staruszka z zawałem, o długim oczekiwaniu na karetkę, o żądaniu zapłacenia pieniędzy za „nieuzasadnione wezwanie”.

Jest też druga strona medalu.

- Staliśmy się ofiarami nagonki - twierdzi dr Grzegorz Andrzejewski, lekarz karetki reanimacyjnej. - Zamiast ratować człowieka, muszę opowiadać rodzinie, jaki lek mu daje. Jeszcze kilka dni temu na widok karetki ludzie wygrażali i przeciągali ręką po gardle.

- Powinniśmy jeździć do wypadków i stanów zagrożenia życia - mówi dr Tomasz Łopaciuk, kierownik sopockiego pogotowia. - Niestety, pogotowie od lat jest przychodnią na kółkach.

Zawód - ratownik

Jeszcze trzy lata temu wszystkie stacje pogotowia ratunkowego w kraju podlegały pośrednio Ministerstwu Zdrowia. Od stycznia 1999 r. organami założycielskimi stacji stały się władze samorządowe. W województwie pomorskim pieczę nad Wojewódzką Stacją Pogotowia Ratunkowego w Gdańsku i podstacją w Wejherowie sprawuje Urząd Marszałkowski, nad stacją gdynską - władze Gdyni, sopocką - władze w Sopocie itd... Im bogatsze miasto, tym - przynajmniej teoretycznie - lepiej dla pogotowia. Choć stawkę kapitałową (czyli na jednego mieszkańca) płaci kasa chorych, jednak bez dodatkowych pieniędzy trudno utrzymać ratowników.

- Dorabiamy sobie - przyznaje dyrektor Marian Kentner z gdynskiego pogotowia. - Lekarze wykonują badania profilaktyczne, na zlecenie POZ zorganizowaliśmy opiekę nocną i w dni świąteczne,



Wprowadzenie zintegrowania, z powodu braku nat

udzielamy porad chirurgicznych i ortopedycznych, zabezpieczamy imprezy masowe. Gdyby nie to, musielibyśmy zamknąć firmę na kłódkę w połowie października.

W ubiegłym roku pogotowie (w ramach dorabiania) zaczęło pobierać opłaty za tzw. nieuzasadnione wezwania. Wzbudziło to wiele kontrowersji, zwłaszcza w Gdańsku, gdzie pacjenci skarżyli się na „bezduszne egzekwowanie” nowych reguł. W Gdyni chorych traktowano łagodnie - z ośmiu tysięcy leczonych za przyjazd karetki zapłaciło zaledwie... 12 osób.

Pod koniec ubiegłego roku minister zdrowia, Mariusz Łapiński, stwierdził twardo - pacjent nie musi płacić. I kurtek zakrecono.

Do zapalenia oskrzeli, proszę...

Pacjenci i ratownicy przerażają się przykładami, które mają świadczyć albo o bez-

Jak ratują ludzkie życie

Polska

41% poszkodowanych w wypadkach dociera do szpitala w ciągu 3 godzin

78 osób na 100 tys. mieszkańców - śmiertelne ofiary wypadków

Europa Zachodnia

100% poszkodowanych w wypadkach dociera do szpitala w ciągu 15-30 minut

35 osób na 100 tys. mieszkańców - śmiertelne ofiary wypadków

Źródło: opracowanie własne, styczeń 2002 r.

(KONS)

Nasz rozmówca

Dr Jerzy Umiastowski jest przewodniczącym Komisji Etyki Lekarskiej Naczelnej Rady Lekarskiej, współautorem kodeksu etyki lekarskiej.

Fot. Krzysztof Mystkowski

Życiem a śmiercią

Za ile

W Gdyni lekarz pogotowia zarabia średnio 2 tysiące złotych (brutto). Średnia płaca brutto ratownika medycznego to 1200 złotych. Kierowca karetki dostaje 1000-1100 złotych, a sanitariusz - 950 złotych.



ego systemu ratownictwa w Polsce jest nakazem chwili. Przeszło połowa ofiar wypadków umiera na miejscu udzielonej pomocy.

myślności pacjentów, albo o bezdusznosci ratowników.

Wezwanie do bólu zęba w Sopocie, do bolesnej miesiączki w Gdańsku, albo do zapalenia oskrzeli w Gdyni - to przykłady ze stycznia tego roku. Do ostatniego przypadku wyruszyła nawet świetnie wyposażona karetka reanimacyjna (z anesteziologiem, ratownikiem medycznym, sanitariuszem i kierowcą), gdyż wezwanie brzmiało: „Pacjent miał bóle w klatce piersiowej i zemdlał”.

- Skąd jednak człowiek bez wykształcenia medycznego może wiedzieć, czy ból w piersiach zagraża życiu? - pyta dr Jerzy Karpiński, dyrektor Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego. - Pogotowie nie może przerzucać odpowiedzialności na pacjenta!

Anestezjologowie stworzyli wykaz objawów chorobowych, które wymagają bezwzględnego wysłania karetki. Są to: silny ból w klatce piersiowej i w jamie brzusznej, nagły silny ból głowy połączony z wymiotami, zaburzenia rytmu serca, zaburzenia równowagi i świadomości oraz urazy po wypadkach. W takich przypadkach wykorzystuje się karetki reanimacyjne i wypadkowe.

Spór o karetkę ogólnolekarską

Są jednak mniej poważne przypadłości, do których jeżdżą ratownicy, bo nie mogą odmawiać. A jeśli zgłoszenie

wygląda na żart lub mamusia prosi o karetkę dla 17-letniego synka z 38 st. gorączki, to lekarz przejmuje z rąk dyspozytora słuchawkę, jeszcze raz wypytuje o objawy, a następnie na własną odpowiedzialność wpisuje informację o odmowie wyjazdu do dokumentów pogotowia.

Nie ma powodu, by w sobotę po południu karetka nie wyjechała do kolki wątrobowej. Wprawdzie kolka życia nie zagraża, jednak trudno z nią wytrzymać. Nie każdy pacjent ma siłę, by dowiec się do jedynej w mieście dyżurującej przychodni.

Do takich przypadków nie powinno się wysyłać erki. Wystarczy karetka ogólnolekarska. Jednak na dźwięk słowa „ogólnolekarska” ratownicy reagują nerwowo.

Nikt nie finansuje wyjazdów do zwykłych zachorowań - twierdzi dyr. Tomasz Łopaciuk.

Przytakuje mu dyrektor Kentner.

- To nieprawda - mówi Tadeusz Podczarski, zastępca dyrektora Pomorskiej Regionalnej Kasy Chorych. Kasa płaciła pogotowiu ryczałtem i płacić zamierza do 31 marca br. zarówno za wyjazdy karetek „R” (reanimacyjnych), „W” (wypadkowych) jak i „O”, czyli ogólnolekarskich. Problem w tym, że szeregowi pracownicy pogotowia nie znają zapisów kontraktu z kasą chorych, a dyrektorzy, mimo że go podpisali nie chcą przyjąć ich do wiadomości. Załącznik do umowy mówi wyraźnie, że do

obowiązków pogotowia (karetek „O”) należą wyjazdy m. in. do: biegunek i zapaleń żołądkowo-jelitowych, innych chorób bakteryjnych, wysokiego ciśnienia czy cewnikowania pęcherza moczowego, które trudno uznać za stan zagrożenia życia.

Nie wolno łamać prawa

Zgadza się - tzw. stawka kapitałowa w Pomorskiem nie należy do najwyższych w kraju (zajmuje miejsce w środku listy) i pieniędzy brakuje (nie tylko pogotowiu), to jednak prawo jest prawem i nie wolno go łamać. Nie wolno więc sięgać po brakujące pieniądze do kieszeni pacjentów, straszyć ich, odmawiać pomocy i szykanować w inny sposób jak to zdarza się w Gdańsku. Tymczasem część dyrektorów pogotowia twierdzi, że to lekarz, którego wybrał sobie pacjent w przychodni podstawowej opieki zdrowotnej powinien zapewnić mu opiekę całodobową, łącznie z opieką wyjazdową.

- System nie jest przygotowany do tego, by doktor spał z telefonem komórkowym przy uchu i gnał do pacjenta w środku nocy - mówi Krzysztof Kowalski, kierownik Wydziału Lecznictwa Ambulatoryjnego PRKCh. - Od tego jest, przynajmniej na razie, pogotowie. Gdańskie - od pewnego czasu zalewa przychodnie stosami rachunków za „nieuzasadnione wezwania”.

(po odrze) jest całkowicie niesprawny; nie chodzi, nie mówi, nie porusza się samodzielnie. Na dodatek ma kamień w nerce, który tamtej nocy wywołał atak kolki nerkowej. Pogotowie uznało to za „nieuzasadnione wezwania”.

System to zmieni

Współpracę z gdańskim pogotowiem lekarze z przychodni oceniają bardzo źle. Ich zdaniem pacjenci nie nadużywają pogotowia, bywa, że wręcz boją się je wezwać. Jak na przykład pacjent z nowotworem, sztucznym odbytem, ciekącą krwią z brzucha, który uspokoił się dopiero, gdy lekarz z przychodni wezwał karetkę, by przewiozła go do szpitala.

- Te patologiczne sytuacje powinna zmienić ustawa o ratownictwie medycznym - uważa dr hab. Andrzej Basiński, kierownik Zakładu Medycyny Ratunkowej i Katastrof AMG.

Zarządzać tym systemem, jak i go finansować z budżetu będzie od 1 stycznia 2003 r. Ministerstwo Zdrowia.

- Nie będziemy czekać - mówi dyrektor Podczarski. - Chcemy zacząć wprowadzać ten system w Pomorskiem już od 1 kwietnia. Zakładam, że w pogotowiu kontraktować będziemy „czuwanie”, czyli gotowość do wyjazdu karetek „R” i „W”. Karetki reanimacyjne „R” powinny stacjonować przy

szpitalach. Będą „wozić” do siebie, nie będzie wtedy problemów, że karetka jeździ z ciężko chorym od szpitala do szpitala, a nigdzie nie ma miejsca.

Dane są wstrząsające

Karetki ogólnolekarskie przejmą przychodnie. Jeden punkt opieki całodobowej z karetkami „O” obsługiwać będzie ok. 125 tysięcy mieszkańców. W Gdańsku powstaną więc cztery takie punkty.

Pacjent wykręci numer pogotowia, a dyspozytor z Centrum Powiadomienia Ratunkowego będzie decydował, skąd i jaką karetkę wysłać.

- Wprowadzenie zintegrowanego systemu ratownictwa w Polsce jest nakazem chwili - twierdzi dr n. med. Ewa Raniszewska, wojewódzki konsultant ds. medycyny ratunkowej i katastrof w Pomorskiem. - Dane są wstrząsające. Przeszło połowa ofiar wypadków umiera na miejscu zdarzenia, z powodu braku natychmiastowej pomocy. Około 40 proc. poszkodowanych, którym uda się przeżyć, trafia do szpitala powyżej trzech godzin od wypadku. Najczęściej do końca życia pozostają kalekami.

Dorota Abramowicz
Jolanta
Gromadzka-Anzelewicz

Fot. Robert Kwiatek

REKLAMA

WOREK SZCZĘŚCIA

infolinia: 0801 601 601, www.t1.plusgsm.pl

*nagroda losowana jest wśród osób kupujących telefon z aktywacją oraz otwierających internetowe konto osobiste w mBanku w salonach T1 w danym dniu. Szczegóły oferty w regulaminie promocji dostępnym w salonach T1

SZUKAJ LISTY OSÓB NAGRODZONYCH W GAZECIE TELEWIZYJNEJ GAZETY WYBORCZEJ (wydania piątkowe od 08.02.2002)

SALONY T1 • GDAŃSK AUCHAN 058 760 15 25, GEANT (KING CROSS) 058 552 43 67, MAKRO (Przejazdowo k. Gdańska) 058 320 28 64, Wrzeszcz Al. Grunwaldzka 104/106 058 341 91 94 • **GDYNIA** KLIF 058 668 49 99, MAKRO 058 663 00 32 HIT 058 664 08 26, ul. Żwirki i Wigury 7/9 058 782 74 70, ul. Śląska 23/25 058 699 42 05 • **KOBYLNICIA** k. Słupska REAL 059 847 20 72 • **ŁĘBORK** ul. Staromiejska 12/1 059 862 03 78 • **SŁUPSK** ul. Bema 18 059 841 02 80

KUP TELEFON W SALONIE T1

WYGRAJ CODZIENNIE 1000\$*

1013872/A97

MATERIAŁY BUDOWLANE ■ MAJSTERKOWANIE ■ WYSTRÓJ WNĘTRZ ■ OGRODNICTWO

Drzwi otwarte w LEROY MERLIN



146,-

Drzwi wewnętrzne Garda,
sosnowe, szerokość: 80 cm

159,-

Drzwi pełne,
szerokość 80 cm L/P,
dostępne szerokości:
60, 70, 90 cm
kolor laminatu:
olcha, dąb, buk

229,-

Drzwi pokojowe,
szerokość 80 cm L/P,
dostępne szerokości:
60, 70, 90 cm
kolor laminatu:
olcha, dąb, buk

229,-

Drzwi łazienkowe,
szerokość 70 cm L/P,
dostępne szerokości:
60, 80, 90 cm
kolor laminatu:
olcha, dąb, buk

175,-

Drzwi pełne Alfa,
szerokość 80 cm L/P,
dostępne szerokości:
60, 70, 90 cm

329,-

Drzwi pokojowe Delta,
szerokość 80 cm L/P,
dostępne szerokości:
60, 70 cm

299,-

Drzwi łazienkowe
Alfa ws,
szerokość 70 cm L/P,
dostępne szerokości:
60, 80 cm

295,-

Drzwi pełne proste
sosnowe,
szerokość: 80 cm L/P

249,-

Drzwi proste pokojowe
sosnowe,
szerokość: 80 cm L/P

249,-

Drzwi proste
łazienkowe sosnowe,
szerokość: 70 cm L/P

Te dni wstrząsną
całym rynkiem drzwi
i wszelkich akcesoriów.
Sprawdź to!
Przyjdź do Leroy Merlin
i policz, ile zyskasz
kupując drzwi
z oferty promocyjnej.
Możesz szukać
w innych sklepach,
ale gwarantujemy,
że tak niskie ceny
znajdziesz tylko u nas.
Jeśli będziesz miał
problem z wyborem,
możesz zawsze liczyć
na pomoc naszych
sprzedawców.

Hipermarkety budowlane:
Warszawa – Modlińska
Piaseczno – Puławska
Gdańsk – Kartuska
Sosnowiec – Środula
Poznań – Swadzim
Białystok – Produkcyjna

www.leroymerlin.pl

LEROYMERLIN

Z Nami Sie Uda

inspirujący wybór

OFERTA SPECJALNA WAŻNA DO 25.02.2002

Pomysły humanisty



**Janina
Wieczerska**

Przyzwalactwo

Bardzo wątpliwa moralnie wydaje mi się francuska maksyma „wszystko zrozumieć to wszystko przebaczyć”. Zacięra ona granice między dobrem a złem, neguje dość częstą przecież sytuację, kiedy człowiekowi włosy dęba stają ze zgrozy, gdy właśnie - zrozumie: cele, motywy, zamiary niegodziw-

ca. W życiu społecznym rzymska zasada „należy wysłuchać i drugiej strony” czyni wystarczająco zadość poczuciu sprawiedliwości i wyklucza jako metodę obrony tzw. branie na litość.

„Litość nie jest złym nałogiem” - mówi motylek u Krasickiego. Pewnie, że nie jest, ale praktykowana rozumie. Często wszakże jest tylko naiwnością, głupotą lub - obłudą. Litość Tomaszewskiego dla Dębskiego: „trzeba zrozumieć człowieka, który się pogubił”, litość SLD dla Leppera (z początku kadencji): „trzeba dać szansę człowiekowi” - toż to wszystko niedopuszczalne przyzwalactwo na niegodne zachowa-

nie osób publicznych. Przysłowie „co wolno wojewodzie” itd. trzeba co rychlej odwrócić: „nie uchodzi wojewodzie, co uchodzi tobie... łobuzie”. Przyzwalactwo pełni się szeroko i wysoko i już nie wiem, które gorsze: czy to szerokie np. („dajcie mu spokój, każdy chce zarobić”), czy to wysokie („owszem, minister popełnił błąd, ale każdy ma prawo do błędu”). A przecież „każdy chce zarobić”, ale nie każdy sposób zarabiania jest godziwy. Za błąd zaś nie bije się małego Jasia, ale człowiek na świeczniku za błąd musi ponosić konsekwencje. Czy kiedyś wróć jeszcze czasy, kiedy panowało przekonanie, że pewnych rzeczy po prostu się nie robi?

REKLAMA

A to wszystko...



...w trosce o smak.

Dbamy o nie cały czas...
Wszystko musi mieć najwyższą jakość.
Bo najlepszy smak wymaga najlepszej oprawy...
Aby efekt był tak... wyśmienity.

Specjal. Najważniejszy jest smak.



FIZIA DEMORALIZATORKA

Zmarła w miniony poniedziałek szwedzka pisarka Astrid Lindgren była dla literatury dla dzieci Kopernikiem, Kolumbem i Einsteinem w jednym. „Prze-wrót lindgreniański” nastąpił w 1945 r. wraz z publikacją pierwszej powieści z cyklu o Pippi Langstrumpf.

Bez starych

Ruda dziewczynka w długich pończochach stała się obiektem furii pedagogów i reszty establishmentu nie tylko dlatego, że doskonale radziła sobie bez rodziców, do takich bohaterów literatura dziecięca zdążyła już przyzwyczaić czytelnika. Problemem była pleć bohaterki i ton całej opowieści. Pippi (w polskim przekładzie występująca jako Fizia Pończoszanka) była kobietą, a w inwencji zmieniania świata przebiła młodych mężczyzn: Piętnastoletniego Kapitana, Króla Maciusia i Małego Księcia. W dodatku książka Lindgren była o wiele bardziej bliska życiu, lżejsza i przepojona autentycznym komizmem, więc niebezpieczniejsza. Wystarczy przypomnieć koronną maksymę Pippi: „Dorośli nigdy nie jest fajnie. Mają tylko swoje okropnie nudne prace, idiotyczne prace, odciski na stopach i podatki” i jej nadludzką, więc i nadmęską, siłę fizyczną oraz brak hamulców przy okłamywaniu dorosłych i okazywaniu im zasłużonej pogardy.

Dwie cenzury

Autorce, która wkrótce utwierdziła swoją pisarską klasę i komercyjny sukces „Dziećmi z Bullerbyn”, „Karlsönem z dachu” czy cyklem przygód detektywa Blomkvista, dostało się dwukrotnie. Raz od zwolenników autorytarnego podejścia do dziecka, później, w ostatnich już latach życia - od heroldów politycznej poprawności, którym z kolei Pippi wydała się godną współczucia ofiarą niedoświadczenia mózgu, do którego prawdopodobnie doszło przy porodzie. W nowym czytaniu nie podoba się zwłaszcza skłonność Pippi do stosowania przemocy.

Nowa fala krytyki jest zarazem komplementem, którym zawsze skłonna do buntu w słusznej sprawie pisarka napawa się zapewne już teraz na podniebnych łąkach. Jest zarazem dowodem żywotności uprawianej przez nią literatury.

Lex Lindgren

Skłonność do zabierania głosu w sprawach publicznych uczynił z Lindgren ważny czynnik stanowienia prawa w jej rodzinnym kraju. Pisarka, wierna ideałom socjaldemokracji, która miała największy wpływ na dzieje współczesnej Szwecji, nie zapomniała także o podstawowym sensie swojej najsłynniejszej książki. Podobnie jak Pippi występowała przeciwko absurdom i wynaturzeniom. Gdy w 1976 r. nastawiony prospołecznie system fiskalny wymierzył jej stutrzypocentowy podatek od dochodu, posłusznie wywiązała się z narzuconych przez państwo zobowiązań i napisała bajkę „Pomperiposa”, która bezpośrednio doprowadziła do reformy podatków w Szwecji. Dzięki Astrid jej rodacy zwracają państwowej kieszce nie więcej niż 65 proc. od najwyższych nawet dochodów! Inne kampanie autorki „Dzieci z Bullerbyn” przyniosły wprowadzenie w jej ojczyźnie całkowitego zakazu kar cielesnych oraz powszechnie znanej jako „Lex Lindgren” wyjątkowo restrykcyjnej ustawy o prawach zwierząt, która była jedną z głównych przeszkód przy przystępowaniu Szwecji do Unii Europejskiej.

Dziecko utracone

Pasja Lindgren w obronie praw słabszych wzięła się zapewne z jej osobistych przeżyć (jako osiemnastoletnia matka nieślubnego dziecka została na 3 lata pozbawiona praw rodzicielskich), ale dała jej również ogromne uznanie w wielu krajach. Kilkakrotnie otarła się o Nagrodę Nobla, była laureatką wszystkich najważniejszych wyróżnień przyznawanych autorom dla dzieci, Akademia Nauk Federacji Rosyjskiej jej imieniem oficjalnie nazwała w 1995 r. jedną z nowo odkrytych gwiazd. W Polsce została w 1978 r. laureatką Orderu Uśmiechu, a w 1989 r. doktorem honorowym Uniwersytetu Warszawskiego. Odeszła chyba najbardziej wpływowa i uznana kontestatorka w dziejach. Kto ją zastąpi?

Tomasz
Rozwadowski



Inger Nilsson
jako Pippi,
w filmie z 1969
roku.

Fot. PAP/EPA

Chwyty
dozwolone

Jan Chrzan

List
otwarty

Szanowny profesorze i prezesie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w jednej osobie! Pana zdaniem, w wypowiedzi dla „Dziennika”, kaszubski docelowo winien stać się drugim językiem urzędowym. Cóż by to oznaczało? Kaszuba przed sądem lub w urzędzie mógłby żądać tłumacza z kaszubskiego na polski - i odwrotnie. Hipotetyczny jastarnik z nordu, zatrzymany za jazdę zygazkiem po półwyspie przez policjanta Kurpia, mógłby gestem pokazać, że po polsku nie rozumie. Gestem Kozakiewicza... Na Kaszubach obowiązywałyby dwujęzyczne napisy, od szaleństw poczynając, a na opakowaniach kończąc. W obu językach drukowano by akta prawne, a niewładający kaszubskim nie mieliby szans pracy na sporej polaci województwa. Oznakowanie granic Kaszub przysporzyłoby trudności, gdyby np. w Przywidzu wójt okazał się Kaszubą, a radą kierował ktoś rodem z Mazowsza. A co by było, gdyby o urzędowy język upomniało się konkurencyjne Kociewie?

Jako krakowianin z 35-letnim pomorskim stażem apeluję o umiar w takich dążeniach. Francja, kołeba demokracji, ma aż 7 języków lokalnych - alzacki, baskijski, bretoński, kataloński, korsykański, flamandzki i prowansalski - lecz o uznaniu ich za urzędowe nie ma mowy. Mnie ciągoty awansowania lokalnego języka do urzędowej rangi kojarzą się z lansowaniem „Goralensprache” w latach okupacji i zamiarem wygnania napływowych „ceprów” z Podhala.

Skądinąd wysoko Pana cenię za ujawnienie w 1995 roku, iż kandydat na prezydenta nie złożył pracy magisterskiej. Nie udało się eliminacja, lecz dialektycznie rozumując, to dzięki Panu mamy po prezydencie z zawodówką prezydenta z wykształceniem średnim. Trend wznoszący wskazuje, że kolejny wybraniec będzie magistrzem, a gdy poszczęści się p. Olechowskiemu - nawet doktorem. Natomiast co do płci przyszłej głowy państwa krążą różne prognozy.

Sejm sięgnął bruku?



Przed głosowaniem nad uchyleniem mu immunitetu Andrzej Lepper wynegocjował z marszałkiem Borowskim umożliwienie mu wystąpienia. Większość posłów SLD, UP, PO i PiS opuściła salę obrad.

Fot. PAP/Przemek Wierchowicki

Szok, skandal, anarchia - określają zgodnie politycy, publicyści, socjologowie wydarzenia w Sejmie sprzed tygodnia. Ale zaraz dodają, że burdy, bijatyki nawet zdarzają się w parlamentach o ugruntowanej demokracji. Tak więc na tym tle nasz parlament był po prostu nudny.

Sęk w tym, że Wysoka Izba zaaplikowała nam dwa skandale w jednym. Blokadę sejmowej mównicy i alkoholową niedyspozycję posła sprawozdawcy i przewodniczącego Komisji Regulaminowej, Witolda Firaka (SLD).

Takich burd
nie było

Różne formy obstrukcji stosowano również w polskim parlamencie przed wojną.

- Były starcia wprost, ale nie na zasadzie uników, czy okupacji. Pijaństwa i takich burd nie było. To zupełnie inny poziom - ocenia socjolog prof. Jadwiga Staniszkis. Jej dziadek Witold Teofil Staniszkis, profesor SGGW był posłem w przedwojennym parlamencie. Sprawozdawcy sejmowi chwalili przemówienia prof. Staniszkisa, nazywając je koncertowymi.

Sejmowe stenogramy z tamtych lat odnotowują ostre dialogi pomiędzy marszałkiem i posłami. Toczyły się one m.in. przy akompaniamencie samochodowej trąbki posła socjalistycznego Zygmunta Klemensiewicza, stukających w pulpity posłów z obozu narodowego. W trakcie debaty rolnej posłowie włościanscy idąc przez

salę zwartą gromadą śpiewali: „O cześć wam panowie magnaci” - opisywał w książce „Prosto z Wiejskiej” Andrzej Zakrzewski.

Przed tygodniem, gdy posłowie Samoobrony okupowali mównicę, marszałek Marek Borowski nie przerwał obrad. Na stronie porozmawiał z Lepperem i w zamian za odstąpienie od blokady, pozwolił mu wygłosić oświadczenie. Za to został skrytykowany przez opozycję. Zarzucono, że zamiast po prostu ogłosić przerwę, dał się zaszantażować.

- Pierwszy raz coś takiego się zdarzyło, więc jako życzliwy opozycjonista usprawiedliwiam marszałka - mówi poseł Wiesław Walendziak (PiS).

Upadek posła

Od tygodnia media roztrząsają kolejny bulwersujący występ Leppera. Nikt prawie nie analizuje skandalu posła Firaka. Nawet posłowie PiS uważają, że sprawa jest zamknięta. Politycy SLD potwierdzają, że to dla nich przykry incydent. Cóż mogli więcej zrobić? Wykluczyli go przecież z klubu. Sam zrezygnował z przewodnictwa Komisji Regulaminowej.

- To pierwszy wypadek, trzeba mu dać szansę - ubolewał marszałek Marek Borowski, w telewizyjnym wywiadzie.

Marszałek poprzedniej kadencji Sejmu, Maciej Płażyński, uważa jednak, że obie sprawy są równie bulwersujące, szczególnie z uwagi na rangę komisji, której przewodniczył poseł Firak.

- Pozycja tej komisji jest szczególna. Ma ona pilnować przestrzegania regula-

minu. Jeśli przewodniczący tej komisji okazuje się osobą, która w najważniejszym momencie jest pijana i nie jest w stanie pełnić obowiązków sprawozdawcy, to trudno o gorsze świadectwo dla Klubu SLD. Ale zły obraz rzutuje na cały parlament - mówi Płażyński.

Niektórzy posłowie twierdzą, że alkoholowe skłonności posła Firaka były powszechnie znane. Dlaczego więc zaszedł tak daleko? Firak w Sejmie jest od 1993 r., i niczym szczególnym się nie wyróżnił.

Trybun
sfrustrowanych

- Nie jestem zwolennikiem metod używanych przez Leppera ani Samoobronę. Ale oni oddają pewien układ sił społecznych. W takim oto sensie, że Lepper reprezentuje zbuntowaną część demokratycznego ludu, która z całą siłą kontestuje dotychczasowy układ uznając go za skorumpowany, niesprawiedliwy - ocenia socjolog prof. Ireneusz Krzemiński. - Mści się grzech pierworodny odnowionej Rzeczypospolitej, czyli niedostatek uczestnictwa obywateli w całym procesie budowania demokracji.

Już fenomen Stanisława Tymińskiego powodował pytania o zagrożenia demokracji. Wówczas uznano, że to choroba początków transformacji. Do ostatnich wyborów parlamentarnych radykalne ugrupowania, w tym Samoobrona stanowiły niegroźny margines. Trzecie miejsce w Sejmie Samoobrony przypominało o elektoracie Tymińskiego.

Na sukces Leppera pracował bezsilny wymiar spra-

wiedliwości, a także wielu polityków. Najbardziej lidera Samoobrony „dopieszczał” SLD. Sojusz przecież zbudował swoją potęgę na negacji niemal wszystkiego, co się wydarzyło po 1989 r. W opozycji SLD flirtował z Lepperem nieco ukradkiem. Po zdobyciu władzy SLD, UP zawarły z nim parlamentarną koalicję i ofiarowały mu fotel wicemarszałka. On odwdzięczał się komplementami o najlepiej przygotowanych do rządzenia fachowcach z SLD. A przecież od początku było wiadomo, Lepper nie ukrywał, że jego ambicją jest zdobycie władzy. Z tego powodu właśnie zaatakował polityków SLD i całą klasę polityczną. Chce dać sygnał sfrustrowanej części społeczeństwa, że on z tymi „złodziejami” nie ma nic wspólnego.

Czy zgrozi
demokracji?

- Trudno przewidzieć, czy ostatnie wystąpienia Leppera i atmosfera wokół tych wydarzeń obniżą poparcie

dla niego. Polacy na ogół nie lubią radykalnych metod stosowanych choćby w najbardziej słusznej sprawie. To będzie zależało od siły społecznej frustracji - uważa prof. Krzemiński.

Już po pierwszych oskarżeniach polityków, Lepper stracił część poparcia. Ale wciąż ma sporo zwolenników. Czy więc zablokuje demokrację?

- Demokracja musi gościć sprzeczne dążenia. Siły kontestujące ład instytucji demokratycznych muszą go zacząć cenić. Ale z drugiej strony, rządowe elity muszą sobie uświadomić, że budowały system, który nie był dostatecznie otwarty, jasny - tłumaczy prof. Krzemiński.

Póki co marszałek Borowski zapowiedział zmianę regulaminu, by możliwe było użycie Straży Marszałkowskiej i policji wobec blokujących pracę Sejmu posłów. Mimo że przez 12 lat nie użyto wobec posłów Straży Marszałkowskiej, teraz żaden z klubów poselskich nie sprzeciwia się jej zastosowaniu w szczególnych sytuacjach. Kontrowersje budzi natomiast wykorzystanie policji.

W przedwojennym parlamencie dyscyplinowano posłów również karami pieniężnymi.

- Kary pieniężne są pożądane, ale by były skuteczne muszą być adekwatne do zarobków - podkreśla Kaczyński. W jego ocenie dla większości posłów dotkliwa będzie kara w wysokości 5 tys. zł, ale dla 1/4, którzy mają duże dochody, skuteczna może być dopiero kara rzędu 50 czy 100 tys. zł.

Marszałek Borowski na inauguracyjnym posiedzeniu Sejmu zapowiedział, że będzie starał się odbudować jego prestiż. Na razie notowania Sejmu spadły. Są najniższe (25 proc.) wśród wszystkich instytucji publicznych.

Barbara
Madajczyk-Krasowska

Nieparlamentaryzm

■ Od słów do czynów najczęściej przechodzi się w parlamencie tajwańskim. W 1995 r. próba przeforsowania przez rządzącą Partię Narodową ordynacji wyborczej zakończyła się bójką. Czterech posłów zostało rannych. Ju Gau-jeng, członek opozycyjnej Nowej Partii, zwany tajwańskim Rambo, skoczył wówczas na stół przewodniczącego parlamentu, skąd zanurkował w tłum politycznych przeciwników.

■ Znany z ekscesów deputowany rosyjskiej Dumy, Władimir Żyrinowski oblał wodą mineralną deputowanego, który chciał mu uniemożliwić zabranie głosu. Innym razem uderzył deputowaną co spowodowało regularną bitwę.

■ Pretekstem do strzelaniny w albańskim parlamencie (1997) była dyskusja o podatku VAT. Dwa dni po debacie poseł rządzących socjalistów strzelił w pierś opozycyjnego deputowanego. Postrzelony w ciężkim stanie trafił do szpitala.

■ Ekscesy zdarzają się także w krajach o ugruntowanym systemie parlamentarnym. W brytyjskiej Izbie Gmin dochodzi regularnie do wyzwisk i wygrażania pięściami. Bywa i ostrzeżenie. W Hiszpanii (1981) wojskowi opanowali parlament i oddali kilka strzałów. Sytuację opanował król. We Włoszech doszło do bójki (1992 r.) pomiędzy deputowanymi i senatorami.



Nazywam się
Jolanta Kacperska.

Prowadzę prywatny gabinet.

Wolę leczyć pacjentów niż tracić czas w banku.

ZNAŁAZŁAM LEKARSTWO...

Założyłam konto.
Zredukowałam koszty firmy.

Pakiet Nordea eFirma
dla osób prowadzących
działalność gospodarczą:

- internetowy rachunek bankowy
- karta VISA Electron
- atrakcyjne oprocentowanie rachunku
- niski poziom opłat i prowizji
- rachunek walutowy
- leasing przez internet

Stań się aktywny!
kliknij: www.nordeabank.pl
zadzwoń: 0 801 667 332
odwiedź: najbliższą placówkę
banku w Braniewie, Elblągu,
Gdańsku, Gdyni, Rumii,
Starogardzie Gdańskim,
Sierakowicach, Tczewie, Żukowie



www.nordeabank.pl

Nordea

10139879/B/583



HOTEL MURAT
tel. (058) 678-41-54

ZAPRASZA NA
BAL KAPELUSZOWY
9 II 2002 r.
GWIAZDA WIECZORU
ROBERT ROZMUS
CENA: 95 zł/1 os. z konsumpcją



ogłaszasz się!
DOMU
zawsze we wtorek

Dziennik Bałtycki

Biura Reklamy
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 300-32-60
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6, tel. (058) 620-65-20
Słupsk, ul. Filmowa 3d, tel. (059) 840-32-42



OKNA PCV
PRODUCENT
SCHWARZ
Skarszewy, ul. Drogowców 7
(058) 588-29-14



Kościężyna, ul. Strzelecka 36
(058) 680-80-27
Tczew, ul. Dąbrowskiego 20
(058) 532-07-05

10 lat gwarancji

10138882/A/182

Spółka
w Dzierzgoniu
zatrudni
doświadczonego
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
tel. (055) 276 12 38
N-2120/A/1529

RODZICÓW Z DZIEĆMI na które pobierają
ZASIŁEK PIELĘGNACYJNY oraz osoby
posiadające grupę inwalidzką zapraszamy
PO ZDROWIE NAD BAŁTYK
14-dniowy TURNUS REHABILITACYJNY
pokoje z łaz., TVSAT i telefonem
OD 30 ZŁ OD OSOBY/TURNUS
Ośrodek Rehabilitacyjno-Wypoczynkowy "PANORAMA"
76-107 Jarosławiec, ul. Bałtycka 9
☎ (071) 344-73-43
ZATRUDNIAMY PERSONEL MEDYCZNY

POTRZEBUJESZ ŚRODKÓW

NA
MIESZKANIE, DOM,
SAMOCHÓD, REMONT
PRZYJDŹ DO NAS

- * gwarantujemy stałe raty już od 108 zł m-nie
- * dogodny okres spłaty nawet do 9 lat
- * szybkie i proste procedury zawarcia umowy
- * możliwość odroczenia spłaty nawet do 6 m-cy
- * nie wymagamy zdolności kredytowej



Oddział Gdańsk
ul. Wały Piastowskie 1 pok.507 (zieleniak)
058/ 307-43-19; 307-44-14
Oddział Gdynia
Pl. Kaszubski 8 II piętro pok. 210
058/ 661-63-70
Oddział Elbląg
ul. 12-go Lutego 2 pok.4
055/ 642-11-10
Oddział Słupsk
ul. Tuwima 17 (Panorama Słupska)
059/ 840-38-04; 840-38-05; 841-41-11

2037989/A/1390

Zakłady Wielobranżowe „RENOMA” Sp. z o.o.
ul. Grunwaldzka 141 A, 80-264 Gdańsk

posiadają
w centrum Gdańska-Wrzeszcza

80 m2
powierzchni biurowej
dozorowanej, o wysokim standardzie
(1 piętro budynku).

Zainteresowanych najem prosimy o kontakt.
Tel. (058) 328-39-80 wew. 19
lub 0602-744-110.

10139982/A/5-2

PRACA W HOLANDII
Poszukujemy pracowników
z doświadczeniem zawodowym
RYBAK MORSKI

Wymagane:
- udokumentowane doświadczenie zawodowe
- posiadanie niemieckiego paszportu

Numer kontaktowy:
0031 24 679 08 33
0031 618 28 27 50
0048 692 559 208

10140011/A/5-5

Nie stać Cię na **KREDYT**
W BANKU?

Nie posiadasz tzw. zdolności kredytowej?
MY CI POMOŻEMY! Tylko u nas

Zestawy
od 6000 do 100 000
Dostępne dla każdego! Również rolnicy!

13 000 rata 119,52 zł 45 000 rata 413,75 zł
Zadzwoń! Nasz konsultant w ciągu 48 h
postara się znaleźć inne - najlepsze rozwiązanie
Twoich problemów i „OD REKI”
załatwi niezbędne formalności
TEL. 0 prefix 58 661-71-14

Rodzina
HANNY JUTRZENKA
i ona sama składa podziękowania
wszystkim ludziom dobrej
woli za okazaną życzliwość,
a nade wszystko za dar krwi
oddanej dla ratowania jej życia.

Dzięki Wam wiara
w drugiego człowieka
i miłość bliźniego
nie są pustymi słowami.

10140049/A/5-10

HIT

Król niskich cen!



Biała porcelana
na wagę

399
1 kg



Cytryny
luzem,
kraj pochodzenia:
Hiszpania

249
1 kg



Filet
z kurczaka

1099
1 kg



PANTENE
Szampon,
balsam
do włosów
różne rodzaje

549
200 ml



Spodnie polarowe dziecięce
różne kolory, roz.: 2-12

999
1 szt.



SONY
Kaseta audio FX I 90

179
1 szt.



EUROHOME
Suszarka RCY-6
moc 1200 W

1999
1 szt.

GODZINY OTWARCIA: PONIEDZIAŁEK - NIEDZIELA: 8.00-22.00
OFERTA WAŻNA OD 01.02. DO 03.02.2002
Gdynia: ul. Kcyńska 27



kupuj najtaniej

10140039/A/97

Zofia Mayr grała na scenie teatru Wybrzeże pół wieku temu! Dziś aktorstwa uczy

Czekoladki od taty

Aktorką została tylko dlatego, że we wszystkim naśladowała swoją siostrę. Zosia była

śliczna, rumiana, cukierkowa. Jej siostra Iga - wysoki chudelec z wielkimi oczami. Cukierek zadebiutował na scenie w roli chłopaka. Aktor grający Jędrka w „Placówce” rozchorował się. Ojciec - dy-

rektor sceny i siostra nalegała, by została Jędrkiem. Nałożyli jej perukę i wypchnęli na scenę. Wśród obstawiających zakłady: Chłopak to gra, czy dziewczyna był nawet koszański ksiądz. Któregoś dnia

w teatrze pojawił się Stanisław Kwaskowski, to on objął dyrekturę w teatrze Wybrzeże po Iwo Gallu. Zaprosił całą trójkę - ojca Otto Mayra i dwie panny Mayrówny do Trójmiasta. Był rok 1950.

Nie chciała jechać. Nie chciała zostawiać kolegów, domu, tego miasta. Jeszcze nie zdążyła otrzeć łez, już siedziała w pociągu. Gdynia z okna wagonu wyglądała jak upstrzony światłeczkami lunapark.

Teatr Wybrzeże miał wtedy trzy sceny: w Gdyni, gdzie dziś stoi Teatr Muzyczny. We Wrzeszczu, tam gdzie dziś opera oraz w Sopocie. Cała jej młodość została na tych scenicznych deskach.

Legawiec

Gdy występowała w „Wasie Żeleźnowej” Gorkiego, co wieczór, w pierwszym rzędzie, zawsze na tym samym miejscu zasiadał starszy pan, nauczyciel z gimnazjum. I choć sztukę grali ze sto razy, nie opuścił ani jednego przedstawienia. Wpatrzony w Zośkę wzdychał.

- Kiedy schodziłam ze sceny demonstracyjnie wyciągał książkę i... czytał! - śmieje się aktorka. - Grający ze mną koledzy mówili: Bezczelny! Ale tuż przed rozpoczęciem spektaklu patrzyli przez dziurkę w kurtynie: Legawiec (tak go nazywali) już jest, możemy zaczynać!

W prezencie, miast kwiatów, Legawiec przynosił swojej muzie, w buteleczkach po perfumach... wódeczkę. Choć

wódki nie piła, aktorzy byli zachwyceni...

W wystawianej na sopockiej scenie „Cudzoziemszczyźnie” Fredry partnerował jej słynny amant tamtych lat Bogusław Danielewski.

- Straszny śmieszek - wspomina Zofia. - W jednej ze scen miałam długą suknię z falbaną. Boguś klękał przede mną, mówił, że mnie kocha, a ja spłoszona, młoda podfruwajka, zrywałam się i szybko uciekałam ze sceny. W którymś z przedstawień, traf chciał, uklęknął na tej falbanie. Ja się zrywam, biegnę, a falbana... została. Tak się śmiała, że nie mógł wstać z kolana. Na dodatek, choć był ze śmiechu, udawał, że płacze.

Wojsko w teatrze

Jedna ze sztuk, w której wystąpiła opowiadała o tym, jak to ojciec nie chciał wydać córki za męża za chłopaka, który się o nią starał. Córkę grała Zofia. Trwa drugi akt. Nic nie zapowiada niespodzianek.

- Na sopocką scenę wchodziło się po schodach - wspomina aktorka. - Nagle słyszymy czyjeś kroki. Naszym oczom ukazuje się oficer marynarki. Jak malowany! I choć spektakl trwa, ten pcha się na scenę! Do aktora, który grał mojego ukochanego podchodzi - i, choć ten myśli, że wojskowy wyciągnie pistolet i będzie strzelał - on bierze go za rękę i mówi na oczach oniemiałej widowni: Ja bardzo panu współczuję, mam to

samo! Bardzo pana rozumiem...

Na scenę, pamięta wkroczył kiedyś także radziecki żołnierz. Z karabinem! Usiadł za stołem, który był elementem scenografii i chlapnął sobie z butelki po wódeczce, choć przecież to tylko woda była.

- Nicziewo! - uspokajał oniemiałych aktorów - Horoszo!

Cybulski i reszta

W roku 1953 w teatrze Wybrzeże pojawili się Kalina Jędrusik, Zbigniew Cybulski, Bogumił Kobiela i Leszek Herdegen.

- Kalina. Pamiętam ją zupełnie inną niż ta, o której po latach pisała prasa - mówi Zofia. - Moja Kalina była delikatna, szczupłutka, malutka. Jakaś zagubiona. Bardzo wrażliwa. Przypominała mi wątłą brzoźkę targaną przez wiatr. Zbyszek Cybulski? Zwierzał mi się w bufecie, że marzy by kiedyś hodować jakieś niezwykle kury. I ciągle gubił rękawiczki!

„W grubych rybach” zagrał na gdańskiej scenie słynny Zdzisław Karczewski.

- Któregoś dnia na należą-cym do mojej Igi pudełku papierosów napisał szyfrem: CMSPP... - wtrąca Zofia. - Dopiero, gdy zaprosił Igę na kawę wyjaśnił skrót: Choler-nie mi się pani podoba!

A że był żonaty, spotykali się ukradkiem. Wreszcie wzięli ślub. W Gdyni.

- Małpowanie siostry mi nie przeszło, wyszłam za męża



Zofia Mayr z Ryszardem Roncewskim w „Grochu z kapustą” Juliana Tuwima, reż. Jerzy Afanasjew.

Fot. Tadeusz Link

„Hanemann” w Gdańsku w teatrze Wybrzeże

Nie trzeba więcej

Agnieszka Holland wróciła do filmowania „Hanemanna”, głośnej powieści gdańskiego prozaika Stefana Chwina. Tymczasem jesteśmy pod wrażeniem premiery „Hanemanna” w teatrze Wybrzeże, w adaptacji i reżyserii Izabelli Cywińskiej („Boża podszewka”, „Cud purymowy”).

Zauważmy, że trzeba było dopiero wyobraźni dyrektora Macieja Nowaka, aby zmyć plamę, o której na tym miejscu pisałem przed czterema laty, kiedy to trójmiejskie sceny przegapiły okazję i po „Hanemanna”, jako pierwszy w kraju, sięgnął teatr koszański (nie licząc słuchowiska w Teatrze Polskiego Radia).

Widzowie na scenie

W kameralnym widowisku w Koszalinie widzowie i akto-

rzy patrzyli sobie w oczy, albowiem fotele dla publiczności ulokowano wprost... na rampie. Spektakl gdański ma coś z konwencji kina. Po latach spędzonych w teatrze, Cywińska weszła w bliższą znajomość z filmem i wracając na grunt teatru, wyraźnie myśli kategoriami filmu. Tego w inscenizacji „Hanemanna” nie sposób przeoczyć. Nie uchybiając duchowi teatru, Cywińska posługuje się montażem i oświetleniem właściwym sztuce ekranu. Robi to nienagannie. W dwugodzinny spektakl kondensuje splątane losy bohaterów dzieła epickiego.

Przyzwoitość bohatera

Cierpienia i poniewierka niewinnych ofiar dziejowego zamętu wolne są w książce

Chwina od jakiejś uproszczonej wykładni. Mądra książka, skomponowana pięknie. Autor rzuca światło na to, kto, komu i kiedy w naszych stronach Europy gotował smętny, ponury los. Przyzwoitość gdańskiego Niemca, tytułowego bohatera tej książki, nie wymaga komentarzy. Pewnie nie ma powodu wątpić, że na ocenę podobną zasługiwała ogromna rzesza powojennych gdańskich wygnańców. Lecz, z drugiej strony, jak rozsypać splątane historyczne krzywdy, albo - co więcej - jak przejść nad tragedią, która spotkała naszych najbliższych? Nie wszystkie doświadczenia, podobnie jak bywa z wielkimi uczuciami, zapadają w niepamięć.

Brzemiona Jalty

Tu pozwolę sobie na głosząc do niedawno opublikowa-

nych uwag Stefana Chwina w „Gazecie Świątecznej”, gdzie autor przywołuje pamięć o powściągliwym ojcu: „Stosunek mojego ojca - a i chyba wielu Polaków - do postanowień Jalty nie był w pełni jasny”. Może. Czy pojałtańska mgłę rozproszy rysopis innego ojca? W największym skrócie. Tego to ojca jesienią 1939 najeżdźca wypędził z Poznania. Ojciec ten w czasie okupacji osobiście przemycił żywność do warszawskiego getta. W 1943 został aresztowany na Szucha (udało się go wydostać za grubszą gotówkę). W styczniu 1945 w Skierświecach ojcu przystawiał lufę do skroni pijany żołdat (niżej podpisany był przy tym!). Trzy miesiące później ojciec rozpoczął powierzoną mu misję tworzenia placówki mleczarskiej przy ulicy Grunwaldzkiej 135 we

Wrzeszczu. W 1949 aresztowali go ubecy z ul. Okopowej, koledzy owego cywila, który w przedstawieniu Cywińskiej przesłuchuje dr. Hanemanna.

Cisza i krzyk

Hanemannem u Cywińskiej jest Mirosław Baka. Nigdy w teatrze nie oglądałem głównego bohatera tak mało mównego. Aktor równie dobrze eksponuje opanowanie i powściągliwość tytułowej postaci, jak i jej wielkoduszość w milczeniu. Baka doskonale manipuluje tą ciszą.

I jakby dla kontrastu - wigor i wrzask rozpaczcy wnoszą na scenę Katarzyna Figura jako Hanka. Zaraz po premierze „Hanemanna” usłyszałem od kogoś, że Figura dostała w Gdańsku rolę z powodów marketingowych. Nie wiem. Ale gdyby nawet tak było, co to ma do rzeczy? Gra



prostą ukraińską dziewczynę. Gra godnie i wiarygodnie. Hanka ucieka ze Wschodu. Ucieka przed horrorem. Czego się obawia - panicznie boi się wyznać. I ona lepiej niż Hanemann wie, że przed tym horrorem nie ma ucieczki.

tydzień później - kwituje artystka.

Seksbomba i pistolet

Przyjaciele opowiadają, że Zofia, choć usidlona, seksbombą gdańskiej sceny być nie przestała. A adoratorzy biegali za nią zazdrośni o każdy oddany na scenie pocałunek. Niektórzy z tej miłości, co przeszło już do legendy, nawet pistoletem w foyer wymachiwali...

Gdy pojawił się w Gdańsku Zygmunt Hübner oszalała cała damska połowa teatru.

- Wszystkie się w nim kochały! - śmieje się Zofia. - Aktorki, inspicjentki, sprzątaczk! Przychodzę kiedyś do teatru, wchodzę do bufetu, a tu moje koleżanki pacykują się, perfumują, usta malują. Wszystko było nieprzytomne, bo Hübner przyszedł.

Na próbie ktoś mu powiedział: Wszystkie się w panu kochają! A on na to: Tylko Zosia nie!

Bo Zosia kochała się w statystach. Z nimi, panienką będąc, na randki chadzała.

Teatr jak czekoladki

Pamięta pogrzeb słynnego aktora Gwido Trzywdara - Rakowskiego, który przychodził do teatru z wódką i z psem Tomkiem. Tą wódką aktorzy oblali jego trumnę.

Albo ten jeden z kolegów, który na sopockiej scenie występował w kostiumowej sztuce Moliera. Grała w niej także jego kochanka. Wpada żona! Dawaj go parasolką okładać na scenie. Biedak zerwał przedstawienie, i w molierowskiej peruce, w falbankach cały uciekał „monciakiem” czort wie dokąd.

Ale pamięta też jak grała, gdy ciężko zachorował jej ojciec. Pierwsze nie-szczęście, jakie ją w życiu spotkało. Tak spłakana, że aż spuchnięta wyszła na scenę. Poczciwy dyrektor Antoni Biliczak stał za kulisami i kiwał, że z ojcem wszystko dobrze, że może spokojnie mówić.

I jeszcze to przedstawienie, gdy ojciec umarł. „Żołnierz królowej Madagaskaru”. Premiera. Mogła nie wystąpić. Siostra przekonała ją: Co by powiedział nasz tatuś? Kazałby ci grać! I grała.

I jeszcze te wieczory, gdy siedziała na widowni pustego teatru i wsłuchiwała się w to, co ściany zaśpiewały podczas przedstawienia. Zawsze wychodziła ostatnia. Także wtedy, gdy budynek gdyńskiej sceny poszedł z dymem.

I jeszcze czekoladki, które ojciec, wielki aktor dawał córkom przed spektaklem. Pamięta ich smak. To smak teatru.

Gabriela Pewińska



Chrysler Crossfire w wersji produkcyjnej zachował wiele ze stylu retro, w którym zaprojektowano prototyp. Warto zwrócić uwagę na linie pomysłowo rozbijające płaszczyznę boku.

Krzyżowy ogień z Osnabrück

Wytwarzanie samochodów określanych jako „niszowe” rządzi się innymi zasadami niż masowa produkcja podstawowych modeli. Odmienność jest technologią, organizacją pracy, większych umiejętności wymaga montaż. Koncerny motoryzacyjne chętnie zlecają produkcję takich aut swym wyodrębnionym oddziałom, albo nawet niezależnym, wyspecjalizowanym firmom.

Audi na przykład lakierowane nadwozia i zespoły sportowego modelu TT wysłała pociągami z Ingolstadt do swej fabryki Gyor na Węgrzech, gdzie odbywa się końcowy montaż. Porsche zlecił produkcję Boxstera fińskiej firmie Valmet, a dla Peugeota eleganckie coupe 406 produkuje we Włoszech Pininfarina.

Pluralizm u Karmanna

W roli wykonawcy „zleceń specjalnych” nikt w Europie nie może się równać z dolnosaksońską firmą Karmann. Z jej dwóch fabryk w Osnabrück i Rheine od kilku dziesięcioleci wyjeżdżają tysiące samochodów noszące marki Volkswagen, Audi, Mercedes, Ford, Renault, Jaguar, a nawet... Kia. W znacznej większości są to odkryte odmiany znanych modeli, bowiem właśnie produkcja kabrioletów stanowi specjalność de la maison istniejącej od 1901 roku firmy.

W przyszłym roku program Karmanna poszerzy się o jeszcze jedno eleganckie auto dla konieserów. Będzie to Chrysler Crossfire, czyli „krzyżowy ogień”. W

wersji prototypowej z wieloma niebanalnymi rozwiązaniami, jak choćby pojedyncza wycieraczka w pozycji spoczynkowej ustawiona pionowo na środku przedniej szyby, samochód można było oglądać przed dwoma laty w salonie genewskim. Sylwetka auta odwoływała się do lat 50., które w eksperymentach stylistycznych amerykańskich projektantów Daimlera-Chryslera dość często stanowią źródło inspiracji. Wersję produkcyjną auta, nieco „uspokojoną” pokazano niedawno w Detroit.

Dlaczego Crossfire będzie budowany w Europie, u Karmanna? Wiele wskazuje na to, że - z oszczędności. Analiza zdjęć i opublikowanych już szczegółów technicznych auta wskazuje bowiem, iż jest to w praktyce... nowa wersja Mercedesu SLK, notabene także produkowanego w zakładach Karmanna.

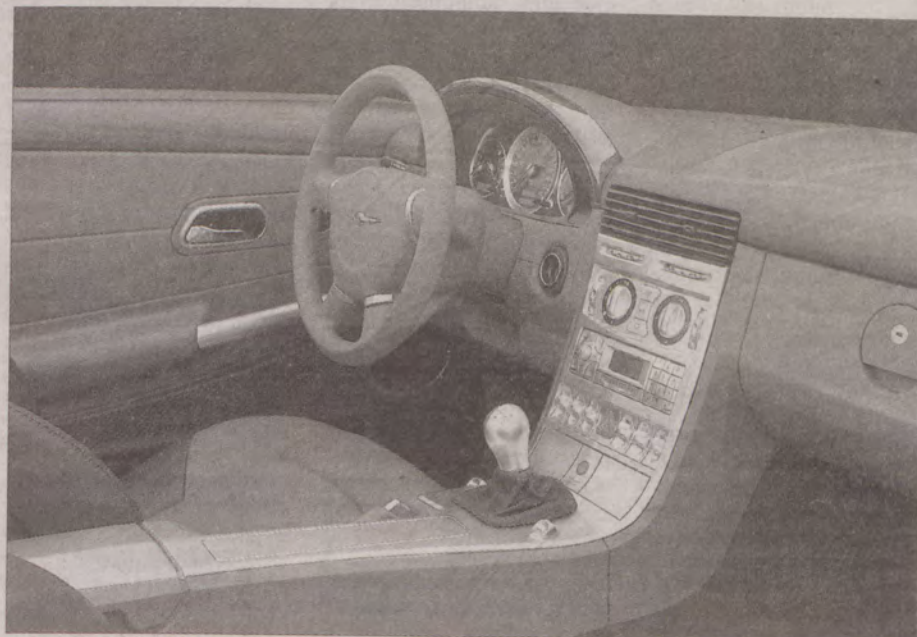
Mercedes w Chryslerze

Dowody? Proszę bardzo. Samochód ma identyczny jak sportowy Mercedes 240-centymetrowy rozstaw osi i takie samo zawieszenie kół, z podwójnymi poprzecznymi wahaczami z przodu i układem wielodrążkowym z tyłu. Bez żadnej wątpliwości identyczny ze stosowanym w SLK jest silnik Chryslera Crossfire, sześciocylindrowy, widlasty o pojemności 3.2 litra i mocy 215 KM, z typowym dla Mercedesu układem trzech zaworów na każdy cylinder. Wraz z silnikiem przejęto też resztę zespołu napędowego, czyli sześciobiegową skrzynię manualną bądź pięciobiegową, „inteligentną” przekładnię samoczynną. Nawet przełączniki pod kierownicą i na środkowej konsoli są doskonale znane skądinąd, czyli z Mercedesów.

Nie zmienia to faktu, że Crossfire jest autem urodziwym i efektownym, z długą, masywną maską silnika i dynamicznym tyłem, z wyraźnie zaakcentowanymi błotnikami nad wielkimi, 19-calowymi kołami. Wydaje się przy tym, że jego wysmakowana stylizacja zostanie dobrze przyjęta po obu stronach Atlantyku - a to zdarza się naprawdę rzadko.

Parametrów eksploatacyjnych Chryslera Crossfire na razie nie podano, ale opierając się na danych dotyczących Mercedesu SLK z 3.2-litrowym silnikiem można oczekiwać, że jego prędkość maksymalna będzie wynosić ok. 245 km/godz., a przyspieszenia 0-100 km/godz. - poniżej 7 sekund. Samoczynnie wysuwający się profil aerodynamiczny na pokrywie bagażnika z pewnością się przyda...

Marek Ponikowski



Wnętrze Crossfire - użytkownicy mercedesów nie znajdą tu poza wzornictwem nic zaskakującego...

Zdjęcia Daimler-Chrysler



„Hanemann”

Przedstawienie według powieści Stefana Chwina, w reżyserii Izabelli Cywińskiej. Scenografia: Małgorzata Szczęśniak. Muzyka: Andrzej Głowiński. Wykonawcy: Mirosław Baka, Katarzyna Figura, Joanna Bogacka, Dorota Kolać, Krzysztof Gordon i in. Teatr Wybrzeże w Gdańsku, premiera 27 stycznia 2002 r. była pierwszą teatralną premierą transmitowaną w Internecie na stronach www.naszemiasto.pl. W tym czasie zanotowano ok. 1500 odsłoneń. Najbliższe przedstawienia „Hanemanna” w teatrze Wybrzeże, dzisiaj, jutro i w niedzielę o godz. 19.

Na zdjęciu od lewej: Katarzyna Figura (Hanka) i Michał Jaworski (Piotr).

Fot. Robert Kwiatek

Po tej premierze na Tar-gu Węglowym profesor Jan Kott mógłby użyć swoich słynnych trzech słów: „Nie trzeba więcej”.

Henryk Tronowicz

Żywe świątynie

Czy kościoły powinny zimą stać otworem dla bezdomnych?

Niech ciepło w kościołach nie ogrzewa figur i obrazów, ale bezdomnych - postulował

13 stycznia na łamach „Tygodnika Powszechnego” ks. Stanisław Musiał, jezuita z Krakowa.

Ks. Stanisław Musiał zastanawia się, jak to możliwe, że gdy w czasie mrozów bezdomni układają się do snu w przejściach podziemnych, moszcząc sobie posłanie na kartonach, obok stoją świątynie z zamkniętym w murach ciepłem.

- Czy nie byłoby lepiej i bardziej zgodnie z naszą świętą wiarą chrześcijańską - zastanawia się ks. Musiał - żeby to ciepło ogrzewało podczas wielkich chłódów żywe „świątynie” boże, jakimi są przecież ludzie, a nie tylko martwe figury i obrazy w naszych kościołach?

Zbyt zimno

- Ksiądz Stanisław Musiał lubi szokować, może uchościć nawet za skandalizującego - komentuje propozycję krakowskiego jezuita gdański jezuita o. Kazimierz Kubacki, proboszcz wrzeszczańskiego kościoła pw. Świętego Krzyża. - Nie traktuję tego pomysłu jako instrukcji działania, ale przejawskrawione wskazanie ogromnego problemu jakim jest dzisiaj bezdomność.



Fot. Krzysztof Mystkowski

Abp. Tadeusza Gocłowski metropolity gdańskiego nie zdziwiła propozycja ks. Musiała, słyszał bowiem kilka wcześniejszych.

- Jestem za budowaniem domów samotnych matek czy stołówek dla potrzebujących. Trzeba jednak do sprawy podchodzić racjonalnie - komentuje abp Gocłowski.

O. Kubacki z praktycznego punktu widzenia nie wyobraża sobie zorganizowania noclegu bezdomnych w swojej świątyni.

- U nas temperatura waha się w granicach 9-10 stopni

Celsjusza - argumentuje proboszcz od Świętego Krzyża. - To nie jest temperatura, przy której można mieszkać.

Sanitariaty i zabytki

Poza niską temperaturą proboszczowie dostrzegają jeszcze inne mankamenty tego pomysłu.

- Potrzebne byłyby sanitariaty - wylicza ks. Bogusław Żurawski, proboszcz parafii pw. Trójcy Przenajświętszej w Wejherowie. - W takim kościele jak nasz jest bardzo dużo zabytków. Potrzebne byłyby więc również osoby,

które w nocy czuwałyby nad ich bezpieczeństwem.

Dużo łatwiejsze - zdaniem ks. Żurawskiego - byłoby przystosowanie na potrzeby bezdomnych dawnych salek katechetycznych.

- Pytanie tylko czy jest taka potrzeba - zastanawia się ks. Żurawski. - Kiedy przygotowaliśmy u nas w Wejherowie wigilię dla bezdomnych na 150 osób, przyszły dwie. Mamy ośrodek dla bezdomnych i nie są w nim zajęte wszystkie miejsca.

Ks. Jan Papkała, rektor pallotyńskiego kościoła pw.

św. Elżbiety, ocenia pomysł ks. Musiała jako kapitalny, bo dotyczący poważnego problemu, ale i trudny do realizacji.

- Jego zrealizowanie jest sobie w stanie wyobrazić, ale nie byłoby to proste - tłumaczy.

Spieniżyć Watykan

Ks. Papkała podejmuje wątpliwości innych kapłanów, ale i dodaje własne spostrzeżenia.

- Na co dzień mam przed kościołem narkomanów - opowiada kapłan. - Kiedy tylko wejdą do środka, tył świątyni pustoszeje, bo wierni nie są w stanie znieść odoru.

- Nie należy odbierać pracy państwu i instytucjom powołanym do niesienia pomocy potrzebującym - dopowiada o. Krzysztof Popławski, przeor gdańskiego kościoła dominikanów pw. św. Mikołaja.

Dominikanie jednak rąk nie umywają. Co czwartek na gdańskim dworcu karmią bezdomnych zupą, prowadzą też stały punkt wydawania odzieży.

Pomysł ks. Musiała można - twierdzą księża - zmodyfikować do granic absurdu.

- Można by zaproponować, aby Watykan sprzedał wszystkie swoje dzieła sztuki, a pieniądze rozdał ubogim - podaje przykład o. Kubacki.

- Nikt nie ma wątpliwości co do tego, że jest wśród nas wielu potrzebujących - mówi

ks. Ireneusz Bradtke, dyrektor gdańskiego Caritasu. - Każdy z nas powinien pomagać im tak, jak potrafi najlepiej. Wyznaję zasadę, że albo świadczy się pomoc bardzo dobrze, albo nie robi się tego wcale.

Altanki i tunele

Ks. Bradtke przyznaje, że gdański Caritas nie specjalizuje się w pomocy bezdomnym, co nie znaczy, że nic dla nich nie robi. Potrzebującym wydaje codziennie 200 posiłków, służy pomocą rzeczową.

W gdańskich noclegowniach jest 400 miejsc. Połowa osób korzystających z tych placówek to bezdomni spoza Gdańska. W tunelach, węzłach ciepłowniczych czy w altankach działkowych zimuje na terenie Gdańska ok. 200 osób.

- Bezdomni niekorzystający z miejsc noclegowych mają swoje powody. Choćby niechęć do utrzymania abstynencji. Do przyjęcia pomocy nie można jednak ich zmusić - mówi Katarzyna Wróblewska, kierownik sekcji ds. osób bezdomnych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku. - Każdy kto pomocy potrzebuje, otrzyma ją.

Sam pomysł otwierania kościołów na zimowe noce Katarzyna Wróblewska uważa za nietrafiony.

Katarzyna Żelazek

Wolność słowa bez zabijania

Czy uda się wcielić w życie przepisy, chroniące dzieci i młodzież przed brutalnymi filmami, agresywnymi grami komputerowymi i reklamami tylko dla dorosłych? Sceptycy są ci, których takie zapisy - jeśli wejdą w życie - bezpośrednio dotkną.

Trzy komisje sejmowe rozpatrują obywatelski projekt ustawy o zwalczaniu przemocy w mediach.

Czego chcą obywatele?

Obowiązujące obecnie prawo reguluje tylko sprawy dotyczące emisji filmów telewizyjnych - nadawcom grożą kary pieniężne za nadawanie w godz. 6.00-23.00 programów, które mogą zagrażać psychicznemu i fizycznemu rozwojowi dzieci i młodzieży. Projekt ustawy idzie dużo dalej. Przewiduje nie tylko kary

pieniężne, ale i więzienia (do jednego roku), a także rozciąga zakazy na kina, producentów gier komputerowych, wypożyczalnie wideo. Autorzy chcą zakazać w godz. 6.00-22.00 emisji programów radiowych i telewizyjnych, jeśli zawierają sceny, słownictwo lub gesty wulgarne, agresywne lub obsceniczne. Kolejna propozycja dotyczy zakazu emitowania zwiastunów filmów dla dorosłych oraz reklam w trakcie programów dla dzieci i 10 minut przed nimi i po nich. Projekt dotyczy też dystrybutorów filmów i właścicieli sieci kinowych, bo nie mogliby rozpowszechniać filmów skierowanych do małoletnich, jeśli zawierają one przemoc lub wulgarne sceny.

Definiuje również pojęcie „przemoc” jako „opisywanie lub pokazywanie brutalnych, odrażających, przerażających bądź okrutnych scen, mogących zagrażać psychicznemu

lub fizycznemu rozwojowi dzieci lub młodzieży”.

Co woli telewizja

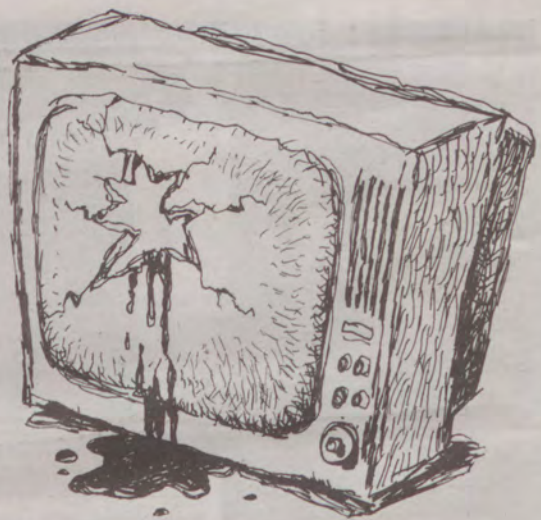
- W moim przekonaniu, ustawa ograniczająca ekspozycję aktów przemocy w mediach leży w żywotnym interesie społeczeństwa - mówi Jan Nowak-Jeziorański, członek honorowego komitetu popierającego obywatelski projekt. - To nie ma nic wspólnego z cenzurą. Wolność słowa jest fundamentem demokracji, ale nie może ona oznaczać wolności w dopuszczaniu przemocy albo bezpośredniej, albo pośredniej zachęty do gwałtu i przemocy.

Zdaniem Macieja Kosińskiego, dyrektora programowego TVP, obecne przepisy wystarczają, tym bardziej że w KRRiTV powstaje projekt nowelizacji ustawy, wzmacniającej nieco ochronę dzieci i młodzieży, gdzie nadawcy ustawowo zobowiązani byli-

by do oznaczania programów kolorowymi znaczkami w zależności od wieku widza. Dziś robią to dobrowolnie i bez żadnej kontroli.

- Ta propozycja jest ryzykowna i nie bardzo sobie wyobrażam, kto miałby oceniać poziom agresji i wulgarności - zastanawia się Anna Jarecka, przedstawiciel dystrybutora i wydawcy gier komputerowych. - Gry, aby się sprzedawały, muszą być atrakcyjne, dlatego gracz musi mieć kilka możliwości kontynuowania zabawy w postaci np. potrójnego życia. Jednak zakazanie gier, w których śmierć jest tylko elementem rozgrywki, moim zdaniem, nie ma sensu.

Wątpliwości wyrażali ostatnio również dystrybutorzy filmów, zastanawiając się, kto miałby oceniać, jakie filmy może oglądać młodzież, a jakich nie. W Polsce nie ma niestety żadnej instytucji, która brałaby to pod uwagę.



Rys. Marek Wdźiękowski

Tymczasem w USA czy Wielkiej Brytanii działają specjalne komisje, które oceniają każdy rozpowszechniany potem film.

Początek refleksji

Prawnicy przyznają tymczasem, że projekt przedstawiony w Sejmie przez obywatelski komitet ma wiele mankamentów.

Taka inicjatywa jest bardzo istotna, jednak trzeba ją przygotować tak, by w prze-

pisach nie było żadnych luk i wątpliwości.

- Nad projektem pracują przecież komisje sejmowe - zapewnia Andrzej Zoll, rzecznik praw obywatelskich. - Rzeczywiście ma on bardzo wiele mankamentów. Jest jednak również bardzo istotnym głosem społecznym, mam nadzieję, że początkiem refleksji nad kwestią wychowania młodzieży.

(gram, PAP)

Żużel. Wybrzeże Gdańsk

Pecyna chce zostać

■ Minął termin ■ Trener nikogo nie skreśla ■ Szukają straniery

Wczoraj minął ostateczny termin podpisywania kontraktów przez polskich żużlowców. W gdańskim Wybrzeżu wszyscy zawodnicy, którzy trafili na listę transferową, przedłużyli umowę. Także uczynił to Krzysztof Pecyna.

Pecyna to wychowanek piłkarskiej Polonii, który w ubiegłym sezonie został wypożyczony do leszczyńskiej Unii, a przez dwa wcześniejsze lata reprezentował Wybrzeże.

– Podpisałem umowę. Mimo, że nie było prezidenta Wybrzeża, Henryka Majewskiego – stwierdził Pecyna. – Jestem gotowy, aby startować w Wybrzeżu. Tym bardziej, że trener Romuald Łoś nikogo nie skreśla. Musimy tylko się z działaczami z Gdańska do rozmów.

– Czy w obecnym składzie Wybrzeże może pokusić o dobre wyniki w ekstraklasie?

– Pod warunkiem, że pozostanie Krzysiek Cegielski. Dodajmy do tego Adama Fajfiera, Tomasza Cieślewicza, Tomasza Piszczę oraz mnie i skład krajowy przedstawia się całkiem przyzwoicie. Największy problem to znalezienie zawodników za-



Krzysztof Pecyna (nr 10) gotowy jest do startów w Wybrzeżu.

Fot. Maciej Polny

granicznych. Wybór pozostał niewielki.

– Słyszałem, że twoją kartę zawodniczą miał wykupić z gdańskiego klubu sponsor...

– Skłonny był wyłożyć 80 tys. zł. Tymczasem ja kosztuję aż 300 tys. zł. Gdyby prezydent przynajmniej opuścił cenę o połowę, moja sytuacja wyglądałaby inaczej.

– W jakiej znajdujesz się dyspozycji?

– Z Polonią Piła byłem na obozie w Niechorzu, a teraz prawdopodobnie pojedę do

Szklarskiej Poręby. Płacę sam za swój pobyt.

– Twoja ostatnia przygoda z Unią Leszno nie trwała zbyt długo...

– Leszczyński działacze nie wywiązali się wobec

mnie pod względem finansowym. Podczas treningów crossowych zwichnąłem nogę i prezes Unii nie wypłacił mi pieniędzy.

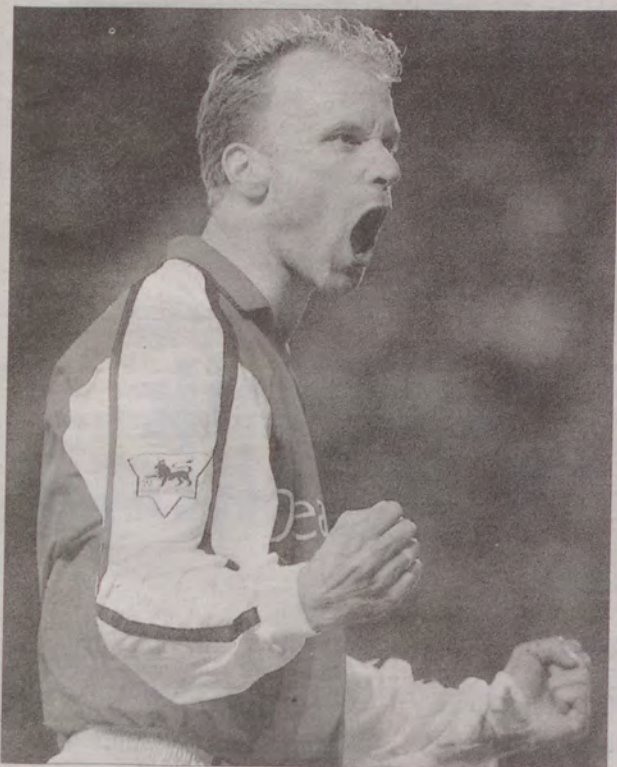
Maciej Polny

Potrzebni obcokrajowcy

Krzysztof Cegielski, Tomasz Piszcz, Tomasz Cieślewicz, Adam Fajfer, Krzysztof Pecyna, Marek Cieślewicz, Mirosław Giżycki – na tych zawodnikach może się opierać skład gdańskiego zespołu. Pozostaje jeszcze sprawa zatrudnienia obcokrajowców. Głównym kandydatem był w tym przypadku Czech Bohumil Brhel. Prawdopodobnie pozostanie jednak w I-ligowej Stali Rzeszów, gdzie znalazły się środki. W Gdańsku mogliby wystartować Anglik Chris Louis i Szwed Henrik Gustafsson.

Piłka nożna

W ligach zagranicznych



Denis Bergkamp cieszy się po zdobyciu gola.

Fot. PAP/EPA

Francja

■ Monaco – Bordeaux 3:1 (3:1). Bramki: Prso 2 (14-karny, 24), Eloi (35) – Pauleta (43)	
■ Sochaux – RC Lens 0:2 (0:2). Bramki: Moreira (22), Sibierski (45)	
■ AJ Auxerre – Bastia 1:0 (0:0). Bramka: Cisse (76)	
■ Olympique Marsylia – Sedan 2:1 (1:0). Bramki: Alfonso 2 (5, 68) – Poueys (79)	
■ Metz – Guingamp 2:4 (1:0). Bramki: Toyes (7), Merieux (69) – Drogba (49), Guillaume (56), Sadi 2 (62, 90)	
■ Paris St Germain – Lorient 5:0 (3:0). Bramki: Dehu (5), Florese (12), Ronaldinho (41), Leroy 2 (56, 70)	
■ Rennes – Montpellier 2:0 (2:0). Bramki: Le Roux 2 (18, 36)	
1. Lens 22 48 39-15	
2. Lyon 22 40 41-23	
3. Paris SG 23 38 31-17	
4. Auxerre 21 38 29-20	
5. Lille 22 35 27-22	
6. Troyes 21 34 27-21	
7. Bordeaux 22 32 20-17	
8. Sochaux 23 31 29-28	
9. Montpellier 22 30 21-18	
10. Monaco 23 30 26-27	
11. Marsylia 23 27 21-25	
12. Nantes 23 26 21-28	
13. Bastia 23 24 23-34	
14. Guingamp 23 24 22-39	
15. Sedan 21 23 23-24	
16. Rennes 23 23 22-35	
17. Metz 20 20 13-25	
18. Lorient 23 20 32-49	

Anglia

■ Aston Villa – Everton 0:0	
■ Blackburn Rovers – Arsenal Londyn 2:3 (2:2). Bramki: Jansen 2 (31, 39) – Bergkamp 2 (14, 75), Henry (21)	
■ Chelsea Londyn – Leeds United 2:0 (2:0). Bramki: Gudjohnsen (2), Dala Bona (31)	
■ Ipswich Town – Fulham 1:0 (1:0). Bramka: Bent (10)	
■ Liverpool – Leicester City 1:0 (0:0). Bramka: Heskley (57)	
■ Southampton – West Ham United 2:0 (1:0). Bramki: Davies (43), Fernandes (66)	
■ Tottenham Hotspur – Newcastle United 1:3 (1:0). Bramki: Iversen (17) – Acuna (67), Shearer (69), Bellamy (78)	
1. MU 25 48 60-34	
2. Arsenal 24 47 49-29	
3. Newcastle 24 46 45-30	
4. Liverpool 25 46 34-24	
5. Leeds 24 42 35-23	
6. Chelsea 24 40 42-23	
7. Aston Villa 24 36 31-28	
8. Tottenham 24 32 35-33	
9. Charlton 24 32 30-30	
10. Fulham 23 31 23-23	
11. Southampton 24 29 29-37	
12. Everton 24 28 25-30	
13. Sunderland 24 28 19-26	
14. West Ham 24 28 27-41	
15. Ipswich 24 27 32-33	
16. Middlesbrough 23 26 22-31	
17. Blackburn 24 25 32-32	
18. Bolton 24 25 27-39	
19. Derby 24 19 17-42	
20. Leicester 24 17 15-41	

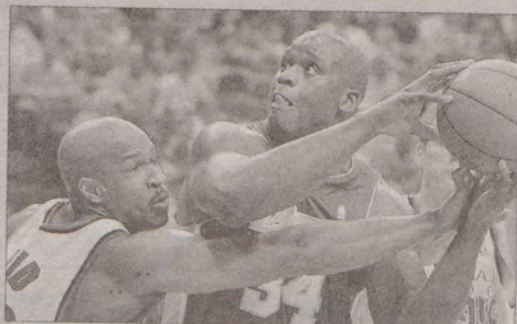
NBA

Lakers wygrywają

W lidze NBA, obrońcy tytułu mistrzowskiego, koszykarze Los Angeles Lakers pokonali na wyjeździe Orlando magic 111:93. Trzy kwarty tego spotkania były wyrównane, a przed ostatnią Orlando nawet prowadziło 77:75. O zwycięstwie „Jeziorowców” zdecydowała ostatnia odsołna, którą koszykarze z Los Angeles wygrali aż 36:16. Najlepszym zawodnikiem na parkiecie był Shaquille O’Neal, który zdobył 30 punktów i zanotował 14 zbiórek. Na wyróżnienie zasłużył też Kobe Brynat, który rzucił 23 punkty.

Wyniki pozostałych meczów: Indiana Pacers – Memphis Grizzlies 83:82, Philadelphia 76ers – Minnesota Timberwolves 96:91, Detroit Pistons – Atlanta Hawks 88:71, Utah Jazz – Chicago Bulls 90:78.

(stan)



Shaquille O’Neal (z piłką)

Fot. PAP/EPA

NEKROLOGI

Dnia 29 stycznia 2002 r. zasnęła w Panu nasza Kochana Mama i Babcia

ś. † p

GENOWEFA GLUSZKO

lat 75

Msza św. w intencji Zmarłej odprawiona zostanie dnia 2 lutego o godz. 10.00 w kościele NMP „Gwiazda Morza” w Sopocie, pogrzeb tego samego dnia o godz. 11.30 na cmentarzu Katolickim w Sopocie, ul. Malczewskiego.

6801247/A/5-7

Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 stycznia 2002 r. zmarła Nasza Kochana Mama, Córka, Siostrzenica i Wierna przyjaciółka

ś. † p

MAŁGORZATA BOCIANOWSKA

lat 45

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 2 lutego 2002 r. w kościele pw. św. Michała Archanioła, Gd.-Okęcie o godz. 13.00. Pogrzeb po Mszy św. na Cmentarzu Parafialnym.

10140141/A/1128

Rodzina

SYNKU KOCHANY, DZIŚ MIJAJĄ 4 LATA kiedy odszedłeś od nas na zawsze. Miałeś zaledwie 25 lat, kiedy Bóg nagle, podczas zwycięskiego meczu hokejowego przerwał Twoją ziemską wędrówkę. TAK bardzo Ciebie brak – ale taka jest wola Twoja, Panie.

Dnia 2 lutego 2002 r. (sobota) w Bazylice Mariackiej w Gdańsku o 18.00 zostanie odprawiona Msza św. za spójność Duszy

ś. † p

PAWŁA RÓG

Prosimy o modlitwę i pamięć

10140025/A/5-2

Rodzice

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 stycznia 2002 roku odeszła od nas najukochańsza Mama, Teściowa i Babcia, człowiek o wielkim sercu, pogodzie ducha i życzliwości dla ludzi

ś. † p

ZOFIA KISIEL

zd. PREWYSZ-KWINTO

lat 91

emerytowana nauczycielka dzieci ze szkół na Wileńszczyźnie i w Gdańsku

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kościele pw. Zmartwychwstania Pańskiego w Gdańsku przy ul. Gomółki w dniu 2 lutego 2002 r. o godz. 10.00. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.30 na cmentarzu Srebrzysko.

10140097/A/1131

Pogrzeb i smutek córka i syn z rodziną

Z głębokim żalem i smutkiem przyjeżdżamy wiadomość o śmierci

ś. † p

JANA NIEDBALSKIEGO

wieloletniego dyrektora Zakładu Produkcji Aparatury Okrętowej Inco-Veritas S.A. w Sopocie.

Wyrazy szczerzego współczucia Rodzinie składają Zarząd i Pracownicy Inco-Veritas S.A. w Warszawie.

10140096/A/5-2

PIŁKA RĘCZNA

■ Nata – Jaroslavia

W sobotę o godz. 17 piłkarki ręczne Naty AZS AWF Gdańsk rozpoczęły w nowej hali przy ul. Wiejskiej mecz z Jaroslavią Jarosław. Gdańszczanki bronić będą trzeciego miejsca w tabeli serii A. Pierwszy mecz tych drużyn w Jarosławiu zakończył się wysokim zwycięstwem akademikzek 30:19. W rewanżu podopieczne trenera Jerzego Cieplińskiego również będą faworytkami. Nie powinny jednak z góry zakładać łatwego zwycięstwa. Jaroslavia zajmuje 10 miejsce w tabeli i w oczy zagląda jej widmo spadku. Takie drużyny zazwyczaj walczą z ogromną determinacją. Liderkami przyjezdnych są: doświadczona, Edyta Dobrzyńska i Olena Naumenko. W ostatniej ligowej kolejce jarosławianki pauzowały, a wcześniej zremisowały z Kolporterem Kielce 20:20. Tego samego Kolportera gdańskie akademikzki w minioną sobotę pokonały 24:18. Zademonstrowały momentami bardzo dobrą grę. Skutecznością zaimponowała zwłaszcza Karolina Tomaszewicz, autorka 10 bramek. Liczymy na powtórkę. A oto zestaw pozostałych par kolejki: Jelfa – Kolporter, Sośnica – Ruch, Piotrkowia – Zagłębie, Zgoda – Montex. Pauzują: EB Start i Łączność-wiec.

(sus)

LOTTO

MULTIOTEK

56, 66, 53, 4, 60, 65, 44, 45, 10,
32, 9, 49, 12, 22, 61, 31, 74, 58, 37, 72

TWÓJ SZCZĘŚLIWY NUMEREK

21, 22, 28, 36 (1)

dla prenumeratorów
Dziennika BałtyckiegoInformacje sportowe
prosto do domu

Zamów prenumeratę 0 800 1500 26

Zakochani
nie płacą

Jeżeli do 14 lutego zamówisz kwartalną prenumeratę* Dziennika, przez 40 dni gazetę będziesz otrzymywać za darmo w walentynkowym prezencie.

Aby zamówić prenumeratę:

♥ zadzwoń na bezpłatny numer 0-800 1500 26

lub wypełnij formularz na www.db.gda.pl/prenumerata

* dotyczy tylko nowych prenumeratorów z rejonów obsługiwanych przez prenumeratę domową

Euroliga. Lotos VBW Clima – Fenerbahce 98:80

Prawie jak w lidze

■ Trójki na początek ■ Wejście Pajaka ■ Mogła być „setka”

Szóstkie zwycięstwo w rozgrywkach Euro-ligi odniosły koszykarki Lotosu VBW Clima. Gdynianki pokonały na własnym parkiecie Fenerbahce Stambuł 98:80 i awansowały na trzecie miejsce w grupie B.

Mocne otwarcie

Już na samym początku spotkania Gordana Grubin i Katie Smith poczęstowały przeciwniczki rzutami zza linii 6,25 m, dwa punkty dołożyła Marie Ferdinand i po niespełna trzech minutach gry Lotos prowadził 8:0. Dobra skuteczność gdynianek wyraźnie zdeprymowała przyjezdne. Szkolne błędy popełniała Oksana Zakałuzna, do kosza nie mogła trafić Danielle McCulley. Przewaga mistrzyni Polski rosła w błyskawicznym tempie. Po sześciu minutach spotkania koszykarki Lotosu wygrywały 19:6, a po szesnastu, kiedy trener Krzysztof Koziorowicz miał na parkiecie całą drugą piątkę, już 52:29. Gdynscy kibice zastanawiali się jak ich drużyna mogła pierwszy mecz w Stambule przegrać różnicą 11 punktów.

W pierwszej połowie gospodynie zaskoczyły przeciwniczki rzutami „za trzy”. Zdobyły z nich 18 punktów, z czego połowa była dziełem Grubina. W drugiej kwarcie bardzo dobrą zmianę dała Joanna Cupryś. Zdobyła

dziewięć punktów, a kibice skandowali Pajak, Pajak...

Do drugiej połowy koszykarki Lotosu przystąpiły wyraźnie zdekonzentrowane.

Początek dla gości

7:1 i trener Koziorowicz poprosił o czas. W zespole Fenerbahce przebudziły się, Zakałuzna i McCulley. Po trafieniu Amerykanki, w 24 minucie, przewaga Lotosu zmalała do 13 „oczek” (57:44). Tureckie koszykarki zastopowała dopiero „trójka” Smith. Po niej gdynianki odzyskały pełną kontrolę nad przebiegiem spotkania.

Przed rozpoczęciem czwartej kwarty Lotos prowadził 77:56 i kibice zaczęli domagać się zdobycia przez swoje ulubienice 100 punktów. Sztuka ta jednak nie powiodła się, choć po rzucie najsukuteczniejszej w gdynskim zespole Grubin, na dwie minuty przed końcem, gospodynie prowadziły 98:71. W sumie jednak najważniejsze w tym spotkaniu było zwycięstwo w wyższych rozmiarach, jak porażka w Stambule i ten cel został przez gdynianki osiągnięty.

– Mecz rozstrzygnął się w pierwszych dwóch kwartach. W tym okresie bardzo zadowolony byłem z postawy swojego zespołu w grze obronnej. W drugiej połowie zagraliśmy już słabiej, ale cały czas kontrolowaliśmy przebieg spotkania. Najlepszą naszą zawodniczką była Elen Szakirowa. Na równi z nią grała Gordana Grubin powiedział po meczu trener Lotosu.

Adam Suska

Jutro derby

W sobotę w hali przy ul. Kołobrzeskiej dojdzie do derbów Trójmiasta koszykarek. Bick Black Start Gdańsk podejmuje Lotos VBW Clima Gdynia. Początek o godz. 17.



Gordana Grubin (z piłką) była najsukuteczniejszą koszykarką Lotosu w wygranym meczu z Fenerbahce.

Fot. Sławomir Ptasznik



Lotos	98 (24, 30, 23, 21)
Fenerbahce	80 (15, 18, 23, 24)

Lotos: Grubin 25 pkt, Szakirowa 16, M. Dydek 12, Smith 10, Ferdinand 4 oraz Cupryś 14, Bibrzycka 7, Pantelejewa 5, Thorius 5, K. Dydek 0
Fenerbahce: McCulley 18, Ozcelik 10, Gocke 9, Zakałuzna 8, Mete 6 oraz Ozyogit 15, Albayrak 9, Evrengul 3, Mercan 2
Sędziowali: Aleksander Jarocki (Białoruś), Arnis Ozlos (Łotwa)
Widzów: 1200



niedzielne wydanie
w Trójmieście i Pruszczu Gd.

Już 3 lutego

Tylko w wydaniu niedzielnym kupon JOKER

wydanie
w niedzielęWIECZÓR
wybrzeżaDziennik
Bałtycki

- Parafia pw. św. Franciszka z Asyżu przy ul. Kartuskiej
- Joker – zastąpi jeden brakujący kupon w tygodniu na karcie konkursu „Mieszkanie za czytanie”
- Konkursy – wytnij kupon, przyslij i wygraj

Hokej. Stoczniovec – GKS Tychy

Superatak w Olivii

■ 152 gole ■ Bojowa atmosfera ■ Wyrównane spotkanie

Wnie-
dzie-
le-
hoke-
i-
ści
Stocz-
niowca
podej-
mować będą w hali Olivia
GKS Tychy. Goście chcą do
play off wystartować
z pierwszego miejsca. Po-
czątek meczu o godz. 16.
GKS Tychy jest najbar-
dziej ofensywnie grającym
zespołem w lidze. Ty-
chowianie w 34 spotka-
niach strzelili 152 gole, co
daje im najlepszą prze-
ciętną 4,47 bramki na je-
den mecz.

Pierwszy atak

jest najgroźniejszy. Ka-
rel Horny (lider w klasyfi-
kacji najsukceszniejszych,
zdobył 23 bramki), Dalibor
Rzimosky (10), Jaroslav
Smolik (19) łącznie strze-
lili już 62 bramki. Po-
wstrzymanie skuteczności
tej trójki czeskich napast-
ników, to niewątpliwie dla
hokeistów Stoczniovec
klucz do zwycięstwa
w niedzielnym spotkaniu.

Do tej pory obie druży-
ny w Gdańsku walczyły ze
zmiennym szczęściem. 18
listopada ub. roku GKS
wygrał 3:1, a 14 listopada
stoczniovec zwyciężył po
dogrywce 4:3. Gdańszczanie
po ostatniej porażce
z GKS Katowice 0:2 spadli
na czwarte miejsce w ta-
beli, ale ciągle jeszcze ma-
ją szansę na poprawienie
tej lokaty. Do zakończenia



Robert Suchomski cieszy się po zdobyciu bramki w wygranym meczu Stoczniovec z Unią Oświęcim.

Fot. Robert Kwiatek

rundy zasadniczej pozo-
stało im jeszcze pięć spo-
tkań. Teoretycznie mogą
w nich zdobyć 15 punktów.
Najważniejsze będą jed-
nak spotkania z drużynami
z góry tabeli, Tychami
i Unią w Oświęcimiu na
zakończenie rozgrywek.

W Stoczniovecu

przed niedzielnym me-
czem panuje bojowa at-
mosfera. Zawodnicy chcą
się przed własnymi kibi-
cami zrehabilitować za

porażkę z Katowicami. Do
meczów z Tychami gospoda-
rze przystąpią wypoczęci.
Dzisiaj gdańszczanie pau-
zują (mecz z wycofaną Po-
lonią), a ich przeciwnicy
grają z MMKS Nowy Targ.
W stosunku do ostatniego
spotkania w składzie
Stoczniovec nie należy
oczekiwać żadnych zmian.
W tym tygodniu do druży-
ny miał dołączyć Martin
Preczek, ale nie pojawił
się jeszcze w Gdańsku.

Zapowiada się bardzo
wyrównane spotkanie,
w którym nieco więcej
szans na zwycięstwo daje-
my Stoczniovecowi.

(sus)

Inne mecze

Zagłębie – KTH Krynica, GKS
Tychy – MMKS Nowy Targ, GKS
Katowice – Unia Oświęcim
(piątek); Zagłębie – Katowice,
MMKS – KTH (niedziela).

Tenis stołowy. Alan Woś

Chcę grać coraz lepiej

Alan Woś to obec-
nie największa
nadzieja wybrze-
żowego tenisa
stołowego. 17-
letni wychowanek MRKS
Śnieżnik Stronie Śląskie
kilka dni rywalizował
w prestiżowym turnieju ju-
niatorów TOP-12, gdzie zajął
ósmie miejsce.

– To był dla ciebie po-
ważny sprawdzian umiejęt-
ności...

– Takie występy są po-
trzebne, jeżeli chcę grać co-
raz lepiej. Ósmie miejsce
i trzy zwycięstwa mnie nie
satisfakcjonują. Z drugiej

strony cieszę się, że wytrzy-
małem prawdziwy maraton.
Przez dwa dni stoczyłem je-
denaście pojedynków.

– Co musisz poprawić,
aby częściej wygrywać?

– Jak najwięcej trenować,
dzięki czemu poczuje się
pewniej. Poza tym poprawić
technikę, o czym w najbliż-
szym czasie będziemy roz-
mawiać z trenerem Jarosła-
wem Kołodziejczykiem.

– Tymczasem przed tobą
kolejne występy ligowe
w barwach MRKS DGT
Gdańsk.

– I mam nadzieję, że bę-
dziemy częściej wygrywać.

Poza tym chciałbym do-
brze wypaść w mistrzo-
stwach Polski seniorów, ale
przede wszystkim w na-
szym championacie ju-
niorskim. Ostatnio wygra-
łem dwa turnieje ogólno-
polskie i znajduję się na
pierwszym miejscu listy
klasyfikacyjnej. W Europie
jestem ósmy, dlatego liczę,
że znajdę się w reprezen-
tacji na lipcowe mistrzo-
stwa kontynentu.

– Jak długo grasz w bar-
wach gdańskiego MRKS
DGT?

– Od trzech lat.
Maciej Polny



Alan Woś

Fot. archiwum

W SKRÓCIE

■ Zmiany w polskiej kadrze

Paweł Sibik z Odry Wodzisław i Bartosz Bosacki z Amiki Wronki zostali powołani przez trenera Jerzego Engela w miejsce kontuzjowanych Piotra Dziewickiego (Polonia Warszawa) i Bartosza Karwana (Legia Warszawa) do reprezentacji Polski na towarzyski mecz z Wyspami Owczymi, który odbędzie się 10 lutego na Cyprze.

Na mecz przeciwko Wyspom Owczym trener Engel powołał 18 zawodników – 16 z klubów krajowych i dwóch z zagranicznych – bramkarza Jakuba Wierchowskiego z Werderu Brema i obrońcę Mariusza Lewandowskiego z Szachtara Donieck. Kadrowicze zbiorą się 8 lutego w Warszawie i tego samego dnia odlecą na Cypr.

13 lutego, ponownie w Limassol, Polska rozegra mecz towarzyski z Irlandią Północną. Trener Engel powołał na to spotkanie 18 piłkarzy, wszystkich z lig zagranicznych. We wczorajszej informacji na ten temat nie podaliśmy nazwiska Marka Koźmińskiego z włoskiej Brescii, co niniejszym uzupełniamy.

(kast)

■ Kostaryka z USA w finale



Fot. PAP/AP

Fragment meczu Kostaryki z Koreą Południową.

Kostaryka zagra z USA w finale piłkarskiego turnieju o Złoty Puchar CONCACAF. Tego samego dnia w spotkaniu o trzecie miejsce Korea Południowa spotka się z Kanadą. W meczach półfinałowych Kostaryka pokonała Koreę Południową 3:1 (1:0), a Stany Zjednoczone wygrały, po rzutach karnych 4:2, z Kanadą. W regulaminowym czasie gry i po dogrywce wynik był bezbramkowy. Reprezentacje USA i Korei Południowej są rywalami polskich piłkarzy w grupie D mistrzostw świata.

(kast, PAP)

■ Przetarłem szlak czarnoskórym

Zapytany w wywiadzie prasowym o najpiękniejszy moment w karierze, legendarny piłkarz brazylijski Pele powiedział:

– Nie mogę ograniczyć się do jednego momentu. Było ich więcej. Trzykrotnie zostałem z Brazylią mistrzem świata, dwukrotnie Santos, w którym grałem, okazał się najlepszą klubową drużyną globu. Pierwszy tytuł mistrza świata z Brazylią był dla mnie fantastyczny, świętowałem go mając 17 lat. Mój tysięczny gol w karierze również dał mi ogromną satysfakcję. Ale szczególnie ważne było to, że w 1958 roku w Szwecji mogłem przekonać świat, iż piłka nożna jest także sportem dla czarnoskórych. Myślę, że to był mój największy wkład w rozwój futbolu. Za najlepszego piłkarza współczesnego uważam Rivaldo. On potrafi wszystko i pomaga na boisku wszędzie tam, gdzie jest potrzebny.

(ko)

Dziennik
BałtyckiRedaktor wydania:
Marlena Klepacz

ISSN 0137/9062

REDAKCJA

80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Tel. centrala 3003 180; fax 3003 303
Korespondencje: 80-958 Gdańsk skr. poczt. 419
Redaktor naczelny: Janusz Wilkowski, 3003 300
Z-ry red. naczelny: Artur Kiebasinski, 3003 402
Jarosław Poppek, 3003 304
Marek Włodek, 3003 305

DZIAŁY

infolinia 0800 1500 39
Zespoły z Czytelnikami
e-mail: opinie@prasa.bałtycki.pl
reporterzy
region
Gdańsk, Sopot
Gdynia
ekonomia
sport
publiści

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą:
tel. 0 800 1500 26 (darmowa infolinia)

REKLAMA

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300-32-60, fax 300-32-66, tel. 300-32-16, fax 300-32-13
Gdynia, ul. Starowiejska 17/2 (redakcja)
tel. (058) 660-65-00, 660-65-01, tel./fax (058) 660-65-02
tel. (058) 660-65-20 do 33 (reklama)
Gdynia, ul. Władysława IV 17,
tel. 660-65-16, 660-65-18, 660-65-36 do 38, fax 660-65-17
Gdynia, ul. Świętojańska 141 B (biuro ogłoszeń)
tel./fax (058) 622-14-79
Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./fax 551-54-55, tel. 550-42-38

Bytów
Chojnice
Człuchów
Kartuzy
Kołczyżna
Kwidzyn
Lębork
Malbork
Nowy Dw. Gd.

tel. (059) 822-60-11
tel. (052) 397-96-20
tel. (059) 834-50-27
tel. (058) 681-18-92
tel. (058) 686-78-61
tel. (055) 239-40-95
tel. (059) 862-88-20
tel. (055) 270-23-14
tel. (055) 239-40-82

Pruszcz Gd.
Puck
Rumia
Słupsk
Stawno
Szum
Starogard Gd.
Tczew
Wągrowo

tel. (058) 683-29-44
tel. (058) 673-25-01
tel. (058) 671-24-47
tel. (059) 848-17-30
tel. (055) 239-40-83
tel. (058) 562-20-80
tel. (058) 530-24-36
tel. (058) 672-40-08

WYDAWCA

POLSKAPRESSE sp. z o.o. Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezesa: Krzysztof Knapa
Druk
Drukarnia CPP Oddział Gdańsk,
ul. Polno 3
tel. 305 90 25, fax 305 90 24
Proj. graficzny - Krzysztof Ignatowicz, tel. 3003 128

1924 – Jacob Tullin-Thams Norwegia
1928 – Alf Sten Andersen Norwegia
1932 – Birger Ruud Norwegia
1936 – Birger Ruud Norwegia
1948 – Petter Hugstvedt Norwegia
1952 – Arnfinn Bergmann Norwegia
1956 – Antti Hyvaerinen Finlandia
1960 – Helmut Recknagel Niemcy
1964 – Veikko Kankkonen Finlandia
Torleif Engan Norwegia
1968 – Jirzi Raszka CSRS
Wladimir Bielousow ZSRR
1972 – Yukio Kasaya Japonia
Wojciech Fortuna Polska
1976 – Hans Georg Aschenbach NRD
Karl Schnabl Austria
1980 – Anton Innauer Austria
Jouko Toermaenen Finlandia
1984 – Jens Weissflog NRD
Matti Nykaenen Finlandia
1988 – Matti Nykaenen Finlandia
Matti Nykaenen Finlandia
1992 – Toni Nieminen Finlandia
Ernst Vettori
1994 – Espen Bredesen Norwegia
Jens Weissflog Niemcy
1998 – Jani Suominen Finlandia
Kazuyoshi Funaki Japonia

Od 1964 r. rozgrywano konkursy na malej i duzej kocz.

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Dziś w „Dzienniku”



TU MIESZKAMY

5

Kolonia Rola, Orka



Kilka dni temu informowaliśmy o tragicznej sytuacji powodzian - właścicieli domów i działek w dolnej części Oruni. Twierdzą oni, że miasto zaproponowało im mieszkania komunalne w zamian za zrzeczenie się praw do nieruchomości.

STUDNIÓWKI

14

Co to były za bale

15



Maturzyści na sto dni przed egzaminem dojrzałości bawili się na studniówkach. Towarzyszyli im nasi fotoreporterzy. Teraz, gdy maturzyści muszą się już intensywnie uczyć, my przypominamy, jak było na ich studniówkach. Dziś zdjęcia uczniów I LO w Gdańsku i Conradinum.

DOBRE WIADOMOŚCI

16

Dla wilniuków



Jest olbrzymi, waży około sześciu kilogramów, a jego przyjemny zapach przyprawia o zawrót głowy. Ma ciemną, lśniąca skórę i nieco kleisty miąższ. Mowa oczywiście o chlebie starowileńskim, który od niedawna można kupić w Gdańsku.

GDAŃSK ■ SOPOT ■ GDYNIA

Zagrożone domy, balkony i zabytki

GDAŃSK SIĘ SYPIE



Więcej na ten temat czytaj w Internecie

gdansk.naszemiasto.pl



Wtorkowa wichura spowodowała, że dach budynku na rogu ulic Kościuszki i Pestalozziego zawalił się.

Fot. Robert Kwiatek

Niektóre gdańskie domy stoją wbrew prawom statyki. Przekrzywione ściany, przegniłe podłogi, dziurawe dachy. Aż 120 gminnych budynków wymaga natychmiastowej rozbiórki, a ponad pięć tysięcy kwalifikuje się do remontu. Nie ma na to pieniędzy, bo miasto już od dawna żyje na

kredyt. Pożyczone w ubiegłym roku 10 milionów złotych, musi wystarczyć na najpilniejsze naprawy do końca grudnia.

Stan techniczny niektórych obiektów zagraża naszemu życiu i zdrowiu. Sypią się budynki mieszkalne i najcenniejsze zabytki. Niespełna dwa tygodnie temu spadł balkon, zginął człowiek. Kilka dni później runął je-

den z filarów remontowanej Zielonej Bramy. Był wieczór, nikt nie uciepiał. Tylko zabytek. Podobny los może spotkać inne gdańskie obiekty.

- Po Gdańsku strach chodzić i strach jeździć - mówi Arkadiusz Słomiński, mieszkaniowiec Wrzeszcza. - Szczególnie teraz, gdy zwały się wichury, trzeba dmuchać na zimne. Nie zbliżać się do

balkonów, wiszących na słowo honoru i do budynków nadwerżonych zębem czasu.

- To prawda, że stan techniczny wielu obiektów jest katastrofalny - przyznaje Władysław Wróbel, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Gdańsku.

(ir) **2-3**

CO I KIEDY

■ Zawałił się balkon

Sobota, 19 stycznia. Doszło do tragedii przy ul. Olejarnej 7 w Gdańsku. Gdy 80-letni Edmund Z. wyszedł na balkon, konstrukcja runęła. Emeryt spadł z wysokości kilkunastu metrów, wcześniej uderzając o balustradę balkonu na pierwszym piętrze. Zginął na miejscu. Ze wstępnych ustaleń wynika, że nie wytrzymały sprężniące legary podtrzymujące płytę balkonową.

■ Runął filar Zielonej Bramy

Środa, 23 stycznia. Zawałił się jeden z zabytkowych filarów podtrzymujących strop remontowanej Zielonej Bramy w Gdańsku. Nikt nie ucierpiał, bo było już po godz. 21 i robotnicy skończyli pracę. Na razie nie są znane przyczyny katastrofy. Wiadomo jednak, że zagrożony jest też filar między pierwszym a drugim przejściem, który teraz przejął na siebie część ciężaru konstrukcji.

■ Wiatr uszkodził zabytki

Wtorek, 29 stycznia. Na skutek wichury runęła ściana budynku przy ul. Pestalozziego, pospadały dachówki z Baszty Jacek, kościoła św. Katarzyny i wielu gdańskich budynków. Teren wokół nich został ogrodzony, wkrótce rozpocznie się naprawianie szkód. Służby komunalne twierdzą, że zniszczenia nie wynikały ze stanu technicznego obiektów.

■ Woda podmywa ratusz

Ratusz Głównomiejski w Gdańsku już od dawna jest zagrożony. Podnoszenie poziomu wód gruntowych i napływ wód opadowych sprawiają, że najniższe położone piwnice ratusza są zalewane, a wilgoć przenika przez ściany, osłabione wypłukiwaniem fragmentów skalających mur. Niepokojące zjawiska nasiliły się po ubiegłorocznej powodzi. Potrzebna jest tzw. izolacja pionowa.

REKLAMA

Polskapresse Sp. z o.o. O/Prasa Bałtycka
poszukuje firm chętnych do prowadzenia

Koncesjonowanych Biur Ogłoszeń

w dzielnicach:



Gdańsk: Suchanino, Chełm,
Brzeźno, Niedzwiednik, Orunia
Gdynia: Witomino, Karwiny,
Grabówek, Dąbrowa,
Orłowo, Redłowo

Nasze wymagania: tel/fax, miejsce na obsługę klienta,
korzystna lokalizacja (ciąg komunikacyjny, handlowy)

Oferty proszę przysyłać na adres:

Polskapresse Sp. z o.o., O/Prasa Bałtycka, Biuro Ogłoszeń
Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk, z dopiskiem „KBO”

Dziennik
Bałtycki
WIECZÓR
wybrzeża

10139857/1A1086

POLYACHT 2002



01-03.02.2002

Gdańskie Targi Sportów Wodnych

godziny otwarcia:

1-2. 02. 2002- godz. 10.00-18.00
3. 02. 2002- godz. 10.00-16.00



Międzynarodowe Targi Gdańskie SA

80-382 Gdańsk, ul. Beniowskiego 5
tel.: 058 552 36 00, fax: 058 552 21 68
e-mail: rafal.herba@mtgsa.com.pl

www.mtgsa.com.pl

10140068/A-235

Gdańsk potrzebuje remontu

Wszystko się wali

■ Spadające balkony ■ Dziurawe dachy i drogi ■ Zagrożone zabytki

Gdańskie balkony grożą śmiercią. Sprężniące legary, skorodowane konstrukcje, odpadające tynki. Niektóre mogą runąć. Edmund Z., 80-letni mieszkaniec ul. Olejarnej, nie widział niebezpieczeństwa. Gdy w sobotni rano, 19 stycznia, wyszedł zaczerpnąć świeżego powietrza, balkon się zarwał. Mężczyzna spadł z wysokości kilkunastu metrów. Zginął na miejscu.

Pan Z. był członkiem zarządu wspólnoty, do której należy budynek. Wiedział, że balkony są w katastrofalnym stanie, podobnie jak cała kamienica. Od dawna zabiegał o remont. Nie zdążył doprowadzić sprawy do końca.

Na razie nie wiadomo, ile balkonów wymaga natychmiastowego zabezpieczenia. Do tej pory nikt takiej statystyki nie prowadził. Ale tragedia z 19 stycznia była nauczką. Właśnie trwa przegląd techniczny gminnych budynków, balkony też zostaną zinventaryzowane. Wyniki poznamy do końca lutego.

Wiekowe kamienice

Gdańskie domy się sypią. Niemal każdy wymaga remontu. Mają dziurawe dachy, zagrzybione ściany, niesprawne instalacje. Nic dziwnego, skoro większości stuknęło przynajmniej pół wieku!

Aż 5340 budynków, będących w gestii przedsiębiorstw gospodarki mieszkaniowej i wspólnot mieszkaniowych, ma ponad 50 lat - przyznaje Barbara Majewska, kierownik Referatu Eksploatacji Budynków w Urzędzie Miejskim w Gdańsku. - To ponad trzy czwarte procent wszystkich zasobów. A bywają domy jeszcze starsze: 2800 zostało zbudowanych przed 80 laty.

Niektóre powinny już być zrównane z ziemią. Do natychmiastowej rozbiórki kwalifikuje się 120 budynków. Ale ludzie nadal w nich mieszkają, bo gdzieś muszą.

Tak jak muszą jeździć po dziurawych drogach. Muszą,

bo lepszych w Gdańsku nie ma. Na remonty ulic, podobnie jak na remonty domów, brakuje pieniędzy. Ba, nawet na ratowanie najcenniejszych zabytków trudno cokolwiek wysupiać!

Brama bez filaru

Kilka dni temu zawałił się filar Zielonej Bramy, runął strop, powstała wyrwa o wymiarach pięć na pięć metrów. Brama była w remoncie, ale - zdaniem niektórych - zbyt długo na tę wielką chwilę czekała. Teraz już kolejny filar jest zagrożony, a mogą pojawić się jeszcze inne uszkodzenia. Zespół ekspertów, któremu przewodzi prof. Tadeusz Godycki-Ćwirko z Politechniki Gdańskiej, bada konstrukcję całego obiektu, szuka przyczyn wypadku i opracowuje dokumentację.

Wyniki poznamy dopiero za dwa tygodnie, ale najpilniejsze zabezpieczenia już zostały poczynione - informuje Władysław Wróbel, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego w Gdańsku.

Przechodnie wolą jednak, na wszelki wypadek, do bramy się nie zbliżać. A bo to wiadomo, co sypnie się następnym razem?

Krzywa wieża w Gdańsku

Ratusz Głównomiejski przy ul. Długiej jednak nie omijają. Do głowy im bowiem nie przyjdzie, że wieża odchyliła się od pionu, niczym ta w Pizie. Bawi się z nami: najpierw wysuwa się w stronę ulicy, potem znowu chowa. To podobno nie jest niebezpieczne, ani dla ratusza, ani dla spacerowiczów, ale strzeżonego...

Ratusz ma, zresztą, większe kłopoty. Zaczyna się bowiem... topić. Wody podskórne i opadowe atakują go od piwnic, osłabiają fundamenty i mury. Pilnie trzeba zrobić izolację. Jeśli obiekt nie zostanie w porę zabezpieczony, może dojść do katastrofy budowlanej.

(ir)

To należy do zarządców



Fot. K. Mystkowski

Jarosław Zieliński
dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa UM
w Gdańsku

- To zarządcy nieruchomości powinni zadbać o przeglądy techniczne budynków, a następnie zgłosić wszelkie usterki właścicielom obiektów, czyli wspólnotom mieszkaniowym i spółdzielniom. To zarządcy muszą wykazać konieczność remontu i domagać się jego przeprowadzenia. Jeśli właściciel nie reaguje, a stan obiektu jest zły, zarządca musi wyłączyć budynek z użytkowania, albo przynajmniej zabezpieczyć tę część, która zagraża ludzkiemu zdrowiu i życiu, np. balkon. Uważam jednak, że większość balkonów jest w dobrym stanie technicznym, umożliwiającym ich bezpieczne użytkowanie. Po wypadku w 1996 roku, gdy w kamienicy przy ul. Słowackiego zarwał się balkon i zginął człowiek, dokonano ich szczegółowego przeglądu, a potem je sukcesywnie remontowano.



Po katastrofie przy ulicy Olejarnej.



W pobliżu Baszty Jacek nie mogą chodzić ludzie.

Fot. Robert K...

i nasiąka wodą



Fot. Robert Kwiatek



Fot. Adam Warżawa

Po jednym z filarów Zielonej Bramy pozostała kupa gruzu.

Mało pieniędzy dużo nonszalancji



Fot. Adam Warżawa

Rozmowa z **Andrzejem Januszajtisem**, prezesem Stowarzyszenia Nasz Gdańsk

- Runął filar Zielonej Bramy, wichura uszkodziła Basztę Jacek, woda podmywa Ratusz Głównomiejski... Strach pomyśleć, co zdarzy się jutro. Czy zabytki są zagrożone?

- Niestety, tak. Wynika to głównie z braku pieniędzy. Gdańsk ich nie ma, bo w Polsce nie istnieje decentralizacja finansów. Aż 85 procent środków, które gmina uzyskuje z podatków, trzeba odprowadzić do Warszawy, bez gwarancji, że do nas wróci. A np. w Pradze zostaje 70 procent „podatkowych” przychodów. To wprowadzi stolicę i ma zapewne jakieś preferencje, ale Gdańsk też nie jest małym miastem. Gdyby więc tak przynajmniej połowa tych pieniędzy u nas zostawała, wystarczyłoby na ratowanie zabytków.

- Pieniądze to nie wszystko...
- To prawda. Brakuje też właściwej opieki nad zabytkami. Pokutują błędy personalne. Nierozważne decyzje potem się mszczą. Filary Zielonej Bramy zawalił się, bo remont był zbyt długo odwlekany.

- Które jeszcze obiekty są w niebezpieczeństwie?

- Na przykład gotyckie i renesansowe ściany spichlerzy na Wyspie Spichrzów. Ich do tej pory nie odbudowano, a odwlekanie remontu może się okazać zabójcze. Zagrożone też są tzw. obiekty mniejszej wagi, choćby Słodownia przy ul. Czapowej, czy Szpital Bożego Ciała przy ul. 3 Maja.

DLACZEGO GDAŃSK SIĘ SYPIE?

Nadzieja w turystyce



Fot. G. Bryszewski

Dorota Albertowicz
uczenica
mieszkanca Gdańska

- Władze Gdańska powinny zwrócić szczególną uwagę na turystykę, która może przynieść miastu duże dochody. O nasze zabytki trzeba dbać w większym stopniu.

Potrzebne są szczegółowe kontrole techniczne, oraz wykonywane na bieżąco remonty. Wieloletnie zaniechania widać dopiero teraz. Dziwię się, że miasto pożyczka duże kwoty, które nie są właściwie wykorzystywane.

Huczne imprezy



Fot. G. Bryszewski

Ewa Stodulska
właścicielka firmy
mieszkanca Gdańska

- Winę za katastrofalny stan zabytków obarczam władze Gdańska. Jarmark św. Dominika i inne huczne imprezy na pewno przyczyniły się do zniszczeń. Już teraz powinien powstać plan ratowania zabytkowych budynków i muszą się znaleźć pieniądze na jego realizację.

Na drugim miejscu



Fot. G. Bryszewski

Teresa Kutty
księgowa
mieszkanca Gdańska

- Od urodzenia mieszkam na Głównym Mieście i nie pamiętam, kiedy w moim budynku przeprowadzono remont. Władze miasta za dużo uwagi poświęcają kwestiom promocji, a stan zabytków jest niestety na drugim miejscu. Huczne imprezy kosztują bardzo dużo. Sądzę, że środki te można w lepszym stopniu wykorzystać. Najbardziej reprezentacyjna część Gdańska wygląda świetnie tylko na zewnątrz. Każdy mieszkaniec Głównego Miasta potwierdzi, że stan podłóg i klatek schodowych jest wręcz katastrofalny.

Wieloletnie zaniedbania



Fot. G. Bryszewski

Ignacy Ewertowicz
emeryt
mieszkaniec Gdańska

- Gdańskie zabytki nie są w odpowiednim stopniu konserwowane. Kiedy po wojnie odbudowywano je, ważna była tylko ładna fasada budynku. Nikt nie dbał o solidne wykończenie wnętrza. Teraz widzimy skutki tych wieloletnich zaniedbań. Z drugiej strony winna jest zła dystrybucja pieniędzy. To absurdalne, że mamy pięknie wykończony budynek dawnego Żaka, a na Głównym Mieście „sypią się” zabytki.

REKLAMA

www.eu.com.pl

info@eu.com.pl



English Unlimited
angielski
niemiecki

Dla pierwszych
100 nowych klientów
słownik gratis!

Intensywne kursy w okresie ferii - rabat 20%!

Gdańsk, ul. Podmłyńska 10, tel. 301 33 73

Gdańsk Wrzeszcz, ul. Klonowa 1, tel. 341 96 76

Gdańsk Oliwa, V.L.O. ul. Polanki 130, tel. 552 11 91

Gdańsk Chelm, SP 8, ul. Dragana 2, tel. 302 71 52

Sopot, ul. Chopina 37/1, tel. 551 14 74

Gdynia, III L.O. ul. Legionów 27, tel. 622 54 51

Gdynia, ul. Świętojańska 64/5, tel. 661 89 66

Gdynia Karwiny, SP 42, ul. Staffa 10, tel. 629 43 68

ponad 100 sklepów • centrum mody • bary • kawiarnie



Super Sobota

2

lutego

super oferty cenowe

4 YOU

Kolekcja jesień-zima, zniżki **do 70%**Kolekcja wiosna-lato 2002 **w sprzedaży**

MAVI JEANS

Kolekcja zimowa, zniżka **do 60%**

BOMARIS

Kurtki, płaszcze i futra, zniżki **do 70%**

JACKPOT & COTTONFIELD

Zniżki **40% - 50%**

Perfumeria OLIMPIA

Przy zakupie BIODERMA za 250.00 zł **kosmetyczka gratis**

D-VISION

Sweter FAKE DIVERSE ~~119.90~~ **69.90**

CARLINGS

Damska kolekcja zimowa BIK BOK, zniżka **do 50%**

CATERINA

Sukienka długa cieniowana ~~729.00~~ **365.00**

KOMA

Hiszpańskie figurki alabastrowe, zniżka **15%**

KAPPAHL

Ostateczna wyprzedaż - oferta „Bierzesz 2 płac za 1” na wszystkie przecenione ubrania

RESERVED

Bluzka polarowa damska SORON ~~119.00~~ **69.00**

MORGAN

Sweterki An'ge, MORGAN, AXARA ~~225.00~~ **80.00**

TROLL

Zniżki **do 50%**

BENETTON

Wszystkie produkty, zniżka **50%**

TRANS

Obuwie zimowe, zniżka **do 40%**

GINO ROSSI

Wyprzedaż sezonowa, zniżki **do 50%**

BOUTIQUE DONNA

Odzież, obuwie, torebki, zniżki **50%**

BARBOUR

Swetry zimowe z kolekcji jesień-zima 2001, zniżka **15%**

SIMPLE

Spodnie "w tenis" ~~299.90~~ **159.90**

LATISANA

Żakiet ~~280.00~~ **136.00**

GANTOS

Wyprzedaż kolekcji jesień-zima 2001/02

BELL

Spodnie, koszule i swetry z kolekcji CAMEL, zniżki **do 50%**

FIESTA

Włochy - narty ~~1560.00~~ **1100.00**Egipt ~~1950.00~~ **1590.00**

atrakcje w centrum

Zapraszamy
dzieci i rodziców
do wspólnej
zabawy
od godziny **12.00**



Dla dorosłych przygotowaliśmy ciekawe pokazy mody podczas których będą losowane atrakcyjne kupony rabatowe!

KappAhl

Barbour

LATISANA
fashion

RESERVED

- godz. 13.00 pokaz sklepu KAPPAHL
- godz. 15.30 pokaz sklepu BARBOUR
- godz. 17.30 pokaz sklepu LATISANA
- godz. 18.30 pokaz sklepu RESERVED

Jak się bawić to się bawić Ferie z MUMINKAMI



Tylko u nas na żywo spotkacie Rodzinę Muminków, która wspólnie z Wami będzie się bawić malując, rzeźbiąc, szyjąc, kręcąc hulla-hopp, jeżdżąc na nartach, przeciągając linę i śpiewając.

Wszystkiemu towarzyszyć będzie śpiew zespołu Perełki.

Handlowa Stolica Wybrzeża



Gdańsk Orunia. Powodzianie kontra miasto

Fruwająca papa

■ Wiatr wrogiem ■ Nie zrzekną się praw ■ Komitet do walki z miastem



Trwa porządkowanie oruńskich kolonii. Na zdjęciu Janna Kuczyńska-Szachuniewicz.

Fot. Robert Kwiatek

Kilka dni temu informowaliśmy o tragicznej sytuacji powodzian - właścicieli domów i działek w dolnej części Oruni. Twierdzą oni, że miasto zaproponowało im mieszkania komunalne w zamian za zrzeczenie się praw do nieruchomości. Zdaniem powodzian, to oferta krzywdząca i nie do przyjęcia. Na tym jednak nie koniec perypetii mieszkańców „kolonii”.

Szalejąca na Wybrzeżu wichura przemieniła ten teren w pobojuwisko. Runęły ściany niektórych opuszczonych domów.

- Na nasze budynki i posesje posypały się papy, deski, cegły, rozmaite brudy i śmieci, których miasto nie raczyło uprzątnąć od lipcowej powodzi - denerwuje się Danuta Kołodziej, właścicielka domu w Kolonii Rola. - Strach było wyjść z budynku, bo wszystko fruwało w powietrzu. Skoro miasto nie może nam dać na własność mieszkań lub domów w zamian za nasze w „kolonii”, to mogłoby przynajmniej zadbać o oczyszczenie tego terenu.

Wszachobecny brud

- Wprawdzie jestem tylko najemcą domu, jednak i mnie denerwuje wszachobecny brud - mówiła Maria Herman, lokatorka budynku w Kolonii Orka. - Tylko patrzeć, jak wiosną wybuchnie tutaj epidemia. Wszędzie gnieźdzą się szczury, w opustoszałych budynkach zaś żyją kłoszardzi.

Jerzy Kuczyński, właściciel domu w Kolonii Orka

zapowiada, że mieszkańcy powołają komitet do walki z miastem.

- Może kiedy się zreszemy, urzędnicy zaczną brać nas poważnie - zastanawia się Jerzy Kuczyński. - Bo na razie traktują nas jak idiotów. Ponoć, jeśli nie chcemy tu egzystować, miasto zapewni nam hotel. Da nam też mieszkanie... komunalne. Prędzej jednak mam się zrzec praw własności do domu i działki w Kolonii Orka. Przecież to granda!

Jarosław Zieliński, dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa Urzędu Miejskiego w Gdańsku, informował nas wcześniej, że nikt z urzędników nie proponował właścicielom domów w koloniach, by zrzekli się do nich praw.

- Chcę jednak zaznaczyć, że ustawa o ochronie lokatorów zabrania przydziału mieszkań komunalnego posiadaczowi domu - informuje Jarosław Zieliński.

Oczekiwanie na propozycje

Jak stwierdził dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa UM w Gdańsku, miasto oczekuje od prywatnych właścicieli propozycji rozwiązania sytuacji.

- Każdy wniosek rozpatrzmy indywidualnie - obiecuje.

- Ja mam im składać propozycję?! - denerwuje się Jerzy Kuczyński. - Niedoczekanie. Ucierpiałem w powodzi, bo miasto kosztem kolonii ratowało przed zalaniem centrum Gdańska. Teraz niech urzędnicy nam



Źródło: opracowanie własne, styczeń 2002 r.

(KONS)

W złym stanie

Ryszard Gruda
wiceprezydent Gdańska



Fot. Adam Warżawa

- W planach zagospodarowania przestrzennego miasta tereny Kolonii Orka, Mysia oraz Rola nie są przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową. Z tego co pamiętam, mają być wykorzystane pod inwestycje związane z komunikacją. Tak więc, prędzej czy później, trzeba będzie wysiedlić mieszkańców w inne rejony Gdańska. Lipcowa powódź spowodowała wiele zniszczeń w tamtej części Oruni. Najbardziej ucierpiały domy mieszkańców dzielnicy, które już przed powodzią były w bardzo złym stanie technicznym.

zaproponują jakąś uczciwą ofertę.

Spór między mieszkańcami dolnej części Oruni a miastem trwa.

Szybka reakcja

Tymczasem Paweł Adamowicz, prezydent Gdańska, po naszej interwencji polecił służbom miejskim uprzątnąć teren kolonii.

- Zaraz po lipcowym kataklizmie nasze służby przystąpiły do oczyszczenia dolnej Oruni - stwierdził Paweł Adamowicz. - W ramach środków i możliwości zabezpieczono wtedy walące się domy, usunięto śmieci, które przyniosła woda. Prace te będą kontynuowane także teraz. Poleciłem m.in. szefowi Wydziału In-

frastruktury Miejskiej, by służby przystąpiły ponownie do uprzątnięcia terenu kolonii również po wichurze, która nawiedziła Wybrzeże. Nie jest wykluczone, że do robót włączeni zostaną także więźniowie. Sprawdzimy też, czy właściciele domów i działek na tamtym obszarze mają podpisane umowy na wywóz śmieci.

Wczoraj wywieziono stamtąd śmieci, które wiatr porozrzucił po całym terenie.

- Prace porządkowe będą prowadzone aż do skutku - zapewnił Antoni Szczyt, dyrektor Wydziału Infrastruktury Miejskiej UM w Gdańsku.

Sylvia Ressel

ZDANIEM POMORZAN

Wieloletnie zaniedbania



Fot. G. Bryszewski

Bartłomiej Tomaka
śpiewak operowy
mieszkaniec Sopotu

- Zastanawia mnie bardzo, dlaczego nikt już nie mówi o sprawach wieloletnich zaniedbań, które doprowadziły do lipcowej powodzi. W tej sprawie wciąż jest dużo pytań, na które nie znamy odpowiedzi. Mieszkańcy Oruni, których dotknął kataklizm, nie byli przecież niczemu winni. Mają pełne prawo domagać się właściwej pomocy ze strony władz miasta. Brak pieniędzy w miejskiej kasie nie powinien być tutaj żadną wymówką.

Zapomniany temat



Fot. G. Bryszewski

Ryszard Przybyszewski
emeryt
mieszkaniec Gdańska

- Na pewno skargi mieszkańców Oruni, poszkodowanych w wyniku lipcowej powodzi, są uzasadnione. Z drugiej jednak strony, ciężko wymagać od władz Gdańska niestworzonych rzeczy, tym bardziej że miasto nie ma pieniędzy. Pomoc dla mieszkańców zalanych terenów powinna zostać udzielona po powodzi. Teraz ten temat zszedł już na drugi plan, opinię publiczną interesują inne wydarzenia. Na pewno jednak warto spróbować interwencji na drodze prawnej.

Tragedia



Fot. G. Bryszewski

Monika Federowicz
uczenica
mieszkanica Braniewa

- Byłam świadkiem ogromnej tragedii ludzi poszkodowanych podczas wylewu rzeki Pasłęki. Mieszkańcy zalanych terenów nie otrzymali wtedy wystarczającej pomocy od władz. To dziwne, że podobna sytuacja ma miejsce także w Gdańsku. Władze miasta powinny zareagować we właściwy sposób tuż po powodzi. To skandal, że do dzisiaj nie uprzątnięto nawet części śmieci. Pokrzywdzeni mieszkańcy powinni zdecydowanie dochodzić swoich spraw w sądzie.

Nagłośnić



Fot. G. Bryszewski

Małgorzata Łęcka
korepetytor
mieszkanica Gdańska

- Powodzianie, którzy twierdzą, że do dzisiaj nie otrzymali pomocy od władz miasta, powinni nagłośnić swoją sytuację w mediach. W naszym kraju dochodzi do wielu podobnych, absurdalnych wydarzeń i chyba jedynie w ten sposób można spodziewać się prawidłowej reakcji ze strony władz miasta. Dobrym pomysłem jest także próba interwencji w sądzie, ale to może być dość kosztowne.

Nie otrzymali pomocy



Fot. G. Bryszewski

Monika Masłowska
bezrobotna
mieszkanica Gdańska

- Uważam, że władze Gdańska nie pomogły w wystarczający sposób powodzianom z Oruni. Moja mama, która ucierpiała w znaczny sposób podczas lipcowej powodzi, do dzisiaj nie otrzymała żadnej pomocy. Wiem, że wiele osób jest w podobnej sytuacji. Środki masowego przekazu pokazywały wciąż transporty darów dla powodzian, dziennikarze nie dotarli jednak do osób, o których po prostu zapomniano.

PO NASZYCH PUBLIKACJACH

Przy artykule z 18 stycznia br., pt. „Kolony na glinianych nogach” w podpisie pod zdjęciem popełniliśmy błąd. Fotografia w rzeczywistości przedstawiała jeden z budynków w „Słonecznym Gnieździe”. „Słoneczna Dolina” to osiedle budowane w Gdańsku przez PB EKO sp. z o.o. Realizacja tej inwestycji przebiega bez żadnych zakłóceń. Za pomyłkę przepraszam.

Katarzyna Stasiak

SERCA DWA

Razem łatwiej

■ Miły, wyrozumiały, 44 lata, pracujący, z mieszkaniem, niezależny finansowo, pragnie poznać panią, która poważnie myśli o stałym związku i zamieszka pod moim dachem.
sygn. 348

■ Marek, 32 lata, kawaler bez zobowiązań, finansowo niezależny. Jestem romantykiem, zainteresowanym sportem, dobrą książką. Mam dość duże poczucie humoru. Poznam panią do 45 lat, niezależną finansowo i mieszkaniowo, tolerancyjną, nieszukającą przygód, która potrafi zrozumieć i wybaczyć. Dzieci mile widziane. Przebywam w ZK za drobny życiowy błąd.
sygn. 349

■ 29-latek pozna panią do 35 lat, która będzie prawdziwą przyjaciółką na dobre i złe. Jestem normalnym, wesołym facetem. Napisz, może pojedziemy na kawę. A co dalej? Czas pokaże.
sygn. 350

■ Jestem młodym mężczyzną o duszy romantyka, cierpiącego w samotności. Poznam kobietę w wieku od 18 do 35 lat. Ja sam mam 27 lat. Czekam na listy od kobiet, które poważnie myślą o życiu, a mimo to potrafią cieszyć się nawet w ciężkich chwilach, których, jak wiadomo, życie nam nie oszczędza.
sygn. 351

■ Izo z Gdańska, wiem, że lubisz spacerować, uwielbiasz „Tristanie” oraz studiujesz w Sopocie. Chętnie odpowiedziałbym na twoje pytanie, czy odległość między Gdańskiem a Gdynią to duży problem, ale nie podałaś adresu. Pozdrawiam. Długowłosa blondyn
sygn. 352

■ Jestem 21-letnim sympatycznym, dobrze zbudowanym, porządnym i bez nałogów, opiekuńczym, studiującym chłopakiem. Poznam wesołą, szczupłą i długowłosą 17-21-letnią dziewczynę (najlepiej z Trójmiasta). Nr telefonu przyspieszy kontakt. Nie zastanawiaj się, napisz do mnie. Krzysiek
sygn. 353

■ 32-letnia blondynka o dziewczęcym wyglądzie i promiennym uśmiechu, inteligentna i uczciwa, obdarzona swoją przyjaźnią kogoś głęboko wierzącego, szczerego, bogatego wewnątrz, kto byłby wsparciem duchowym i materialnym w trudnych chwilach. Moim marzeniem są studia - jestem uzdolniona artystycznie i wokalnie. Wiek bez znaczenia.
sygn. 354

■ Samotny wdowiec, emerytowany nauczyciel, lat 65, 174 cm, katolik, niepalący, materialnie i mieszkaniowo niezależny, zamieszkały na Kaszubach w mieście powiatowym, o wszechstronnych zainteresowaniach, lubiący długie spacerować, pozna odpowiednią panią (może być rozwiedziona).
sygn. 355

■ Może udało ci się obłaskawić samotność, a mimo to oczekujesz w swym życiu zmiany, to napisz. Czekam 28-letni kawaler, wysoki, średnie wykształcenie, bez zobowiązań i zgubnych nałogów.
sygn. 356

■ Zbyszek, mam 46 lat, rozwiedziony, oczy zielone, wysoki, 184 cm wzrostu, średniej budowy ciała, raczej przystojny. Wiek pani bez znaczenia, chciałbym, aby była tolerancyjna, o dobrym sercu i oczywiście z domem.
sygn. 357

■ Jestem spokojnym 19-letnim Wodnikiem. Lubię przyrodę, długie spacerować oraz dobrą muzykę. Cenię wzajemny szacunek, miłość, przyjaźń i szczerą. Poznam miłą, kulturalną dziewczynę.
sygn. 358

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

Więcej anonsów w jutrzejszym,
sobotnim wydaniu gazety.

KUPON

Serca
dwa

REKLAMA

Gdyński Ośrodek Sportu i Rekreacji

informuje

o rozpoczynającym się 6 lutego br. kursie na stopień:
- Młodszego Ratownika WOPR,
- Ratownika WOPR,
- oraz kursie dokształcającym.

Celem szkolenia jest podniesienie kwalifikacji oraz wyłonienie najlepszych kandydatów do pracy na gdyńskich kąpieliskach. CV prosimy składać osobiście poniedziałek - środa w godz. 9.00-15.00 w siedzibie GOSiR, ul. Olimpijska 5/9.

2037987/A/S-3

Sopot. Po naszej interwencji

Poszkodowani
czy naciągacze

■ Wzmacniają fundamenty kamienicy ■ Mieszkańcy pełni obaw ■ Czynsze do obniżki

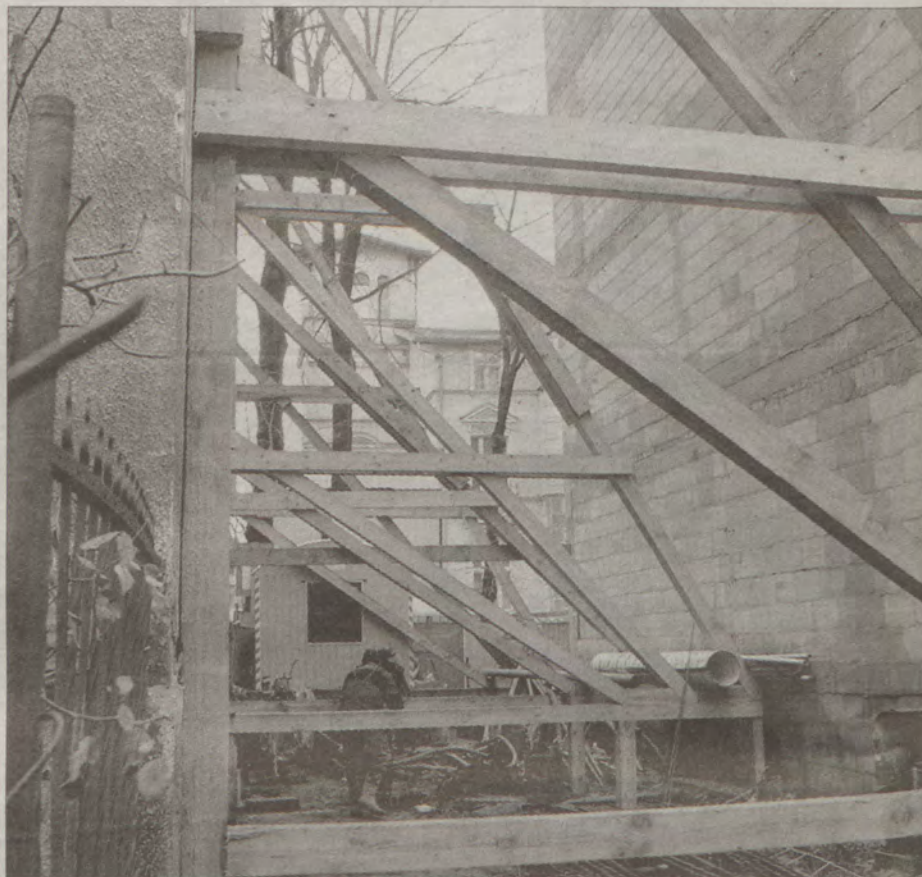


Pracownicy gdańskiej firmy GEO-Ekspert przystąpili do wzmacniania fundamentów kamienicy przy ul. Kubacza 3 w Sopocie. Dom ten został uszkodzony w związku z robotami, jakie wykonywała firma Polnord-Bud SA, która w bliskim sąsiedztwie wznosi nowe apartamenty.

O sprawie pisaliśmy 8 stycznia br. Prezydent Sopotu, Jacek Karnowski, dwukrotnie odwiedził lokatorów zniszczonej kamienicy i obiecał, że wszelkie szkody zostaną naprawione. Zachęcił mieszkańców do podjęcia starań o obniżkę czynszu w związku ze zwiększonymi wydatkami na ogrzewanie mieszkań, w których są nieszczelne okna i dziury w ścianach.

Nasza publikacja sprawiła, że w sopockim Urzędzie Miasta odbyły się zebrania z przedstawicielami firmy Polnord-Bud SA oraz kompetentnymi pracownikami administracji. Przeprowadzono ponadto rozmowy z mieszkańcami. Ustalono harmonogram prac.

W środę, 23 stycznia pracownicy firmy GEO-Ekspert rozpoczęli wiercenie otworów w rurach, którymi pod dużym ciśnieniem będzie wtlaczany beton. Wykonamy około pięćdziesięciu takich otworów - informuje Robert Marcinkiewicz, wiertacz z firmy GEO-Ekspert. Wtlaczany beton pozwoli umocnić fundamenty kamienicy.



W kamienicy przy ulicy Kubacza w Sopocie rozpoczęło się wzmacnianie zagrożonego budynku.

Fot. Krzysztof Mystkowski

Roboty mogą potrwać kilka tygodni. Jednak niektórzy mieszkańcy nie są zadowoleni.

- Na zebraniu, jakie odbyło się 21 stycznia br., dano nam do zrozumienia, że jesteśmy naciągaczami - mówi Jadwiga Koczoń, w której mieszkaniu nie tylko popękały ściany, ale również wypaczyły się okna. - Okna są krzywe. Zheblowano je. Zarzucano mi, że chcę wyłu-

dzić nowe okna. A mnie na nowych oknach nie zależy. Chcę, by ziąb nie przedostawał się przez szpary.

- W moim mieszkaniu sytuacja jest podobna - żali się Alina Potkańska.

Inni mieszkańcy mówią, że firma Polnord-Bud wyraźnie zmierza do ograniczenia zakresu robót. Przyznają, że kamienica, w której mieszkają, jest stara. Twierdzą jednak, że to budowa

nowych apartamentów w sąsiedztwie, zaszkodziła jej najbardziej.

- Ponownie zaznaczam, że mieszkańcy nie mają powodów do obaw - mówi Jerzy Zblewski, dyrektor Polnord-Bud SA w Gdyni. - Wszystkie roboty zostaną wykonane zgodnie z ustalonym harmonogramem. Po zakończeniu remontu stan kamienicy przy ul. Kubacza 3 będzie dużo lepszy. (hb)

CO MNIE DENERWUJE

Mniej WF



Fot. G. Bryszewski

Piotr Podzwardowski
nauczyciel WF

mieszkaniec Gdańska
- Bardzo zdenerwowała mnie decyzja o zmniejszeniu liczby godzin wychowania fizycznego w szkołach podstawowych. Uważam, że takie działanie niczego nie rozwiązuje, może jedynie przynieść duże szkody. Uczniowie, których pozbawiono możliwości ruchu na świeżym powietrzu, w przyszłości mogą mieć kłopoty ze zdrowiem.

Bezrobocie



Fot. G. Bryszewski

Natalia Jarzombek
studentka

mieszkaniec Gdańska
- Jestem bardzo rozczarowana i zdenerwowana sytuacją na rynku pracy w Polsce. Rosnące bezrobocie i bezsilność ludzi próbujących bezskutecznie znaleźć zatrudnienie jest bardzo smutne. Taką sytuację wykorzystują pracodawcy, oferując zatrudnienie na niekorzystnych warunkach.

Nieuprzejmość



Fot. G. Bryszewski

Łukasz Poterski
kucharz

mieszkaniec Gdańska
- Denerwuje mnie złośliwość i brak kultury ludzi których spotykam na ulicy. Wielu przechodniów jest zabieganych, brakuje im czasu i chęci, żeby porozmawiać z drugim człowiekiem. Jestem także rozczarowany sytuacją społeczno-polityczną w Polsce. Żeby teraz znaleźć dobrze płatną pracę potrzebne są znajomości, albo ogromne szczęście.

Zniesienie ulg



Fot. G. Bryszewski

Maja Trzeciak
studentka

mieszkaniec Gdańska
- Bardzo irytuje mnie zniesienie ulg na przejazdy dla studentów. W dzisiejszych czasach nauka dużo kosztuje, a teraz młodzi ludzie muszą jeszcze płacić więcej za przejazdy. Nie podoba mi się także brak bezpieczeństwa na Morenie, gdzie mieszkam. Niedawno okradziono mi samochód, wiele osób, podobnie jak ja, boi się wychodzić po zmroku z domu.

Sprawdź, czy musisz wymienić prawo jazdy

Na laminowane

■ Połowa wymieniła ■ Czekasz dwa tygodnie ■ Trudno podrobić

Prawie połowa gdynian już wymieniła stare prawa jazdy na nowe. Trzyście roczników, licząc od 1971 r., musi wymienić je do końca roku. Oczekiwanie na nowy dokument trwa w gdyńskim magistracie ok. 2 tygodni. Gorzej jest z nowymi dowodami osobistymi. Wymieniło je zaledwie 13 proc. mieszkańców.

Przy wydaniu prawa jazdy, pracownicy muszą sprawdzić dokumentację kierowcy. Szczególnie orzeczenia lekarskie, kiedyś wydawane na 5 lat. To, co widnieje na blankiecie np. z pieczęcią „wydane bezterminowo” niekoniecznie ma odniesienie w dokumentacji - mówi Piotr Puksza, kierownik referatu praw jazdy i rejestracji pojazdów Urzędu Miasta Gdyni. - Gdy okazuje się, że „bezterminowe” mają w dokumentacji „terminowe badania lekarskie”, prosimy o wykonanie aktualnych.

Nowe prawo jazdy kosztuje 70 złotych.

Pieniądze trafiają do Wytwórni Papierów Wartościowych w Warszawie, która drukuje blankiety - dodaje Piotr Puksza.

Przepisy o zmianie praw jazdy weszły w życie 1 lipca 1999 r. - W Gdyni spośród ok. 50 tysięcy posiadaczy praw jazdy, wymieniło je prawie 45 procent - informuje kierownik. - To dane uogólnione, bowiem do



W Gdyni nowe prawo jazdy posiada już 45 proc. kierowców.

Fot. Sławomir Ptasznik

komputerowej Centralnej Bazy Danych wprowadziliśmy dopiero połowę danych. Na wymianę dowodu osobistego ustawodawca dał gminom miesiąc.

Po złożeniu wniosku i wniesieniu 30-złotowej opłaty w Gdyni trwa to około 2 tygodni - mówi Mirosława Matys, kierownik referatu dowodów osobistych. - Prosimy interesantów zmieniających zameldowanie, aby w ciągu 2-4 tygodni wymienili także dowód. Bo do starego adnotacji o zmianie adresu już nie można wprowadzać. W Gdyni spośród 199 tysięcy pełnoletnich mieszkańców na wymianę zdecydowało się ponad 15 tysięcy. (RM)



Laminowanego prostokąta dotąd nie udało się podrobić.

Fot. Sławomir Ptasznik

Kto, kiedy?

Prawa jazdy

- Do 31 grudnia w 2002 roku prawo jazdy wymienić muszą kierowcy, którzy otrzymali je w terminach: 1 stycznia 1971 roku - 31 grudnia 1983 roku.
- Do 31 grudnia 2004 roku ci, którzy otrzymali prawo jazdy w terminach: 1 stycznia 1984 - 30 kwietnia 1993 roku.
- Do 30 czerwca 2006 roku, ci którzy otrzymali prawo jazdy w terminach: 1 maj 1993 - 30 czerwiec 1999 roku.

Po upływie terminu wymiany stare dokumenty stracą ważność.

Dowody osobiste

Należy wymienić do 31 grudnia 2007 roku.

Pomagają z powietrza, pomogą na drogach

Najpierw z manekinem

Kursy ratownictwa drogowego rozpoczęły się w Brygadzie Lotnictwa Marynarki Wojennej na Babich Dołach. W ciągu trzech dni grupa kilkunastu oficerów i chorążych będzie przypominać sobie podstawowe zasady postępowania przy wypadkach.

Ćwiczenia reanimacji odbywają się na manekinie, będziemy też próbować ewakuacji z samochodu - mówi kmr ppor. Sławomir Podolski, uczestnik kursu. - Wypadków drogowych jest dużo, ale niewielu potrafi profesjonalnie pomóc.

Pomysłodawcą szkoleń jest Automobil Klub Morski, który od kilku lat współpracuje z brygadą. A dowódcą BLMW, kontradm. Zbigniew

Smolarek jest działaczem AKM od blisko 30 lat.

Jako specjaliści lotniczy jesteśmy przygotowani do ratowania życia na morzu - mówi kmr Zenon Marchewka, szef logistyki BLMW. - Przeszkolenie z ratownictwa drogowego przeszedł każdy z nas, ale czas robi swoje i pewne rzeczy trzeba sobie przypomnieć.

Kmr Marchewka dodaje, że już dwukrotnie udzielał pomocy poważnie rannym w wypadkach drogowych. - Wiem, jak trudno jest działać praktycznie, kiedy nagle, w wielkim stresie trzeba wykorzystać teoretyczne umiejętności.

Zaplanowane są już kursy dla kolejnych grup.

Arkadiusz Bilecki



Prowadzący kurs Jerzy Szmukała i Zbigniew Ledwoń z Automobil Klubu pokazują jak pomóc przy omdleniu.

Fot. Sławomir Ptasznik

W SKRÓCIE

Wystawa w Galerii



Od wczoraj można oglądać nagrodzone zdjęcia trójmiejskich fotoreporterów.

Fot. Elżbieta Chylińska

URZĄD MIASTA. Wystawa Fotografii Prasowej Polski Północnej zorganizowana przez Ewę - Art Stowarzyszenie Artystów Wybrzeża została otwarta w gdyńskiej Galerii Ratusz, na I piętrze magistratu. Jedną z głównych nagród w kategorii „Życie codzienne” otrzymała Elżbieta Chylińska, nasza redakcyjna koleżanka. W konkursowe szranki stanęło kilkunastu fotoreporterów. Nagroda Prezydenta Miasta Gdyni, który objął konkurs swoim patronatem, przypadła Piotrowi Drosowi za cykl „Gdańskie impresje” i „Noc listopadowa”. Wystawa w Galerii Ratuszu to zbiór ponad 30 fotografii ilustrujących najważniejsze wydarzenia, problemy i zjawiska współczesnego życia. Ich autorami są m. in. Elżbieta Chylińska, Czesław Mił, Piotr Mazur, Zbigniew Kopyść, Halina Wasielek-Cieślak, Eugeniusz Nurzyński, Piotr Bakuła.

(RM)

Franciszkanie dla dzieci

WZGÓRZE ŚW. MAKSYMILIANA. SOS Franciszkańskie działające przy parafii p.w. św. Antoniego Padewskiego zaprasza jutro wszystkie dzieci na uroczysty bal karnawałowy.

Organizujemy wiele imprez dla dzieciaków, bo najmłodszy najbardziej odczuwają dzisiejsze finansowe problemy w rodzinach - mówi o. Hieronim Cyrański, opiekun SOS. - Nie wszyscy mogą wyjechać na ferie, więc postanowiliśmy zagospodarować dzieciom chociaż sobotnie popołudnie. Jak zapowiada SOS, wspólna karnawałowa zabawa będzie obfitować w wiele atrakcji. Nie zabraknie konkursów, quizów, wspólnego śpiewania i oczywiście tańców. Czekają również atrakcyjne nagrody. Początek zabawy, która odbędzie się w dolnym kościele przy ul. Ujejskiego 40 na Wzgórzu Św. Maksymiliana zaplanowano na godz. 15. Wstęp wolny. (m. z.)

Onkologiczny dzień otwarty

REDŁOWO. Szpital Morski im. PCK w Gdyni Redłowie organizuje jutro akcję informacyjną dotyczącą leczenia nowotworów.

Mieszkańcom i pacjentom służyć będziemy pomocą w godz. 9-13 w poradni onkologicznej, przy Szpitalu Morskim im. PCK w Redłowie - mówi dr Hanna Karnicka - Młodkowska, organizatorka imprezy. - Lekarze udzielają będą informacji na temat profilaktyki, wczesnej diagnostyki oraz metod leczenia chorych na nowotwory. Będzie można uzyskać porady onkologiczne, ale bez wydawania skierowań na dodatkowe badania np. mammografię czy tomokomputer.

(RM)

Przedszkole dla wszystkich

ŚRÓDMIEŚCIE. Przedszkole Samorządowe nr 7 przy ul. Władysława IV 56 organizuje jutro, w godz. 9-14, dzień otwarty.

Zaproszeni mogą czuć się mali mieszkańcy Śródmieścia w wieku 4-6 lat, nieuczęszczający do przedszkola. Jak twierdzą organizatorzy, nie zabraknie muzyki, tańca, gier, zabaw, poczęstunku i prezentów.

(RM)

Dewastowali SKM

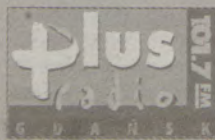
CHYLONIA. Policja zatrzymała 17-letniego Roberta S. z Rumi, który wraz z dwoma nieustalonymi jeszcze mężczyznami, zdemolował wagon służbowy kolejki SKM. Zatrzymanemu za uszkodzenie mienia grozi do 5 lat pozbawienia wolności. Do zdarzenia doszło w kolejce SKM jadącej z Gdańska do Wejherowa. Wandale zniszczyli fotele, oświetlenie, wybili szyby, zniszczyli podłogę. Straty oszacowano na 650 złotych. (RM)

DWA FILMY

BEVERLY HILLS
MEGA WYPOŻYCZALNIE
KUPON

UPRAWNIAJĄCY
DO OTRZYMANIA
DRUGIEGO FILMU
GRATIS
Z WYLĄCZENIEM
MEGA HITU
I MEGA DVD
(ważny z kartą klubu
prenumeratora).

Wypożyczalnia Beverly Hills Video
zaprasza naszych Prenumeratorów
do odwiedzenia swoich oddziałów
(Gdańsk - ul. Grunwaldzka 262,
Żwirki i Wigury 4, Gdynia - ul. Ry-
marska 1)

PRENUMERATA
DO WYGRANIA

Śluchaj przeglądu prasy od
poniedziałku do piątku
o godz. 7.35 w Radiu Plus,
odpowiedz na pytanie i wy-
graj miesięczną prenumeratę
naszej gazety.

Zamów
prenumeratę

■ Bezpłatny telefon
0 800 1500 26
■ Nasz adres
Prasa Bałtycka
Biuro Prenumeraty
ul. Połęża 3
80-720 Gdańsk

■ E-mail
prenumerata@
prasabalt.gda.pl
■ Formularz zamów-
wienia prenumeraty
pod adresem
www.db.gda.pl/pre-
numerata

Terminy przy podpisywaniu
zamówień na prenumeratę:

■ nowa prenumerata
– najpóźniej 10 dni przed
rozpoczęciem dostawy
■ kontynuacja dostawy
– najpóźniej 10 dni przed
wygaśnięciem umowy.
Klientów płaćcych przele-
wem informujemy, że fak-
tury wystawiamy po otrzy-
maniu wpłaty.

Oferta partnera

Naszym partnerem jest fir-
ma Inter Auto w Gdańsku.
Każdy z Prenumeratorów
„Dziennika” i „Wieczoru”,
kto zgłosi się w sobotę na
ul. Dąbrowszczaków 1, tel.
553-16-52 w godz. 8 – 10
będzie mógł bezpłatnie
sprawdzić amortyzatory,
zawieszenie i siłę hamowa-
nia swojego samochodu.
Wystarczy pokazać
ważną kartę Klubu Prenu-
meratora.

Prenumeratorzy w redakcji

Porozmawiajmy
o gazecie

■ Dyskusja o tekstach ■ Cenne reportaże ■ Czekamy na Państwa opinie

Prenumeratorzy na-
szej gazety spotkali
się z nami w minio-
nym tygodniu w re-
dakcji. Zaprosili-
śmy ich, aby porozmawiać na
temat tego, jak podoba im się
„Dziennik” wzbogacony
o strony „Wieczoru” i „Wie-
czór” wzbogacony o strony
„Dziennika”.

Wnioski ze spotkań:
■ Dawni Prenumeratorzy
„Wieczoru Wybrzeża” pozo-
stali wierni swojej gazecie –
lekturę porannych wiado-
mości zaczynają od we-
wnętrznych stron.

■ Prenumeratorzy „Dzienni-
ka” cieszą się najbardziej
z faktu, że w połączonej ga-
zecie mogą teraz przeczytać
więcej reportaży, które okre-
ślają jako „ludzkie” – o histo-
riach zwykłych ludzi.

■ Jedni i drudzy nasi stali
Czytelnicy są zadowoleni, że
przygotowujemy dla nich
specjalną ofertę promocyjną
– często korzystają ze zniżek
oferowanych przez naszych
partnerów na stronie Klub



Na temat naszej gazety dyskutowali Prenumeratorzy „Dziennika” i „Wieczoru”.

Fot. Krzysztof Mystkowski

Prenumeratora. Biorą też
udział w konkursach. Oczy-
wiście – chcieliby częściej
wygrywać...

Wszyscy uczestnicy redak-
cyjnego spotkania otrzymali
od nas firmowe upominki.

(KP)

Powiedz, czego oczekujesz

Redakcyjne spotkanie nie było jedyną okazją, abyście Państwo wy-
powiedzieli się na temat „Dziennika”. Na Wasze opinie na temat gazety
od poniedziałku do piątku w godz. 10-15 pod nr. tel. 0 800 1500 39
czeka Kamila Buźniak. Można nadsyłać też opinie pocztą
elektroniczną. Adres: opinie@prasabalt.gda.pl.

Szczęśliwe karty

■ Chcesz wy-
jechać na
weekend do
hotelu Niedź-
wiadek we
Wdzydzach Ki-
szewskich?

■ Co tydzień drukujemy pytanie
■ Odpowiedz na kartce pocztowej na cztery
pytania w miesiącu
■ Do 15 dnia następnego miesiąca przysyłaj
cztery odpowiedzi na jednej kartce
■ My wylosujemy nagrodę
■ Dzisiejsze pytanie: Jaki plebiscyt „Dzien-
nika” został rozstrzygnięty 27 stycznia?



tel. (058) 686 13 13

Nad morze



■ Możesz spędzić z rodziną weekend
w hotelu La Siesta w Jastrzębiej Górze
■ Co tydzień zadajemy pytanie
■ Wystarczy, że przysyłasz nam cztery od-
powiedzi na jednej kartce
■ Czekamy do 15 marca 2002 r.
■ Raz w miesiącu losujemy laureata
■ Dzisiejsze pytanie: Jakie okręty stoją
na stałe przy Skwerze Kościuszki w Gd-
yni? Wymień dwa.

Kontakt z nami

Informacje o konkursach
można uzyskać pod bezpłat-
nym nr. tel. 0 800 15 00 26.

Nasz adres:
Biuro Konkursów
Targ Drzewny 9/11 wejście
od ul. Garncarskiej
80-894 Gdańsk
z dopiskiem
„Szczęśliwe karty”
lub „Jastrzębia”.

Nasi Partnerzy

STUDIO SOLARIUM
Rabatu na korzystanie
z solarium i gabinetu przedłużania paznokci
Gdańsk, ul. Krzywoustego 25
tel. 553-14-74

HOTEL LA SIESTA
10% rabatu na pobyt w hotelu
ul. Droga Rybacka 58, Jastrzębia Góra

VILGLAS
20% rabatu na stolarkę PCV
ul. Garncarska 18/20, Gdańsk
tel. 301-56-64

PIZZERIA Napoli
10% rabatu na usługi
ul. Długa 62/63, Gdańsk, tel. 301-41-46

ATLANTA
10% Rabatu na usługi
fitness, siłownia,
sauna, solarium, masaże
Gdynia, ul. Św. Piotra 4 tel. 661 63 40

20%
Rabatu na wszystkie usługi
KAWIARNIA INTERNETOWO
- MUZYCZNA ul. Garncarska 1
Gdańsk tel. 301-39-86

Reno
10% rabatu
na konsumpcje
Pizzeria - Restauracja - Caffeteria
ul. Kartuska 20, Gdańsk

Donegal
10% rabatu na wszystkie napoje
Gdynia, ul. Zgoda 10
tel. 620-46-23

Laboratorium Kodak Expres TCF
10% Rabatu na usługi
fotograficzne
Gdańsk, ul. Młyńska 21
tel. 305-69-10

3 gr
oktan rabatu na litrze
ul. Hutnicza 1, Gdynia
ul. Węglowa 22, Gdynia

PCI
13% rabatu na usługi
ul. Jaśkowa Dolina 78,
tel. 9434 Gdańsk

CENTRUM U7
10% Rabatu na usługi
sportowo-rekreacyjne,
i gastronomiczne bez napoi.
Strzelnica dla posiadaczy
pozwolenia na broń
Gdańsk, Pl. Dominikański 7, tel. 305-55-77
Gdynia, ul. Świętojańska 135, tel. 66-22-777

Ośrodek Szkolenia Kierowców
12% rabatu na kurs
prawa jazdy
kategorii B
Gdańsk-Główne Miasto
ul. Pod Zrębem 7
tel. 301-18-21
Gdańsk-Zaspa
ul. Leszczyńskich 9
tel. 346-74-29

15% rabatu na zakup filtrów do wody Aqua Filter
10% rabatu na instalacje wodne
Firma „DOMEX”
ul. Spokojna 3, Gdynia
tel. 664-61-44

Euro TAXI 624-33-55
12,5% rabatu na przejazdy taksówką
Gdynia, tel. 624-33-55

REVIMED
20% leczenie schorzeń bólowych kręgosłupa,
głowy i wad postawy,
leczenie otyłości, hydromasaże i masaże
Gdańsk,
Al. Hallera 140
tel. 763 10 44

HE
10% restauracja, pub,
gabinet odnowy biologicznej,
hotel w czasie weekendu

Centrum Felg Aluminiowych
12,5% rabatu na alufelgi
ul. Młyn 13, Gdynia, tel. 661-00-04

10%
Naprawa samochodów
i moto-akcep
Gdańsk, ul. Dąbrowszczaków 1
tel. 553-16-52
rabatu na usługi
motoryzacyjne, diagnostykę,
auto-elektrykę, wymianę opon

10%
Rabatu na usługi
fryzjerskie,
zajęcia ruchowe
i solarium,
tel. 306-27-19

WARTO PÓJŚĆ VIII
KONCERTY
IMPREZY
FILM

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

ISSN 0137/9062
Indeks 350028

WIECZÓR
wybrzeża Dziennik
Bałtycki

piątek 1 lutego 2002 r.

Bezpłatny dodatek tygodniowy

BILETY III

Mamy dla Was

322

zaproszenia do kina
i na imprezy

PREMIERA IV

„LEGALNA
BLONDYNKA”



Fot. materiały promocyjne

Producenci już myślą
o realizacji kontynuacji

TEATR VII

STECZKOWSKA
W MUZYCZNYM



Fot. materiały promocyjne

W piątek i w sobotę
Steczowska wystąpi
w „Śnie nocy letniej”

FILM VIII

ZAPROSZENIA
DO MULTIKINA



Fot. materiały promocyjne

Mamy wejściówki
na „Potwory...”

EKSPLOZJA TAŃCA



Od dzisiaj
do niedzieli
- prezentacje
w sali
koncertowej
Akademii
Muzycznej

str. II

BILETY DLA WAS

Kino

Co	Gdzie	Kiedy	Ile biletów
Tam i z powrotem	Helikon Gdańsk	pt. g. 20.50	1x2
Człowiek, którego nie było	Kameralne Gdańsk	pt. g. 18	1x2
Włoski dla początkujących	Bajka Gdańsk	pon., g. 20.15	1x2
Królowa Śnieżka	Bajka Gdańsk	pon., g. 10.30	1x2
Inni	Znicz Gdańsk	pon., g. 18.30	1x2
Shrek	Znicz Gdańsk	pon., g. 15	1x2
Potwory i spółka	Polonia Sopot	pon., g. 17.30	1x2
Mechaniczna pomarańcza	Żak Gdańsk	pt., sob.	4x2
Odyseja kosmiczna			

Dyskoteki

Dyskoteka	Gdzie	Kiedy	Ile biletów
Galaxy	Sopot	piątek sobota	24
Forty	Gdańsk	piątek sobota	60
Metro	Gdańsk	piątek, g. 21 niedz. g. 17	40

Dla dzieci

Plac zabaw	Gdzie	Ile biletów
Kids Play	Hipermarket King Cross Geant Gdańsk Osowa, ul. Spacerowa 48	8
Tuptuś	Hipermarket Auchan Gdańsk, ul. Spokojna	40

Teatry

Co	Gdzie	Ile biletów
365 obiadów czyli rewia...	Teatr Wybrzeże Gdańsk, Targ Węglowy	8
Dwa	Teatr Kameralny Sopot, ul. Boh. Monte Cassino	6
Zwierzenia Koniecznego	Teatr Miejski Gdynia	6
Otello	Opera Bałtycka Gdańsk, al. Zwycięstwa	4
Asagao	Teatr Miniatura Gdańsk, ul. Grunwaldzka	4
Dance Explosions	sala koncertowa AM Gdańsk, ul. Dyrekcyjna 6	6
Sen nocy letniej	Teatr Muzyczny Gdynia	4

Dzwoncie dzisiaj w godz. 11.30 - 12
pod numer tel. 301-27-61

Uwaga: jedna osoba może wygrać tylko jedno zaproszenie

SILVER SCREEN

ZAPRASZA

40 biletów na dowolny seans

Mamy dla Was 20 dwuosobowych zaproszeń na dowolnie wybrany film (z wyjątkiem „Harry'ego Pottera”) do kina Silver Screen w Centrum Rozrywki Gemini w Gdyni (Skwer Kościuszki, róg ul. Waszyngtona). Otrzymają je osoby, które dzisiaj w godz. 12.30-12.45 zadzwonią pod numer telefonu 301-27-61 i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: **Kto gra główną rolę w filmie „Legalna blondynka”?** Zaproszenia można odbierać do środy.

Superkino

ZAPRASZA

40 biletów na dowolny seans

Mamy dla Was 20 dwuosobowych zaproszeń na dowolnie wybrany film (z wyjątkiem „Harry'ego Pottera”) do kina Superkina Krewetka w Gdańsku (ul. Karmelicka 1). Otrzymają je osoby, które dzisiaj w godz. 12.00-12.15 zadzwonią pod numer telefonu 301-27-61 i prawidłowo odpowiedzą na pytanie: **Skąd wzięła się nazwa Superkina Krewetka?** Zaproszenia można odbierać do środy.

IV Dance Explosions

Taniec współczesny

Rozdamy

6

zaproszeń
do sali koncertowej
Akademii Muzycznej
(patrz rubryka „Bilety dla Was”)

Wczoraj, warsztatami tańca współczesnego, prowadzonymi przez międzynarodową grupę pedagogów, rozpoczęły się VI Ogólnopolskie Prezentacje Form Tanecznych Dance Explosions. Na festiwalu wystąpi siedemnaście teatrów tańca z Polski i ze świata. W tym pięć gdańskich formacji oraz goście z Austrii: X - IDA i z Finlandii K&C Kek%oinen & Company.

Na całym świecie taniec współczesny to stale rozwijająca się dziedzina sztuki. Dzięki wspólnym gościom i pedagogom, którzy poprowadzą różnego typu warsztaty tańca, impreza nabiera charakteru międzynarodowego - mówi Wojciech Mochniej, sprawca Dance Explosions i znakomity tancerz Gdańskiego Teatru Tańca. - Chcemy, aby ci bardzo doświadczeni pedagodzy przekazywali nowe trendy i umiejętności choreograficzne naszym tancerzom, bo amatorski ruch taneczny jest w Gdańsku bardzo silny i owocuje ciekawymi, autorskimi choreografiami. Nowością będą warsztaty jazzowe prowa-



Fot. Adam Warzawa

Teatr Prowokacja

dzzone przez Michele Moss z Kanady.

Prezentacje nie mają charakteru konkursowego, służą głównie wymianie doświadczeń. Zaprezentowane zostaną nowe choreografie, taneczne debiuty i przedstawienia premierowe. Prezen-

tacje Dance Explosions rozpoczną się dziś o godz. 19 w Gedanii - sali koncertowej Akademii Muzycznej w Gdańsku, ul. Dyrekcyjna 6. Kolejne przedstawienia w sobotę i niedzielę.

Bilety w cenie 8 i 10 zł na pierwszy i drugi dzień oraz

12 i 15 zł na niedzielą galę są do nabycia przed spektaklami.

Dla naszych Czytelników mamy trzy podwójne zaproszenia na prezentacje. Czytaj str. II.

(marcel)

Program festiwalu

Piątek 1.02.2002

- Teatrzyk Okazjonalny z Sopotu „Art Caffé”
- Anna Steller z Gdańska „La Luta Continua”
- Dystans z Warszawy „Kolacja we dwoje”
- Grupa Tańca Współczesnego Pięta-Ache ze Szczecina „Per pedes”
- Joanna Obuchowicz Vouge z Gryfina „Runda”
- Robert Przybył z Gdańska „Sam ze sobą”
- Maciej Florek, Teatr Tańca DM Floo z Wrocławia „Kompozycja nieskomplikowana”
- Teatr Tańca i Improwizacji z Białegostoku „Step”
- Andrzej Morawiec z Bytomia „Co mi w duszy gra”

Sobota 2.02.2002

- Teatr Tańca System Ruchu z Rzeszowa „Pokój niepokojów”
- Anna Haracz Kino Variatino z Gdańska „Więcej niż oczekujesz”
- Edyta Waszak Vouge z Gryfina „Panta rei - czyli...”
- Iwona Olszowska z Krakowa „Drzwi”
- Iwona Strupichowska z Gdańska „Sto-krotki”
- Gdański Teatr Tańca / W&M Physical Theatre z Polski i Kanady „INK”

Niedziela 3.02.2002

- K&C Kek%oinen & Company z Finlandii „Uhri-Sacre”
- X - IDA z Austrii „The walls”



Fot. Adam Warzawa

Filmy Kubricka w klubie studenckim Żak

Reżyser tajemnicy

Krytycy filmowi nadużywają określenia „kultowy” wobec Stanleya Kubricka, którego najwybitniejsze filmy zobaczymy w najbliższy poniedziałek i wtorek w kinie Żak. To słowo jest po prostu za słabe.

Zmarły w 1999 r. reżyser, autor niespełna 10 filmów, zrewolucjonizował współczesne kino. Jego znakiem firmowym była wyrafinowana estetyka obrazu, piękno muzyki i skłonność do podejmowania najbardziej nawet kontrowersyjnych i, wydawałoby się, niefilmowych tematów.

Żak pokaże sztandarowe produkcje Ku-

bricka z przełomu lat 60. i 70. „2001: Odyseja kosmiczna” i „Mechaniczną pomarańczę”. Każdy z tych filmów jest odpowiedzialny za powstanie osobnych nurtów w nowoczesnym kinie - „Odyseja” wprowadziła do fantastyki naukowej motyw refleksji nad kierunkiem, w którym zdąża ziemska cywilizacja, „Mechaniczna pomarańcza” z kolei przełamała tabu ekranowe dotyczące scen gwałtu i przemocy.

Na Czytelników „Dziennika” czekają po dwie podwójne wejściówki na oba seanse w „Żaku”. Szczegóły w tabeli „Bilety dla Was”.

(tor)



żyje



Wojciech Mochniej

- Prowadzi zajęcia z techniki tańca współczesnego.
- W 1997 roku razem z kanadyjską tancerką Melissą Monteros założył Gdański Teatr Tańca. Przed sześcioma laty zorganizował pierwszy festiwal Dance Explosions.
- Jest tancerzem, choreografem i pedagogiem. Tańczył w Śląskim Teatrze Tańca, z którym jeździł po Europie i Stanach Zjednoczonych.



Johannes Randolf z Austrii

- Prowadzi zajęcia z techniki tańca współczesnego.
- Dyplomowany fizyoterapeuta, zdobywał wykształcenie na Akademii Tańca w Rotterdamie, współpracuje ze znanymi choreografami w całej Europie. Razem z Randi Liebnau wygrał Międzynarodowe Spotkania Współczesnych Form Tanecznych w Kaliszu.



Melissa Monteros

- Prowadzi warsztaty z techniki tańca współczesnego.
- Jest choreografem, pedagogiem i koordynatorem programu tanecznego.
- Doświadczenie taneczne zdobywała na uniwersytecie w Kalifornii, w Los Angeles i w Utah.
- Zajmuje się techniką, choreografią, improwizacją, jazzem.



Michele Moss

- Prowadzi warsztaty tańca jazzowego i afro dance.
- Mieszka i pracuje na całym świecie.
- Wraz z Hannah Stilwell i Vicki Adams założyła Decidedly Jazz Danceworks, dla którego układa choreografię, gdzie uczy i tańczy.
- Jest pedagogiem na uniwersytecie w Calgary. (marcel)

Marta Koć

- lat 20
- wymiary 95-68-96
- wzrost 180 cm
- studentka Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej
- wolny czas wypełnia sportem, muzyką, lekturą i podróżami

DZIEWCZYNA MIESIĄCA

Spróbuj i Ty!

Co tydzień w piątkowym „Dzienniku Bałtyckim” publikujemy fotografie pięknych dziewcząt. W każdy ostatni piątek miesiąca przypominamy na łamach wszystkie kandydatki do tytułu Dziewczyny Miesiąca. Spośród nich Czytelnicy wybierają najpiękniejszą. Zwycięzcy otrzymuje od nas nagrodę - wycieczkę zagraniczną. Nagrody czekają także na Czytelników, którzy zgłoszą w konkursie.

Czekamy na Was i na Wasze fotografie. Szansę mają dziewczyny miłe, ładne, zgrabne i... inteligentne. Jeśli nie macie dobrych, profesjonalnie wykonanych zdjęć, może je zrobić nasz fotografik (gratis!). Kandydatki spoza Trójmiasta mogą zdjęcia (zbliżenie twarzy, cała sylwetka w kostiumie kąpielowym i innym dowolnym stroju - format pocztówkowy) przysłać, podając podstawowe dane: imię, nazwisko, wiek, wzrost, wymiary, adres i telefon. Informacje o konkursie można uzyskać pod nr telefonu 3003-461.

Anna Bień

- lat 17
- wymiary 90-67-90
- wzrost 178 cm
- uczennica II klasy VIII LO w Gdańsku
- zainteresowania: fotografia, sport i muzyka



Fot. Tomasz K. Lewandowski

Fot. Tomasz Bolt

Kocham życie

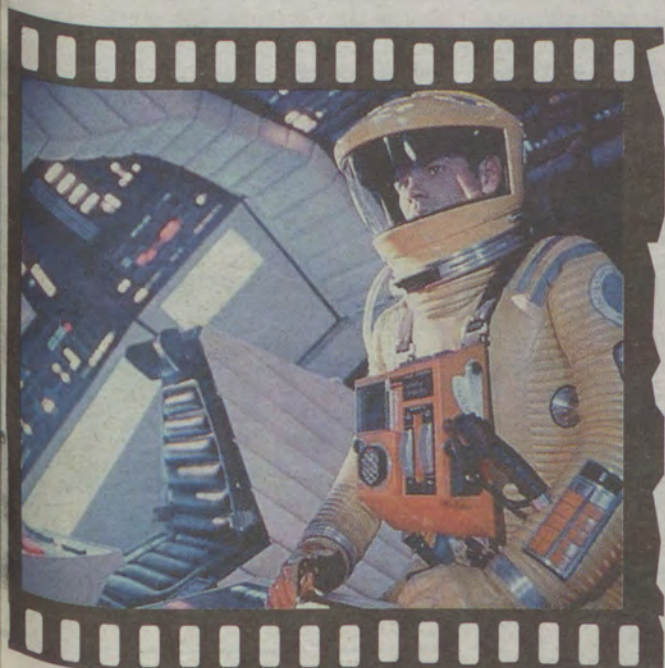
- Do czego wykształconej kobiecie potrzebne są zgrabne nogi?
- Żeby mocno stąpała po ziemi.
- Na jakim kierunku studiujesz?
- Studiuję zarządzanie i marketing.
- Jakimi słowami promowałabyś więc samą siebie?
- Silna osobowość. Człowiek twardo stąpający po ziemi. Zdecydowana. Kochająca życie.
- Co to znaczy, że „kochasz życie”?
- Uwielbiam żyć, bywać między ludźmi, poznawać nowe miejsca. Uważam, że życie jest po to, aby jak najlepiej je przeżyć.
- A co po studiach?
- Teraz uczę się na trzyletnich studiach, potem będę stu-

- dia uzupełniające i magisterium. Chciałabym również zdobyć międzynarodowy certyfikat, uprawniający do pracy w instytucjach marketingowych i biznesowych. Myślę też o wyjeździe za granicę.
- Chciałabyś na stałe zamieszkać za granicą?
- Jestem typem patriotki, silnie związanej z domem. Nie wyobrażam sobie, żeby wyjechać za granicę na stałe. Na jakiś czas jednak, chętnie. A najchętniej do Włoch. Podoba mi się temperament Włochów, którzy jak Polacy kochają życie.
- Czego ci życzyć na najbliższych 15 lat?
- Spełniania marzeń, uśmiechu, pozytywnej energii w sobie, zdrowia i wszystkiego co najlepsze. (żk)

Uroda przemija

- O czym marzy siedemnastolatka?
- O szczęśliwej przyszłości.
- Co skrywa się pod „szczęśliwą przyszłością”?
- Chciałabym, żeby wszystko dobrze się układało. Marzę o studiach z zakresu psychologii, chciałabym podróżować i nie chorować.
- Psycholog to nie łatwa profesja.
- Zawsze podobała mi się praca psychologa zajmującego się trudną młodzieżą.
- Marzenia nie obejmują założenia rodziny?
- Nie. O tym jeszcze nie myślę.
- Ile czasu dziennie poświęcasz nauce?
- Poza zajęciami lekcyjnymi, 2-3 godziny.
- Co robisz po lekcjach?

- Interesuję się fotografią. Uczęszczam do Domu Młodzieży na kółko fotograficzne. Robimy czarno-białe zdjęcia. Najczęściej portrety. Podczas spacerów chętnie fotografuję też przyrodę.
- Ile czasu dziennie poświęcasz pielęgnowaniu urody?
- Może półtorej godziny dziennie.
- Jesteś kobietą, która nie wychodzi z domu bez makijażu?
- Nie. Do szkoły na przykład nigdy się nie maluję.
- Wiąiesz przyszłość ze swoją urodą?
- Zostać modelką to chyba marzenie niejednej nastolatki. Wiem jednak, że uroda przemija i nie jest dla mnie najważniejsza. (żk)



NA EKRANACH KIN

Za linią wroga



■ Sensacyjny, USA, 2001
■ Reż. John Moore
■ Wyk. Owen Wilson, Gene Hackman, Gabriel Macht
■ Kino: Polonia, Krewetka, Multikino, Silver Screen

Pilot amerykańskiej marynarki wojennej zestrzelony zostaje nad terytorium wrogiego państwa. Jego dowódca postanawia złamać rozkazy przełożonych i zorganizować misję ratunkową.

Harry Potter



■ Reż.: Chris Columbus
■ Prod.: USA, b. o.
■ Typ: fantasy
■ Występują: Daniel Radcliffe, Rupert Grint, Emma Watson, Alan Rickman
■ Kino: Neptun, Bajka, Warszawa, Bałtyk, Krewetka, Multikino, Silver Screen

W dniu 11. urodzin Harry trafia do szkoły czarodziejów i rozpoczyna serię swoich niesamowitych przeżyć. Mnóstwo magii, złych i dobrych czarodziejów oraz tajemnica, którą starają się rozwiązać Potter wraz z przyjaciółmi, składa się na pierwszą część jego książkowych przygód oraz filmu.

WAŻNE TELEFONY

PRZYCHODNIE

GDAŃSK Przychodnia przy ul. Aksamitnej 1, tel. 301-91-52 (poradnia dla dzieci), 301-34-04 (poradnia dla dorosłych), w dni robocze w godz. 20-7, w sob. niedz. i święta - całodobowo; Przychodnia przy ul. Jesionowej, tel. 341-02-60, poradnia ogólna, gabinet zabiegowy ogólny w soboty, niedziele i święta w godz. 8-20; Przychodnia przy ul. Jaskowa Dolina, tel. 347-90-93, poradnia pediatryczna, gabinet zabiegowy pediatryczny w dni powszednie godz. 8-20, w soboty w godz. 8-12; **WYJAZDOWA** pomoc lekarzy specjalistów - tel. 557-33-33; Przychodnia Lekarska „Jasień” sp. z o.o., ul. Kartuska 404, tel. 322-11-51 czynna od pon. do pt. w godz. 7.30-19.30, w sob. 8-12, niedz. i święta 10-12; Lekarz dyżurny całodobowo pod nr. tel. 0-602-559-314; Niepubliczny Zakład opieki Zdrowotnej Stogi, nocna i świąteczna obsługa chorych w godz. 20-7, niedz. i święta czynne całodobowo, tel. 304-22-60; Pogotowie stomatologiczne, Wrzeszcz, al. Zwycięstwa 49 (budynki pogotowia) pon-pt w godz. 18-24, sob-niedz. w godz. 12-24.

GDYNIA Przychodnia Lekarska Śródmieście, ul. Żwirki i Wigury 14 tel. 620-82-19 dni powszednie w godz. 8-20, sob. 9-13, ogólny, pediatra, stomatolog, zabiegowy; Przychodnia lekarska „Chylonia I” ul. Rozewska 31 tel. 623-02-76, w pierwszą i drugą sobotę miesiąca, 10-15 lekarz ogólny, pediatra, gabinet stomatologiczny (tylko sob.); Przychodnia lekarska „Chylonia II” ul. Wejherowska 59 tel. 664-39-19, codziennie 8-20, sob. 8-12 lek. ogólny, pediatra, stomatolog, gab. zabiegowy, w razie nagłych zachorowań codz. w nocy, w sob., niedz. i święta, świadczenia zdrowotne udzielane są w Miejskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego; Przychodnia lekarska „Dąbrowa-Dąbrówka” ul. Sojowa 22, tel. 629-69-99, codziennie 8-20, sob. 8-13, ogólny, pediatra, zabiegowy; Przychodnia lekarska „Wzgórze Maksymiliana” ul. Legionów 67 tel. 699-33-69, codziennie 8-20, sob. 8-12, ogólny, pediatra, zabiegowy; Przychodnia lekarska „Pustki Cisowskie” ul. Czeremchowa 1, tel. 664-57-04, I i II sob. m-ca 10-15, ogólny, pediatra, zabiegowy, stomatolog.

Przychodnia „Oksywie” ul. Podchorążych 10a, tel. 625-44-4, sob. 10-15, ogólny, pediatra, zabiegowy; Przychodnia „Obluze I” ul. Unruga 84 tel. 625-05-00 sob. 10-13, ogólny, pediatra, zabiegowy; Przychodnia lekarska „Grabówek” ul. Ramułta 45 tel. 623-27-65 III i IV sob. m-ca 10-13, ogólny, pediatra, zabiegowy. Po godz. przyjęć w gdynskich przychodniach pod nr. tel. 620-00-01 dyżuruje lek. ogólny i pediatra, w dni powszednie w godz. 20-7, sob. 13-7, niedz. 8-7.

RUMIA Przychodnia nr 1 ul. Derdowskiego 24, tel. 671-08-81 sob., niedz. 8-18 ogólny, pediatra

PRUSZCZ GD. Przychodnia lekarska ul. Wojska Polskiego 9, tel. 682-34-22, sob. 8-13, ogólny, pediatra

SOPOT Niepubliczne Zakłady Opieki Zdrowotnej: Centrum Medyczne SOPMED, ul. B. Chrobrego 6/8, tel. 551-32-51, w dni powszednie godz. 7-19, w soboty godz. 8-12; Jedynka, ul. Kolberga 7, tel. 551-55-36, w dni powszednie godz. 7-19, w soboty godz. 9-12; Brodwin, ul. Kolberga 7, tel.

551-96-67, w dni powszednie godz. 7-19, w soboty godz. 9-12; Centrum Medyczne SOPMED, ul. Jana z Kolna 16, tel. 551-15-35, w dni powszednie godz. 7-19, w soboty godz. 9-12; AN-MED, ul. Jana z Kolna 35, tel. 550-08-60, w dni powszednie godz. 8-20, w soboty godz. 8-13; Marmed ul. Obr. Westerplatte 3, tel. 551-01-63, w dni powszednie godz. 8-18, soboty godz. 8-11, całodobowo tel. 551-10-18 lub 0602-718-910; Dyżury lekarza pierwszego kontaktu: Miejska Stacja Pogotowia Ratunkowego w Sopocie, w dni powszednie godz. 19-7; w soboty - lekarz ogólny godz. 12-0.00, w niedziele i święta godz. 0.00-7.00 dnia następnego; pediatra - soboty godz. 14-20, w niedziele i święta godz. 10-16; Sopotki Zakład Opieki Stomatologicznej SC, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551-32-51, Brodwin ul. Kolberga 7, tel. 551-96-67, w dni powszednie godz. 8-19, soboty godz. 9-13.

TAXI

TAXI PLUS, rekomendowany partner w podróży, tel. 96-25, 305-35-35, 0601 374-374
CITY TAXI, Gdańsk 91-93, bezpłatne zamawianie taksówek 0800 400 400
HALLO TAXI 91-97, bezpłatne zamawianie 0800 222 222
BUSY, profesjonalnie, imprezy, sympozja (058) 621-50-55

POMOC DROGOWA

Pomoc drogowa, 671-45-55,
0602 61-78-78;
Pomoc drogowa całodobowa
0603/22-30-29, 343-48-48

POSIĘKI NA TELEFON

Pizzeria MARGHERITA,
Oliwa, ul. Cystersów 11, 552-37-16
ROGATA - PRZYMRZE, 557-49-94,
WRZESZCZ 341-26-75,
Pizzeria NAPOLI, 301-41-46

RÓŻNE

Szpital weterynaryjny całodobowo
301-39-09 tlen, intensywna terapia, rentgen, operacje, badania;
Weterynaryjne wizyty domowe Trójmiasto
559-89-56;

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Hades całodobowo - pogrzebowe
Gdańsk, ul. 3 Maja 21, 302-34-54
Miejski Zakład Zieleni Gdańsk
ul. Partyzantów 27- całodobowe usługi pogrzebowe, 345-12-99, 341-30-02;
Obol - Usługi Pogrzebowe - całodobowe 551-32-45;
Pogotowie Pogrzebowe - całodobowe usługi 94-35;
PPU Zieleni (dawna „Zieleni”) Gd.-Wrzeszcz ul. Partyzantów 76 - całodobowe usługi pogrzebowe - przewóz zwłok 341-20-71, 341-73-35, 0-601-84-66-16;
Syriusz - całodobowo - pogrzebowe 761-79-83, 761-81-83 Nowy adres: Gdańsk Zap. Hynka 2H;
Tanatos, Gdańsk ul. Jaskółcza 3, tel. 305-56-37

Usługi pogrzebowe Andrzej Kolbek, Sopot, ul. Kolberga 1, tel. 550-04-56, 550-68-70, całodobowo;
Usługi Pogrzebowe Zakrzewski 0602-25-19-30, 625-43-14;
Concordia, kompleksowe usługi pogrzebowe, Gdynia, ul. Powstańca Styczniowego 4A, całodobowo, 622-51-41, 699-82-40, 0600-119-102

Komedia z Reese Witherspoon już w kinach

Blondynki górą!



Fot. materiały promocyjne

Reese Witherspoon - myśląca blondynka



Dlaczego blondynka siedząca w więzieniu zbiera butelki? Bo chce wyjść za kaurę. A czym różni się żaba od blondynki? Żaba czasami kuma...

Każdy słyszał kiedyś kawał o blondynce. Są ich setki, wszystkie opierają się na tej samej zasadzie: blondynki są piękne, rozwiązywały i nie mają mózgu. Film Roberta Luketiciowa zadaje kłam tym paskudnym pomówieniom. Blondynki myślały i to niezwykle intensywnie i... skutecznie.

Elle Woods (w tej roli Reese Witherspoon) jest naturalną blondynką. Co nie przeszkadza jej być także piątkową uczennicą i przewodniczącą samorządu. Elle została również finalistką konkursu piękności, „miss czerwca” szkolnego kalendarza i wystąpiła w teledysku Ricky’ego Martina. Jej szczęście dopełnia związek z przystojnym Warnerem (Matthew Davis). Dziewczyna żyje sobie jak pączek w maśle, wszystko w życiu idzie po jej myśli. Do momentu, gdy ukochany zaprasza ją na kolację do eleganckiej restauracji. Elle przekonana jest, że chłopak chce jej ofiarować pierścionek zaręczynowy, on tymczasem... zrywa z nią. „Za dużo w tobie z blondynki” słyszy zrozpaczona blond piękność. Warner szuka „poważnej towarzyski życia”, marzy bowiem o karierze politycznej... A jak tu się pokazać w towarzystwie z taką... blondynką.

Elle postanawia, że kolor włosów już nigdy nie będzie określał jej poziomu intelektualnego. Rozpoczyna studia prawnicze w prestiżowej uczelni Harvard. I rozpoczyna tam szkołę życia. A przy okazji udowadnia wszystkim (a przede wszystkim pewnemu chłopakowi), że kawały o blondynkach to stek bzdur.

Scenariusz filmu powstał w oparciu o powieść Amandy Brown. Książka przypadła do gustu producentowi, Marcowi Plattowi, który natychmiast zapragnął przenieść ją na ekran. Reżyserię powierzył Robertowi Luketicowi, młodego twórcy z Australii, który zyskał uznanie krótkometrażowym filmem „Titsiana Booberini”.

Rolę główną dostała Reese Witherspoon, młodziutka aktorka znana z takich filmów jak „Miasteczko Pleasantville” czy „Szkoła uwodzenia”.

„Legalna blondynka” od momentu wejścia na amerykańskie ekrany zarobiła już ponad 70 mln dolarów. Sukces tak rozochocił producentów, że już zabrali się do pracy nad „Legally Blonde 2”. Nie wiadomo, czy Witherspoon zagra Elle po raz drugi. Uroczą blondynkę uzależnia swój udział w sequele od jakości scenariusza.

(ma)

Rozdamy

20

zaproszeń do

SILVER SCREEN
CINEMA

(patrz rubryka „Bilety dla Was”)

Jeżeli chcesz zamieścić ogłoszenie
w tej rubryce zadzwoń tel. 30-03-216, 30-03-217

KINO

Tytuł Prod. Wiek Godzina Cena

GDAŃSK

Neptun
ul. Długa 57
tel. 301-82-56

Harry Potter
i kamień filozoficzny USA (b.o.) 9, 11, 45, 14.30 15 zł n. 12 zł u.
17.15, 20 10 zł - zbiorowe

Helikon
ul. Długa 57
tel. 301-53-31

Potwory i spółka USA (b.o.) 11 12 zł n. 10 zł u.
Włoski dla początkujących Dania (15) 15.10
Jay i cichy Bob kontratakują USA (15) 17.15
Kandahar Iran/Fr. (15) 19.10
Tam i z powrotem Polska (15) 20.50

Kameralne
ul. Długa 57
tel. 301-53-31

Potwory i spółka USA (b.o.) 10, 12 12 zł n. 10 zł u.
Kandahar Iran/Fr. (15) 14.20
Tam i z powrotem Polska (15) 16
Człowiek, którego nie było USA (15) 18
Mulholland Drive USA (15) 20.10

Bajka
ul. Jaśkowa Dolina
14, tel. 341-22-94

Rudolf, czerwono-
nosy renifer USA (b.o.) 10.45 10 zł
Harry Potter
i kamień filozoficzny USA (b.o.) 12.45 12 zł
Psy i koty USA (b.o.) 15.30 12 zł n. 10 zł u.
Mulholland Drive USA (15) 17.45
Włoski dla początkujących Dania (15) 20

Znicz
ul. Szymanowskiego
12, tel. 341-09-11

Shrek USA (b.o.) 13.45 10 zł
D'Artagnan USA (15) 15.15 12 zł n. 10 zł u.
Dziennik Brigdet Jones USA (15) 17
Inni USA (15) 18.45
Moulin Rouge USA (15) 20.30

Zawisza
ul. Słowackiego 3
tel. 348-25-93

Final Fantasy USA (12) 10.45 8 zł
Wiedźmin Polska (15) 12.30 10 zł
Pamiętnik księżniczki USA (15) 14.50
Spragnieni miłości USA (15) 16.50
Samotni Czechy (15) 19
Musimy sobie pomagać Czechy (15) 20.40

Żak
ul. Grunwaldzka
195/197
tel. 345-15-90

Idealny mąż Anglia 17 12 zł n. 10 zł u.
Tango Hiszpania 18.45
Pianistka Austria 20.40

GDYNIA

Warszawa
ul. Świętojańska 35
tel. 620-42-65

Harry Potter
i kamień filozoficzny USA (b.o.) 9, 11, 45, 14.30 12 zł
17.15, 20 10 zł - zbiorowe

SOPOT

Polonia
ul. Boh. Monte Cas-
sino 55/57
tel. 551-05-34

Potwory i spółka USA (b.o.) 14, 15.45, 17.30 12 zł n. 10 zł u.
Pocałunek smoka USA (15) 19.15
Za linią wroga USA (15) 21

Bałtyk
ul. Bohaterów Monte
Cassino 30
tel. 551-18-56

Harry Potter
i kamień filozoficzny USA (b.o.) 14.30, 17.15 12 zł
20 10 zł - zbiorowe

TEATR

Tytuł Godzina Cena Gdzie

Gdańsk
Hanemann 19 pt.-niedz. 15-45 zł teatr Wybrzeże
Targ Węglowy
tel. 301-70-21

Gdańsk
Asagao 10 pt.
12 sob., niedz. 10 zł teatr Miniatura
ul. Grunwaldzka 16
tel. 341-94-83

Gdańsk
Przetąpić całą noc
Straszny dwór 19 pt.
18 niedz. Opera Bałtycka
al. Zwycięstwa 15
tel. 763-49-06

Gdynia
Zwierzenia Koniecznego 18 pt.-niedz. 14-22 zł Teatr Miejski
ul. Bema 26
tel. 621-02-26

Gdynia
Sen nocy letniej 18 pt., sob. 40-50 zł Teatr Muzyczny
pl. Grunwaldzki 1
tel. 620-60-24

Legalna blondynka



Reż.: Robert Luketic
Prod.: USA, 2001
Typ: komedia
Wyk.: Reese Witherspoon, Luke Wilson,
Selma Blair
Kino: Krewetka, Multikino, Silver Screen

Ille jest blondynką, najpopularniejszą dziewczyną w szkole, piątkową uczennicą, finalistką konkursu piękności i miss szkolnego kalendarza. Wiedzie rajske życie dopóki jej chłopak nie wyjeżdża na studia prawnicze. Zrywa z Ellen, bo słodka blondynka nie pasuje do image'u poważnego prawnika. Dziewczyna postanawia udowodnić, że ukochany się myli...

Potwory i spółka



Reż.: Pete Docter
Prod.: USA, 2001
Typ: animowany
Kino: Helikon, Kameralne, Polonia,
Krewetka, Multikino, Silver Screen

Film, który miał być konkurencją dla „Shreka”. Opowieść o niezwykłych przygodach małej dziewczynki, trafiającej do fabryki... potworów, które nie są tak straszne, na jakie wyglądają i bardziej się jej boją niż ona ich.

KREWETKA

Superkino Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, www.superkino.info

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
Harry Potter i kamień filozoficzny	USA (b.o.)	Kopia z napisami: 11.30, 14.30, 17.30, 20.30 pt.-niedz. Kopia z dubbingiem: 11, 14, 17, 20 pt.-niedz.
Potwory i spółka	USA (b.o.)	11, 13, 15, 17, 19 pt.-niedz., 21 pt., sob.
Legalna blondynka	USA (15)	11, 13, 19, 21 pt.-niedz., 15, 17 pt.
Vidocq	USA (15)	11.15, 13.30; 18, 20.15 pt.-niedz.
Za linią wroga	USA (15)	10.15 pt., 12.45, 15.15 20.15 pt.-niedz.
Dzień próby	USA (15)	10.30, 13, 15.30, 20.30 pt.-niedz.
Vatel	Francja (15)	18 pt.-niedz.
Wyścig szczurów	USA (15)	15.45, 17.45 pt.-niedz., 10.15 pt.
Wiedźmin	Polska (15)	12.30 pt.-niedz.
Amores Perros	Meksyk (15)	15 pt.-niedz.
Amelia	Fr./Niemcy (15)	18 pt.-niedz.
Atlantyda	USA (b.o.)	10.45 sob., niedz.
Ratunku jestem rybą	USA (b.o.)	10.45 sob., niedz.

■ normalny do godz. 17 pon.-czw. - 15 zł
do godz. 17 sob.-niedz. - 16 zł
■ normalny po godz. 17 pon.-czw. - 16 zł
po godz. 17 pt.-niedz. - 17 zł
■ ulgowe - 10 zł
■ studenckie - 14 zł
■ grupowe - 10 zł
■ ceny nie obejmują filmu „Harry Potter”

MULTIKINO

Multikino Sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
Dzień próby	USA (15)	10.45, 13.20, 18.35, 21.20 pt.-niedz.
Legalna blondynka	USA (15)	10.15, 12.45, 15.05, 17.20, 19.35 pt.-niedz. 22.35 pt., sob.
Pocałunek smoka	Francja/USA (15)	11.15, 13.45, 16, 18.15, 20.45 pt.-niedz. 23 pt.
Potwory i spółka	USA (b.o.)	9.15, 11.45, 14.05, 16.20, 18.50 pt.-niedz.
Amelia	Fr./Niemcy (15)	21.05 pt.-niedz.
Człowiek którego nie było	USA (15)	21.45 pt.-niedz.
D'Artagnan	Francja (15)	16.05 pt.-niedz.
Harry Potter i kamień filozoficzny	USA (b.o.)	Kopia z napisami: 10.30, 13.30, 16.30, 19.30 pt.-niedz. Kopia z dubbingiem: 9, 12, 15.15, 18.30, 21.30 pt.-niedz.
Inni	USA (15)	11, 13.15, 15.45, 18.45, 21.15 pt.-niedz. 23.30 pt., sob.
Mulholland Drive	USA (15)	11.30, 14.30, 17.30, 20.30 pt.-niedz.
Za linią wroga	USA (15)	12.30, 15, 17.45, 21 pt.-niedz.
Atlantyda	USA (b.o.)	10 pt.-niedz.
Shrek	USA (b.o.)	9.30 pt.-niedz.

■ normalny do godz. 17 - 16 zł
■ normalny po godz. 17 - 19 zł
■ normalny po godz. 17 pt.-ndz. - 19 zł
■ dziecięcy do lat 15 - 10 zł
■ seniorski od lat 60 - 10 zł
■ poranki dla dzieci (sob., niedz.) - 8 zł
■ studencki (pt., sob., niedz., bilet + popcorn) - 18 zł
■ grupowe (15 osób + opiekun) - 10 zł
■ Ceny nie obejmują filmów „Harry Potter” i „Kod dostępu”

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Produkcja / wiek	Godzina
Potwory i spółka	USA (b.o.)	9, 11.15, 13.30, 15.45, 18 pt.-niedz.
Dzień próby	USA (15)	16, 18.30, 21 pt.-niedz., 13.15 pt.
Pocałunek smoka	Francja/USA (15)	9.45, 12, 17 pt.-niedz.
Vidocq	USA (15)	12.30, 14.45, 19.30, 21.45 pt. 12.30, 18.15, 20.30, 22.40 sob.-niedz.
Legalna blondynka	USA (15)	9.30, 11.45, 18.35, 20.45 pt.-niedz.
Harry Potter i kamień filozoficzny	USA (b.o.)	Kopia z napisami: 10.30, 13.45, 17, 20.15 pt.-niedz. Kopia z dubbingiem: 8.45, 11.50, 15, 18.10, 21.15 pt.-niedz.
Za linią wroga	USA (15)	10, 12.15, 16.15, 22.10 pt.-niedz.
Inni	USA (15)	11, 16.15, 20.10, 22.30 pt. 14, 20.10, 22.30 sob.-niedz.
Mulholland Drive	USA (15)	14.15, 19.15, 22.15 pt.-niedz.
Amelia	Fr./Niemcy (15)	14.30, 17, 19.45 pt.-niedz.
Kod dostępu	USA (15)	10.15, 14, 22.45 pt. 10.15, 22.45 sob.-niedz.

■ do godz. 12 pon.-czw. - 14 zł
■ w godz. 12-17 pon.-czw. - 16 zł
■ po godz. 17 pon.-czw. - 18 zł
■ do godz. 12 piątek - 16 zł
■ po godz. 12 piątek - 19 zł
■ sob., niedz. - 19 zł
■ ulgowe - 12 zł
■ studenckie - 14 zł
■ grupowe (inf. u kierownika kina)

Pianistka



Reż.: Michael Haneke
Prod.: Austria, Francja, od lat 15
Typ: dramat
Występują: Isabelle Huppert, Benoit Magimel, Annie Girardot
Kino: Żak

Erika Kohout – kobieta w średnim wieku – jest nauczycielką gry na fortepianie. To osoba surowa, wymagająca, zdyscyplinowana. Nie ma męża, dzieci, kochanka; jedyną jej rodziną jest surowa i apodyktyczna matka. Erika prowadzi równocześnie inne życie: bywa w kinach porno, peep-show. W ten niestandardowy sposób zaspokaja swoje potrzeby emocjonalne.

NA EKRANACH KIN

Inni



Reż.: Alejandro Amenabar
Prod.: horror, USA/Hiszpania, 2001, od lat 15
Typ: horror
Występują: Nicole Kidman, Christopher Eccleston, Fionnula Flanagan
Kino: Znicz, Multikino, Silver Screen

Samotna kobieta mieszka z dwójką dzieci w starym, wiktoriańskim domu. Dzieci cierpią na szczególną przypadłość – są uczulone na światło dzienne. Dlatego w domu zawsze panuje półmrok, a okna są pozamykane. Okazuje się, że w tych ciemnościach mieszka ktoś jeszcze...

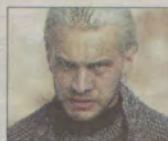
Kod dostępu



Reż.: Dominic Sena
Prod.: USA, 96 min, od lat 15
Typ: dramat/akcja
Występują: John Travolta, Halle Berry
Kino: Silver Screen

Film opowiada o niebezpiecznym szpiegu, któremu agencja rządowa zleca zmuszenie hakera komputerowego do kradzieży 6 miliardów dolarów z konta nadwyżek budżetowych. W zamian, haker, który niedawno opuścił więzienie, odzyska prawo do opieki nad córką i będzie mógł rozpocząć nowe życie.

Wiedźmin



Reż.: Marek Brodzki
Prod.: Polska, 130 min, od lat 15
Typ: fantasy
Występują: Michał Żebrowski, Zbigniew Zamachowski, Grażyna Wolszczak
Kino: Zawisza, Krewetka

Ekranizacja książek Andrzeja Sapkowskiego, których bohaterem jest Geralt łowca potworów oraz krąg jego przyjaciół i wrogów. Kinowy „Wiedźmin”, swobodnie przeplata zdarzenia i postaci z kilku opowiadań Sapkowskiego. Film ma kilka udanych efektów specjalnych, zwłaszcza walkę Geralta z gnomami.

Człowiek, którego nie było



Reż.: Joel Coen
Prod.: USA, 2001, od lat 15
Typ: kryminał
Występują: Billy Bob Thornton, Frances McDormand, James Gandolfini
Kino: Kameralne, Multikino

Lat 1949 roku. Ed Crane jest fryzjerem żyjącym razem z żoną w małym miasteczku w Kalifornii. Pewnego dnia w miasteczku pojawia się mężczyzna, a Ed postanawia wejść z nim w interes. Jedyne problem to skąd wziąć 10 tysięcy dolarów? Ed postanawia zaszantażować kochankę swojej żony.

D'Artagnan



Reż.: Peter Hyams
Prod.: USA/Niemcy/Luksemburg, 2001
Typ: przygodowy
Występują: Catherine Deneuve, Mena Suvari, Stephen Rea, Tim Roth
Kino: Znicz, Multikino

Kolejna ekranizacja powieści „Trzej muszkietierowie” Aleksandra Dumasa ojca. Perypetie dzielnego kawalera d'Artagnana, który wraz ze swoimi towarzyszami: Atosem, Portosem i Aramisem, udaremnia spisek kardynała Richelieu...

Mulholland Drive



Reż.: David Lynch
Prod.: Francja/USA, 2001
Typ: thriller
Występują: Justin Theroux, Naomi Watts
Kino: Kameralne, Bajka, Silver Screen, Multikino

Mulholland Drive to słynna droga, która przechodzi przez góry Santa Monica i łączy Hollywood z morzem. Rozciąga się z niej przepiękny widok na tę dzielnicę Los Angeles. To tam rozgrywa się historia dwóch kobiet wpłątanych w tajemniczą intrygę kryminalną i uwikłanych w burzliwy trójkąt miłosny.

Włoski dla początkujących



Reż.: Lone Scherfig
Prod.: Dania, 2001
Typ: komedia obyczajowa
Wyk.: Anders W. Berthelsen, Ann Eleonora Jorgensen, Anette Stovelbaek
Kino: Helikon, Bajka

Opowieść skupia się na losach mieszkających w Kopenhadze samotnych trzydziestolatków. Wieczorowy kurs włoskiego staje się dla nich szansą na spotkanie miłości, uwierzenie we własne siły i wyzwolenie się spod presji wywieranej przez rodziców. Obraz nakręcony jest zgodnie z zasadami Dogmy, manifestu duńskich filmowców.

Zaproszenia na „Potwory i spółkę” Intruz w Monstropolis

„Shrek” udowodnił, że a) potwory są kochane, b) nie są straszne, c) patrz punkt a).

Idąc tym samym tropem studio Pixar stworzyło całą galerię cudownych postaci - bohaterów filmu „Potwory i spółka”. Wszyscy mieszkają w Monstropolis. Jak sama nazwa wskazuje, każde monstrum ma tu „swoją kawalek podłogi”. Potwory żyją dzięki ludzkim krzykom, które dodają im energii. Tylko że ludzi nie jest już tak łatwo przestraszyć jak kiedyś. Na dodatek wskutek zbiegu okoliczności do królestwa straszylek dostaje się mała dziewczynka. Intruz w Monstropolis! To skandal. Żeby jeszcze chociaż ociupinę wystraszona... A tu wszystko na odwrót! Potwory zmykają przed maluchem gdzie pieprz rośnie. Ta niezapowiedziana wizyta musi wywołać wiele komplikacji. Odtąd nic w Monstropolis nie będzie już takie, jak przedtem...

Realizacja „Potworów i spółki” pochłonęła cztery lata. Za to karkołomne przedsięwzięcie zabrał się Peter Docter. Swoim doświadczeniem wsparli go: Lee Unkrich, współreżyser „Toy Story 2” oraz David Silverman, współtwórca bijącego rekordy oglądalności serialu TV „Simpsonowie”. W trójkę wyczarowali świat, który ma szansę na nominację do Oscara dla najlepszego filmu animowanego. (ma)



BILETY DO MULTIKINA

Mamy dla Was 5 podwójnych zaproszeń do gdańskiego Multikina na „Potwory i spółkę” oraz 5 plakatów tego filmu. Aby je zdobyć, wystarczy zadzwonić do nas o godz. 10.30 pod numer 301-27-61 i odpowiedzieć na pytanie: Jak nazywa się miejsce zamieszkania wszystkich potworów?

IMPREZY

■ Piątek, 1 lutego

■ COTTON DANCE EXPRESS POPROWADZĄ RHYTHMICS

■ godz. 21
■ Gdańsk, Cotton Club ul. Złotników

■ wstęp wolny

■ ROCKOLADA - ROCKOWA IMPREZA KARNAWAŁOWA

■ godz. 21

■ klub Forty, Gdańsk, ul. 3 Maja 9a

■ wstęp: 5 zł - studenci, 10 zł - pozostali

■ ZABAWA PRZY STARYCH WYPRÓBOWANYCH PRZEBOJACH Z LAT 70. I 80.

■ godz. 21

■ Jazz Club Długi Targ 39/40

■ wstęp: 5 zł

■ CZARNY DZIEŃ - GRATKA DLA MŁOŚNIKÓW CZARNEJ MUZYKI: HIP-HOP, SOUL, R&B, ITP. RYTMY

■ godz. 20

■ U 22 Gdańsk ul. Do Studzienki 32

■ Wstęp: studenci gratis, pozostali 10 zł

■ DISCO PARTY

■ godz. 21-4

■ Kwadratowa Gdańsk ul. Siedlicka 4

■ Wstęp: studenci - 4 zł, niestudenci - 8 zł.

■ DJ TRABANT I JEGO WYNALAZKI

■ Dużo rocka, polskiej muzyki oraz oczywiście trochę nowości.

■ godz. 21

■ IKS ul. Polanki 66

■ NOC HITÓW

■ Imprezę prowadzi DJ MIREK. Usłyszycie przede wszystkim stare sprawdzone numery, najnowsze przeboje i klasyczne hity

■ godz. 21

■ Medyk ul. Dębowa 7

■ WIECZOREK TANECZNY DLA MŁODZIEŻY PO TRZYDZIESTCE



Fot. Adam Warzawa

■ Bawimy się przy zespołach, takich jak: Abba, Boney M., Phil Collins, i inne

■ godz. 19

■ Restauracja RENO ul. Kartuska 20

■ wstęp wolny

■ Sobota, 2 lutego

■ DYSKOTEKA

■ godz. 21-6

■ Gdańsk, Kazamaty, ul. Doki 1

■ wstęp: studenci - wstęp wolny; 10 zł - niestudenci; panie wchodzi do godz. 22 za darmo

■ JAZZ'N'GROOVE HOUSE

■ godz. 21

■ Gdańsk, Cotton Club ul. Złotników

■ wstęp wolny

■ DYSKOTEKA

■ Najnowsze przeboje, muzyka dla każdego, dużo disco, dance i techno

■ godz. 21

■ Bukszpryt ul. Morska 81/87

■ Wstęp: studenci - gratis, reszta - 5 zł.

■ DYSKOTEKA

■ godz. 21-4

■ Kwadratowa ul. Siedlicka 4

■ wstęp: studenci i panie 5 zł; pozostali 10 zł

■ WIECZOREK TANECZNY DLA MŁODZIEŻY PO TRZYDZIESTCE

■ Bawimy się przy zespołach, takich jak: Abba, Boney M., Phil Collins, i inne

■ godz. 19

■ Restauracja RENO ul. Kartuska 20

■ wstęp wolny

KONCERTY

■ Piątek, 1 lutego

■ JAZZ NOJZ BREAK SYSTEM

■ 21.00 Projekt Mikołaja Trzaski



Mikołaj Trzaski

Fot. Adam Warzawa

Wystąpi grupa grająca świetnie nadający się do tańca acid jazz. Oprócz charyzmatycznego Mikołaja Trzaski wystąpią także: Mc. Glennskii Meyer - Amerykanin, były wokalista Blendersów, współpracujący z Liroyem, Apteką, Reni Jusis, Michałem Urbaniakiem, Yaro, Ahythmic Band i wieloma innymi oraz dj Romero - od 1997 roku rezydent sopockiego „Sfinksa” i warszawskiej „Piekarni”, specjalizujący się w elektro-break p-funk, trip tempo, dub climates, ethno-break trance i funky hous;

■ Sax Club przy Teatrze Miejskim w Gdyni

■ bilety po 25 zł

■ Sobota, 2 lutego

■ POŻEGNANIE Z KOŁĘDĄ

■ 19.15 Koncert Polskiego Chóru Kameralnego Schola Cantorum Gedanensis pod dyktando Jana Łukaszewskiego „Pożegnanie z kołędą”. W programie m. in. kołedy polskie, amerykańskie i kreolskie.

Sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej, na gdańskiej Żabiance, plac Kardynała Wyszyńskiego. Bilety są do nabycia w zakrystii codziennie po wieczornej mszy św. lub na godzinę przed koncertem. Dochód z koncertu zostanie przekazany na budowę Sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej.

■ BEZ JACKA

■ 20.00 Koncert grupy Bez Jacka, znanej w kraju z wykonania poezji śpiewanej. Występuje z Olkiem Grotowskim. Koncertowała na wszystkich liczących się w kraju festiwalach piosenki studenckiej. Bez Jacka to kultowy zespół znany z płyt Krainy łagodności.

■ Klub Infinium, ul. Wyspiańskiego 9.

■ Wstęp wolny

■ Niedziela, 3 lutego

■ INAUGURACJA SALI KAMERALNEJ

■ 16.00 Uroczysta inauguracja Sali Kameralnej. Recital fortepianowy Leszka Możdżera. Sala Kameralna Polskiej Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku na Ołowiance. Koncert jest imprezą zamkniętą.

■ Poniedziałek, 4 lutego

■ BALLADY ROCKOWE

■ 20.00 Ballady rockowe na żywo. Contrast Caffè w Gdyni bulwar Nadmorski.

■ Wstęp wolny.

■ JAZZ JAM SESSION

■ 21.00 Gra sekcja w składzie: P. Lemańczyk, S. Jaskółka, T. Sowiński oraz goście: E. Kowalski, L. Dranicki, M. Sikała, M. Grzywacz i inni.

■ Blue Cafe w Gdańsku, ul. Chmielna 103/104.

■ Wtorek, 5 lutego

■ SZANTY NA ŻYWO

■ 20.00 Koncert szantowy w każdy wtorek.

■ Contrast Caffè w Gdyni, bulwar Nadmorski. Wstęp wolny.

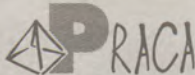
■ Czwartek, 7 lutego

■ BALLADY ROCKOWE

■ 20.00 Koncert Grand Acoustic, trójmiejskiej formacji grającej ballady rockowe, zarówno własne, jak i hity zagranicznych wykonawców (np. Red Hot Chili Peppers).

■ Infinium, ul. Wyspiańskiego 9.

■ Wstęp wolny



PRACOWNIKÓW na budowę-za- trudni, 0691-187211

DLA ELEKTRYKA ELEKTRON. I MECHANIKA

ELEKTROMECHANIKA do samodzielnego prowadzenia warsztatu w zakładzie stolarstwa, 0692-333-719

W BRANŻY SAMOCHOD. I TRANSPORTU

KIEROWCĘ z busem od zaraz, 683-08-49

DLA KRAWCA I SZWACZKI

KRAWCOWE, 77-110-70, 77-110-71

SZWACZKI, tel. 058/302-20-26 w. 308

TECHNOLOGA- konstruktor odzieży, 77-110-70, 77-110-71

FIRMA „Gantos” zatrudni młodą panią interesującą się najnowszymi trendami w modzie młodzieżowej do opracowywania form na nowe modele odzieży. Wymagana umiejętność konstrukcji, 77-110-70, 77-110-71

DLA KSIĘGOWEGO I PRACOWN. FINANSÓW

ASYSTENTKI- Księgowe- Kursy- Promocja! 058/341-20-12

PRACOWNIKA do działu księgowości- zatrudni Agencja Kontakt-Grzegorz Furgo. Wymagania: wykształcenie ekonomiczne, dyspozycyjność, do 45 lat. Mile widziane doświadczenie w księgowości. CV + list motywacyjny na adres: Agencja Kontakt, ul. Stary Rynek Oliwski 7, 80-324 Gdańsk

DLA HANDLOWCA

EKSPEDIENTKĘ- sklep spożywczy, Gdynia Dąbrowa, 0608/323-103

EKSPEDIENTKI- 305-69-44

HANDLOWCÓW, magazynierów, pracowników biurowych, 1800 miesięcznie, 058/664-07-97

PRZEDSTAWICIELI handlowych, sprzedawców, 1.600,-, 683-08-49

SPRZEDAWCÓW, pracowników, (058)303-85-69

W GASTRONOMII I BRANŻY SPOŻYWCZEJ

BARMANKĘ, kucharza z umiejętnościami wypieku pizzy, emeryta lub rencista, 0503/999-487

CUKIERNIKA i ucznia, 303-98-86

W INNEJ BRANŻY

AGENTA OCHRONY Kurs zawodowy- licencja- I stopnia, II stopnia. **Informacje i zapisy:** Tel/fax (0 prefix 58) 522-16-44, 522-16-44 w godz. 9.00-15.00

BUKIECIARKE z praktyką. Kwiaty ETC 511-10-25

CHAŁUPNIKÓW- firma zatrudni do prostych prac domowych, 0503/30-917 po 16.00 lub 19.00

CHAŁUPNIKÓW- proste prace zleci producent urządzeń elektronicznych. Chętnych do podjęcia pracy prosimy o przesłanie swojej oferty: PPH Elektronix, 91-356 Łódź, ul. Konieczna 1, informacja telefoniczna 042/650-74-30, 650-74-31, 650-74-32, pph_electronix@poczta.onet.pl

CHAŁUPNIKÓW. Pilnie. Zlecimy składanie długopisów (dostawa- odbiór) 0501/664-419

CHAŁUPNIKÓW. Składanie długopisów. 0604/477-894

CHAŁUPNIKÓW. Zlecimy klejenie tarcz papierowych. 0604/406-785

FOTOMODELI poszukuje fotograf, tel. 058/552-77-73

Informacje bezpłatne, zaadresowana koperta, dwa znaczki luzem „Dajrob” 09-400 Płock, Norwida 7/10

MEZCZYZNĘ na fermę lisów, bez nałogu alkoholowego, konieczne prawo jazdy, 0501/455-204

MEZCZYZNĘ i kobiet zatrudni Warszawska Firma Handlowa Filia Gdynia, (058)661-84-19

OSOBY do składania długopisów- dostawa- odbiór, 0609/711-677

PRACOWNIKA ochrony fizycznej z licencją- zatrudni firma Impel na terenie Trójmiasta. Tel. 058/550-74-68/69, ul. Hafnera 71, Sopot.

SEKRETARKE, 4 magazynierów przyjmie Firma Handlowa. Wysokie zarobki, 683-08-49

SPECJALISTĘ- ZUS, Place, Kadry do Biura Rachunkowego, 345-83-08

SPECJALISTĘ do spraw handlu i marketingu zatrudni firma produkcyjna w Gdyni. Wymagania: wyższe wykształcenie, j. angielski. Tel. 625-12-00

SZEWCA. 058/663-38-00

CHAŁUPNICTWO różne, dowóz, odbiór wyrobów z domu bez kaucji.

Informacje bezpłatne, zaadresowana koperta, dwa znaczki luzem „Dajrob” 09-400 Płock, Norwida 7/10

MEZCZYZNĘ na fermę lisów, bez nałogu alkoholowego, konieczne prawo jazdy, 0501/455-204

MEZCZYZNĘ i kobiet zatrudni Warszawska Firma Handlowa Filia Gdynia, (058)661-84-19

OSOBY do składania długopisów- dostawa- odbiór, 0609/711-677

PRACOWNIKA ochrony fizycznej z licencją- zatrudni firma Impel na terenie Trójmiasta. Tel. 058/550-74-68/69, ul. Hafnera 71, Sopot.

SEKRETARKE, 4 magazynierów przyjmie Firma Handlowa. Wysokie zarobki, 683-08-49

SPECJALISTĘ- ZUS, Place, Kadry do Biura Rachunkowego, 345-83-08

SPECJALISTĘ do spraw handlu i marketingu zatrudni firma produkcyjna w Gdyni. Wymagania: wyższe wykształcenie, j. angielski. Tel. 625-12-00

SZEWCA. 058/663-38-00

CHAŁUPNICTWO różne, dowóz, odbiór wyrobów z domu bez kaucji.

Informacje bezpłatne, zaadresowana koperta, dwa znaczki luzem „Dajrob” 09-400 Płock, Norwida 7/10

MEZCZYZNĘ na fermę lisów, bez nałogu alkoholowego, konieczne prawo jazdy, 0501/455-204

MEZCZYZNĘ i kobiet zatrudni Warszawska Firma Handlowa Filia Gdynia, (058)661-84-19

OSOBY do składania długopisów- dostawa- odbiór, 0609/711-677

PRACOWNIKA ochrony fizycznej z licencją- zatrudni firma Impel na terenie Trójmiasta. Tel. 058/550-74-68/69, ul. Hafnera 71, Sopot.

SEKRETARKE, 4 magazynierów przyjmie Firma Handlowa. Wysokie zarobki, 683-08-49

SPECJALISTĘ- ZUS, Place, Kadry do Biura Rachunkowego, 345-83-08

SPECJALISTĘ do spraw handlu i marketingu zatrudni firma produkcyjna w Gdyni. Wymagania: wyższe wykształcenie, j. angielski. Tel. 625-12-00

SZEWCA. 058/663-38-00

CHAŁUPNICTWO różne, dowóz, odbiór wyrobów z domu bez kaucji.

STAŁA praca, (058)763-43-84

SZUKAM PRACY

ARCHITEKT projekty, 556-92-44

INŻYNIER budownictwa, uprawnień, doświadczony- nadzory prowadzenia budów, remontów i modernizacji, 0605/434-613

KIEROWCA- Mercedes 8 t., nawiązę współpracę z firmą transportową, 0601-406

KIEROWCA B, C, E, 0601/618-649

KSIĘGOWA licencjonowana, zlecenia, 0501/84-99-13

KSIĘGOWA z licencją, księgi handlowe, KPIR, ZUS oraz kadry profesjonalnie poprowadzę, tel. 0501/308-006

KUCHARZ 15 lat stażu, kuchnia grecka, myśliwska, 0502/500-587

MALARZ szpachlarz, 763-09-55

KOMPUTEROWE przepisywanie, drukowanie wykonam, 058/302-96-68, 0504/657-818

MŁODY, 29 lat, z samochodem, poszukuje pracy, tel. 0608/442-486

POSIADAM ciągnik siodłowy Volvo F12, nawiązę współpracę, 0609/601-015

do 50% taniej na ogłoszenia drobne
Zamów prenumeratę
0 800 1500 26
Dziennik Bałtycki

ABSOLWENTÓW studentów zaocznych, firma handlowa, różne stanowiska, 2000- 2500 PLN, 554-43-26

MŁODYCH bezrobotnych, praca stała- samochód, 10 zł/ godz., 058/623-54-59

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

MŁODYCH sprzedawców, 1.200,- 058/663-13-46

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

SAMOCCHÓD sprzedam

00 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

A 0-600-232-400 powypadkowe, rozbite

FIAT 126, Mercedes 123, Polonez, benzyna/ gaz do remontu, Gdańsk, 302-99-66

SAMOCCHÓD- kupię od 5 tys. zł do 10 tys. zł

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

000 powypadkowe, rozbite, (058)556-96-25, 0604-846-202

CZĘŚCI ZAMIENNE sprzedam

CZĘŚCI do samochodów japońskich, koreańskich, Daewoo, Hyundai

ALTERNATORY rozruszniki warsztat- sklep. 058/552-14-48

AUTO- Haki 306-65-63

AUTOGAZ 620-82-12

AUTOGAZ 625-98-64

AUTOGAZ Perfect- Auto, 664-90-78

AUTOGAZ profesjonalny montaż, serwis! 058/552-06-23 Raty!

CHŁODNICE, tłumiki, klimatyzacja, katalizatory, 058/344-44-11

IB-AUTO Opel. Serwis, części, 058/556-10-03

SERVIS pogwarancyjny Lublin, 344-45-85

TEUMIKI! katalizatory, sondy lambda, 058/309-05-61

TEUMIKI! katalizatory, 058/348-25-2

NIEUCHOMOŚCI

KWIDZYN (11-go listopada) mieszkanie 36 m kw, 1 pokój, z dużą wnęką, kuchnią, sprzedam, 0501/669-919, 052/386-34-57.

RUMIA
MIESZKANIA
DWUPOZIOMOWE
od
1850 zł/m²
PODDASZA
671-42-52

MIESZKANIE 1-POK.
sprzedam

GDAŃSK Górska (28/ 80.000- z antresolą) Granitowa (16/ 40.000-), Kolobrzaska (27/ 67.000-), Wrzeszcz (30/ 65.000-), Chłopska (30/ 60.000-), **www.rekawek.pl**; 341-90-31, „Rękawek”

GDAŃSK Kowale, (31) nowe, komfortowo wykończono, 68.000- 058/305-32-12, 0601/642-762

GDAŃSK Oliwa, /30/ 73.000- **Szpakowski** 058/520-41-77

GDAŃSK Przymorze (Kolobrzaska) I/IV, 27 m kw, jasna kuchnia, balkon, parkiet, wodociąg, 66.000- 0501/247-112

GDAŃSK Przymorze, 27 m kw, 69.000 zł, blisko morza, po remoncie. Piłnie! 0501/799-240, 761-42-57

GDAŃSK Przymorze, 30 m kw, ławiec, wysoki parter, 0609/56-00-33

GDAŃSK Wrzeszcz Centrum, IV p, własność hipoteczna, wysoki standard, cena 90.000- 0501/024-744, 0501/500-045

GDAŃSK Zaspa, 31 m kw, 72 tys zł, IX/X p, zabudowa przedpokoju, umeblovana kuchnia, 0603/743-031

GDAŃSK Żabianka, Subiawka, 31 m kw, VIII/X, telefon, parkiet, jasna kuchnia, 058/556-79-37 po 18.00

MIESZKANIE 2-POK.
sprzedam

GDAŃSK Oliwa (53/ 125.000-), Matarnia (56/ 140.000-), Partyzantów (37/ 85.000-), Chelm (56/ 95.000-), Zaspa (48/ 97.000-), **www.rekawek.pl**; 341-90-31, „Rękawek”

GDAŃSK 36 m, ul. Orłowska, I/IV, 058/556-34-49 po 19.00

GDAŃSK Matarnia, 51,2 m kw, I/III p, słoneczne, 128.000 zł, 058/349-42-49

GDAŃSK Przymorze (Kolobrzaska), 38 m kw, I/IV, cena 99.000- tel. 629-76-25

GDAŃSK Stogi, 44 m kw, I/IV p, 82 tys zł, 058/347-96-01

GDYNIA Chylonia, (44/ 85.000-), **www.rekawek.pl**; 341-90-31, „Rękawek”

GDYNIA. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zagórze”, Gdynia, Gnińska 21- prowadzi nabór na małe mieszkania, które będą realizowane- Gdynia Dęptowo. 1 m-1900+ gruntu, 623-07-55

GDYNIA Leszczynki, 45 m kw, 70.000- II piętro, wolne od zaraz, 781-58-32

GDYNIA Płyta Redłowska, 27 m kw., 2-pokojowe, sprzedam, 65.000-, (058)622-47-02

MIESZKANIE 3-POK.
sprzedam

GDAŃSK Biegalskiego (64/ 115.000-), Bądkowskiego (57/ 140.000-), (Suchanino 56/ 100.000-) **www.rekawek.pl**; 341-90-31, „Rękawek”

GDAŃSK Żabianka, 48 m kw., 3-pok., I piętro, w budynku 4-piętrowym, w bardzo dobrym stanie, 108.000, 058/556-31-21

GDYNIA Karwiny, (60), 100.000- „Drex” 620-71-51

GDYNIA Obluze, 60 m, po remoncie, okna nowe, szafa komandor, 110.000- 782-24-41

SOPOT Brodwin, 53 m kw, 129.000- 0607/601-683

MIESZKANIE 4-POK. I WIĘKSZE
sprzedam

GDAŃSK Bądkowskiego (98/ 210.000-), Górska (72/ 150.000-), Focha (120/ 315.000-), Wrzeszcz 82/ 230.000-), Oliwa (102/ 213.000-) **www.rekawek.pl**; 341-90-31, „Rękawek”

GDAŃSK Jasiień, (132), dwupokojowe, komfortowe, okazjonalnie sprzedam, 303-06-82

GDYNIA Morena, komfortowe, 74 m kw., 165.000-, 0601/63-63-31

GDYNIA Lipowa, 110, 270.000- 2-pokojowe, wyposażone, 0-505/95-627

GDYNIA Lipowa, 110-metrowe, 269.000- 2-pokojowe, urządzone, 0-505-995-627

GDYNIA centrum, ul. Zgoda, 104 m kw., sprzedam lub zamienię na dom, 0601-619-955, 621-99-55

LOKAL BIUR.-USŁUG.
sprzedam

GDYNIA Morena, lokal użytkowy, 44 m kw, niedrogo sprzedam, 058/348-75-68

GDYNIA centrum Wrzeszcza, 65 m kw, 0606/577-695

GDYNIA hala, pawilon, 0503-400-240

GDYNIA Targowisko, pawilon 12 m-75 tys., 0609/425-309

KWIDZYN (centrum) lokal, 60 m kw., podpiwniczony, wynajmę lub sprzedam, tel. 0604/405-567.

GARAŻ
sprzedam

GDYNIA, garaż przy ul. Ślaskiej, 620-13-22

SOPOT blaszany, (058)551-67-36

INNA NIERUCHOMOŚĆ
sprzedam

GDAŃSK, akcje Manhattan, 0601/422-843

GDAŃSK box sprzedam, 303-75-53

GDAŃSK Kartuska, posesja 1270 m kw, wraz z zabudowaniami 500 m kw, 322-11-34

WEJHEROWO (ul. Gdańska)- atrakcyjny obiekt handlowy- oraz ekskluzywnie ranczo w Borach Tucholskich, sprzedam, 0600/955-744, 0600/955-745

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ
kupię

GDYNIA okolice „Drex” 661-63-80, 0-501-226-295

DOM
kupię

AI 341-90-31, **www.rekawek.pl**; wieloletnie doświadczenie, „Rękawek”

MIESZKANIE
kupię

AI

Hanna!!!
Różnorodny!
- Wybór
Atrakcyjne!
- Ceny
346-01-90
Klonowa 4 D/2
Wrzeszcz
k. Dworca PKP

GDAŃSK 058/320-33-33, 1-2-, 3-, 4-pokojowe. Trójmiasto „Global”

GDAŃSK, pensjonat, pokój: TV, lodówka, internet gratis, 200- miesięcznie, 058/328-31-11

GDAŃSK do wynajęcia mieszkanie umeblovane, 2-pokojowe z telefonem, Wrzeszcz Jaskowa Dolina, 800 zł + opłaty licznikowe, tel. 343-54-29

GDAŃSK Przymorze, odnajmę pokój, 557-55-92

GDYNIA duży wybór, „Drex” 661-63-80

GDYNIA WYNAJEM
0501/034-824,
058/620-35-56

SOPOT Polna, 2 samodzielne pokoje, niepalącym, spokojnym kobietom, domek jednorodzinny, ogród, wszystkie wygody, 450 zł./m-c, 0601-208-265, 551-20-37

KAWALERKA. Taniol! 058/557-65-59

TRÓJMIASTO, 1-2-3-pokojowe, 058/557-65-59

MIESZKANIE 1-POK.
odnajmę

GDAŃSK Małżeństwo, 346-01-90

GDAŃSK Zadanie! 553-38-93

GDAŃSK 450-, 345-14-26

GDAŃSK centrum, 303-18-52

GDAŃSK Przymorze, M-2, blisko tramwaju, 058/302-95-16

GDYNIA centrum, kawalerka wyposażona, 0608/323-103

REDA komfortowe, 490- + opłaty licznikowe, +kaucja, 673-84-71, 0-602-705-002

TCZEW odnajmę pokój samotnemu 058/531-12-04.

MIESZKANIE 2-POK.
odnajmę

GDAŃSK Aktualne! 553-38-93

GDAŃSK Solidny! 346-01-90

GDAŃSK 550-, 345-14-26

GDAŃSK centrum, kuchnia częściowo umeblovana, łazienka, telefon, 058/301-90-86 po godz. 11.00

GDAŃSK Oliwa, nieumeblovane, 800 zł.+ opłaty, 553-62-49, wieczorem,

GDAŃSK Orunia, 40 m kw., nowe, 0501/63-00-65

GDAŃSK Przymorze ul. Kolobrzaska, słoneczne, parter, 650- + opłaty, 0501/834-763

GDAŃSK Śródmieście, 307-07-96, 0501/165-401

GDAŃSK Śródmieście, 38 m kw, 600 zł, I/IV p, balkon, telefon, 0605/601-435

MIESZKANIE
odnajmę

AI

Hanna!!!
Różnorodny!
- Wybór
Atrakcyjne!
- Ceny
346-01-90
Klonowa 4 D/2
Wrzeszcz
k. Dworca PKP

GDAŃSK 058/320-33-33, 1-2-, 3-, 4-pokojowe. Trójmiasto „Global”

GDAŃSK, pensjonat, pokój: TV, lodówka, internet gratis, 200- miesięcznie, 058/328-31-11

GDAŃSK do wynajęcia mieszkanie umeblovane, 2-pokojowe z telefonem, Wrzeszcz Jaskowa Dolina, 800 zł + opłaty licznikowe, tel. 343-54-29

GDAŃSK Przymorze, odnajmę pokój, 557-55-92

GDYNIA duży wybór, „Drex” 661-63-80

GDYNIA WYNAJEM
0501/034-824,
058/620-35-56

SOPOT Polna, 2 samodzielne pokoje, niepalącym, spokojnym kobietom, domek jednorodzinny, ogród, wszystkie wygody, 450 zł./m-c, 0601-208-265, 551-20-37

KAWALERKA. Taniol! 058/557-65-59

TRÓJMIASTO, 1-2-3-pokojowe, 058/557-65-59

MIESZKANIE 1-POK.
odnajmę

GDAŃSK Małżeństwo, 346-01-90

GDAŃSK Zadanie! 553-38-93

GDAŃSK 450-, 345-14-26

GDAŃSK centrum, 303-18-52

GDAŃSK Przymorze, M-2, blisko tramwaju, 058/302-95-16

GDYNIA centrum, kawalerka wyposażona, 0608/323-103

REDA komfortowe, 490- + opłaty licznikowe, +kaucja, 673-84-71, 0-602-705-002

TCZEW odnajmę pokój samotnemu 058/531-12-04.

MIESZKANIE 2-POK.
odnajmę

GDAŃSK Aktualne! 553-38-93

GDAŃSK Solidny! 346-01-90

GDAŃSK 550-, 345-14-26

GDAŃSK centrum, kuchnia częściowo umeblovana, łazienka, telefon, 058/301-90-86 po godz. 11.00

GDAŃSK Oliwa, nieumeblovane, 800 zł.+ opłaty, 553-62-49, wieczorem,

GDAŃSK Orunia, 40 m kw., nowe, 0501/63-00-65

GDAŃSK Przymorze ul. Kolobrzaska, słoneczne, parter, 650- + opłaty, 0501/834-763

GDAŃSK Śródmieście, 307-07-96, 0501/165-401

GDAŃSK Śródmieście, 38 m kw, 600 zł, I/IV p, balkon, telefon, 0605/601-435

GDAŃSK Ujeścisko, 55 m, 2-pokojowe, 303-94-64, 0692/425-570

GDAŃSK Wrzeszcz, 2 pokoje z kuchnią, okazjonalnie, 0603/781-446

GDAŃSK Wrzeszcz, komfortowe, 0501/765-795

GDAŃSK Żabianka, 45 m kw, 058/346-82-38

GDYNIA, Świętojańska, 50 m kw., 800 zł + opłaty, 620-60-83

GDYNIA Płyta Redłowska, 51-metrowe, 150 USD + kosztu administracyjnej 300 zł, 0-601-687-862 w godz. 18.00- 20.00

GDYNIA Skwer Kościuski, 40 m kw, 625-46-74, 0604/281-102

GDYNIA Śródmieście, umeblovane, 624-57-51

GDYNIA ul. Morska, umeblovana, 623-13-93

REDA komfortowe, 550-, +opłaty licznikowe, +kaucja, 673-84-71, 0-602-705-002

RUMIA Janowo, 623-52-57

MIESZKANIE 3-POK.
odnajmę

GDAŃSK Wrzeszcz, komfortowe, wyposażone. 0602/313-537

GDAŃSK 700-, 345-14-26

GDAŃSK Brzeźno, 52 m kw, 058/512-23-46, 058/343-45-30

GDYNIA Karwiny I, 60 m kw., umeblovane, komfortowo urządzone, 0608-662-107

GDYNIA Wzgórze Maksymiliana, 70 m kw., komfortowe, pełne wyposażenie, w domku z oddzielnym wejściem, możliwość parkowania samochodu, 1000 zł + opłaty, (058)622-93-64, 0604-201-996

LOKAL BIUR.-USŁUG.
odnajmę

GDAŃSK Śródmieście, Wrzeszcz, Oliwa- bogata oferta- różne standardy- **www.rekawek.pl**; 341-90-31, „Rękawek”

GDAŃSK (120), 306-99-13

GDAŃSK, gabinety lekarskie, 058/661-46-74, 0604/173-332

GDAŃSK- biura do wynajęcia, na ul. Czarny Dwór 8, od 17 zł za m kw, bez podatkowych opłat. Tel. 058/553-00-71, 058/761-45-16

GDAŃSK- Oliwa, przedsiębiorstwo oferuje do wynajęcia pomieszczenia biurowe, pomieszczenie magazynowo- handlowe. Telefon 058/558-01-75

GDAŃSK Starówka, (38) luksusowy, (0-58)302-27-27

GDAŃSK Wrzeszcz, Klonowa 1, biura 17-metrowe i 12-metrowe, 346-03-11

GDAŃSK Wrzeszcz, lokal handlowo biurowy, 144 m, 4.000- bez żadnych dodatkowych opłat, na biuro, kancelarię, gabinety, 303-93-50, 0603/063-459

GDAŃSK Wrzeszcz Centrum, Sukces, sklep z art. dekoracyjnymi 22m, 0603-746-716, 0608-515-608

GDYNIA, Świętojańska, I p- 68 m; IV p- 110 m; na biuro, gabinety wynajmę. 664-91-66, 624-81-68

GDYNIA Świętojańska 34, sklep, 684-16-34

GDYNIA centrum, biura z telefonem i internetem, korzystnie wydzierżawimy, 621-71-13

GDYNIA centrum, samodzielne biura o pow. 39, 76, 93, 180 m kw., 620-68-22

GDYNIA Śródmieście, odnajmę lokal biurowy- wysoki standard, pow. ok. 100 m kw., 661-53-09

GDYNIA Świętojańska, reprezentacyjne biuro, 0608/323-103

NEGOCJUEMY - CENY! KREDYTY OD - 5,13%

NIEUCHOMOŚCI
Hanna!!!

LICENCJA PAŃSTWOWA

1-POKOJOWE /PREZENTACJA-GRATIS/

SUCHANINO - 31 m² - Superkomfort! - 79 000-
GDAŃSK - MALCEWICKIEGO - 31 m² - I p. - 65 000-
CHELM - BIEGALSKIEGO - 35 m² - Balkon - W. kuchnia! - 70 000-
UJEŚCISKO - PRZEMYSKA - 37 m² - II p. - Glazura - 82 000-
ZASPA - PIŁOTÓW - 31 m² - I p. - Po remoncie! - 77 000-
WRZESZCZ - GRUNWALDZKA - 41 m² - Mieszkanie - Biuro - 95 000-
WRZESZCZ - 33 m² - Włoka kuchnia - 69 000-
PRZYMORZE - RZECZYPOSLITEJ - 30 m² - Glazura - Terakota - 68 000-



MATERIAŁY BUD. sprzedam

BLOCZKI gazobeton, cegła, żwir, kafele, styropian, transport, raty, 348-79-00

BOAZERIE, deski podłogowe, listwy, (058)342-54-31

KONSTRUKCJE stalową hali o pow. 10.000 m kw oraz płyty drogowe MON- sprzedam, tel. 0606/734-688

MURARSTWO

BUDOWA, remonty, wykończenia, 629-36-37, 0-601-62-10-69

BUDOWY, nadzór, tynki, agregat, 683-22-13

BUDOWY, remonty, wylewki, nadproża, 682-51-33

BUDOWY, remonty, 0602/375-409, 348-05-93

TYNKI agregat, docieplenia, elewacje, budowa domów, remonty, cokołowanie, malowanie, 309-91-29 lub 0603/776-599

USŁUGI murarskie, 684-12-70

PODŁOGA

PARKIET

- PANELE PODŁOGOWE, ŚCIENNE
- DRZWI
- WYLEWKI BETONOWE
- * SPRZEDAŻ
- * UKŁADANIE
- * CYKLINOWANIE

TIMBER

tel./fax 058 761-79-79

CYKLINIARSKIE! (0-58)300-52-21

CYKLINIARSKIE! (0-58)300-59-59 VAT

CYKLINIARSKIE! (0-58)301-66-66

CYKLINIARSKIE! (0-58)302-06-10

CYKLINIARSKIE! (0-58)342-02-97

CYKLINIARSKIE! (0-58)556-01-95 VAT

CYKLINIARSKIE! 553-18-40

CYKLINIARSKIE! 553-51-89

CYKLINIARSKIE! 620-74-81

CYKLINIARSKIE, 623-77-06

CYKLINIARSKIE, 663-57-02

CYKLINIARSKIE, parkieciarskie, (058)672-08-13, 0604/900-587

CYKLINIARSKIE 303-48-67

CYKLINIARSKIE 341-73-23

CYKLINIARSKIE bezpyłowo, malarskie, 622-57-08

CYKLINIARSKIE taniol 058/345-24-52

CYKLINOWANIE! VAT, 300-56-86

CYKLINOWANIE bezpyłowe, 058/344-88-33

CYKLINOWANIE bezpyłowe, 621-85-23

CYKLINOWANIE najtaniej, 557-58-31, 301-46-46

CYKLINOWANIE układanie (058)558-30-86

CYKLINUJEMY bezpyłowo, 058/322-32-05

DREWUS parkiet układanie, cyklino-owanie, sprzedaż 551-05-83

MONTAŻ paneli podłogowych, 0600/898-808

MONTAŻ paneli podłogowych, cena 10,- netto, 0501/277-845

PARKIECIARSKIE 551-19-20. Sprzedaż. Układanie. Cyklinowanie

PARKIECIARSTWO, układanie, cyklino-owanie, „HARDWOOD”, 302-14-97

PARKIET! własny, powierzony, wykonanie kompleksowe, profesjonalnie, „Heban” 551-63-35

PARKIET „Mat-Bud” 20-letnia firma, największa hurtownia w Trójmieście, z montażem rabat, (0-58)663-03-85

PARKIET kompleksowo, materiały własne, powierzone, sklep firmowy, 058/344-37-98 ISO 9002

PARKIET produkcja, usługi, 763-07-18

ŚCIANY, SUFIT

do 50% taniej na ogłoszenia drobne
Zamów prenumeratę 0 800 1500 26
Dziennik Bałtycki

ADAPTACJA! cokołowanie, remonty, wyburzanie ścian 556-95-14, tania, szybko, solidnie.

ADAPTACJA kompleksowe prace remontowe wnętrz, 058/629-59-53, 0501/777-281

ADAPTACJE, 664-13-18

ADAPTACJE, wyburzenia, posadzki, nadproża, 682-51-33

ADAPTACJE ogólnobudowlane, remonty, VAT, 557-48-64

ADAPTACJE remonty okna żaluzje, 058/558-42-70

CEKOLOWANIE, malowanie, panele, solidnie, taniol 344-04-37

CEKOLOWANIE, malowanie, podłogi. Taniol 558-22-62

CEKOLOWANIE, malowanie, tapety, 554-24-67, 0503/123-593

CEKOLOWANIE ceny promocyjne, 300-44-78

CEKOLOWANIE malowanie, tapetowanie, 558-19-20

KOMPLEKSOWA adaptacja poddaszy 555-06-89, 0606-394-810

KOMPLEKSOWE remonty „Standard” 661-74-47, 0-501-249-600

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, 620-08-84

KOMPLEKSOWO cokołowanie, malowanie, tapetowanie, cyklino-owanie, kafelkowanie, hydraulika, płyty gipsowe, 663-57-02

MALARSKIE, cokołowanie, solidnie, taniol, 662-20-62

MALARSKIE, kafelkowanie, 302-86-06

MALARSKIE, kafelkowanie, 665-49-44, 0501/835-275

MALARSKIE, pełny zakres, 665-28-94

MALARSKIE, taniol 620-14-25

MALARSKIE, tapetowanie, 623-67-46, 0-609-107-558

MALOWANIE, szpachlowanie, 0503/016-855

MALOWANIE, szpachlowanie, kafelkowanie, Gdynia (058)699-03-73 po 18.00

MALOWANIE, szpachlowanie, kafelkowanie 302-07-02

MALOWANIE, tapetowanie, 058/624-34-25

MALOWANIE, tapetowanie, kafelkowanie, 306-17-71

MALOWANIE gladzenie, remonty, 306-38-73

REMONTY! Malowanie, Regisy. Kafelki. 0607/675-462

REMONTY kompleksowe, aranżacje, 624-08-18

REMONTY mieszkań, 551-08-18

SUFITY, kompleksowe remonty, kafelkowanie, 303-03-69, 0604/527-513

SUFITY podwieszane, ścianki, glazura, 622-21-66, 0-602-823-374

SUFITY podwieszane: kasetonowe, gipsowo-kartonowe, ścianki działowe. „Sufitex” 0604/944-094, 058/558-25-65

TAPETOWANIE! natryskowe, zmywalne. Malowanie- bezpyłowe, 302-03-65, 0601/594-371

TAPETOWANIE natryskowe, zmywalne. 058/623-18-16, 0601/61-66-33

DACH

BLACHARSKIE, dachówka, cielskie. Promocja, 0604/366-541

BLACHARSKO- dekarskie, 0502-125-105

BLACHARSKO- dekarskie, dachy ceramiczne, papy termoizgrzewalne. Profesjonalne wykonanie! 058/56-206-91, 0503/005-234

DACHY- kompleksowe krycie: Planja, Siba, Velux, Fakro. Folie dachowe- sprzedaż, transport, montaż. Promocja! 058/775-13-40, 0601/199-20-15

DEKARSKIE, remonty, naprawy, 620-04-56, 0604-095-901

DEKARSKO blacharskie, 664-81-41

DEKARSTWO, naprawy, 550-68-08

OKNA / DRZWI

DRZWI! antywłamaniowe **Gerda**

Gdańsk: 554-34-36

554-92-65

Gdynia: 78-50-999

„Atut”

12041047/A/1022

BALKONY! Kraty Składane 342-83-69

BALKONY! Okna aluminiowe, przesuwane, 058/346-65-41

BALKONY, okna przesuwane aluminiowe, 682-95-74

BALKONY, okna rozsuwane, aluminium, pcv, poliwęglan, (058)682-47-21, 682-45-03

DRZWI! (0-58)322-83-69, (0-58)556-46-85. **Producent. Zamki. Montaż**

DRZWI! (058)346-93-46 **Producent, drewniane, zbrojone, dodatkowe zamki solidnie**

DRZWI! (058)620-19-75

DRZWI! 553-05-10 antywłamaniowe, drewniane, dwa zamki, wizjer, blokady, 400,- raty, pokojowe, harmonijkowe, emerycy rabat.

DRZWI! 553-16-76 **Antywłamaniowe.**

Dwa zamki **Gerda.**

Wizjer. Sztaby.

Tylko 420,- Raty!

DRZWI! Antywłamaniowe! „Heros” Oraz inne! **Solidne!** 552-31-88 Dwuletnia gwarancja! **Raty: 24- miesiące!** „La-Puerta”

DRZWI! antywłamaniowe, przesuwane, harmonijkowe- zamki- karnisze, 341-45-92, oglądać: Politechniczna 9

DRZWI! Antywłamaniowe. Rolety. Żaluzje 305-35-31

DRZWI od 450,- 301-49-08

FABRYKA OKIEN
FOREST
OKNA
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
058/661-45-66

KRATY zwijane, bramy, rolety antywłamaniowe „Rollgate” 058/342-48-48

OKNA DREWNO PCV, RATY
KABI
(058) 557-01-82
(058) 511-02-36

OKNA, naprawa, uszczelnianie, 0503/715-036

OKNA drewniane, producent, raty, 344-79-54

OKNA PCV 5-komorowe Ekspres 058/346-20-36

OKNA PCV darmowy montaż „Horta” Marynarki Polskiej 53, Gdańsk, 058/343-20-34

OKNA **Żaluzje Gratis!** Handy Gdańsk, Czyżewskiego 16, 322-04-19

PARAPETY wewnętrzne, zewnętrzne, obróbki blacharskie „Bala” 058/345-83-36

ROLETY! 303-48-19 **Żaluzje!** **Producent Promocja!** **Gwarancja!**

ROLETY! Alucolor! Żaluzje! 555-14-86, 661-23-95

ROLETY! antywłamaniowe **Bogumił & Górka** bramy, okna, 302-02-88, 558-34-64, 664-83-00

ROLETY! Żaluzje! Rolety antywłamaniowe! Okna PCV. Producent „Dama”, 058/661-48-88, 348-06-35, 302-29-04

ROLETY! Żaluzje. Producent „Hanies”, Gdynia, Wielkopolska 212, 664-60-03, 0601/63-25-60

ROLETY! żaluzje. Promocja! 559-85-19

ROLETY, żaluzje- produkcja. Okna sprzedaż „Aga” Gdańsk, Grunwaldzka 553 058/552-45-22,

ROLETY, żaluzje pionowe. 058/552-37-36 058/552-33-42 „Dekor-System” Producent

ROLETY antywłamaniowe producent, 344-35-90, 0501/602-402

ŻALUZJE! rolety, 302-97-62, 624-35-66, 344-72-27

ŻALUZJE! Rolety, taniol! 623-55-69, 623-57-86

ŻALUZJE. Rolety, naprawa, 302-39-84

GLAZURNICTWO

ABSOLUTNY remont łazienek, mieszkań. 305-93-68, 0608/20-77-86

ADAPTACJA! łazienek, hydraulika, remonty mieszkań, **kafelkowanie** 556-95-14

ADAPTACJA łazienek, pomysł, VAT, 556-98-42

ADAPTACJE glazurnictwo, ogólnobudowlane, VAT, 557-48-64

ARANŻACJE, kafelkowanie, hydraulika, 322-34-15

GLAZURNICTWO! Hydrauliczne, remonty, wykończenia, aranżacje wnętrz. Gwarancje, doradztwo, referencje. Profesjonalizm. Długoletnie doświadczenie. 663-50-70, 0607/839-746

GLAZURNICTWO! Hydrauliczne. Remonty. Referencje, gwarancje, doradztwo. 664-61-44, 629-21-16

GLAZURNICTWO, hydraulika, 665-41-91

GLAZURNICTWO, remonty 304-52-22

GLAZURNICTWO, solidność, długoletnie doświadczenie, faktura VAT, 0503/016-855

GLAZURNICTWO 522-33-42

GLAZURNICTWO hydraulika, remonty, 0602/328-937, 761-55-33

KAFELKARSKIE, hydrauliczne, kompleksowo, 661-74-47, 0-501-249-600

KAFELKOWANIE, 623-50-97

KAFELKOWANIE, 628-52-57

KAFELKOWANIE, 664-40-40

KAFELKOWANIE, hydraulika, 553-58-60

KAFELKOWANIE, hydraulika, 663-57-02

KAFELKOWANIE, malowanie, 664-33-72

KAFELKOWANIE, remonty, hydraulika **306-12-39**

KAFELKOWANIE 671-65-41

KAFELKOWANIE fachowo, 0601/650-555

KAFELKOWANIE hydraulika, 345-55-31

KAFELKOWANIE hydraulika, elektryczne, 342-76-01, 0503/444-612

USŁUGI HYDRAULICZNE

AL hydrauliczno- gazowe, kafelkowanie, 0502/987-535

AWARIE! Instalacje! Gwarancja! **348-51-69**

AWARIE hydrauliczne, 0501/234-920

CO, gaz, hydrauliczne, kafelkowanie, 345-55-58

HYDRAULICZNE! Gazowe. Grzewcze. 672-62-64, 0601/677-964

HYDRAULICZNE, ciepłownicze, gazowe, 671-92-55, 0-504-623-250

HYDRAULICZNE, gazowe, 0604/161-203

HYDRAULICZNE, gazowe, 665-84-35

HYDRAULICZNE, instalacje, awarie, 0501/977-409

HYDRAULICZNE- gazowe, uprawnienia, (058)625-32-84, 0605/125-892

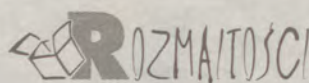
HYDRAULICZNE- gazowe- grzewcze- wodomierze, kafelkowanie, 558-00-42, 0504/129-163

HYDRAULICZNE 0501/768-713, 0502/977-650

HYDRAULICZNE 302-98-56

HYDRAULICZNE 305-93-68, 0608/20-77-86

HYDRAULICZNE 346-16-16



RÓŻNE

OBSŁUGA
ekonomiczno-prawna

ABAK - licencjonowane biuro rachunkowe. Gdańsk, Kołobrzeska 39F, 058/761-89-84, 0502/526-171

AUDYTOR - Komp. Biuro Rachunkowe, kompleksowo, 346-01-16, 345-68-57

BB Rachunkowe, kompleksowo, 058/681-88-67
BEZET - usługi księgowe, kadrowe, pełny zakres, szczególnie księgi handlowe. Dla firm w organizacji 20% bonifikaty przez 3 miesiące. Gdynia, Abrahama 18, tel. 620-22-17, 0502-205-106

BILANS Badanie bilansu - Biuro Rachunkowe, 058/622-57-45, 058/344-15-84, 0-501/501-542

BIURO rachunkowe „Org-tech” 305-83-29. Doradztwo, ZUS

BIURO rachunkowe, 302-12-40

BIURO rachunkowe, promocja, 781-63-95

BIURO Rachunkowe licencjonowane, 620-51-60

BIURO rachunkowe Navitans Account oferuje prowadzenie ksiąg handlowych, KPR, obsługę ZUS elektronicznie, doradztwo podatkowe, tel. 345-47-31, 347-03-84

KREDYTY I POŻYCZKI

ATRAKCYJNE! Kredyty! Gotówkowe! 058/553-40-28

ATRAKCYJNE pożyczki, bez poręczy, 0503/855-128

KREDYT POLSKA 10 lat tradycji
• BEZ PORĘCZCIELI
• od ok. 3,5% rocznie
GOTÓWKOWE
MIESZKANIOWE
HIPOTECZNE
BUDOWLANE
GOSPODARSTWA
SAMOCHODOWE
WYPŁATA KREDYTÓW
5 DNI
5000 RATA ok. 150
50 000 RATA ok. 300
150 000 RATA ok. 900
GDANSK 761 93 28, 556 74 64, 761 93 28,
529 26 32, 6941 352 529
GDYNIA 699 04 99, 761 85 33, 699 04 85,
6967 329 286
MALBORK 695 272 39 39, 6952 386 853
CALODOBOWO 6608 683 454, 6561
362 529, 6607 339 286
e-mail: kredytpolska@wp.pl

GOTÓWKOWA 7000 bez poręczy, 661-82-61, 781-74-90
KREDYTY - gotówka, hipoteka, inne, karty kredytowe, (058)550-77-15

KREDYTY - gotówkowe bez poręczy, hipoteczne „Edmar” 341-07-84

KREDYTY dla firm. Najtaniej! 058/345-19-55

KREDYTY gotówkowe bez poręczy, 058/305-34-74
KREITY gotówkowe, hipoteczne, każdy, 0604/709-205
NAJTAŃSZE gotówkowe, hipoteczne, Gdańsk, 761-28-61
8.000,- bez poręczy, hipoteczne, 553-46-42

SPRZEDAŻ
różne

DREWNO opałowe Gdynia 663-13-50

KURY niołki - sprzedam, 058/681-88-67

POŁOWE udziałów w restauracji i night clubie, 0605/22-83-73

SIATKA ocynkowana od 2,20 zł/m kw., powlekana od 4,30, słupki, bramy. 058/684-88-20, 0505-927-554

SOLARIA - bezpośredni importer, najtaniej, 052/581-06-70

KUPNO

MASZYN stolarskie, 0602/459-611

USŁUGI RÓŻNE

DETEKTYWISTYCZNE 058/30-74-311

DEŁUGI handel, odzysk, 058/307-42-16, 058/307-44-17

DEŁUGI handel, odzysk, 058/307-44-56

DEŁUGI - śladem, 058/305-57-48, 0604/609-034

KARTY, runy, horoskopy, 304-60-54, 0602/210-477

PODSŁUCHY - wyszukiwanie, 0602/35-24-30

WRÓŻBITA - jasnowidz - parapsycholog, 058/6270-666, 0609/350-500

WRÓŻBY Tarot, 551-71-94

WRÓŻKA! - psychoterapeutka 301-36-83, 301-54-27, 0501/930-006

WRÓŻKA 623-66-25

LOMBARDY

AGENCJA lombard komis, (0-58)663-44-52

ANTYKI, złoto, samochody, RTV, Sopot Haffnera 24/1 0-504-664-683, 551-47-12

ANTYKI BGB, Szeroka 119/120, 346-31-57 bgblombard@wp.pl
EKSTRAPOŻYCZKI Chylonia Dworzec PKP, 058/628-54-54
GDANSK Dworzec Główny PKP, 346-33-42
GDYNIA Dworzec Główny PKP, 628-54-23

LOMBARD, antyki, samochody, RTV, złoto. Sopot, Niepodległości 743, 551-15-50

LOMBARD, samochody, RTV, złoto. Gdańsk, Kołobrzeska 39F, 553-04-68

LOMBARD. Samochody, złoto, RTV, działki, Gdynia, Świętojańska 135, (058)622-76-38

SUPERLOMBARD! Gdynia, Warszawska 64, 058/661-31-76
WRZESZCZ Grunwaldzka 129 (wysepka) 058/346-10-10

FOTO

FOTOGRAFIOWANIE uroczystości ślubne, 0503/39-50-48

RÓŻNE

do 50% taniej na ogłoszenia drobne
Zamów prenumeratę
0 800 1500 26
Dziennik Bałtycki

FIRMA płaci do 4.000 za umieszczenie reklamy na samochodzie, domu, działce. „Vein-Int”, 50-954 Wrocław, Krasieńskiego 1, skr. 2022. Zależny znaczek na list polecony.

FIRMA zapłaci 5.000,- za reklamę na pojazdach, obiektach. 0503/78-78-15
STEGNA „Bałtyk” ostatki, szkolenia, wesela, 055/247-72-37, 055/247-72-57.

ZARÓB 1.200,- miesięcznie umieszczając reklamę na samochodzie, domu, działce. Gwarantujemy umowy. Przedsiębiorstwo „Orion”, Słoneczna 4, 40-163 Katowice 28, box 27. Zależny znaczek na list polecony.

SPRZĘT
ELEKTR. - ELEKTRON.

SPRZĘT GOSPOD. DOM. usługi

PRALKI
LODÓWKI
SERWIS
EXPRESOWO
303-29-53
306-42-24
346-81-62
553-87-56
623-30-92
665-10-60
BEZPŁATNY DOJAZD
GWARANCJA
12043125A/1086

LODÓWEK
AGD
PRALEK
RAWA
302-00-06
303-61-61
305-28-06
306-91-70
552-18-01
Seniorzy
Zniżka
Gwarancja

ACCOVENI Naprawa! Pralek!
Lodówek! Bezpłatny Dojazd!
Naprawa w 2 godziny.
302-91-22,
302-97-62,
303-43-80,
306-91-70,
683-91-40
503/327-645,
Gwarancja!

LODÓWKI! 664-85-85, 0601/635-727. Ekspresowo!
NAPRAWA maszyn do szycia, 301-93-81
PRALKI! 058/620-19-75, 058/623-44-48

PRALKI, zmywarki, 305-46-55

PRALKI, zmywarki - ekspresowo 622-05-06 Roman Hutnik

PRALKI, zmywarki 622-29-38, 0-501-012-310

PRALKI 058/556-20-21, 058/556-22-47, 0601/965-723, Gwarancja!

PRALKI zmywarki, 349-41-60

PRALKI zmywarki 663-41-14, 0503/514-555

SERVIS!
Lodówek!
Pralek!
300-58-68!
344-83-98!
552-16-53!
620-29-99!
Chłodnictwo!

AUDIOVIDEO
usługi

TV VIDEOSERWIS
PHILIPS - THOMSON
SONY - PANASONIC
SAMSUNG - SANYO
UNIMOR - JVC
ROYAL - INNE
302-83-16
553-51-52
623-39-86
Naprawy domowe
Bezpłatny dojazd

Audio TV Video
SERWIS
Schumana 37
Specjalizacja
SONY
SAMSUNG
CURTIS
NEPTUN
SIESTA
PHILIPS
i inne
302-37-30
623-51-04
Naprawy domowe!
Bezpłatny dojazd!
Gwarancja!

ABATRONI „Axion” Biażet, Neptun, Unimor - Siesta, Curtis, Elemis, Lexus, Samsung, Otake, Royal, Funai, Goldstar, inne Telenaprawa - dojazd bezpłatny - gwarancja 341-69-66, 344-12-84, 554-16-42, 0608-51-30-03

ABATRONI „Axion” Telewizor naprawa Otake Philips, Sanyo Sony Thomson, Unimor, Trilux, Hitachi... Domowe 625-29-91 302-97-62 551-73-30 Bezpłatny Dojazd! Gwarancja!

ANTENA! (058)661-33-47, 0601/65-43-33. Kompleksowo

ANTENA! Calodobowo: indywidualne, zbiorcze, satelitarne, 0501-311-415

ANTENY! Kompleksowo, 622-11-28, 0605-58-44-33

ANTENY 309-94-32
ANTENY TV i Sat, pełny zakres, 304-99-49, 0501/594-972

CURTIS, Elemis, Neptun, Siesta, Trilux, Telesar... inne. Autoryzacja Trilux, Telesar. Fabryczny serwis Unimoru. NICAM. 307-53-75 Dojazd bezpłatny. Gwarancja.

KAMERY Video Wieże radiomagnetofony walkmany Naprawa Mikoś Gdańsk Grunwaldzka 132 (przy Jesionowej) 341-35-31 Gdynia Morska 263 (róg Chylońskiej) 623-36-32

NAPRAWA telewizorów - magnetowidów, 302-91-40, 0-604-803-560

NAPRAWA telewizorów! magnetowidów! 301-88-63, 341-38-66, 302-66-58 Dojazd bezpłatny. Gwarancja!

NAPRAWA telewizorów przestrajanie 342-69-74
302-00-82 Gwarancja, roczna, dojazd bezpłatny. Tania.

NAPRAWA telewizorów tania, solidnie, 306-34-66, 553-38-87

SIESTA, Trilux, Elemis, Sanyo, Ratyński Zbigniew, (058)303-55-49, 0602/34-34-82

TELENAPRAWA, przestrajanie, 629-02-33

TELEWIDEOSERWIS! Philips, Otake, Samsung, Thomson, Royal, Panasonic Sharp, Unimor, Curtis, Grundig... Domowe 302-83-16, 556-24-97, 623-39-86 Bezpłatny Dojazd! Gwarancja!

TELEWIDEOSERWIS trójmiasto, dojazd gratis, 699-05-18, 554-85-40, 0501/491-198 calodobowo

TELEWIZYJNE! Dojazd bezpłatny 625-21-97, 302-37-30

VIDEOFILMOWANIE, 678-56-59
VIDEOFILMOWANIE 302-84-34

TURYSTYKA I SPORT

PRZEWOZY

AALTOURIST najtańsze bilety, 307-48-06, 301-89-51
AGENCJA

„Autocentrala” najtańsze bilety! 305-62-25, 301-97-75
ANGLIA, Niemcy, Włochy, „Inwestur” 346-24-31
AUTOKARY Wynajem, 303-54-42, 0502/505-134
AUTOKARY 0601/310-026

CENTRUM Przewozów międzynarodowych 058/305-28-28

EURO-TOUR Przewozy międzynarodowe. 550-14-24 www.euro-tour.com.pl

EXPRESS Hamburg 8 godzin, 682-89-86

ZABIORĘ własnym samochodem do Anglii, (058)345-25-42

WCZASY, WYCIĘCZKI
SANATORIA

ATRAKCYJNE Last Minute, Zima, Lato, bilety autokarowe, promowe
„Duo-Tourist” 058/301-48-90 duotourist@wp.pl

DRUSKIENNIKI cały rok Holidays 058/341-27-61, 058/305-59-75

WILNO, Grodno, Lwów, Ryga. Holidays 058/341-27-61, 058/305-59-75
ZAKOPANE Pensjonat, pobyt całoroczny, (018)206-34-94

TURYSTYKA
MŁODZIEŻOWA

ZIMOWISKA, narty Grand, 058/305-28-28

ZDROWIE

LEKARSKIE

ALERGIE testy, odczulania
TERAPIA ANTYNIKOTYNOWA
Terapie: nerwice, nerwobóle, tarczycy, kręgosłupa, 058/520-12-90

CHIRURG specjalista, leczenie chorób odbytnicy, nieoperacyjne leczenie żyłaków odbytu 0602/44-15-13, (058)623-32-39

GASTROENTEROLOG spec. leczenie Żyłaków Odbytu. Dr med. Madaliński, 341-63-29, 553-12-36

GINEKOLOG! !! 0605 735-430 zabiegowo, bezzabiegowo, profesjonalnie

GINEKOLOG! 0503/47-88-00 bezzabiegowo, tania

GINEKOLOGI bardzo tania, profesjonalnie, 0502/899-746

GINEKOLOG! dyskretnie, 0501/536-770

GINEKOLOG 0605/25-54-71

GINEKOLOG 341-19-85

GINEKOLOG 344-43-30

GINEKOLOG Bezpłacie, 0604/823-164

GINEKOLOG bezzabiegowo przywracanie miesiączki, 0607/418-689

GINEKOLOG bezzabiegowo wywoływanie miesiączki 0504/968-489

GINEKOLOG zabiegi zaawansowane 0504/968-489

LARYNGOLOG wizyty domowe, 303-79-21, 0501/052-740
NEUROLOG Niżnikiewicz. Gabinet, wizyty 556-12-49

NOWA poradnia dla chorych na cukrzycę Bezpłacie. Bez skierowania. Konsultacje, edukacje, dietytyka, „Revimed” 763-10-44 Gdańsk Hallera 140

PORADNIA Schorzeń Kręgosłupa Jacek Rafał Neurolog Revimed, 763-10-44

PSYCHOLOG! Elżbieta Szymczak 620-91-29
REHABILITACJA schorzenia kręgosłupa - szeroki zakres zabiegów, mgr Korzon, 552-57-01, 0601/84-63-84

ALKOHOLODTRUCIA 0501/734-963

VITACOR Bezinwazyjne badanie serca Gdańsk: 058/341-93-34; Gdynia 058/620-69-29 Rabat

POMOC WYJAZDOWA

ABC Przychodnia Lekarska Piotr Stefanowicz alkoholoodtrucia Esperal zaufani specjaliści 551-97-64, 550-54-54, 0602/334-716 wizyty domowe
ALKOHOLODTRUCIA 0606/500-500

CAŁODOBOWO
internista, laryngolog, chirurg 0502/246-994

CHIRURG 305-00-35 zabiegi, Esperal, gipsy.

Family Medical
- wizyty
- całodobowo
- pacjenci
- w każdym wieku
621-05-91
301-45-01
341-75-64
555-91-30
665-75-14

INTERNISTA Andruszkiewicz, wizyty, 0504/903-462, 058/341-23-43

INTERNISTA specjalista, wizyty domowe, 0608/087-095

PEDIATRA dr med. Joanna Stefanowicz 551-97-64

PEDIATRA Rutkowska, 550-46-89, 0501/591-393

POMOC dla osób pozostających w bliskim kontakcie z osobami nadużywającymi alkoholu. Zapewniamy dyskrecję, 0503/31-21-21

GABINETY LEKARSKIE
WIELOSPECJAL.

DERMATOLOG Dr med. Mario Smelek, umowa z Pomorską i Branzową Kasą Chorych, 305-22-25

STOMATOLOGICZNE

GDANSKI Al. Zwycięstwa 43. Centrum Stomatologiczne „Vis-Dent” 8.00-20.00, soboty 10.00-14.00, 058/341-85-04, 058/341-92-96.

GDANSK, Okopowa 7 Centrum Stomatologiczne „Curodental” 308-15-98, 8.00-20.00, również niedziele.

GDANSK, Wały Jagiellońskie 24 (naprzeciwko Żaka) - Centrum Stomatologiczne. Umowa z Branzową Kasą Chorych, tel. 301-99-36

GDANSK Polanki 71. Stomatologia estetyczna, nowoczesna protetyka, 557-35-58, 0606/118-568

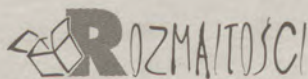
GDYNIA 3 Maja 16, - usuwanie próchnicy żelami, - wybielanie, - laser biostymulacyjny, - pełen zakres protetyki. Zapraszamy, 620-46-64

SOPOT, „Billa”, stomatologia ogólna, dziecięca, protetyka, codziennie 8.00-20.00, 760-12-37

EDENT Gdańsk Jaskowa Dolina 86, pon.-pt. (10.00-18.00), 520-31-59, pełen zakres, chirurgia implanty

GABINETY Stomatologiczne - Protetyczne Gdynia, Starowiejska 25 (nad bankiem WBK), 620-05-14

IMPLANTY (wszczepy) zębów. Rewelacyjnie szybko, atrakcyjne ceny. Gabinet Dentystyczny Szczecin - Warszawa, tel/fax 4



MOTO-BIT prawo jazdy,
(058)553-23-81, 345-82-58

OBRÓT, zarządzenie, kursy, praktyki, 346-03-11, 341-45-13

OŚRODEK Doradztwa i Doskonalenia Kadr kursy: samodzielnego, głównego księgowego, kadrowo-płacowego, kasjera walutowego, komputerowego, BHP. Szkolenia wewnątrz-zakładowe. **058/554-29-17**

OŚWIATA Lingwista- kursy i egzaminy: spawalnictwa, palaczy kotłów SEP, wózków widłowych, pedagogiczne, czeladnicze, mistrzowskie, BHP. Gdańsk, Waryńskiego 4, (058)341-65-62

PODYPLOMOWE SGH w Warszawie- menedżerskie, wycena nieruchomości, 058/301-99-71

POLDEK. Prawo jazdy. 058/340-86-06, 0601/61-56-28 Wszystkie kategorie

PRAWO Jazdy „Orion” Chelm 058/302-85-20, Wrzeszcz 058/341-29-32, 0502/244-466 Kurs dwutygodniowy, wszystkie kategorie.

Zadzwoń i nadaj ogłoszenie przez telefon

3003-550

Zapłacisz kartą kredytową

PRAWO jazdy, Suchanino, Niedzwiednik, 348-56-57

PTE studia podyplomowe- wycena nieruchomości, menedżerskie. Kursy- rady nadzorcze, zarządzanie nieruchomościami, księgowo- finansowe, kadrowo- placowy, BHP, komputerowe, 058/301-99-71, 058/301-54-61

REK-KOR Prawo jazdy, Wrzeszcz, **520-19-76**

STOWARZYSZENIE Księgowych, kursy: podstawy rachunkowości, samodzielny, główny księgowy, rachunkowość budżetowa, księgowanie na komputerze, na biegłych rewidentów, 341-83-44, 341-25-30

STUDIUM wyceny nieruchomości oraz praktyki, 346-03-11, 341-45-13

SZTAPLARKI- kurs operatorów, 058/554-29-17

TANIEC towarzyski, wspólny, flamenco, choreoterapia dorosłych- dzieci, Sopot, 0501/266-913

JĘZYKI OBCE

ANGIELSKI Arabski! Francuski! Niemiecki! Włoski! Hiszpański! Rosyjski! Ukraiński! Skandynawski! Holenderski! Grecki! Łaciński! Chiński! Inne! małe grupy, „In Plus”, 551-26-48, 0502-549-634

ANGIELSKI Niemiecki. Hiszpański. Włoski. „Astar”- Gdynia: 661-45-32, Sopot: 555-07-40. Wrzeszcz.

ANGIELSKI 346-68-17

ANGIELSKI 556-40-28

ANGIELSKI hiszpański, niemiecki, włoski dla wyjeżdżających oraz wszystkie poziomy, młodzi, dorośli, kursy biznesu naturalne niższe, raty, tanio, małe grupy. Gdańska Szkoła Językowa Gdańsk Akademia 8 305-53-41 poniedziałek- piątek 10.00-19.00

FLUENT Szkoła Języków Angielski, Niemiecki, 058/341-51-78, 058/306-79-17, 058/347-75-06

FRANCUSKI- Alliance Francaise Gdańsk, Sienkiewicza 5a **058/341-49-02** www.af.gd.pl

HISZPAŃSKI 763-1718, 0604/520053

NIEMIECKI, Szwedzki, AS* 621-80-21 wew.326 557-12-38

OXFORD Language Centre, angielski, Wrzeszcz 058/520-12-79, Oliwa 058/554-14-89 www.oxford.edu.pl

SPECTRUM Angielski, Hiszpański, Włoski, Niemiecki, nowe grupy, „Zieleniak” 307-42-32, 307-42-10

STAMFORD School of English, Sopot 058/551-51-49, Wrzeszcz 344-40-03

CENTRUM Herdera Uniwersytet Gdański- kursy: niemiecki, przygotowanie, egzaminy- Goethe Institut, ZD, ZMP, KDS, Gdańsk, Ogarna 26, 305-73-17

SZKOLY

ABSOLWENCII Policealna Szkoła Pracowników Ochrony „Tur”- roczna, uprawnienia publiczne. Pomysł! Oszczędzasz czas i pieniądze! Rekrutacja: 2002 Gdańsk, Pilotów 7, tel. 058/76-179-76 (11.00-17.00) www.tur.art-net.com.pl

BALTYCKI Instytut Psychologii Alternatywnej- Studium. Prowadzi nabór jesienno- zimowy. 058/341-43-48

CENTRUM NAUKI ŻAK i BIZNESU NAJNIŻSZE CENY W TRÓJMIĘŚCIE **WYKONANIE** bez opłat wstępnych do LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO PO SZKOLE PODSTAWOWEJ I ZASADNICZEJ **Dwuletniego Policealnego Studium** • Ekonomicznego • Handlowego • Prawno-Administracyjnego • Architekcyjnego • Informatycznego • Kosmetycznego • Turystycznego • Hotelarskiego • Organizacji Reklam i Techniki Multimedialnej **Jednorocznego Policealnego Studium** • Marketingu i Reklam • Architektury Wnętrz • Dziennikarskiego • Rachunkowości i Finansów • Zarządzania Personalem • Menedżerskiego • BHP • Sekretarstwa-Asystentkiego • Rysunku i Malarstwa • Wokalno-Aktorskiego **GDĄŃSK** Wały Piatowskie 24 308-42-06, 308-42-07 **GDYNIA** 10 Lutego 33 620-00-80, 621-76-87

MATURA w 2 lata! Tylko 10 spotkań w semestrze. Nowy semestr- 15 lutego 2002, informatyka gratis! **Promocja- 150 zł/ miesiąc.** Liceum Ogólnokształcące Zaoczne w Sopocie, ul. Hafniera 55, 555-06-19

MATURA w 2 lata (wg starych zasad w styczniu lub w maju) System zaoczny- rozpoczęcie nauki **15 lutego 2002** (przyjmujemy na wszystkie semestry!) Terminy spotkań do wyboru: piątek 15.30- 20.20, sobota 8.00- 17.00, albo sobota 15.30- 20.20, niedziela 8.00- 17.00. **I LO Zaoczne w Gdyni,** Władysława IV 54 lub 51, **781-47-05** godz. 8.30- 16.00, 620-56-55, 620-72-55 godz. 8.00-15.00

MATURA w 2 lata- promocja! Zaoczne: Marketing, Prawo, Zarządzanie, Informatyka, Integracja Europejska **Gimnazjaliści-** Liceum Profilowane, Technikum- bez egzaminów, 058/344-96-78

MATURA za 2 lata system zaoczny zapisy na luty 2002 **Liceum Ogólnokształcące Zaoczne w Gdańsku** Burzyńskiego 10, 346-39-66, 340-97-97

POLICEALNA Szkoła Hotelarsko- Turystyczna, Gdynia- zaoczne (YMCA) od lutego, uprawnienia MEN, 661-77-67

POLICEALNE Studium zaprasza na kierunki: hotelarstwo- turystyka, marketing- reklama, psychologia- socjologia, informatyka. **Promocja!** Wpisowe: 35,- Czesne 125,- Gdańsk 058/341-20-12

POLICEALNE Szkoły. Nabór: handlowiec, ekonomista, rachunkowosć, informatyka, 627-02-56. www.psi.neostrada.pl

PRYMUS Matura- 2 lata. Szkoły policealne- dwuletnie: ekonomiczna, informatyczna, prawa administracji, turystyczno- hotelarska, rachunkowosć, opieki socjalnej, ochrony, BHP; jednoroczne: zarządzania, marketingu- reklamy, sekretarska, menedżerska. Gdańsk Burzyńskiego 10, 340-91-72

Farmaceutyczne Policealne Studium jedyne w Gdańsku **ostatnia szansa przyjęcia na semestr wiosenny** Gdańsk- Orunia, ul. Smoleńska 5/7 Tel. 58/309-05-06

STUDIUM Hotelarsko- Turystyczne (zaoczne) nabór zimowy. Gdańsk, Jagiellońska 11, **553-19-11**

STUDIUM Informatyczne Promocja! 125,- 058/341-20-11

STUDIUM Marketingu- Reklamy, 125,- 058/341-20-11

STUDIUM Psychologiczno- Socjologiczne, 125,- 058/341-20-11

STUDIUM Turystyczno- Hotelarskie, 125,- 058/341-20-11

ŚREDNIE w 1 rok, komputery, 1.590,- Gdańsk, Gdynia **058/301-23-07**

ŚREDNIE w 2 lata, komputery, CZESNE- 99,- miesięcznie. Gdańsk, Gdynia **058/301-23-07**

KOREPETYCJE

ANGIELSKI matura, 344-25-84 **BIOLOGIA** asystent, 553-27-22

CHEMIA, matematyka, na ocenę bdb, 629-82-97

MATEMATYKA, 058/557-71-60

MATEMATYKA, 551-49-79

MATEMATYKA, fizyka, dojeżdżam, 0604-818-541

MATEMATYKA 302-94-29

MATEMATYKA chemia, fizyka, dojazd, 0682/42-24-54

POLSKI matury, egzaminy, 344-09-38

STUDIA, matura- kursy „Wiedza” 058/552-95-40

AKADEMICKI Instytut Naukowy, skuteczne kursy przygotowawcze, studia, matura, gimnazjum, **341-26-61**

DYSLEKSJA- terapia, badania, zaświadczenia, 058/554-44-67 www.dysleksja.pl

EGZAMINY! maturalne, wstępne, gimnazjalne, kursy przygotowawcze „Indeks” **058/552-95-57**

MATURA 2002, studia. Kursy przygotowawcze, Najlepsi wykładowcy, „Remus” **346-33-18** www.remus.w.pl

POSZUKUJĘ

RODOWITY Niemiec/ Niemka do konwersacji w Gdyni. Oferty 0181 Biuro Ogłoszeń LABOX-PRESS, 81-368 Gdynia, Świętojańska 5

ZWIERZĘTA I ROŚLINY

ZWIERZĘTA sprzedam

BOSTON Terrier mini bokser tanio, 058/303-27-68

DOGI de bordeaux, (śliniaki) z rodowodem po championie, 662-29-88, 0503/435-795

GOLDEN Retriever 058/681-11-69, 0604/281-404

GOLDENY rasowe, (058)556-05-93

GRZYWACZE chińskie nagie, ekscytujące, ekscentryczne, ekskluzywne, z rodowodem, (058)552-55-92

JAMNICZKA długowłosa, królicza, 302-26-43, 0502/377-789

MINISZNAUCERY, (058)623-13-60, 0501-537-043

OWCZARKI szetlandzkie, miniatura colli, szczeniaki rodowodowe, 624-51-64, 0501/070-587

OWCZARKI środkowozajętkie, 0607/104-159, 058/629-75-99

YORKI bez rodowodu, 029/751-84-73

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

ANIA Matrymonialne 058/346-75-11, 0601/610-616 wieczorki

FOTOKATALOGI matrymonialne „Dyskretna” 0604/507-058

OMEN 623-66-25

8-LETNIE Julia 344-61-51 Setki ofert, www.bjulia.w.pl

RESTAURACJA Night Club

Everest ul. Kurpińskiego 22 Gdańsk Suchanino zaprasza na piątkowo- sobotnie dyskoteki

TANIEC Sobota 2.02 Szkoła Podstawowa 45 Matki Polki 3 godz. 16.00 Zaprasza Klub „Wrzos”

UROCZYSTOŚCI

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

ROŻNE

BAL karnawałowy w ośrodku DEC Łąpinno. Zapraszamy wszystkich lubiących dobrą zabawę oraz świetną kuchnię 9 lutego 2002, cena 150 zł od osoby. Możliwość noclegu i wyżywienia. Tel/ fax 058/682-72-59

DZIEKANAT Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Gdańskiej unieważnia zagubioną legitymację studencką nr 59037/ wystawioną na nazwisko Zólcirski Bartosz

SKRADZIONO BMW 320Ci. Nagroda. Informacje tel. 550-19-13

Jak? n a d a ć o g ł o s z e n i e do Dziennika Bałtyckiego

- telefonicznie 30-03-510 (całą dobę) płatność po otrzymaniu rachunku - dopłata 50%
- telefonicznie 30-03-550 płatność kartą kredytową
- faxem 30-03-213 (całą dobę)
- osobiście w biurach ogłoszeń **Prasy Bałtyckiej** Gdańsk, Targ Drzewny 9/11 tel. 30-03-216-217, fax 30-03-213, pn-pt. 8-18, sob. 9-15 **Sopot**, ul. Kościuszki 61 tel./fax 551-54-55, pn-czw. 8-16, pt. 9-18 **Gdynia**, ul. Władysława IV 17 tel. 660-65-16, fax 660-65-17, pn-pt 8-18, sob. 9-14 **Gdynia**, ul. Świętojańska 141 B tel./fax 622-74-79, pn-czw. 8-16, pt 9-18
- kontaktując się z naszym przedstawicielem tel. (058) 30-03-221/ -222/ -230 fax 30-03-231

- osobiście w biurach współpracujących z nami

LABOX-PRESS	Gdańsk	Targ Drzewny 3/7, tel. 346-27-63, fax 346-27-64, pon.-piąt. 10.00-15.00
AMITALL	Gdańsk	ul. Wały Jagiellońskie 24 tel./fax 301-11-54, 305-90-75, pon.-piąt. 8.00-17.00
Holidays	Gdańsk	ul. Straganiarska 53/54, tel. 305-59-74, pon.-piąt. 9.00-17.00
Eko-Kredyt	Gdańsk-Wrzeszcz	ul. T. Kościuszki 124, tel. 344-10-19, pon.-piąt. 10.00-17.00
Holidays,	Gdańsk-Wrzeszcz	ul. Grunwaldzka 76/78, tel. 341-27-61, pon.-piąt. 9.00-17.00
Synco	Gdańsk-Wrzeszcz	ul. Dmowskiego 16, tel. 345-20-19, pon.-piąt. 8.00-18.00, sobota: 10.00-14.00,
Karat - Okna PCV	Gdańsk-Zaspa	ul. Pilotów 3 (pod biblioteką), tel. 761-81-65, pon.-piąt. 11.00-18.00, sob. 10.00-14.00
AMO Elektronics	Gdańsk-Przymorze	ul. Bora Komorowskiego 35 A, tel. 558-42-70, pon.-piąt. 8.00-17.00
BGD	Gdańsk-Morena	ul. Nałkowskiej 3, tel. 345-66-78, pon.-piąt. 9.30-17.00
OKAY	Gdańsk-Żabianka	ul. Gospody 6A, tel. 557-93-37, pon.-piąt. 11.00-18.30
LABOX-PRESS	Gdynia	ul. Świętojańska 5, tel. 661-54-26, tel./fax 620-65-22, pon.-piąt. 10.00-16.00
AMITALL	Gdynia	Plac Konstytucji 2, tel./fax 621-06-93, pon.-piąt. 8.00-15.30
ubf	Gdynia-Leszczynki	ul. Chylońska 42a box 17, tel. 663-73-81, pon.-piąt. 9.00-17.00 (targowisko przy SKM)
Dak	Prabuty	ul. Malborska 12, tel./fax (055) 278-24-24, pon.-piąt. 9.00-18.00
Robtel	Pszczółki	ul. Pomorska 21, tel. 683-90-60, pon.-piąt. 9.00-17.00, sob. 9.00-15.00
Agencja Promocji	Władysławowo	ul. Gen. Hallera 4, tel. 674-05-33, pon.-piąt. 8.00-16.00
Pro-lex	Zblewo	ul. Główna 1, tel. 58-84-209, pon.-piąt. 9.00-16.30

Sto dni przed maturą

Bale studniówkowe uczniów I LO



I LO w Gdańsku kl. IV f - wychowawca: Bożena Lewandowicz

Arsoła Kamil, Baraniak Justyna, Bilicka Nina, Brodziński Wojciech, Buczek Anna, Dzierbicka Dorota, Gołębiowska Hanna, Graff Anna, Grządziel Rafał, Guzikiewicz Karolina, Hasse Maciej, Ignierowicz Anna, Jagodzińska Magdalena, Kaliszek Marzena, Knap Tomasz, Kola Jakub, Koza Patrycja, Kryszczuk Ewa, Leman Michał, Łubowska Lucyna, Malicka Zuzanna, Nizielska Elżbieta, Nowacki Jakub, Olędryńska Katarzyna, Panczocha Joanna, Pek Małgorzata, Pękala Anna, Plichta Karolina, Płochocka Emilia, Rainczuk Karolina, Rybarczyk Piotr, Szewieczek Katarzyna, Świerczyński Maciej, Wiktorzak Kamila, Zabieglik Błażej, Ziółkowski Andrzej

Zaproście nas

Jeśli będziecie się w najbliższym czasie bawić na studniówce, poinformujcie nas o tym. Nasz fotoreporter przyjedzie Wam zrobić pamiątkowe zdjęcie. Na zgłoszenia pod nr. tel. 300 33 36 w godz. 11-14 czeka Magdalena Rusakiewicz-Siembida. Warunkiem publikacji zdjęć jest dostarczenie listy uczniów.

REKLAMA

WALENTYŃKOWE SŁODKIE CHWILE

Oferta ważna od 2 do 14 lutego 2002 lub do wyczerpania zapasów

ZATOKA

Wedel

24⁹⁹

czekoladki serce WEDEL 297g

065

serca czekoladowe TERRAVITA

169

czekolady TERRAVITA

149

czekolady GOPLANA

889

kawa MK CAFE Premium 100g

979

ciastka orzechowe, kokosowe ciastkarnia Ostróda 1kg

199

sok grejpfrutowy, jabłkowy DERBY 1l

199

kubki kolorowe

ogłaszaj się!

AUTO-MOTO

GRATKA

zawsze w środku

Biura Reklamy
Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
tel. (058) 300-32-60
Gdynia, ul. Starowiejska 17/6
tel. (058) 620-65-20
Słupsk, ul. Filmowa 3d
tel. (059) 840-32-42

Dziennik Bałtycki

POLSKA GRUPA USŁUG FINANSOWYCH

poszukuje chętnych do współpracy w sektorze

UBEZPIECZEŃ

(cały region pomorski).
Wiek powyżej 30 lat.
Zapewniamy szkolenia.
Informacje:
tel. (0-58) 300-64-02

10139809/A/1013

KREDYTY

Najszybciej Najtaniej

Zadzwoń w godz. 8.30-18.00
GDYNIA, UL. JANA Z KOLNA 27
tel. (058) 783-50-12 + 15
GDAŃSK W. HYNKA 73G
tel. (058) 761-80-62
POMORSKIE CENTRUM
USŁUG FINANSOWYCH s.c.

W Gdańsku i Conradinum

Zobacz
zdjęcia
w Internecie
gdansk.naszemiasto.pl



Szkoły Okrętowe i Ogólnokształcące Conradinum XVIII LO kl. IV al

- wychowawca: Maria Pettke

Andruchów Ewelina, Anuszeńska Agata, Baczyńska Katarzyna, Bączkiewicz Agnieszka, Bielonko Anna, Bracka Agnieszka, Czech Izabela, Fifielski Michał, Gotalski Karol, Kałęcka Joanna, Klapper Jolanta, Kolesnik Anna, Kołakowski Mateusz, Kozłowska Beata, Michalczyńska Anna, Miosnkowska Aleksandra, Mysza Magdalena, Nowak Anna, Pawliczak Marta, Pestka Anna, Pluśnis Katarzyna, Rzymowska Krystyna, Sabatura Piotr, Sajnaga Magdalena, Sikorska Marta, Smętny-Sowa Karina, Sobczak Alicja, Sobocińska Aleksandra, Stańczyk Maria, Szatkowska Agnieszka, Szejko Marta, Szurdak Dorota, Szymecka Joanna, Tobiasz Emilia, Urban Jacek, Zdunek Marta, Żynda Karina.

FABRYKA OKIEN W GDAŃSKU



DO KOŃCA LUTEGO
RABAT NA OKNA DO 15%
MONTAŻ DO 50%

ZADZWOŃ
320 22 11

PROPONUJEMY OFERUJEMY:

- Pełną ofertę najwyższej jakości stolarki PCV i ALU
- Automatyczne nawiewniki powietrza
- Szyby zespolone z „cieplą ramką” oszczędność energii o dodatkowe 10%
- Rolety, bramy, kraty, drzwi antywłamaniowe
- Pełny zakres prac montażowych z wymianą parapetów
- Profesjonalną i kompleksową obsługę klienta
- Bezpłatne doradztwo i pomiary
- PROMOCJE I WYSOKIE RABATY - DO 15%
- Serwis i 10-letnią gwarancję
- Specjalistyczny odbiór techniczny i jakościowy wykonanych prac
- Dogodne raty

NASI PARTNERZY: Profile - THYSSSEN Szyby - GLASPOL Okucia - WINKHAUS

WARTO NAM ZAUFAC
GDAŃSK, Sienna Grobla 7

PUNKTY SPRZEDAŻY:

Gdańsk, ul. Sienna Grobla 7, 320-22-11
Gdańsk, ul. Kartuska 45, 303-34-05
Gdynia, ul. Chylońska 110, 663-86-11
Gdynia, ul. Wielkopolska 250 B, 664-60-49



NOWA PLACÓWKA BANKU W ZASIĘGU WZROKU



**ZAPRASZAMY DO NOWEJ
PLACÓWKI W GDAŃSKU,
PRZY UL. GRUNWALDZKIEJ 56**

numer telefonu: (058) 52 14 300, internet: www.ing.pl

ING BANK ŚLĄSKI

Otwórz KONTO Z LWEM
w nowej placówce!

Dla 100 pierwszych Klientów
atrakcyjne upominki!

CO MI SIĘ UDAŁO?

Mam uzdolnione dzieci



Małgorzata Wilska
chemik, mieszkanka Gdańska

- Cieszę się, że mam wspaniałe dzieci i jeszcze bardziej wspaniałego męża. Ostatnio wciąż jestem zaskakiwana przez moje pociechy, które są bardzo uzdolnione. Córnka wspaniale śpiewa i wygrywa wiele festiwali piosenki dziecięcej, syn natomiast jest bardzo obiecującym matematykiem. Praktycznie od zawsze jestem optymistką i w każdej sytuacji staram się znajdować tylko plusy.

Fot. G. Bryszewski

Nagrałem płytę



Marcin Gołębiowski
muzyk, mieszkaniec Gdańska

- Wspólnie z kolegami z zespołu Yattering udało nam się ostatnio nagrać świetną płytę, z czego jestem bardzo zadowolony. Cieszę się także, że mam wspaniałą dziewczynę. Bardzo dużo radości sprawiało mi zawsze życie rodzinne. Praca oraz próby muzyczne nie pozwalają mi jednak spędzać dużo czasu z domownikami.

Fot. G. Bryszewski

Będę mógł wędkować



Aleksander Sieracki
matematyk, mieszkaniec Gdańska

- Jestem bardzo zadowolony, że już niedługo nadejdzie wiosna i będę mógł oddać się mojej największej pasji, jaką jest wędkowanie. Wiele radości sprawia mi także życie rodzinne, staram się być zawsze optymistą. Drugą moją pasją jest sport, a ostatnie sukcesy Adama Małysza sprawiły mi wiele radości.

Fot. G. Bryszewski

Realizuję plany



Paweł Wawryniuk
uczeń, mieszkaniec Lublina

- Wielkim pozytywnym zaskoczeniem jest dla mnie to, że nagle udało mi się zrealizować większość moich planów. Kłopoty z nauką udało się rozwiązać, inne rzeczy nie martwią mnie już tak bardzo. Cieszę się także z nadejścia cieplejszej pogody, gdyż bardzo nie lubię zimy.

Fot. G. Bryszewski

Dostałam się na studia



Barbara Riegel
pielęgniarka, mieszkanka Gdańska

- Najbardziej cieszę się, że udało mi się dostać na studia pedagogiczne. Wiele radości sprawia mi także życie rodzinne, wspaniały mąż i cudowne dzieciaki. W życiu codziennym największym moim sukcesem jest pogodzenie pracy z nauką i obowiązkami domowymi.

Fot. G. Bryszewski

Wyjadę do Niemiec



Małgorzata Federowicz
studentka, mieszkanka Braniewa

- Jestem bardzo zadowolona, gdyż nagle udało mi się zrealizować wszystkie moje plany. Bardzo cieszę się, że mój roczny wyjazd do Niemiec, o którym marzyłam już od dawna, dojdzie do skutku. Po wieloletnich staraniach udało mi się także uzyskać kredyt studencki, z czego bardzo się cieszę. Nie mogę narzekać także na życie rodzinne i uczuciowe.

Fot. G. Bryszewski

Dobra wieść dla tych, którzy pochodzą z Litwy

Zapach i smak z Wilna

■ Nowość na rynku piekarskim ■ Chleb starowileński ■ Prezent od piekarza ze stolicy Litwy

Jest olbrzymi, waży około sześciu kilogramów, a jego przyjemny zapach – lekko kwaskowy, „żytni” – przyprawia o zawrót głowy i... ściskanie w żołądku. Ma ciemną, lśniąca skórę i nieco kleisty miąższ. Mowa oczywiście o chlebie starowileńskim, który od niedawna można kupić w piekarniach mistrza Mielnika w Gdańsku. Sprzedawany jest na kilogramy. Warto jednak wydać 4,50 zł, by uraczyć się tym wyjątkowym pieczywem. Oryginalnym i niepowtarzalnym zważywszy, że według tej samej receptury wypiekany był na Wileńszczyźnie już przed wiekami.

Sentyment do Gdańska

- Zainteresował nas chlebem piekarz z Wilna – mówi Bożena Latawiec, technolog w piekarni Sławomira Mielnika. - Ponieważ pan ten wielką sympatią darzy Gdańsk, postanowił niejako ofiarować mieszkańcom starowileński wypiek mając nadzieję, że przypadnie im do gustu.

Do wyrobu zwykłego chleba stosuje się drożdże. Produkt piekarza z Wilna powstaje bez ich użycia i wyłącznie z mąki żytniej, uzyskanej z zewnętrznego części ziaren.

- Wyborna mąka jednak to nie wszystko – uśmiecha się Bożena Latawiec. - Wśród składników ciasta chlebowego są także: naturalny słód żytni, który (uwaga!) sprowadzamy z Wilna, kminek, nadający wypiekowi niepowtarzalny aromat, a także woda i sól.



Bochen chleba starowileńskiego pięknie pachnie. Na zdjęciu Sylwia Cichosz.

Fot. Krzysztof Mystkowski

Tajemnica wypieku tego chleba jest strzeżona przez gdańskiego piekarza. Nam jednak udało się „troszkę jej uszczknąć”.

Magia kwaszenia

Myli się ten, kto sądzi, że wystarczy połączyć mąkę ze słodem, wodą, a następnie doprawić całość solą oraz kminkiem. Potem zagnieść ciasto i do pieca... Potrzeba bowiem minimum dziesięciu godzin, by powstał pachnący bochen starowileńskiego chleba. No, ale tradycja ma swoje prawa. Gospodynie na Wileńszczyźnie także poświęcały przyrządzeniu wypieku wiele czasu i serca.

- Nie byłobyśmy w stanie sprostać zadaniu, gdyby

zaprzyjaźniony piekarz z Wilna nie dostarczył nam próbki ciasta – opowiada pani technolog. - Sekret wypieku tkwi w wielofazowym procesie ukwaszania ciasta. Jest on bardzo czasochłonny i skomplikowany.

Dowiedzieliśmy się, że naturalny słód jest zaparzony, natomiast żytnia mąka ulega zakwaszeniu specjalnymi kulturami bakteryjnymi sprowadzonymi z Wilna. To właśnie one zastępują w procesie drożdże, wykorzystywane do wypieku zwykłego pieczywa.

Lekkostrawny

Olbrzymie bochny piecze się w piecu chlebo-

wym. Produkt jest ponoć bardzo bogaty w witaminy z grupy B, a także w składniki mineralne, potrzebne do prawidłowego funkcjonowania organizmu ludzkiego. Chleb zawiera też błonnik, cenny składnik diety.

Bochen można ponoć przechowywać w lnianej ścierece lub worku foliowym nawet przez miesiąc i nie straci on wartości odżywczych, smaku oraz oryginalnego zapachu. Chleb, choć pokaźny wagowo, jest jednak lekkostrawny. Tę cechę zawdzięcza obecności kminku i kultur bakteryjnych. Wyśmienicie smakuje z masłem lub smalcem domowej roboty.

Sylwia Ressel

Pytania tendencyjne

Gdzie kupić krawat Samoobrony?

Danuta Hojarska, posłanka Samoobrony

- Boże kochany.... Już wiem, w Nowym Dworze Gdańskim. A skąd pan dzwoni, bo może jest gdzieś bliżej.

- Dzwonię z Gdańska.
- To możemy się spotkać i ja panu przyniosę ten krawat.

- Jak się spotkamy?
- Niech pan tylko wcześniej przedzwoni na komórkę i się umówimy.

- A ile taki krawat kosztuje?

- 12 złotych.

Zakład krawiecki w Nowym Dworze Gdańskim przy pl. Wolności 1

- Nie, proszę pana, my nie robimy takich krawatów... - śmieje się kobieta. - A pan sobie żarty robi, czy co? Ha, ha, ha.

- Nie, pytam poważnie.
- Ha, ha, ha, ha. My robimy naturalne krawaty, a

nie sztuczne i nie Samoobrony.

- A te Samoobrony są sztuczne? - pytamy.

- Pewnie tak.

- Nie wie pani, gdzie dostanę w końcu te krawaty?

- Hmm... Skoro to taka ważna partia, to może ktoś wyżej się tym zajmuje. Może w Warszawie... A może to jakieś specjalne zamówienie rządowe... Hmm... nie mam pojęcia.

Kobieta w biurze Samoobrony w Warszawie

- Krawat można kupić w naszym biurze przy ul. Marszałkowskiej 84/92, kosztuje 12 zł.

- Dużo tego jeszcze macie?

- No trochę tego jest. Zostało nam jeszcze z kampanii wyborczej, ale te krawaty już nie są produkowane.

(ph)

**Dziennik
Bałtycki**

Nr 27 (44) Piątek, 1 lutego 2002 r.

WITAJ ZUR
DO WYGRANIA 450 ZŁ
magazyn

Bezplatny dodatek Dziennika Bałtyckiego

W żelaznym ogródku

Ostatnio zadzwonił facet
spod Olsztyna. Przysięgał
że na pobliskich bagnach
pod wodą spoczywa czołg.

str. X



Fot. Krzysztof Myskowski

GWIAZDA KRĘCI W MALBORKU

Spot reklamowy makaronów Malma, produkowanych przez malborską spółkę Danuta SA, w którym wystąpi Sophia Loren, wywołał prawdziwą burzę. Włoskie media okrzyknęły swoją najsympatyczniejszą gwiazdę filmową narodową zdrajczynią.

„Il Mattino”, neapolitańska gazeta z rodzinnego miasta Loren kilka dni temu apelowała do aktorki, by przemyślała swoją decyzję i nie zadawała bólu rodakom decydując się na to posunięcie. Dziennikarze pisali, że to nie tylko zdrada, ale także cios poniżej pasa zadany włoskiemu biznesowi spożywczemu.

str. II



Fot. Agnieszka Wójcik

Malbork. Reklama makaronu powodem medialnej burzy

SOPHIA NA ZAMK

Spot reklamowy makaronów Malma, produkowanych przez malborską spółkę Danuta SA, w którym wystąpi **Sophia Loren**, wywołał prawdziwą burzę. Włoskie media okrzyknęły swoją najsłynniejszą gwiazdę filmową - narodową zdrażczynią.

„Il Mattino”, neapolitańska gazeta z rodzinnego miasta Loren kilka dni temu apelowała do aktorki, by przemyślała swoją decyzję i nie zadawała bólu rodakom decydując się na to posunięcie. Dziennikarze pisali, że to nie tylko zdrada, ale także cios poniżej pasa zadany włoskiemu biznesowi spożywczemu.

Chopin i makaron

Boska Sophia nie posłuchała napomnień i błagań włoskich żurnalistów. Nagrała reklamę malborskich makaronów. Wielka śródziemnomorska Diva Sophia już w marcu z ekranów telewizorów zapewniać nas będzie, że makarony Malma to jeden z największych polskich uroków obok muzyki Chopina i przysłowiowej gościnności. Cóż się stanie, gdy Włosi się dowiedzą, że tak przez nich uwielbianą aktorka uważa, że malborskie makarony są naprawdę al dente? A na dodatek to nie tylko reklamowy chwyt. Artystka słynąca z wielkiego zamiłowania do kuchni, a szczególnie do makaronów, którym jak twierdzi, zawdzięcza swoją perfekcyjną mimo 68 lat sylwetkę, degustowała produkty Danuty SA podczas obiadu. Zjadła się malborskim spaghetti podanym z sosem pomidorowym i parmezanem. Na osłodę zdegustowanym Włochom pozostaje chyba jedynie to, że realizacja reklamy rozpoczęła się z ogromnymi kłopotami. Najpierw samolot z gwiazdą nie mógł wylądować, gdyż przeszkadzała wichura, zaś później prawnicy Loren zadbali, by realizatorzy i szefowie Danuty SA przeszli przez horror. Zaczęło się od talerza, z którego boska Sophia ma zjadać malborski makaron.

- Prawdziwi miłośnicy pasty, czyli makaronów jedzą na talerzach białych - upierał się **Alfio Contini**, operator światła z ekipy aktorki.

Polski na kartkach

Detale z aranżacji przygotowanej do pierwszego ujęcia dla włoskiej ekipy technicznej zaczęły stanowić kluczową rolę. Stół trzeba było przykryć obrusem, świecznik wynieść, a ozdobione niebieskimi wzorkami talerze z angielskiej porcelany wymienić. Po ponadgodzinnych negocjacjach reżyser uległ. Gdy do pokoju w czerwonej sukni z głębokim dekoltem wkroczyła „Ona”, pierwsze pytanie brzmiało:

- Biały talerz? Naprawdę taki ma być?

Na twarzach krakowskiej ekipy filmowej pojawił się triumfalny uśmiech. Można było zacząć, choć fotoreporterzy oczekujący na gwiazdę przy jadalnym stole mogli się jedynie obejść smakiem.

- Plan filmowy musicie opuścić - usłyszeli. - Tego życzy sobie pani Loren...

Od olśniewająco pięknej „Zosi” wiało jednak chłodem jedynie w kierunku przedstawicieli mediów. Filmowcom, dźwiękowcom a nawet paniom podającym makaron rozdawała rozbrajające uśmiechy.

Na jednym z monitorów pojawił się polski tekst zapisany fonicznie czyli tak, by aktorce łatwiej go było powtórzyć. „NAPRAVDE AL DENTE”.

Krótką kwestię Sophia powtórzyła bez zarzutu i zanim para przestała buchać ze spaghetti, pierwsze ujęcie było gotowe. Do kolejnego, a także do następnej porcji makaronu pani Loren zmieniła kreację na czarną z mnóstwem tiulowych wstawek. Na ekranie pojawił się zwrot „SCES-C SFIEGECH IAI”, co miało oznaczać nie mniej nie więcej jak „sześć świeżych jaj”. Sophia starała się jednak wprowadzić miłą atmosferę na planie. Żartowała z **Grzegorzem Labiś**em, reżyserem reklamy, jak i z całą ekipą.

- Biedaki i wy tak musicie nas co dzień mówić - wyraziła ubolewanie. - Takie „Sz”, „Cz”, „Dż” - to tak jak ja bym wam kazała powiedzieć naszą sztuczkę językową. Tu padła fraza, którą starali się powtórzyć wszyscy włącznie z operatorami kamery... Bezskutecznie.

Nasz język po 10 minutach włoskiej gwiazdzie zaczął się jednak podobać. Zadowolona z siebie chętniej żartowała. Opowiadała nawet o swojej ubiegłorocznej wizycie w Krakowie z synem.

- Byliśmy tam na zaproszenie **Zbigniewa Preisnera**, tego kompozytora, który robi muzykę do filmów **Kieślowskiego**. On często gości w naszym domu. Muszę wam powiedzieć, że ludzie na rynku byli tam tacy mili i uprzejmi, że nigdy tego chyba nie zapomnę.

Dekoracja z wina

Filmowcy zdziwieni wyborynym nastrojem Sophii pytali, czy nie jest to aby wynik zbyt dużej ilości wina.

- Po nim to by dopiero było - śmiała się. - Nie, nawet nie skosztowałam. To jedynie element dekoracji.

O pełnym panowaniu nad sytuacją może świadczyć fakt, iż gwiazda na bieżąco kontrolowała stan swojej fryzury i makijażu. Najwięcej emocji wzbudziło trzecie ujęcie.

- Malma mia, jak u mnie w domu - powiedziała piękność, wznosząc ręce do nieba na wzór sceny z „Małżeństwa po wło-



Ekipa bacznie przyglądała się efektom pracy.

sku”. - Nie tak miało być? W końcu jestem Włoszką.

Tego fragmentu (samodzielnie zinterpretowanego przez aktorkę, bez wcześniejszych instrukcji od reżysera) nie trzeba było powtarzać.

Kolejna scena - dziedziniec Zamku Średniego. Siedmiometrowa biała limuzyna, lokaj, szpaler fotoreporterów i dziennikarzy skanduje imię i nazwisko sławy. Loren w oszałamiającej czerwonej sukni z odkrytymi plecami podchodzi do drzwi samochodu, mimo że większość ekipy okutana w grube kurtki jest zmarznięta. Na twarzy gwiazdy mimo kilkugodzinnej już wówczas pracy na planie nadal gości promienny uśmiech. Grzegorz Labiś, reżyser reklamy dba o to, by artystka nie ucierpiała zbyt długo od chłodu.

- Pani Gosiu, futro dla pani Loren - mówi.

Jednak to Angela, fryzjerka Loren ma przy sobie futro. Polka - scenarzystka próbuje odebrać Włoszce sobole. Ta nie chce ich oddać.

- Co z tym futrem, pani Gosiu? - dopytuje się Labiś.

Dopiero jego interwencja wygłoszona po włosku sprawia, że na ramionach gwiazdy pojawia się ciepłe okrycie.

W tej części reklamy pojawia się tłum statystów, którzy grają

role dziennikarzy i fotoreporterów. To dlatego nikt nie wykonywał gwałtownych ruchów w kierunku gwiazdy. Nawet wówczas, gdy piękna Zofia schodząc ze schodów potknęła się. Dla prawdziwych łowców sensacji wrota twierdzy znów zostały zamknięte.

Dbając o gwiazdę reżyser pognął statystów do lepszego odzwierciedlenia swoich ról.

- Czy jedliście obiad? To krzyczcie tak głośno, by z dachów spadały dachówki - instruiował „aktorów” Labiś.

Jego żądanie nie wywołało zbyt wielkiego entuzjazmu, gdyż wśród statystów przeważali pracownicy Muzeum Zamkowego, dla których zamek jest najważniejszym dobrem. Mimo to wszyscy wspominali udział w reklamówce z przyjemnością.

- Moja córka Monika przedkłada makarony ponad wszelkie inne jedzenie. Nawet panie w przedszkolu nauczyły się, że dla niej na obiad ma być makaron, a nie ziemniaki czy ryż. Wiedzą również, że nie należy dyskutować w związku z tym przyzwyczajeniem - mówi **Dorota Głażewska**, sekretarka w Muzeum Zamkowym w Malborku.

Andrzej Bodziony
Małgorzata Szymańska
Fot. Aleksander Winter

Wnętrze limuzyny Sophii Loren.



W tym łóżku gwiazda spędzała noce w Malborku.

Pogoda uniemożliwiała wystanie Jasia i Natalki na operacje serca...

Podróż po życie

Jaś śpi. Zaróżowione policzki, zaciśnięte piąstki. Otulony w kocyk oddycha spokojnie, miarowo...

- Nasz mały podróżnik - mówi z czułością o Jasiu tata, **Adam Brzeski**. - Ledwo się urodził, a już musiał przejechać w karetce z Wejherowa do Gdańska. A potem to koszmarnie oczekiwanie i wreszcie lot z Gdańska do Warszawy...

Doktor **Iwona Fryze** z Kliniki Kardiologii Dziecięcej AMG jeszcze dziś ciężko wzdycha, gdy wspomina trzy dni - między 8 a 11 stycznia, spędzone przy telefonie. W całej Polsce padał wtedy śnieg, było zimno, na drogach ślizgawica. I nagle, jak w medycznym thrillerze, do kliniki trafiła dwójka dzieci wymagających natychmiastowej interwencji kardiologicznej.

W Gdańsku nie ma **kardiologii dziecięcej**.

Pierwsza była Natalka, trzymiesięczna dziewczynka z Gdańska.

Zaczął się od rutynowego badania. Pediatra z przychodni rejonowej wysłuchał szmer nad sercem niemowlaka. Skierował mamę z dzieckiem na badania echokardiograficzne do Ośrodka Nieinwazyjnej Diagnostyki Kardiologicznej Fundacji Solidarności w Gdańsku. Dr **Janina Alaszewicz-Baranowska**, która badała Natalię, natychmiast zorientowała się, że dziewczynka cierpi na ciężką wadę serca! We wtorek, 8 stycznia po południu, Natalia znalazła się w klinice.

- Prawidłowo żyły płucne uchodzą do lewego przedsionka serca - tłumaczy dr Fryze. - U Natalki żyły płucne były połączone w jeden kolektor, a krew z nich dopływała do prawego przedsionka, skąd przepływał do lewej komory odbywał się przez duży ubytek przegrody międzyprzedsionkowej.

Wada została rozpoznana stosunkowo późno i mogła w każdej chwili doprowadzić do niewydolności krążenia. Gdańscy kardiologzy przeprowadzili cewnikowanie serca, co dało dokładny obraz anatomii wady. Natalia była gotowa do operacji.

Maluchy z Gdańska leczone są przez kardiologów z Łodzi. Był tylko jeden problem - łódzkie lotnisko nie przyjmowało samolotów

ze względu na pogodę.

Tego samego dnia do szpitala w Wejherowie przyjechali **Adrianna i Adam Brzeski**. Ich pierwsze dziecko miało przyjąć na świat już 29 grudnia ub.r.

Maleństwo się ociągało. Pani Adrianna codziennie pakowała najpotrzebniejsze rzeczy i wyruszała do szpitala, by zrobić badania ktg, które sprawdzały kondycję nienarodzonego chłopca.

- Dziś pani zostaje - zaordynowała we wtorek **dr Dylewska**. - Idziemy na patologię ciąży.

Adam wrócił wieczorem do domu. Nie wiedział, że o północy zanikło tętno dziecka. Akcja ratunkowa trwała zaledwie pół godziny - narkoza dla matki, sala operacyjna, cesarskie cięcie. I tak już w środę na świat przyszedł Jaś.

- Ma pan syna - usłyszał o godzinie 7 rano Adam. A po chwili:

- Dziecko urodziło się z sinicą...

Karetka przywiozła kilkugodzinnego Jasia do AMG. Kardiologzy stwierdzili u dziecka przełożenie dużych pni tętniczych. Odwrotnie niż w warunkach prawidłowych - z lewej komory wychodziła tętnica płucna, z prawej aorta. U Jasia bogata w tlen krew wracała z powrotem do płuc, a krew nieutlenowana kierowana była do krążenia systemowego.

Dziecko przeżyło dzięki drożnemu przewodowi tętniczemu, występującemu w chwili porodu u każdego noworodka. Umożliwia on mieszanie się krwi odtlenowanej i utlenowanej. Po kilku godzinach dochodzi do czynnościowego zamknięcia tego naczynia i zagrożenia dla życia dziecka. W Wejherowie podano noworodkowi prostin, który utrzymuje na dłużej tę drożność. Jednak Jaś bardzo źle zareagował na lek.

- U dzieci z taką wadą w już pierwszych dniach życia wykonuje się korekcję chirurgiczną - mówi dr Fryze. - W Gdańsku nie mogliśmy wykonać tej operacji, ale dla ratowania życia Jasia, który nie reagował na lek, wykonano zabieg Rashkinda, polegający na rozerwaniu przegrody międzyprzedsionkowej serca za pomocą balonu. Krew bogata w tlen mogła mieszać się już z krwią odtlenowaną.

Zabieg Rashkinda ustabilizował stan układu krążenia Jasia, ale uratować go mogła tylko operacja.

Tymczasem samoloty do Łodzi

nadal nie latały.

Dr Fryze nie odchodziła od telefonu. Jak w koszmarnym śnie powtarzały się trzy informacje. Lotnictwo sanitarne nie wystartuje. Warunki pogodowe nadal złe. Jaś i Natalka muszą jak najszybciej trafić na stół operacyjny!



Adrianna Brzeska walczy o zdrowie swego syna Jasia.

Minęła środa, nadszedł czwartek, piątek...

- Pomyślałam o Marynarce Wojennej - mówi lekarza. - Tylko wojsko lata w ekstremalnych warunkach. Poprosiłam o pomoc samego admirała **Ryszarda Łukasika**. Niestety, pan admirał też nie mógł wyrazić zgody na start. Tłumaczył mi, że przy tej pogodzie może zginąć załoga samolotu, zginą też dzieci...

Łódź była niedostępna. A Warszawa? W Centrum Zdrowia Dziecka też wykonuje się operacje kardiologiczne u małych dzieci.

- Sprawdziłam szybko - wspomina dr Fryze. - Lotnisko warszawskie było jedynym, które przyjmowało samoloty w piątek, 11 stycznia. Telefon do doc. **Katarzyny Bieganowskiej**, kardiologa z centrum. Jest zgoda na przyjęcia Natalki i Jasia na oddział. Kardiolog, doc. **Bogdan Maruszewski** obiecał, że zostaną przeprowadzone operacje. Odetchnęłam...

Adam Brzeski nie opuszczał synka. Jego żona w wejherowskim szpitalu dochodziła do siebie po operacji.

- To było coś niesamowitego - opowiada ojciec.

Lotnisko w Rębiechowie, wsiadają dwa

maleństwa w inkubatorach

lekarz, pielęgniarki. Mój synek był cały czas podłączony do monitora.

Dzięki ofiarności zespołu lotnictwa sanitarnego w Warszawie i Gdańsku udało się bezpiecznie dowieźć maluchy do stolicy...

Dziś Natalia i Jaś są już po operacjach. Natalka jeszcze przebywa w Centrum Zdrowia Dziecka, a Jaś we wtorek po południu w ramionach mamy, w samochodzie pro-

wadzonym przez tatę, wrócił do Gdańska.

- Nawet proponowano nam karetkę - mówi Adam. - Jednak stan synka był na tyle dobry, że mogliśmy skorzystać z naszego samochodu.

Jaś znów znalazł się w klinice kardiologii dziecięcej, a Adrianna i Adam na noc pojechali do domu.

- Po raz pierwszy mogłem położyć się spać bez strachu - wzdycha ojciec. - Przestałem myśleć o tym, że się budzę, a Jasia już nie ma...

Jaś jest. Natalka też. Mieli szczęście...

Dorota Abramowicz

Potrzebna katedra



dr Barbara Bielińska

Klinika Kardiologii Dziecięcej
AMG

- Dramatyczna walka o lot po życie dla Jasia i Natalii uświadamia konieczność powołania katedry kardiologii dziecięcej w Gdańsku. Każdego roku wysyłamy samolotami na zabiegi do Łodzi ponad 50 dzieci. Są to przeważnie noworodki, które nie ukończyły jeszcze 7 dnia życia i muszą w ciężkim stanie lecieć po ratunek przez pół Polski. Nasza klinika jest bardzo dobrze przygotowana do opieki nad dzieckiem przed i po zabiegu, a zatrudnienie kardiologa dziecięcego w AMG nie powinno być problemem.

Nowy Dwór Gdański - stopa bezrobocia przekracza 36 proc.

CZARNA STATYSTYKA

Coraz więcej osób nie ma pracy. W powiatowych urzędach zatrudnienia województwa pomorskiego zarejestrowanych jest ponad 175 tysięcy osób.

Aż 19,6 proc. czynnych zawodowo Pomorzan nie ma pracy - wynika z najnowszych danych Wojewódzkiego Urzędu Pracy. W pięciu powiatach województwa pomorskiego stopa bezrobocia przekracza 30 proc. Są to: Nowy Dwór Gdański, Człuchów, Malbork, Bytów i Lębork.

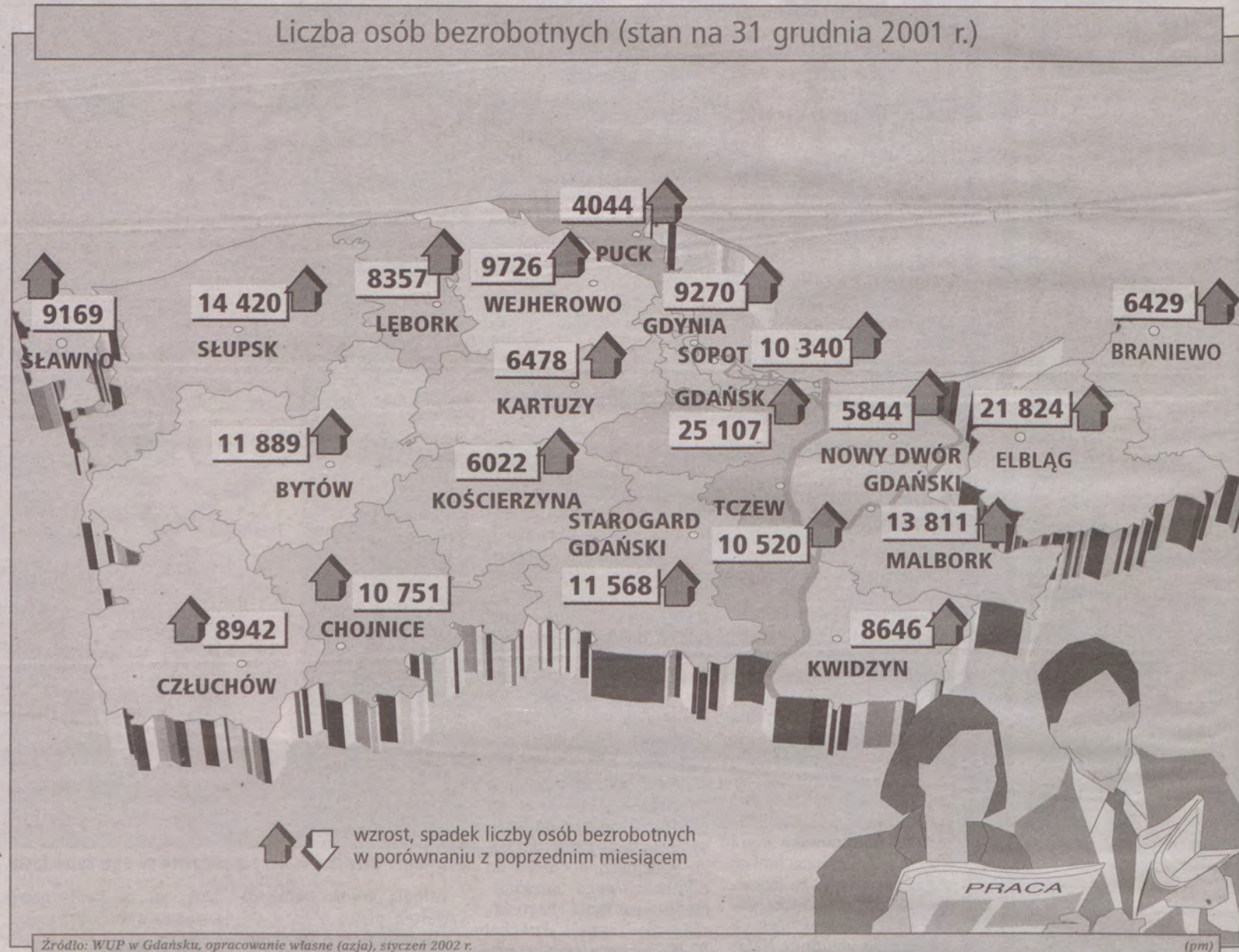
Firmy zwalniają pracowników starając się ograniczyć koszty. W grudniu z przyczyn dotyczących zakładu pracy zatrudnienie straciło ponad 850 osób.

W ogólnej liczbie bezrobotnych ponad dziewięć tysięcy to absolwenci szkół ponadpodstawowych.

- Smutny jest fakt, że tak wiele młodych osób zaczyna swą ścieżkę zawodową od bezrobocia - mówi Tadeusz Adamejtiś, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku. - Nadal panuje zasada: im wyższe kwalifikacje tym łatwiej jest znaleźć zatrudnienie. Jeśli jednak pracodawcy nie tworzą nowych miejsc pracy to nawet dobrze wykwalifikowany młody człowiek nie ma szans aby wejść na rynek pracy.

Urzędowi pracy często stawia się zarzuty, że nie pomagają w znalezieniu zatrudnienia.

- Urzędy pracy tracą charakter prozatrudnieniowy. Są agendami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ośrodków pomocy społecznej i kas chorych. W tej sytuacji coraz trudniej jest profesjonalnie prowadzić pośrednictwo pracy - twierdzi Roland Budnik, kierownik Powiatowego Urzędu Pracy w Gdańsku.



Warunkiem poprawy sytuacji na rynku pracy jest tempo wzrostu gospodarczego na poziomie minimum 4 proc. Rząd zakłada, że w przyszłym roku wzrost ten wyniesie zaledwie 1

proc. Nic nie wskazuje na to, że sytuacja na pomorskim rynku pracy poprawi się. Nie ma bowiem przedsiębiorców skłonnych zaangażować tu swój kapitał, a tym samym stworzyć miejsca pracy.

(azja)

Zwolnienia z pracy

W grudniu 2001 zgłosiły zwolnienia z przyczyn dotyczących zakładu pracy m.in.:

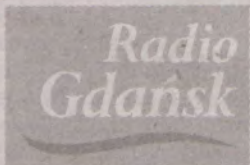
- Tartak Bydgoskiej Fabryki Mebli w Kotłyczkowie, powiat bytowski - 78
- Miejski Zakład Energetyki Ciepłej sp. z o.o. w Chojnicach - 50
- UPC Telewizja Kablowa Oddział Gdańsk - 30
- Tele-Inter sp. z o.o. w Gdańsku - 20
- MG Probud SA w Gdyni - 149
- Polska Hodowla i Obrót Zwierzętami sp. z o.o. Szymankowo; Oddział Gospodarstwo Rolne w Szymankowie, gmina Lichnowy, powiat malborski - 46 osób

W grudniu 2001 dokonały zwolnień z przyczyn dotyczących zakładu pracy m.in.:

- Argos SA w Bytowie - 93
- Seeger Dach Łebieniec, poczta Łeba, powiat łęborski - 100
- Montel sp. z o.o. w Gdańsku - 20
- Przedsiębiorstwo Spedycji Międzynarodowej C.Hartwig w Gdańsku - 30
- Stocznia Gdańska Grupa Stoczni Gdynia SA w Gdańsku - 200
- Samodzielny Publiczny ZOZ nr 2 w Gdańsku - 90
- Przedsiębiorstwo Tech-Bud BD w Gdańsku - 35
- Jednostka Wojskowa Nr 5662 w Gdyni - 39
- Centralna Składnica Marynarki Wojennej w Gdyni - 33
- Stocznia Gdynia SA w Gdyni - 37
- Dombud Usługi Ogólnobudowlane w Kwidzynie - 20
- Rocket Poland sp. z o.o. w Starogardzie Gdańskim - 40
- Eaton Truck Components SA w Tczewie - 78
- Pomorska Fabryka Drożdży Polmos SA w Tczewie - 36

Czytaj i słuchaj

O bezrobociu na Pomorzu także dzisiaj w Radiu Gdańsk. Słuchaj audycji „O tym się mówi” po godz. 12.



- Trójmiasto - 103,7 MHz
- Słupsk - 91,1 MHz
- Człuchów, Chojnice - 107 MHz

Czekamy na opinie

Prosimy Czytelników o uwagi. Można telefonować pod numer 300-33-62 lub skorzystać z bezpłatnej infolinii 0800-1500-39, albo przekazywać swe opinie pocztą internetową, e-mail: opinie@prasabalt.gda.pl



Urzędy zatrudnienia mają coraz mniej środków na prowadzenie pośrednictwa pracy

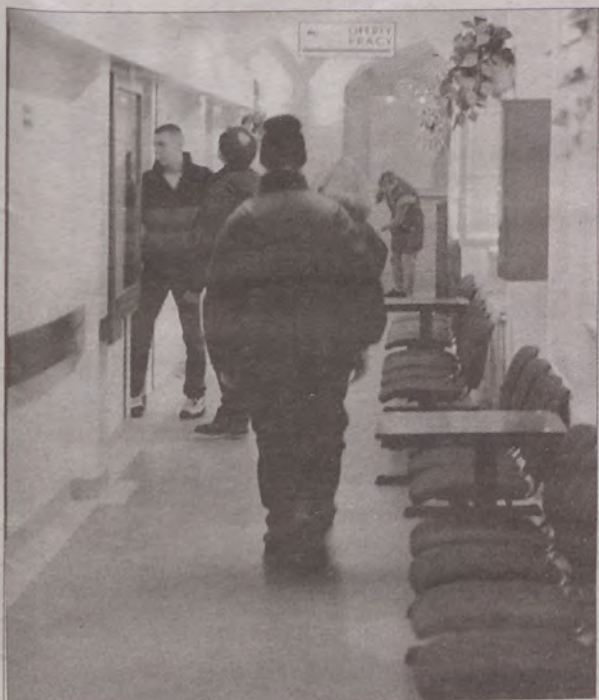
Pierwsza praca

Program rządowy na najbliższe lata zawiera m.in. pakiety „Przed wszystkim przedsiębiorczość” i „Pierwsza praca”, które mają ożywić gospodarkę i umożliwić tworzenie nowych miejsc pracy. Pakiet „Przed wszystkim przedsiębiorczość” ma przyczynić się do likwidacji wielu formalnych utrudnień w tworzeniu i funkcjonowaniu przedsiębiorstw. Pakiet „Pierwsza praca” ma ułatwić absolwentom podjęcie pierwszego zatrudnienia. Obniżone zostaną koszty pracy absolwentów w małych i średnich przedsiębiorstwach, budżet będzie opłacał część składki ubezpieczeniowej. Absolwenci korzystać będą z ułatwień w zakładaniu firm, z odroczenia płatności podatkowych i ubezpieczeniowych. Szerzej ma być także wykorzystywany wolontariat. Wolontariusze będą otrzymywać zabezpieczenie społeczne, nastąpić ma reorganizacja pośrednictwa pracy.

- Założenia pakietu „Pierwsza praca” są słuszne tylko przede wszystkim muszą znaleźć się na to środki - mówi dyrektor Adamejtiś.

(azja, PAP)

TYKA



W ubiegłym roku firmy zgłosiły o około 10 tysięcy mniej ofert pracy niż w roku 2000.

Recepty na bezrobocie



Maciej Kobylński
przewodniczący Rady Sejmiku
Gospodarczego Województwa
Pomorskiego

- Receptą na bezrobocie jest tworzenie nowych miejsc pracy lub zarobkowa emigracja. Konieczne jest stosowanie maksymalnych ulg dla pracodawców i to w zasadzie tylko dla małych i średnich firm. To one są elastyczne, one tworzą najwięcej miejsc pracy. Z kolei duże przedsiębiorstwa zawsze stwarzają kłopoty dla rynku pracy. Jestem umiarkowanym optymistą w zakresie pakietu dla przedsiębiorstw, przedstawił go ostatnio przez rząd. Co się zaś tyczy emigracji - Polacy dobrze radzą sobie na rynku pracy krajów Unii Europejskiej, nie powinni się również obawiać tamtejszych wymagań.

Lokomotywy gospodarki



Edward Lipski
prezes Gdańskiego Klubu Biznesu

- Ograniczenie bezrobocia jest zadaniem dla lokomotyw gospodarki. Na Pomorzu są to budownictwo i przemysł stoczniowy. Jedno miejsce w sektorze budowlanym tworzy siedem dalszych w firmach kooperujących, a w stoczniowym - pięć. Obecnie najważniejsze dla nas przedsięwzięcia w tych branżach to autostrada A-1 oraz rozwój infrastruktury portowej. Odsunięcie w czasie tych ważnych inwestycji oznacza dalszą peryferyzację regionu i pogłębianie się bezrobocia. Lokomotywy nie mogą działać w próżni - konieczne jest istnienie silnych małych i średnich przedsiębiorstw.

Nie ma miejsc pracy



Tadeusz Adamejts
zastępca dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku

- Tak duża liczba bezrobotnych, w tym również absolwentów wynika przede wszystkim z faktu, że pracodawcy nie tworzą nowych miejsc pracy. W ubiegłym roku firmy zgłosiły tylko 43 tysiące ofert pracy, o około 10 tysięcy mniej niż w roku 2000. Wolne miejsca pracy zgłaszają przede wszystkim małe i średnie firmy, a one potrzebują pracowników z doświadczeniem zawodowym. Absolwenci takiego doświadczenia nie posiadają i koło się zamyka. Bezrobocie wśród młodych ludzi wynika również z faktu istnienia wężu demograficznego. Będzie on nam towarzyszył jeszcze przez dziesięć lat.

Czy cel zawsze może uświęcać środki?

ICH TROJE

Studnia, wymarzony zawód, szalona miłość i małżeństwo z ukochanym. Słowem, wszystko po kolei - tak pomyślnie układało się życie Edyty.

Kiedy brali ślub Edyta i Marcin byli już nie najmłodsi. Długo się szukali, długo szli do siebie, ale warto było. Przed ołtarzem szczęście i miłość dosłownie tryskały z ich oczu. Podczas ceremonii nie mogli stać spokojnie obok siebie. Ich ręce, ciała i dusze jak magnesy przyciągały się. Porozumiewali się spojrzeniami, drobnymi gestami - bez słów.

Do wspólnego życia wnieśli wszystko, czego trzeba na początku drogi. Kiedy więc po trzech latach szczęśliwego związku, po wspaniałych podróżach, po nasyceniu się sobą, zapragnęli dziecka, pewni byli, że i to życzenie w mig się spełni.

Kochali się bez opamiętania, namyślnie do utraty zmysłów, ale w Edycie...

nie zaiskrzyło nowe życie

Mijały miesiące, rok i kolejny rok... Poszli do specjalisty. Oboje byli zupełnie zdrowi i zdolni począć potomka.

- Cięża to tylko kwestia czasu - uspokajał lekarz. Ale po kilku miesiącach odpowiedź była identyczna.

- Jak długo mieliśmy czekać? - irytuje się Edyta. - Ja już byłam po trzydziestce, mąż dobił czterdziestki. Kiedy wychowamy to nasze dziecko? Niepokoił się bardzo...

Liczne wizyty u specjalisty, długie rozmowy, podczas których Edyta nie kryła swoich uczuć wobec męża, sprawiły, że lekarz stał się kimś bardzo bliskim - powiernikiem i przyjacielem. Znał najintymniejsze szczegóły życia Edyty i Marcina. Wiele razy w gabinecie opowiadała o niezwyklej namietności do męża, o miłości, jaka nie każdemu się przydarza. Kiedyś

w takiej szczerej rozmowie, kiedy Edyta płakała z bezsilności i użalała się na niesprawiedliwy los, lekarz udzielił zaskakującej rady, że łatwiej byłoby jej zejść w ciążę z innym partnerem...

Mówił coś jeszcze o nadmiernym zaangażowaniu emocjonalnym, ale Edyta nie chciała tego słuchać.

Trzasnęła drzwiami i wybiegła oburzona

- Ja miałabym zdradzić mojego ukochanego Marcina z jakimś facetem? - oburzenie i złość w głosie Edyty jeszcze pobrzmiwa tamtym echem. -

o czym nieustannie zapewniał, nawet wtedy gdy zostawał na noc w tamtym domu, by pielęgnować córeczkę, bo jej matka szła na nocny dyżur do szpitala.

Edytą miały najsilniejsze ludzkie namiętności. Miłość ścierała się z nienawiścią. Czułość z wściekłością. Zazdrość z ambicją. Chęć przebaczenia z żądzą zemsty. Ale kiedy - jak mówi -

była już bliska obłędu

...życie samo przyniosło rozwiązanie. Edycie zaproponowano kontrakt w Niem-

Tak, współżyli ze sobą...

To takie naturalne, przecież nadal się kochali.

- Że nie byliśmy już małżeństwem? No to co? - dziwi się. - Czy ważny jest jakiś urzędowy papier? Liczy się tylko to, co ludzie do siebie czują. Liczy się miłość! Czyż nie tak właśnie jest?

Po powrocie do kraju Marcin nadal cichaczem odwiedzał Edytę w charakterze namietnego kochanka. Nie umiała i nie chciała przed nim zamknąć drzwi. Ale już nie było takie jak dawniej.

Ale to za mało, by żyć...

Kiedy więc o względy Edyty zaczął zabiegać pewien zamożny biznesmen, nie wahała się zbyt długo. Wszak miała prawo do szczęścia osobistego. Była wolna i nie odpowiadała jej rola kobiety samotnej.

Ślub odbył się po zaledwie półrocznej znajomości. Jednym ze świadków był pierwszy mąż...

A uczucia, bez których - według opinii Edyty - życie traci wszelki sens? Czy Edyta kochała swego nowego męża, czy miał być tylko zamiast?

Zamiast Marcina?

- Nic nie miało być zamiast! - protestuje Edyta. - Mój nowy mąż dopełniał całości... - tak enigmatycznie Edyta określiła związek ich trojga - jej, byłego męża i aktualnego męża.

Na pozór życie potoczyło się zwyczajnie. No pozór - a może nawet w sensie dosłownym - drugie małżeństwo Edyty jest szczęśliwe. Mąż jest człowiekiem poważnym, zamożnym, dobrym i kulturalnym. Dbą o dom, o Edytę... Może nawet ją kocha... Elżbieta Południakowa

Godzinę szczerości przygotowuje
Elżbieta Południakowa

30 03 412

e.poludniak@prasa.balt.gda.pl



Tak, współżyli ze sobą... To takie naturalne, przecież nadal się kochali. - Że nie byliśmy już małżeństwem? No to co? - Edyta dziwi się. - Czy ważny jest jakiś urzędowy papier? Liczy się tylko to, co ludzie do siebie czują.

Musiabym chyba być potworem... Zresztą, to nie miało być jakieś dziecko! To miało być dziecko mojego ubóstwanego męża. Tylko i wyłącznie.

To jakiś absurd!

Kiedy opowiedziała całą rozmowę Marcinowi, przysnął jej ramię. Postanowili więc nie radzić się specjalistów, tylko pilnie „pracować”, by ich marzenie się spełniło.

Edyta do dziś nie wie, co naprawdę wtedy pomyślał jej mąż. - Przez długi czas Marcin ukrywał wszystko przede mną... - opowiada Edyta. - Ale kiedy urodziła się dziewczynka, jego wierna kopia, a ponadto matka dziecka domagała się... ślubu, prawdy już nie dało się kryć.

Długo i ze szczegółami Edyta opowiada, jaka wtedy czuła się zdruzgotana. Przecież tak bardzo kochała męża... A on? A on kochał ją też,

czech. Pojechała, a raczej uciekła bez chwili zastanowienia.

- Myślałam, że uda mi się uciec od siebie samej - mówi Edyta. - Zgodziłam się na rozwód, bo uznałam, że mój Marcin jest rozdarty między mną a tamtym dzieckiem. Miałam nadzieję, że jakoś poukładam swoje sprawy na nowo. Że zapomnę...

Nic z tego. Edyta nigdzie nie była, nikogo nie poznała. Po pracy zamykała się w hotelowym pokoju i tępo patrzyła w sufit, czekając aż Marcin zadzwoni.

- I dzwonił... - wspomina. - Nie tylko dzwonił... Mimo że byliśmy już po rozwodzie, odwiedzał mnie regularnie, obdarowywał prezentami. Razem kupowaliśmy ciuszki dla jego córeczki.

O intymnych szczegółach wizyt eksmałżonka Edyta mówi całkiem swobodnie, bez zahamowań.

Mój punkt widzenia

Czy Edyta - bohaterka dzisiejszej „Godziny szczerości” - powinna powiedzieć drugiemu mężowi, że ojcem dziecka jest eksmałżonek?



■ Elżbieta Sroka
■ Kolbudy
■ zamężna, troje dzieci

- Życie toczy się własnymi ścieżkami, nie zawsze według ludzkich planów i reguł. Tak właśnie, na opak, los potraktował Edytę. No a skoro stało się, jak się stało, uważam, że nie powinna płatać w te zawilosci drugiego męża, który jest przecież porządnym czło-



■ Stefan Przyszasz
■ Gdańsk
■ wolny, jedno dziecko

- Po rozwodzie Edyta powinna była zerwać więzi intymne z pierwszym mężem! Nie byłoby wtedy problemu... Jeśli jednak nadal go kocha z wzajemnością i rzeczywiście jest pewna, że dziecko jest jego „dziełem”, powinna się z nim zejść i stworzyć normalną rodzinę. Córkę z nieformalnego związku może mieć tatę dochodzącego. Marcin, nie kocha tamtej ko-

biety, więc powinien odejść i płacić alimenty. Przynajmniej jedna rodzina będzie szczęśliwa.



■ Hanna Paneńko
■ Gdańsk
■ wolna

- Jestem zwolenniczką prawdy nawet w najbardziej skomplikowanej sytuacji życiowej. Jeśli Edyta nie powie drugiemu mężowi, że ojcem dziecka jest eksmałżonek, będą ją nękać wyrzuty sumienia... Jakie będą konsekwencje ujawnienia prawdy, zależy od uczestników tej „sztuki”. Jeśli aktualny mąż zgodzi się wychowywać nie swoje dziecko - w porządku... Ale dziecku też trzeba będzie powiedzieć, kto jest prawdzi-

Wielozadaniowy samolot dla armii

PILOCI MIGIEM, RZA

Polscy piloci mają już dość politycznych przepychanek w kwestii wyboru nowoczesnego samolotu wielozadaniowego dla polskiej armii. Już blisko dziewięć lat trwają dyskusje nad wyborem najkorzystniejszej oferty. Tymczasem z dnia na dzień podniebne asy z coraz większą obawą o własne życie wsiadają do zdezelowanych maszyn radzieckiej produkcji. Polski rząd i nasi zachodni sąsiedzi doskonale zdają sobie z tego faktu sprawę. Liczne rozmowy i przetargi nie przynoszą do tej pory wielkiego efektu.

Zardzewiała mizeria

Wysłużone migi-21 za kilkanaście miesięcy będą musiały zostać wycofane ze służby. Także nieco nowszy mig-29 stanowi już raczej atrakcję turystyczną, niż atut w ewentualnej walce. Tak mizerna, pokryta rdzą flota powietrzna sprawia, że Polska staje się coraz mniej wiarygodnym członkiem NATO. Decyzje o zakupie wielozadaniowych myśliwców, zdolnych do współdziałania z NATO muszą więc zapaść szybko. Polska obiecała naszym zachodnim partnerom, że do dnia 1 stycznia 2003 roku będzie dysponowała 16 samolotami wielozadaniowymi. Trzy lata później powinniśmy mieć ich już 60.

Ekonomiczny myśliwiec

Od blisko dziewięciu lat o kontrakt dla polskiego wojska zaciekle bój toczy kilka koncernów zbrojeniowych. Najpoważniejszymi oferentami od dłuższego czasu pozostają: Amerykanie ze swymi F-16, Szwedzi i Brytyjczycy z gripenem oraz francuski mirage 2000. Zdaniem polskich pilotów, trudno wybrać z tego grona samolot o najlepszych parametrach. Wszystkie marki są dobre. W tym przypadku pod uwagę brany jest więc tzw. offset, czyli ile firma, która sprzeda nam swoje maszyny, zainwestuje w polski przemysł. Chodzi przede wszystkim o rozwój naszej gospodarki i tworzenie nowych miejsc pracy.

Amerykańskie kuszenie

Podczas styczniowej wizyty premiera Leszka Millera w Waszyngtonie Amerykanie przekonali szefa rządu, że to ich oferta jest najlepsza dla polskiej armii. Pentagon uważa, że powinniśmy wybrać samolot F-16, gdyż w następnych latach będzie wymieniać te

maszyny na ultranowoczesny Joint Strike Fighter (JSF). Zdaniem byłego ministra obrony narodowej **Bronisława Komorowskiego**, oferta Amerykanów jest bardzo atrakcyjna. Stany Zjednoczone proponują Polsce uczestnictwo w programie samolotu nowej generacji (JFS). To wiąże się z naszym dostępem do nowoczesnych technologii.

Argumentem USA jest też fakt, że to właśnie ich produkt od lat pozostaje sztandarowym samolotem NATO. Amerykanie przypominają też, że ich maszyna doskonale sprawdza się w praktyce. Znakomicie spisała się m.in. podczas operacji w Zatoce Perskiej i byłej Jugosławii. USA chcą, by Polska - w ramach kontraktu o wartości 2,5-3 mld dolarów - wzięła w leasing 16 używanych samolotów F-16 A/B oraz kupiła 44 nowe maszyny, nowocześniejsze F-16 block 50/52. Gwarantują, że samoloty byłyby modernizowane i składowane w polskich zakładach. One też produkowałyby dla nich części zamienne.

Konkurencja nie śpi

Konkurencja nie pozostaje obojętna na amerykańskie naciski. Zdaniem Szwedów i Brytyjczyków, proponowany przez nich gripen jest samolotem znacznie nowocześniejszym od F-16. Twierdzą, że ich oferta zasługuje na miano myśliwca IV generacji. Do startu i lądowania potrzebuje zaledwie 400 metrów, a przygotowanie do lotu trwa około 10 minut. Konkurenci przypominają jednak wydarzenie, które miało miejsce w 1993 roku podczas pokazów w Sztokholmie. Prototyp gripena runął na ziemię, a pilot nie zdążył się katapultować. Jako jeden z zarzutów podaje się też fakt, że maszyna nie jest dostosowana do standardów NATO.

Zdaje się, że na dalszy plan schodzi obecnie proponowany przez Francuzów mirage 2000. Powodem jest wysoka cena maszyny. Ten niewątpliwie skuteczny i niebywale zwrotny myśliwiec kosztuje bowiem około 60 mln dolarów.

Niemieckie półśrodki

Kilka dni temu pojawiła się kolejna oferta, która została zaakceptowana przez polski rząd. Strona niemiecka zaproponowała nam przekazanie 23 zmodernizowanych myśliwców mig-29 z rakietami. Ich przejęcie ma kosztować Polskę 120 mln zł. Zdaniem szefa MON, Jerzego Szmajdzińskiego, jest to bardzo korzystna oferta. Daje



Szwedzki pilot na skrzydle samolotu JAS-39 GRIPPEN (u góry) i ten sam samolot w locie (z boku).

Fot. Tomasz Bolt

bowiem szansę wycofania bardzo zużytych migów-21 i migów-21 bis. Proponowany mig-29 pamięta co prawda czasy NRD, ale ciągle pozostaje sprawny i zwiększa bezpieczeństwo pilotów. Minister przyznał, że z 23 samolotów latać będzie kilkanaście, reszta zostanie przeznaczona na części. To ucieszy pilotów z Mińska Mazowieckiego. Do ich samolotów wciąż brakuje części zamiennych. Jeżeli Polska przyjmie niemiecką ofertę będzie to znaczyło, że jeszcze przed zakupem nowoczesnej eskadry samolotów na naszym niebie pojawią się maszyny, które będą mogły współpracować z samolotami innych państw NATO.

Roman Nowak



MAŁ SIĘ NIE SPIESZY



Na razie polska armia dysponuje starymi samolotami MIG-21.

Fot. Tomasz Bolt

Bitwa o polskie niebo

F - 16 FALCON

producent:
Lockheed - Martin (USA)

długość	15,03 m
wysokość	5,01 m
rozpiętość	
skrzydeł	9,49 m
prędkość	2,5 Ma
zasięg	3890 km
pułap	15 200 m

JAS - 39 GRIPEN

producent:
SAAB i British Aerospace
(Szwecja i Wielka Brytania)

długość	14,1 m
wysokość	4,7 m
rozpiętość	
skrzydeł	8,4 m
prędkość	2,0 Ma
zasięg	1000 km
pułap	18 000 m

F/A - 18 HORNET

producent:
McDonnell Douglas (USA)

długość	17,1 m
wysokość	4,67 m
rozpiętość	
skrzydeł	12,32 m
prędkość	1,8 Ma
zasięg	3700 km
pułap	15 000 m

MIRAGE 2000

producent:
Dassault (Francja)

długość	14,65 m
wysokość	5,2 m
rozpiętość	
skrzydeł	9,14 m
prędkość	2,2 Ma
zasięg	3500 km
pułap	18 000 m

MIG - 29

producent:
OKB Mikojana (Rosja)

długość	17,32 m
wysokość	4,73 m
rozpiętość	
skrzydeł	11,36 m
prędkość	2,35 Ma
zasięg	2100 km
pułap	18 000 m

Źródło: PAP

info: Tomasz Bolt

Kosztowna eksploatacja



Bronisław Komorowski
były szef MON

- Jestem sceptycznie nastawiony do propozycji, z którą wystąpili Niemcy. Tego typu samoloty są na wyposażeniu eskadry myśliwców w Mińsku Mazowieckim. Połowa z nich nie lata, bo występowały problemy z dostawami części zamiennych, którymi dysponuje strona rosyjska. Kłopoty z dostawami odpowiednich części mogą nie tylko utrudniać właściwą eksploatację, ale i uzależnić naszą swobodę działania od sąsiadów. Samolot typu mig-29 jest bardzo kosztowny w eksploatacji, ponieważ wymaga częstych remontów i zużywa dużo paliwa.

Ważny jest przemysł



Leszek Miller
szef polskiego rządu

- Z naszego punktu widzenia ważna jest atrakcyjność, tak zwanej oferty offshetowej, a więc tego, co oprócz samego samolotu oferują kontrahenci i jak to wpłynie na liczbę miejsc pracy w polskim przemyśle obronnym. Ważne, by Polska gospodarka na tym skorzystała, by otrzymała zastrzyk nowoczesnych technologii, aby poważne koncerny chciały się wiązać na stałe z naszymi przedsiębiorstwami. Musimy dokładnie zbadać wszystkie trzy oferty. Na pewno trzeba się zbliżyć do finału sprawy związanej z wyborem nowoczesnego, wielozadaniowego samolotu. Nie sądzę jednak, aby ten finał miał miejsce w najbliższym czasie.

Ma czołg, armatę i szczątki słynnych wraków

W ŻELAZNYM OGRÓDKU

Ostatnio zadzwonił facet spod Olsztyna. Przysięgał, że na pobliskich bagnach, pod wodą, spoczywa czołg. Spakowali się więc, zabrali kalosze i dwa magnetometry protonowe, umożliwiające wykrywanie „żelastwa” z odległości kilkudziesięciu metrów, pojechali.

Przeczesałszy trzy rozmarzające bagna, ale czołgu nie znaleźliśmy - re-lacjonuje Jerzy Janczukowicz, prezes Gdańskiego Klubu Nurków Rekin. - Nie był to jednak czas stracony. Bo my nie tylko wraki kolekcjonujemy; równie cenne są doświadczenia i euforia, która tym wyprawom towarzyszy. Uważamy, że jeśli na sto misji jedna się powiedzie, rok jest udany. A pod Olsztyn jeszcze wrócimy. Aparatura wykazała, że pod wodą leży dziesięć kilo metalu. Chcemy wiedzieć, co to za szczątki...

Na razie więc czołg jest jeden: T-34/85, z okresu II wojny światowej. Stoi przed domem Janczukowiczów w Gdańsku Oliwie, wprawiając przechodniów w osłupienie. Podobnie jak eksponaty zalegające w ogródku.

Czołg odkupiliśmy, po cenie złomu, z likwidowanej jednostki wojskowej w Sokółowie Podlaskim - wspomina pan Jerzy. - Płaciliśmy po 60 groszy za kilogram, pojazd waży 32 tony. Gdybyśmy go nie zabrali, trafiłby do jakiejś huty. A to czołg na chodzie! Odremontowaliśmy go, odmalowaliśmy i od czasu do czasu - odpalamy.

Zamiast grządek

Nie jeżdżą nim jednak po ulicach. Suną po specjalnie utwardzonym chodniku przed domem, miażdżąc - na życzenie właścicieli - zdezelowane samochody. Nie za często, bo między jedną wyprawą a drugą muszą jeszcze pracować.

Są mężczyźni, którzy do końca zostaną dużymi chłopcami - uśmiecha się pan Jerzy. - Takie zabawy sprawiają więcej frajdy niż przesiadywanie w pubie czy przed telewizorem.

On ma 63 lata. A w ogródku - zamiast grządek z różami - istne muzeum.

Jest rosyjska armata przeciwpancerna ZIS-3, która pierwotnie „parkowała” przed jedną z gdańskich szkół. Ale dowcipni uczniowie przetaczali ją wciąż przed dyrektorski gabinet, celując lufą w okno. Ten w końcu nie wytrzymał i poprosił Janczukowicza, by sobie działo zabrał.

Skoro trzyma uazy, rosyjskiego „Czapajewa”, amerykańskiego willisa i ciężar-

rówkę, którą poruszał się Wichura z filmu „Cztery pancerni i pies”, to i armatę może.

- Te blachy to szczątki samolotu Messerschmitt-210 - pan Jerzy oprowadza po swoim królestwie. - Wyjątkowy eksponat, bo tego samolotu nie ma w żadnym muzeum świata.

W muzeum i salonie

Ale niektóre znaleziska zasilają muzealne zbiory na przykład, szczątki amerykańskiego samolotu B-17 G, który w 1944 roku bombardował Berlin i został zestrzelony przez Niemców pod Szczecinem. Wyciągnęli je z jeziora pod Policami i oddali do Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie. A dębinkę, którą wydobyli z jeziora pod Wdzydzami, szukając... czołgu, przekazali do Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.

Inne skarby ponieważ wisią się w ogródku. Albo wiszą na parkanie, chroniącym posesję od wścibskich spojrzeń.

W salonie, nad drzwiami, wisi kawał niemieckiego przedwojennego jachtu „Musch”, wyciągnięty z jeziora Niegocin. Wraz z muszelkami uczepionymi desek. Gdańskie szafy, zamiast kryształów, kryją szczątki i szyby pancerne samolotów, pompę olejową z Messerschmitta - 210, klucz pilota do otwierania konserw...

Szukał komnaty

Ten statek, z sześcioma tysiącami niemieckich uchodźców na pokładzie, wypłynął z Gdyni 30 stycznia 1945 roku w swój ostatni rejs - mówi pan Jerzy. - Storpedowany przez rosyjski okręt podwodny S-13, przewrócił się na lewą burtę i zatonął. Uratowały się tylko 904 osoby. Setki zwłok morze przez dwa tygodnie wyrzucało na brzeg, od Ustki po Jastrzębią Górę.

Statek do dziś nie został właściwie spenetrowany. A pan Jerzy uważa, że kryje niejedną tajemnicę. Próbowal ją zgłębić. Tu bowiem, jego zdaniem, znajduje się słynna Bursztynowa Komnata. Są świadkowie, którzy potwierdzają, że 29 stycznia konwój niemieckiego wojska ładował na statek wielkie ciężkie paki. Takie, w jakich wywieziono komnatę z Królewca.

W 1973 roku, wspólnie z gdańskim Urzędem Morskim, zorganizowałem wyprawę do wraku „Gustloff” - wspomina pan Jerzy. - Wcześniej musiałem podpisać oświadczenie, że nurkowie nie będą wpływać do środka i niczego nie zgarną.



Oliwski czołg i jego właściciel

Złamaliśmy tę obietnicę. To, co wydobyliśmy przekazaliśmy Urzędowi Morskiemu. Część rzeczy, gdy napisaliśmy podanie, dostaliśmy z powrotem, między innymi żyrandol, który początkowo wziąłem za... akwarium. I piękny mosiężny celownik optyczny, który znalazłem na piasku, obok wraku. On jakby specjalnie na mnie czekał.

Na ślad komnaty Janczukowicz nie trafił, choć odwiedzał „Gustloff” setki razy.

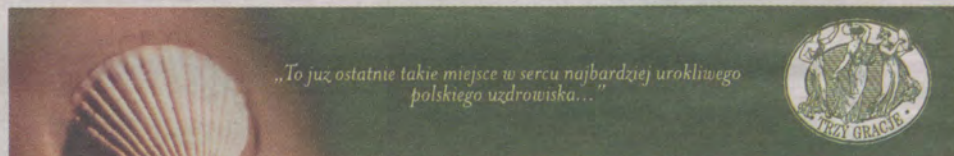
Tam są wielkie przestrzenie ładunkowe - tłumaczy. - Ale trzeba mieć zgodę na ich penetrację. A sześć lat temu konsulat niemiecki zwrócił się do Urzędu Morskiego, by nie naruszać spokoju zmarłych i nie zezwalać na nurkowanie do wraku. Wiem, że niektórzy tego zakazu nie przestrzegają. Wciąż szukają.

Janczukowicz chce założyć Towarzystwo Opieki nad Wrakami „Wilhelma Gustloff” i - wspólnie z księciem Łeby - zorganizować Muzeum Gustloff, do którego trafiłyby wszystkie pamiątki, na przykład barierka, o którą zahaczyła kotwica statku PRO, gdy wrak penetrowali. Marynarze chcieli ją wyrzucić, ale Janczukowicz nie pozwolił. Zabrał do domu, przymocował przy schodach. Nawet paki i omulek, które przywarły do drewna, nie usunął.

Dla mnie to kawał historii - podkreśla. - Będę jej strzec.

Irena Łaszyn

REKLAMA



Nowe kamienice na Sopockim Monciaku

200 m od mola i piaszczystej plaży, ul. Bohaterów Monte Cassino 36-38 i 40.

Oferujemy Państwu:

- ▶ 48 lokali mieszkalnych
- ▶ 13 lokali użytkowych
- ▶ 49 miejsc postojowych w hali garażowej z wjazdem od strony ulicy Pułaskiego
- ▶ wysoki standard wykończenia budynków
- ▶ możliwość indywidualnej aranżacji wnętrz
- ▶ własność hipoteczna

INWESTOR: PKO INWESTYCJE Sp. z o.o.

SPRZEDAŻ PROWADZI: AKME S.C. 81-771 Sopot, ul. Grunwaldzka 67/2,
Tel. (o prefix 58) 551-26-41, 551-10-91, e-mail: akme@akme.sopot.pl, www.akme.sopot.pl

Niepełnosprawnym dzieciom pomaga hipoterapia

O CZYM ŚPIEWA KOŃ?

Sześćoletnia Mania żyje w świecie dźwięków. Tak jak inne dzieci poznają świat wszystkiego dotykając, smakując, ona - żeby zrozumieć - musi usłyszeć. To właśnie Mania siedzi na koniu. Na czoło zsunęła się jej granatowa chusteczka. Ale co tam! Koń zatrzymuje się, a dziewczynka kładzie się na końską grzywę i przytula chowając twarz w rudych kłakach. Nasłuchuje, bo lubi rytmiczną muzykę, jak wali końskie tętno. Co mówi serce konia? Śpiewa? Tylko śpiew może sprawić, że Mania potrafi zapomnieć o bożym świecie. Mogłaby trwać w tym nasłuchiowaniu godzinami. Przykładać uszko we wszystkie miejsca ciepłego cielska. Jak lekarz słuchawkę.

Co na to koń? Rudolf. Rzecz by można Valentino. Taki piękny! Na torach wyścigowych tryśka energią, podskubuje ludzi, jak mu co do łba strzeli i jest w gorącej wodzie kąpany. Ale gdy służy swoją końską osobą na zajęciach hipoterapii - tego dnia dla niepełnosprawnych przedszkolaków - zmienia się w anioła. Wydaje się być rozleniwiony, wybitnie spokojny, zrelaksowany, wręcz oziębiający, bardzo cierpliwy. I zgadza się na wszystko. Mania pluje mu na grzbiet - proszę uprzejmie! Michałek niecierpliwie uderza nóżką - ależ jak najbardziej! Pawełek uprawia na jego zadzie gimnastykę - niech mu będzie na zdrowie!

- Rudi daje dzieciom poczucie bezpieczeństwa - mówi Małgorzata Lisiecka - psycholog, prowadząca zajęcia z hipoterapii na sopockim hipodromie. - To prawdziwy terapeuta. Robi świetne wrażenie na dzieciach. Jest duży. Spokojny. Dojrzały. Ma zrównoważony temperament.

Koń dodaje odwagi

W krytej hali z wyłożonym trocinami podłożem, Rudi robi kolejną rundkę. Na jego grzbiecie Michałek - rozrabiaka. Na pierwszych zajęciach chętnie na Rudiego wsiadał. A któregoś razu zaciął się. Poklepywał zwierzę. Machał rączkami na jego widok. Wydawałoby się, że tak się cieszy na tę jazdę, ale „na koń!” za żadne skarby!

Tego dnia jednak odważył się. Ale razem z Palomą, młodą miłośniczką koni, wolontariuszką z Hiszpanii, która na rok przyjechała do Sopotu. Podczas jazdy miał przed siebie, patrzył Michałek Palomie w oczy. Czego w nich szukał? Nie wiadomo. Odwagi? Otuchy? Świat tych dzieci jest, jak mówią panie przedszkolanki, pełen tajemnic. Co myśli Paulinka tak spokojnie poddając się lekkiemu kłusowi, wpatrzona w koniuszek końskiego ucha? Co słyszy Mania przykładając policzek do szyi Rudiego. Co czuje Pawełek leżąc z zamkniętymi oczyma na końskim grzbiecie. Ci, którzy przeżyli ten stan i mogliby o tym opowiedzieć, mówią, że przyjemna jest ta więź człowieka z koniem. Ale nikt nie potrafi tej bliskości opisać.

- To kontakt pełen emocji - próbuje Małgorzata Lisiecka. - Dla takiego dziecka ogromna szansa na rozwój ruchowy i emocjonalny, także silna motywacja do ćwiczeń. Przede wszystkim znakomita forma relaksu. Małuchy, które biorą udział w zajęciach cierpią na różne zaburzenia. Jednym ćwiczenia pomagają poprawić koncentrację, wyczulić uwagę, obserwację. Innym rozluźnić się, wyciszyć, uspokoić. Samo ciepło konia tak działa.

Terapeuci mówią, że koń pomaga dzieciom pozbyć się lęku. Uczy odwagi. Ćwiczenia, które wykonują na końskim grzbiecie, dają im pewność ruchów i większą swobodę w kontaktach z innymi dziećmi.

Nie mówił. Mówi!

Niepełnosprawny Krzysiek przyjeżdża na zajęcia raz w tygodniu. Rehabilitanci chłopca uznali, że hipoterapia byłaby dlań znakomita, wpłynęłaby na koordynację ruchów dziecka, zachęciła do ćwiczeń gimnastycznych.

- To było jedyne dziecko, z tych uczestniczących w zajęciach, z którym trudno było mi nawiązać jakiegokolwiek kontakt - mówi Małgorzata Lisiecka. - Miałam wrażenie, że ciężko mu było też polubić, zaakceptować konia.

Krzysiek przyjeżdżał na sopocki hipodrom z rodzicami. Przyglądał się. Dreptał za zwierzęciem. Nie bał się wsiąść na konia, ale



nie wykazywał cienia zainteresowania tym, co czuje, co się z nim dzieje. Tępy wzrok. Obojętność. Ani radości. Ani niechęci. Ani znudzenia. Ani lęku. Nic. Ale mama dziecka nie rezygnowała. Czekwała.

- Nie minęły dwa miesiące - opowiada pani psycholog - a zauważyłam zmianę w zachowaniu chłopca. Reagował na każde zachowanie konia. Na każde jego parsknięcie, prychnięcie i rżenie. Cieszył się, gdy dotykał zwierzęcia. Otwierał się jak kwiat przy każdym spojrzeniu w końskie oczy! Choć wcześniej potrafił wydobyć z siebie zaledwie kilka słów, nagle zaczął opowiadać! A zmobilizował go koń! Emocje, jakie zwierzę wzbudzało w dziecku sprawiły, że malec chciał, to, co widzi, co czuje, nam przekazać!

Kochaj konia!

Tomek jest dzieckiem autystycznym. Trudno do jego serca trafić. Zobaczyć jego oczami. Usłyszeć jego myśli. Trudno mu, zamkniętemu we własnej wieży emocji, pomóc. Od małego, Tomek nie wypowiedział jednego słowa.

Nie chciał też zaprzyjaźnić się z koniem. Zwierzę nie rozbudziło splecionych na amen uczuć. Pewnego dnia, po zajęciach wybrał się z opiekunami do stajni. Nagle podszedł do jednego z koni i na oczach zdumionych terapeutów zaczął naśladować ruchy czesania konia. Przytulił się do zwierzęcia. Głaskał je. Na długo zastępał przy-ciskając policzek do końskiego pyska.

- Potrafił się zaprzyjaźnić z koniem - mówi Małgorzata Lisiecka. - Pomimo swego upośledzenia, ograniczeń, zdołał nam wyznaczyć jak ogromną miłością darzy to wielkie zwierzę.

Gabriela Pewińska



Fot. Krzysztof Myskowski

Zalety hipoterapii odkryto w Polsce kilka lat temu.

Czym jest hipoterapia

To metoda terapii, której podstawowym „narzędziem” rehabilitacji jest koń. Istotą terapii są właściwości organiczne konia: jego ciepłota, budowa tułowia, rytmiczny, elastyczny krok angażujący do pracy mięśnie prawie całego grzbietu w stepie. Specyficzne oddziaływanie zwierzęcia na psychikę wzbudza emocjonalną więź, czynnik niestychanie istotny dla motywacji leczenia. Koń jest partnerem do zabawy, ćwiczeń, tagodnym, akceptującym, ale i wymagającym. Hipoterapię najczęściej stosuje się przy mózgowych porażeniach dziecięcych, stwardnieniu rozsianym, schorzeniach narządów ruchu, niedowładach wiotkich, dystrofiach mięśniowych, skoliozach, zespołach bólów kręgosłupa, wadach postawy, niektórych upośledzeniach i zaburzeniach umysłowych, autyzmie, stanach nerwicowych, problemach natury socjologicznej i pedagogicznej.

Dziennik
BałtyckiWIECZÓR
wybrzeżaRedakcja: 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Tel. (058) 3003 300; fax (058) 3003 304
Redaguje zespółDrukarnia CPP Oddział Gdańsk
ul. Politechniki 3, tel. 305 90 25
fax 305 90 24Redaktor prowadzący:
Jarosław Popek
tel. (058) 300-33-04
e-mail: j.popek@prasabalt.gda.plPOLSKAPRESSE sp. z o.o.
Oddział Prasa Bałtycka
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11
Prezes: Krzysztof Krupa

REKLAMA

TOWARZYSKIE

USŁUGI

ADRESOFOTOKATALOG,
620-16-74

ALDONA 553-00-61

KOCIANKI 348-07-26

MIX 0 607 67 67 67

PRYWATNIE 0504/651-599

ROZKOSZOGODZINKA

623-07-32

WYJAZDY 0601-628-966

0502-54-39-68

ZATRUDNIĘ

HOSTESSY, 0-607-67-67-67

HOSTESSY 0601-628-966

W SKRÓCIE

■ Czy Willis założy stanik?



Bruce Willis swoją nagrodę odbierze dopiero 15 lutego



Sarah Jessica Parker pojawia się w serialu „Seks w wielkim mieście”

Bruce Willis i Sarah Jessica Parker otrzymają honorowe nagrody Uniwersytetu Harvard. Od wielu lat nagroda o nazwie Hasty Pudding Awards wręczana jest tym twórcom, którzy angażują się w rozwój światowego przemysłu rozrywkowego. Bruce Willis i Sarah Jessica Parker, gwiazda serialu „Seks w wielkim mieście”, wraz z Hasty Pudding Awards otrzymają tytuły Mężczyzny i Kobiety Roku. Parker odbierze nagrodę 7 lutego, Willis natomiast dopiero 15 lutego.

W latach ubiegłych laureatami Hasty Pudding Awards byli między innymi: Jodie Foster, Meryl Streep, Julia Roberts, Robert De Niro, Tom Cruise i Harrison Ford. W roku ubiegłym wyróżnieniem tym uhonorowano Drew Barrymore i Anthony'ego Hopkinsa.

Z ceremonią przyznawania tych nagród wiąże się ciekawa tradycja. Wszyscy panowie wyróżnieni przez Harvard przyjmując statuetkę założyć muszą niezwykle barwny... stanik. Ciekawe, jak w biustonoszu będzie się prezentował Bruce Willis...

(opr. ma)

Filipińczyk Harry Lukingan w Gdyni

UZDROWICIEL Z FILIPIŃSKICH GÓR

Harry Lukingan zaczął uzdrawiać w wieku 14 lat. Wrodzony dar doskonalił na Uniwersytecie Medycyny Alternatywnej w Colombo. Wydział Studiów Medycznych przy Otwartym Uniwersytecie Międzynarodowej Medycyny Uzupełniającej w Alma Acie przyznał mu tytuł doktora nauk. Filipiński uzdrowiciel pochodzi z górskiej miejscowości Baguio, na wyspie Luzon, która jest jednym ze znanych ośrodków tradycyjnej medycyny filipińskiej. Tam też mieszka rodziny obdarzone darem uzdrawiania. U nich praktyki terapeutyczne należą do tradycji.

Rozdajemy bilety

Dla naszych Czytelników mamy dziesięć podwójnych zaproszeń na targi „Natura i życie”. Aby je odebrać wystarczy zadzwonić dzisiaj o godz. 11.30 pod numer Biura Konkursów: tel. 301-27-61.

W Europie Harry znany jest od 1987 roku. Odwiedzał już Niemcy, Holandię i Belgię. Wszędzie, gdzie się pojawia, zapewnia, że jego zdolności uzdrawiania to łaska dana od Boga, a on sam tylko pośredniczy w przekazywaniu Boskiej energii. Tłumaczy też, że choroby ciała są wtórne, że są skutkiem choro- go ducha, i że to właśnie duch musi być uzdrowiony, by zdrowe było ciało.

Większość z tych osób, które poddają się zabiegom Harry'ego czują się lepiej już po kilku minutach - mówi Aleksandra Kacprzak - przyjaciółka i uczennica Lukingana. - Jedni mają wrażenie, jakby ubyli im 20 lat. Innym jest wyjątkowo lekko. Jeszcze inni śpią dwa dni po zabiegu.

Efekty uzdrowienia zależą tak naprawdę od chorego, od energetyki jego ciała, także od tego, co chce ten człowiek dalej zrobić ze swoim życiem. Bo zabieg przeprowadzony przez Harry'ego to nie tylko dotyk jego rąk. On wpływa też na sferę duchową cierpiącego. Stara się zmienić jego sposób myślenia. A że większość chorób rodzi się w umyśle, to uzdrowienie umysłu sprawia, że choroba opuszcza ciało. Harry nie stawia dokładnej diagnozy, ale bezbłędnie potrafi wyczuć miejsce, które dotknęła choroba. Podstawą leczenia ezoterycznego jest energia, siła życiowa. Filipińczycy są najbardziej skutecz-

nymi uzdrowicielami, bo posiadają dar umożliwiający sterowanie tą siłą.

Największą sławę przyniosły Harry'emu bezkraw- we operacje, kiedy to skalpel chirurga zastępuje jego dłonie. Operowani nie czują bólu, jedynie jakby coś poruszało się w ich ciele, czasem, że coś jest rozdzielane lub wyciągane. Po zabiegu niektórzy nawet odczuwają swędzenie blizn pooperacyjnych, choć takowych na ciele nie ma!

Harry Lukingan leczy prawie wszystkie narządy wewnętrzne, narządy ruchu, likwiduje chroniczny ból. Wiele razy pomógł uleczyć choroby nowotworowe. (Pe)

Targi w Gdyni

Harry Lukingan będzie gościem XXII Bałtyckich Spotkań i Targów, XI „Natura i życie”, które odbędą się w dniach 1-3 lutego w godzinach 10 - 19 w Gdyni, ul. Żeromskiego 26 w budynku YMCA (róg Świętojańskiej i Placu Kaszubskiego).

REKLAMA

Znąją wszystkich Superkoncert

Mick Jagger, Paul McCartney i Phil Collin tworzą supergrupę, która zagra z okazji Złotego Jubileuszu królowej Elżbiety II. Występ z okazji 50-lecia panowania brytyjskiej monarchini odbędzie się w pałacu Buckingham. Wszystko zostało zorganizowane przez legendarnego producenta Beatlesów, George'a Martina, kompozytora Michaela Kemena i amerykańskiego potentata muzycznego Phila Ramone'a, który jest producentem muzycznej części Grammy. Brytyjska gazeta The Sunday People informuje:

Podczas koncertu, który odbędzie się 3 czerwca i zgromadzi 12 000 fanów oprócz Jaggera, McCartney'a i Collinsa wystąpią takie gwiazdy jak Aretha Franklin, Stevie Wonder i Bryan Adams.

(opr. ma)



Phil Collins zagra dla brytyjskiej królowej na koncercie z okazji 50-lecia jej panowania

ELEKTROCIĘPŁOWNIE WYBRZEŻE SPÓŁKA AKCYJNA

POPRIEDNIA NAZWA
Zespół Elektrociepłowni Wybrzeże
Spółka Akcyjna

Zarząd Elektrociepłowni Wybrzeże Spółka Akcyjna
z siedzibą w Gdańsku, ul. Swojska 9, 80-867 Gdańsk

działając w imieniu Ministra Skarbu Państwa, na podstawie ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 118, poz. 561 z późn. zm.) oraz § 8 ust. 5 rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 3 kwietnia 1997 r. w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnień pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz. U. Nr 33, poz. 200)

ponownie ogłasza o rozpoczęciu nieodpłatnego zbywania uprawnionym pracownikom 120 000 (słownie: sto dwadzieścia tysięcy) zwykłych akcji imiennych serii A, Elektrociepłowni Wybrzeże Spółka Akcyjna, o wartości nominalnej 100 zł (słownie: sto złotych) każda.

Miejsca podpisywania umów

Umowy nieodpłatnego zbycia akcji przez Skarb Państwa uprawnionym pracownikom podpisywane są począwszy od dnia 13 lipca 2001 r. Uprawnieni pracownicy, którym przysługuje prawo do nieodpłatnego nabycia ww. akcji, lecz którzy dotąd się nie zgłosili, w celu podpisania stosownej umowy powinni stawić się z dowodem osobistym z wpisanym numerem PESEL w miejscu złożenia przez nich oświadczeń o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji Elektrociepłowni Wybrzeże S.A., tj. w odpowiednim Wydziale Personalnym:

- w Elektrociepłowni Gdańskiej Ec2, ul. Wiślna 6/16, pokój 112 oraz 113, telefon: 347-43-13, 347-43-15 lub 347-43-16, w dniach od poniedziałku do piątku w godz. od 7.00 do 14.00,
- w Elektrociepłowni Gdynińskiej Ec3, ul. Pucka 118, pokój 7, telefon: 623-95-26 lub 623-95-27, w dniach od poniedziałku do piątku, w godz. od 7.00 do 14.00.

Przed zawarciem ww. umowy każdorazowo wymagane będzie złożenie pisemnego oświadczenia o nieskorzystaniu z uprawnienia do nieodpłatnego nabycia akcji/udziałów w innej spółce oraz o zapoznaniu się z ustawowymi ograniczeniami zbywania akcji nabytych nieodpłatnie od Skarbu Państwa. We wskazanych powyżej miejscach dostępna jest także lista uprawnionych pracowników.

Spadkobiercy uprawnionych pracowników

Spadkobiercy uprawnionych pracowników będą mogli podpisać ww. umowy w Komórcie Pełnomocnika Dyrektora do Spraw Organizacji i Komunikacji Instytucjonalnej, w Budynku Administracyjno-Pracowniczym, Gdańsk, ul. Swojska 9A, pokój 3, w dniach:

- poniedziałek, w godz. 6.45 - 14.45,
- wtorek, w godz. 6.45 - 14.45,
- środa, w godz. 6.45 - 10.45 (telefon 347-42-30 lub 347-42-31).

Umowy dla spadkobierców uprawnionych pracowników zostaną przygotowane po uprzednim przedłożeniu prawomocnego postanowienia sądu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Działanie przez pełnomocnika

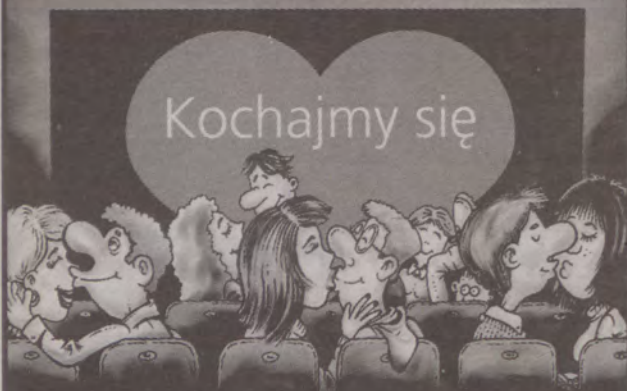
Jeśli stawiennictwo osobiste nie będzie możliwe, stosowne oświadczenie oraz ww. umowa mogą być podpisane również przez należycie umocowanego pełnomocnika - na podstawie pisemnego pełnomocnictwa zawierającego wymagane dane uprawnionego pracownika. Formularze pełnomocnictwa dostępne są w każdym ze wskazanych powyżej punktach obsługi.

Prawo do nieodpłatnego nabycia od Skarbu Państwa akcji Spółki może być realizowane przez uprawnionych pracowników jedynie do dnia 27 maja 2002 r. Po upływie tego terminu prawo do nieodpłatnego nabycia akcji wygasa. Treść niniejszego ogłoszenia zostanie także zamieszczona na tablicach ogłoszeń w Elektrociepłowniach Wybrzeże S.A.

Już w sobotę, 9 lutego
kartka pocztowa

w **Dzienniku Bałtyckim**

walentynki w Superkinie



Walentynki w Superkinie

WIECZÓR Dziennik
wybrzeża Bałtycki

Możesz ją wysłać ukochanej osobie
lub wybrać się z nią

do Superkina w Gdańsku.

Każda para, która przyjdzie do kina
z naszą kartką walentynkową
zapłaci do 6 złotych mniej za bilet.

Superkino

WIECZÓR
wybrzeża

Dziennik
Bałtycki

HOROSKOP

* BARAN (21 III-20 IV)

Towarzystwo w którym się znajdziesz, będzie Ci bardzo odpowiadać, ale nie popisuj się tylko po to, żeby zwrócić na siebie uwagę. Wieczór to dobra pora na spotkania ze znajomymi.

○ BYK (21 IV-21 V)

Żeby przetrwać bez uszczerbku nieco gorszy astrologiczny okres musisz zachowywać się powściągliwie i bardziej uważać na to, co mówisz.

* BLIŹNIĘTA (22 V-21 VI)

Choć rano nastrój może pozostawić nieco do życzenia, z biegiem dnia odzyskasz dobry humor. Wieczorem zadziwisz otoczenie swoją sprawnością intelektualną i dowcipem.

○ RAK (22 VI-22 VII)

Sprawy wymagające uzgodnień i kontaktów z ludźmi ułatwi z samego rana. Potem wydarzenia nabiorą większego tempa. Ty staniesz się nerwowi, a innym też się to udzieli.

○ LEW (23 VII-22 VIII)

Będziesz w doskonałej kondycji i staraj się to wykorzystać. Nawet trudne sprawy mają dziś szansę na realizację. Słuchaj jednak tylko tych ludzi, którym naprawdę ufasz.

○ PANNA (23 VIII-22 IX)

Możesz znaleźć sprzymierzeńców, którzy pomagają Ci się uporać z nawałem obowiązków. Kontroluj swoje finanse i zanim zaczniesz wydawać pieniądze, sprawdź stan konta.

▼ WAGA (23 IX-23 X)

Nie jesteś teraz wzorem pracowitości, a swoje obowiązki wolisz przekazywać innym. Dużą aktywność wykazasz natomiast w okolicznościach towarzyskich - wieczór będzie udany.

▼ SKORPION (24 X-22 XI)

Zrób to, co jest do zrobienia, ale nie wyręczaj innych i nie zapomnij o własnych potrzebach, bo Twoje poświęcenie się może stać uciążliwe dla otoczenia, a Tobie będzie przykro.

○ STRZELEC (23 XI-21 XII)

Uważaj, Twoja lekkomyślność chwilami może się zmieniać w nieodpowiedzialność. Na szczęście jest ktoś, kto potrafi cię przywołać do porządku.

○ KOZIOROŻEC (22 XII-20 I)

Najwyższy czas, żebyś trochę odpoczął, bo inaczej staniesz się uciążliwy dla otoczenia. Jeśli zamierzasz spędzić wieczór w większym towarzystwie, panuj nad zachowaniem.

▼ WODNIK (21 I-20 II)

Zarówno w pracy, jak i w zabawie wykaziesz inicjatywę i niczym nieograniczoną fantazję, zbierając za to słowa uznania. Wieczór zapowiada się bardzo atrakcyjnie.

○ RYBY (21 II-20 III)

Żeby odpocząć po trudnym tygodniu potrzebujesz raczej spokoju niż nowych wrażeń. Nie staraj się poprawić sobie humoru kupowaniem różnych rzeczy, bo to nie będzie skuteczne.

Wpływ gwiazd:

- * sprzyjający
- neutralny
- ▼ wskazana ostrożność

ZDJĘCIE DNIA



Robotnicy nanoszą ostatnie poprawki na gigantyczną podobiznę Myski Miki podczas przygotowań do Śniegowego Festiwalu w Sapporo. Otwarcie jednej z największych imprez tego typu na świecie zaplanowano na 5 lutego br.

Fot. PAPI/AP (Katsumi Kasahara)

M@SZ WIADOMOŚĆ

Dziś dwie pozycje związane z wyczekiwaniem. Jedna fotka zatytułowana została ironicznie „Czekając na idealnego mężczyznę”. Jak widać trzeba uzbroić się w cierpliwość... Obrazek pozostawiamy bez komentarza. Tu wszystko jest jasne.

„Masz wiadomość” to pole do popisu dla tych z naszych Czytelników, którzy mają dostęp do Internetu. Każdy posiadacz skrzynki e-mailowej zasypywany jest nieustannie zabawnymi tekstami, dowcipami, zdjęciami i rysunkami. Chcemy publikować te najzabawniejsze pozycje internetowej poczty. Zapraszamy Was do zabawy. Nasz adres: wieczorwybrzeza@prasabalt.gda.pl



Z NETKĄ WŚRÓD ZWIERZĄT

Celnicy przeciwdziałają przemytowi zwierząt i roślin Ratują żółwie, chronią kondory



Kondory w oliwskim zoo. To przykład, jak można ocalać ginące gatunki.

W styczniu odbyła się niezwykła, nawet na skalę świata, akcja ratowania dzikich zwierząt. Uczestniczył w niej oliwski ogród zoologiczny. Zabiegi ratownicze objęły około 10 tysięcy żółwi, których przemyt wykryli chińscy celnicy w Hongkongu.

Ocalenie gadów wzięły na siebie dwie organizacje - Europejskie Stowarzyszenie Ogródów Zoologicznych i Akwariów (EAZA) oraz odpowiednik tego stowarzyszenia w Ameryce Północnej. Żółwie, przeznaczone dla Europy, przywieziono samolotem do Holandii. Stamtąd odbierali je przedstawiciele ogrodów zoologicznych z różnych krajów. Polska zgodziła się przyjąć do siebie kilkaset żółwi - najwięcej ze wszystkich europejskich państw, których ogrody zoologiczne należą do EAZA.

Ginące zwierzęta, a nawet rośliny, chronione są na międzynarodową skalę przepisami konwencji waszyngtońskiej z 1973 roku, którą

Polska ratyfikowała na początku lat 90. Zabrania ona handlu ginącymi stworzeniami, pochodzącymi z naturalnego środowiska.

Żeby chronione zwierzę legalnie importować lub eksportować nawet w celach wymiany między ogrodami zoologicznymi, konieczne jest uzyskanie państwowego świadectwa, zwanego CITES (skrót angielskiej nazwy tego dokumentu).

Przemytowi zwierząt i roślin zagrożonych wyginięciem zdecydowanie przeciwdziałają celnicy. Pomorskie służby celne w tym zakresie zajmują drugie miejsce w kraju. Korzystają z wiedzy fachowej pracowników oliwskiego zoo. Jak dowiedzieliśmy się od Jolanty Korbolewskiej, rzeczniczki prasowego Urzędu Celnego w Gdyni, dyrektor Michał Targowski otrzymał za te zasługi Merkuriusza - odznaczenie celników. Dyrektora oliwskiego zoo wyróżniono podczas otwarcia wystawy w Kwidzynie z okazji Mię-

Zagadka

Czy ogród zoologiczny w Gdańsku Oliwie należy do EAZA?

Wśród Czytelników, którzy do 28 stycznia br. przysła pod adresem redakcji



„Dziennika Bałtyckiego” Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk, prawidłową odpowiedź z zaznaczeniem „Zagadki Netki”, rozlosowane zostaną nagrody niespodzianki.

Prawidłowa odpowiedź na zagadkę z 11 stycznia: koty rodzą się ślepe. Książki otrzymują: Grzegorz Kolada z Gdańska, Antoni Parniewski ze Słupska, Maria Glembin z Gdyni i Paulina Łopatniuk z Gdańska.

Po nagrody zapraszamy do Biura Konkursów, Targ Drzewny 9/11 (wejście od ul. Garncarskiej) w godz. 10.00-16.00.

dzynarodowego Dnia Celników, który obchodzono 26 stycznia.

Oliwskie zoo ma duże zasługi w ocaleniu kondorów, też zagrożonych wyginięciem. Ich hodowlę nadzoruje Maria Sarnecka-Woźniak, kierownik Działu Dydaktyki i Ptaków Miejskiego Ogródu Zoologicznego Wybrzeża w Gdańsku Oliwie. (K.N.)



Możesz kupić wysokiej jakości głośnik

lub wysokiej jakości samochód

**ZAPŁAĆ 50% CENY,
ŻEBY WYJECHAĆ NOWYM FIATEM SEICENTO LUB UNO.**

Możesz mieć Fiata Seicento już za **12 625 zł** albo Uno już za **12 175 zł**. By usiąść za kierownicą własnego Fiata Seicento lub Uno wystarczy, że wpłacisz jedynie 50% jego wartości. Pozostałą połowę zapłacisz dopiero w 2003 roku, i to bez odsetek! Skorzystaj z naszej wyjątkowej oferty, która dotyczy modeli wyprodukowanych w 2002 r. Szczegóły u dealerów Fiata.



koszt połączenia:
1 jedn. taryfikacyjna TP S.A.

☎ 0 801 19 19 19

www.fiat.com.pl

FIAT